

ZBYSZKO MELOSIK

# PIŁKA NOŻNA

TOŻSAMOŚĆ, KULTURA I WŁADZA



WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM



# PIŁKA NOŻNA

Tożsamość, kultura  
i władza



UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU  
SERIA BADANIA INTERDYSCYPLINARNE NR 47

Zbyszko Melosik

# PIŁKA NOŻNA

Tożsamość, kultura  
i władza



POZNAŃ 2016

Recenzent  
dr hab. Maciej Bernasiewicz

Publikacja sfinansowana przez Wydział Studiów Edukacyjnych  
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

© Zbyszko Melosik 2016

*Photography on the cover* © Westend61/Getty Images

*This edition* © Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,  
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016



Open Access book, distributed under the terms of the CC licence  
(BY-NC-ND, <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Projekt okładki  
K. & S. Szurpit

Opracowanie redakcyjne i techniczne  
Anna Rąbalska

ISBN 978-83-232-3158-5 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-232-3745-7 (PDF)

DOI 10.14746/amup.9788323237457

ISSN 1895-376X

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU  
61-701 POZNAŃ, UL. ALEKSANDRA FREDRY 10

[www.press.amu.edu.pl](http://www.press.amu.edu.pl)

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, faks 61 829 46 47, e-mail: [wyd nauk@amu.edu.pl](mailto:wyd nauk@amu.edu.pl)

Dział Promocji i Sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: [press@amu.edu.pl](mailto:press@amu.edu.pl)

Wydanie I. Ark. wyd. 12,00. Ark. druk. 12,50

DRUK I OPRAWA: EXPOL, WŁOCLAWEK, UL. BRZESKA 4

*Mojemu wspaniałemu Bratu,  
kibicowi piłkarskiemu –  
Wojtkowi Melosikowi*





# Spis treści

---

Wprowadzenie .....	9
I. Brazylijskość, mulatyzm i piłka nożna jako dionizyjski taniec .....	13
II. Piłka nożna, męskość, tango i tożsamość narodowa w Argentynie	45
III. Japonizacja piłki nożnej: piłkarze-celebryci i satelitarni kibice .....	73
IV. Amerykański izolacjonizm i paradoksy piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych: „soccer vs. football” i styl życia klas wyższych .....	109
V. Totalna piłka nożna i pomarańczowa tożsamość narodu holen- derskiego .....	135
VI. Piłka nożna, „teutońska maszyna” i rekonstrukcje niemieckiej tożsamości narodowej .....	147
VII. Piłka nożna kobiet: między emancypacją a marginalizacją .....	163
Zakończenie .....	179
Bibliografia .....	181
Football. Identity, culture and power. Summary .....	197
Nota o autorze .....	199



# Wprowadzenie

---

Piłka nożna zawsze była integralną częścią moich zainteresowań, wręcz mojego życia. Pasjonowałem się nią od wczesnego dzieciństwa, kiedy to z ojcem Janem Melosikiem oglądałem mecze piłkarskie na stadionie przy ulicy Rolnej w Poznaniu – siedzibie Warty Poznań, w której (podobnie jak i w Zawiszy Bydgoszcz) mój ojciec grał w młodości. Fascynacja piłką towarzyszyła mi w młodości i trwa aż do dzisiaj, a szczególnie ekscytujące są dla mnie mecze polskiej drużyny narodowej. Najważniejsze triumfy zapadły mi w pamięć na całe życie, podobnie jak i postacie moich piłkarskich bohaterów, w kolejności, w jakiej ich dzisiaj pamiętam (aby wybrać tylko tych dla mnie najważniejszych): Włodzimierz Lubański, Zbigniew Boniek, Jan Tomaszewski, Jerzy Dudek, Robert Lewandowski.

Ta książka dotyczy kulturowych kontekstów piłki nożnej. Sport ten stanowi bowiem znakomitą egzemplifikację problemów związanych z globalizacją i glokalizacją, czyli kulturową lokalną readaptacją globalnych praktyk. Odnosi się to w tej książce do Brazylii, Argentyny, Stanów Zjednoczonych i Japonii, chociaż – dla celów porównawczych – nieco uwagi koncentruję także na dwóch krajach europejskich: Niemczech i Holandii. Osobny rozdział poświęcam kobiecej piłce nożnej.

Nie ma w tej książce rozdziału, który zapewne w niej być powinien: o angielskiej (czy szerzej: brytyjskiej) piłce nożnej, zwanej zwykle „kolebką” tej dyscypliny sportu. Jak pisze z pewną przesadą Tom Gibbons: „Angielski futbol nie odzwierciedla Anglii, lecz wręcz powołuje ją do życia”, to tu bowiem w największym stopniu konstruowana jest różnica między Anglią a innymi częściami Wielkiej Brytanii<sup>1</sup>. W przypadku Wielkiej Bry-

---

<sup>1</sup> T. Gibbons, *English National Identity and Football Fan Culture. Who Are Ya?* Farnham 2014, s. 10–11.

tanii piłkarskie drużyny narodowe służą jako jeden z najważniejszych wyróżników tożsamości i odrębności Anglii, Szkocji, Walii i Irlandii Północnej, a mecze między ich narodowymi drużynami piłkarskimi przypominają „święte wojny”. O brytyjskiej piłce nożnej można – moim zdaniem – napisać tylko w jeden sposób: całą książkę. Tutaj stanowić ona dla mnie będzie wielokrotnie tylko układ odniesienia dla rozważań o innych krajach.

Książka ta jest wynikiem moich osobistych fascynacji piłką nożną i jej akceptacji jako zarówno niezwykle atrakcyjnej praktyki kulturowej, jak i płaszczyzny identyfikacji, a także jako przedmiotu moich zainteresowań badawczych. Nie oznacza to, że nie jestem świadomy krytyki tej dyscypliny sportu. I tak Umberto Eco uznawał piłkę nożną „za pozbawione sensu ruchy” i „pozbawiony znaczeń spektakl”; pisał też, że „debaty na temat sportu są najprostszym substytutem debat politycznych”<sup>2</sup>. Z kolei Juan José Sebreli w niezwykle ostrej wypowiedzi stwierdził, że piłka nożna stanowi jeden z najpotężniejszych środków „indoktrynacji młodego pokolenia i mas w celu ich depolityzacji i [...] dostosowania do rywalizacji, do agresji społecznej [...], do fanatyzmu, do irracjonalnych działań, do dyskredytacji jednostki w obliczu kultury idoli, do podporządkowania się autorytaryzmowi, do rezygnacji z krytycznego ducha i niezależnego myślenia [...]”<sup>3</sup>. Inni krytycy pisali również, iż „piłka nożna pozostaje jedną z najbardziej inwazyjnych mydlanych oper naszych czasów”, „dostarcza nam zestawu intensywnie odurzających [...] emocji”<sup>4</sup>, a także „osobistego a jednocześnie kolektywnego [...] urojonego systemu”<sup>5</sup>. Stanowi „terapeutyczne delirium”<sup>6</sup> i „magiczną przestrzeń marzeń”, „na zawsze iluzoryczną, lecz na zawsze urzekającą”<sup>7</sup>. „Cały szereg odmiennych [kulturowo] społeczeństw nieuchronnie znajduje się w pułapce niedającej się powstrzymać dekadencej trywialności”<sup>8</sup>. W tym kontekście Christian Bromberger pisze o koniecznych do wyjaśnienia rozbieżnościach między „marnością gry a intensywnością pasji, które wzbudza”<sup>9</sup>. Oczywiście, jako

---

<sup>2</sup> Por. J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona, CIA, and Popular Critique* [w:] *Sport in Latin America and the Caribbean*, red. J.L. Arbena, D.G. LaFrance, Wilmington 2002, s. 52–53.

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 53.

<sup>4</sup> C. Oakley, *Football Delirium*, London 2007, s. 4.

<sup>5</sup> Tamże, s. 5.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 9.

<sup>7</sup> Tamże, s. 15.

<sup>8</sup> Por. tamże, s. 21.

<sup>9</sup> C. Bromberger, *Football as world-view and as ritual*, „French Cultural Studies”, 1995, nr 6, s. 293.

entuzjasta tej dyscypliny sportu nie zgadzam się z totalnością powyższej krytyki; tezy te można zresztą odnieść do wielu innych współczesnych, intrygujących setki milionów ludzi, przejawów kultury współczesnej, takich na przykład, jak muzyka, moda czy popularny film.

Niezależnie zresztą od krytyki piłka nożna jest bez wątpienia jedną z najbardziej globalnych (i powszechnie akceptowanych) praktyk kulturowych, urzeczywistnianych na stadionach całego świata, w niekiedy bardzo skomplikowanych procesach readaptacji. Przy zachowaniu homogeniczności na poziomie globalnym (zachowanie tradycyjnych zasad gry, zrzeszania się w federacji FIFA oraz uczestnictwa w ogólnoswiatowych czy kontynentalnych rozgrywkach) dyscyplina ta jest do pewnego stopnia heterogeniczna na poziomie lokalnym, pozwala artykułować lokalne tożsamości i specyfikę lokalnej kultury. Ponadto, z uwagi na ogromne zainteresowanie piłką nożną i jej atrakcyjność, stanowi ona pryzmat, przez który poszczególne narody postrzegają globalny świat, a także przez które świat patrzy na te narody. Porażki i zwycięstwa są źródłem generalizacji na temat miejsca narodów w społeczeństwie globalnym oraz partykularnych cech narodowych, tak jak one przejawiają się na boisku (decydując o sukcesach oraz porażkach). Przy tym to właśnie stadion piłkarski jest miejscem, gdzie „biedni mogą zwyciężyć bogatych, a drużyny krajów Trzeciego Świata – drużyny krajów najbogatszych”<sup>10</sup>. Niekiedy ma się przy tym wrażenie, że piłka nożna jest jedną z najbardziej integralnych części składowych globalnego kapitału kulturowego danego narodu.

Podjęmę próbę wykazania tego w kolejnych rozdziałach książki, poświęconych poszczególnym krajom (ich wybór, jak zobaczymy, nie był przypadkowy). W skład drugiej części jej tytułu wchodzi trzy pojęcia: tożsamość, kultura i władza. Pierwsze z nich odnosi się do roli tej dyscypliny sportu w kreowaniu tożsamości narodowej – globalnej, ale także indywidualnej (poszczególnych zawodników i kibiców piłkarskich). Drugie pojęcie dotyczy procesów kulturowych readaptacji piłki nożnej przez konkretne społeczeństwa – o odmiennych tradycjach, warunkach i geopolitycznym statusie w globalnym świecie. Z kolei kategoria władzy dotyczy, w pierwszym swoim kontekście, relacji między tym centrum piłki nożnej, jakim jest Europa, a innymi kontynentami. Drugi kontekst dotyczy władzy piłki nożnej (i poszczególnych graczy) w procesach tworzenia systemów identyfikacji kibiców z drużynami (na poziomie lokalnym, re-

---

<sup>10</sup> Por. J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona...*, dz. cyt., s. 67.

gionalnym czy narodowym). Wreszcie trzeci kontekst – bardzo banalny, ale jakże ważny – odnosi się do panowania zawodnika nad piłką, które jest istotą tej gry.

Na zakończenie pragnę podziękować drowi hab. Maciejowi Bernasiewiczowi z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach za konstruktywną recenzję tej książki, a także prof. drowi hab. Wiesławowi Theissowi za niezwykle inspirujące dyskusje na temat roli piłki nożnej w naszym życiu i życiu społeczeństw współczesnych.

---

## Brazylijskość, mulatyzm i piłka nożna jako dionizyjski taniec

**W** żadnym chyba społeczeństwie związki między piłką nożną a tożsamością narodową nie są tak widoczne jak w Brazylii. Dostrzec tutaj można pewien paradoks, bowiem sport ten nie miał w społeczeństwie brazylijskim swoich rodzimych tradycji. A jednak to on właśnie stanowi jeden z najważniejszych czynników „brazylijskości” – zarówno sposobu, w jaki jest ona odbierana na świecie, jak i na poziomie świadomości samych Brazylijczyków. Nie ulega wątpliwości, że piłka nożna stała się integralną częścią brazylijskiej tożsamości narodowej. Brazylijczycy postrzegają siebie samych i swój naród poprzez pryzmat piłki nożnej – jej stylu gry i osiągnięć, zarówno swoich lokalnych drużyn, jak i reprezentacji narodowej. Integralnie przy tym – w całym swoim rozwoju – piłka nożna wiąże się w Brazylii z problemami rasowymi i podziałami klasowymi.

Można w tym miejscu przywołać rozważania Cesara Torresa, który pisze, że importowane do Ameryki Południowej sporty były nie tylko akceptowane, ale także poddawane „złożonemu procesowi kulturowej adaptacji, w którym lokalność nasyciała je nowymi konotacjami, znaczeniami i wyobrażeniami”<sup>11</sup>. Różne dyscypliny sportowe stawały się „praktykami społecznymi, w których uwidaczniały się aspiracje narodowe i które reprezentowały subiektywnie postrzeganą [...] unikatowość danego narodu południowoamerykańskiego”<sup>12</sup>. Dotyczy to oczywiście – jak zostanie to

---

<sup>11</sup> C.R. Torres, *South America* [w:] *Routledge Companion to Sport History*, red. S.W. Pope, J. Nauright, Abingdon 2010, s. 559.

<sup>12</sup> Tamże.

poniżej wykazane – także Brazylii. Co jest więc bardzo ciekawe (i dotyczy też roli baseballu na Kubie), w przypadku Brazylii ten „importowany” sport, jakim jest piłka nożna, stał się integralną częścią pojmowania „narodowości”<sup>13</sup>. Stopniowo, dekadę po dekadzie, piłka nożna zaczęła uzyskiwać w Brazylii coraz większy symboliczny kapitał – zarówno społeczno-kulturowy, jak i polityczny. Mauricio Murad pisze, że – razem z karnawalem, popularną muzyką, regionalnymi festiwalami, capoięią i religijnością – „Zacząła konstytuować się tożsamość piłki nożnej, jednakże nie tylko jako epizodyczna czy przejściowa forma identyfikacji, lecz jako istotna i stała symbolika, która definiuje brazylijski etos, nasz społeczny profil. W rezultacie tego procesu historycznego nasza «kultura popularna» włączyła piłkę nożną w swoją bogatą kolekcję reprezentacji; cielesnych, artystycznych, ekscytujących i rytualnych, które istnieją jako konstytutywne wskaźniki i metafory brazylijskiej egzystencji społecznej”<sup>14</sup>. „Piłka nożna stanowi, wraz z popularną muzyką i religią, jeden z najważniejszych instrumentów ekspresji Brazylijczyków. Stanowi integralną część sposobów wykorzystywanych przez społeczeństwo brazylijskie do organizowania samego siebie”<sup>15</sup>. W Brazylii „Piłka nożna nigdy nie jest tylko piłką nożną. Dyskutowanie piłki nożnej jest równoznaczne z dyskutowaniem tego, jakim krajem ma być Bразylia”<sup>16</sup>. Z drugiej strony, bez wątplenia brazylijska piłka nożna, z jej perfekcją techniczną i pięknym stylem, stanowi – obok angielskiej – niepodważalny symbol piłki światowej. Jeden z jej apologetów napisał: „Określenie «brazylijski piłkarz» brzmi podobnie jak «francuski szef kuchni» czy «tybetański mnich»”<sup>17</sup>.

Nie zamierzam przedstawiać w sposób szczegółowy złożonych źródeł rozwoju brazylijskiej piłki nożnej pod koniec dziewiętnastego wieku i w pierwszych dekadach wieku dwudziestego. Stwierdżę w tym miejscu tylko, że po uzyskaniu niepodległości w roku 1822 i pozbyciu się statusu kolonii portugalskiej brazylijskie elity pozostawały pod wpływem Europy,

---

<sup>13</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport in Anthropology: A View From Latin America*, „European Review of Latin American and Caribbean Studies”, December 1998, vol. 65, s. 96.

<sup>14</sup> M. Murad, *Soccer and Society in Brazil [w:] More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014, s. 102.

<sup>15</sup> J.F.R. Wachelke, *Brazilian fans' social representations on soccers*, „International Journal of Sport Sciences” 2008, vol. 4, nr 13, s. 4.

<sup>16</sup> S. Kuper, *Soccer Against Enemy. How the World's most Popular Sport Starts and Fules Revolutions and Keeps Dictators in Power*, New York 2006, s. 246.

<sup>17</sup> A. Bellos, *Futebol. The Brazilian Way of Life*, London 2014, s. 13.



w dużej mierze Francji i jej kultury, ale także logicznie Portugalii oraz Anglii. W tym ostatnim przypadku odnosi się to także do sportu<sup>18</sup>. Piłka nożna powstała w Brazylii (podobnie jak i w wielu innych krajach) z uwagi na wpływy brytyjskie. Przybyło tu – w poszukiwaniu dobrej pracy – wiele tysięcy Brytyjczyków. Budowali linie kolejowe, organizowali system bankowy oraz handel morski. Zakładali szkoły i kluby sportowe. Kolejni Brytyjczycy przyjeżdżali po to, aby nimi administrować<sup>19</sup>.

Warto poświęcić nieco miejsca zdecydowanie rasistowsko-klasowym aspektom genezy piłki nożnej w Brazylii. Na początku swojego istnienia piłka nożna miała tam charakter artystokratyczny. Jej przekształcenie w sport masowy i wręcz narodowy wynikało z akceptacji obecności w zespołach osób pochodzących z nisko stojących w hierarchii klas społecznych, w szczególności – czarnoskórych i Mulatów<sup>20</sup>. Co ciekawe, aż do drugiej dekady dwudziestego wieku drużyny piłkarskie były w Brazylii organizowane przy klubach wioślarskich: „zwolennicy wioślarstwa uważali, że piłka nożna nie stanowi typowo męskiego sportu, z jej gonieniem i podskakiwaniem na boisku”<sup>21</sup>. To właśnie wioślarstwo stanowiło ulubiony sport brazylijskich klas wyższych w tamtym okresie, uważane było za „króla wszystkich sportów”. Było sportem ekskluzywnym, sportem dla mężczyzn, nawiązującym do elitaryzmu europejskiego<sup>22</sup>.

Jednakże z czasem to klub piłkarski z Rio de Janeiro, Fluminense, stał się miejscem ekspresji pozycji miejscowych elit, a na stadionie zjawiali się elegancko ubrani mężczyźni i kobiety z najwspanialszych rodzin. Na początku swojego istnienia drużyna Fluminense składała się z graczy pochodzących z rodzin biznesmenów, a także zajmujących wysokie stanowiska menedżerów w firmach i domach towarowych, jak również rentierów – synów bogatych rodziców. W następnym okresie w drużynach pojawili się studenci – głównie takich kierunków, jak prawo, medycyna czy inżynieria (z uwagi na upadek klasy wielkich właścicieli ziemskich dyplom uzyskany na tych kierunkach był postrzegany jako forma klaso-

---

<sup>18</sup> B.B. Buarque de Holanda, *The fan as actor: the popularization of soccer and Brazil's sports audience*, „Soccer and Society” 2014, nr 1, s. 10.

<sup>19</sup> M. Brown, *From Frontiers to Football. An Alternative History of Latin America Since 1800*, London 2014, s. 67.

<sup>20</sup> J.S. Leite Lopes, *Class, Ethnicity, and Color in the Making of Brazilian Football*, „Daedalus” 2000, vol. 129, nr 2, s. 241.

<sup>21</sup> Tamże, s. 242.

<sup>22</sup> R. Kittleson, *The Country of Football. Soccer and the Making of Modern Brazil*, Berkeley 2014, s. 20.

wej „rekonwersji” tych rodzin – poprzez zdobycie prestiżowego zawodu, jak również jako forma „reprodukcji nowo wykształconych miejskich elit”<sup>23</sup>). Piłka nożna stanowiła także w tamtym okresie formę „sublimacji” rywalizacji społeczno-ekonomicznej i politycznej dwóch miast: Rio de Janeiro i São Paulo. Z kolei w Bangu, leżącym na obrzeżach Rio, pojawił się nowy typ drużyny piłkarskiej, stworzonej w miejscowej fabryce włókienniczej przez pracujących tam angielskich inżynierów i mechaników. Zaczęli w niej grać zatrudnieni tam czarni i Mulaci. Drużyna piłkarska postrzegana była przy tym jako forma identyfikacji z miejscem pracy i firmą<sup>24</sup>. Tendencja ta zaczęła się nasilać – kluby piłkarskie zaczęły powstawać również przy kolejnych firmach. Liczba grających w nich osób z niższych klas społecznych była coraz większa. Były to także – podobnie jak wyżej wspomniane kluby piłkarskie elit – zespoły amatorskie, chociaż gracze otrzymywali pewne przywileje, na przykład zwolnienia z pracy na treningi. Z kolei zawodnicy innego klubu, Vasco da Gama, klubu imigrantów portugalskich, pochodzili w dużej mierze z ubogich rodzin z przedmieść – białych, Mulatów i czarnych – którzy już nie zajmowali się niczym innym, tylko piłką nożną (co zwiększało konkurencyjność klubu w rozgrywkach)<sup>25</sup>. W latach dwudziestych nieuprzywilejowani kolorowi, dzięki swojemu wkładowi w rozwój piłki nożnej, dokonali w Brazylii „inwersji dominującego kodu”, którego istotą był rasizm w piłce nożnej – skutecznie zakwestionowano przekonanie, że sport ten należy do klas wyższych (i bogatych), mówiących po angielsku, białych i wykształconych<sup>26</sup>.

W przypadku klubu Vasco da Gama wystąpiło zjawisko „sproletaryzowania” piłki nożnej – a to właśnie poprzez przyjmowanie najlepszych graczy robotniczego pochodzenia<sup>27</sup>. Piłka nożna zaczęła tracić swoją „arystokratyczną” aurę. Tak czy inaczej, jednak to Rio de Janeiro było miejscem, w którym narodziła się tożsamość brazylijskiej piłki nożnej.

Warto dodać, że do dzisiaj występuje wśród Brazylijczyków – nie tylko w Rio de Janeiro – silna identyfikacja z lokalnymi klubami; tworzą oni zespoły fanów zwane *torcida*. Cechuje je głębokie emocjonalne

---

<sup>23</sup> J.S. Leite Lopes, *Class, Ethnicity, and Color...*, dz. cyt., s. 243.

<sup>24</sup> Tamże, s. 243–245.

<sup>25</sup> Tamże, s. 247.

<sup>26</sup> M. Murad, *Soccer and Society in Brazil [w:] More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014, s. 100–101.

<sup>27</sup> J.S. Leite Lopes, *Class, Ethnicity, and Color...*, dz. cyt., s. 248.

przywiązanie do klubów, tworzone już we wczesnym dzieciństwie poprzez powiązania rodzinne<sup>28</sup>.

W pierwszej fazie swojego istnienia piłka nożna w Brazylii miała – zarówno w kontekście organizacji, jak i stylu gry – charakter zdecydowanie brytyjski. Brazylijska piłka nożna u jej zarania była bardzo podobna do europejskiej: cechowała ją orientacja na realizację założeń taktycznych i na zwycięstwo, a nie na estetykę gry<sup>29</sup>. Mario Filho pisze, że szybko jednak zaczęła ona nabierać „brazylijskości”. Stosowany w niej początkowo – jako obowiązujący – język angielski i angielski styl gry powodował, że musiała być postrzegana jako sport „importowany” z Anglii. Z drugiej strony, narastała jej ogólnonarodowa popularność, co spowodowało podjęcie zdecydowanych prób włączenia jej w konstruowanie brazylijskiej tożsamości narodowej. Brazylijska inteligencja stawiała się coraz bardziej sceptyczna wobec zachodnich idei i praktyk kulturowych. Stąd Brazylijczycy zaczęli poszukiwać własnych uzasadnień swoich fascynacji piłką nożną i „naturalności”, z jaką w nią grali, co przynosiło też niekiedy absurdalne rezultaty. I tak oto, w roku 1915 jeden z pułkowników armii brazylijskiej zobaczył, jak na północy Brazylii Indianie Pareci grali w grę podobną do piłki nożnej w tym zakresie, że jej uczestnicy uderzali w nadmuchaną gumową piłkę swoimi głowami. Aby pokazać, że gra w piłkę ma swoje brazylijskie korzenie, w roku 1922 zorganizowano festiwal folklorystyczny – jako część Brazilian Centennial Exhibition. Na stadionie w Rio de Janeiro zgromadzono grupę Indian Pareci, aby mogła pokazać swoje naturalne dyspozycje do gry w piłkę. Ubrano ich w stroje klubu Fluminense. W ten sposób zamierzano włączyć ów premodernistyczny sport w dyskurs tworzącej się tożsamości narodowej, której piłka nożna stawała się integralnym elementem<sup>30</sup>.

W latach dwudziestych nastąpił ogromny wzrost popularności piłki nożnej w Brazylii – i to dwutorowo. Z jednej strony nadal istniały elitarne arystokratyczne kluby, z drugiej – powstawały kolejne kluby proletariackie. Te pierwsze były klasowo monogamiczne. Z kolei drugie („portugalskie”) były wieloklasowe i wielorasowe. Wspomniana drużyna Vasco da

---

<sup>28</sup> E. Gastaldo, *Soccer, Media and Culture: An Ethnography of the 2006 World Cup in Brazilian Cities*, „Proceedings of the Media Ecology Association” 2007, vol. 8, s. 14.

<sup>29</sup> L. Adaime, „*The end of futebol-arte?*” *The Effects of Globalization on Brazilian Soccer and the „Brazilian Dilemma”*, Spring 1999–2000, The Boothe Prize Essays [online], 2001 [dostęp: 12.12.2015], s. 19; dostępny w Internecie: <<http://web.stanford.edu/group/boothe/0001/PWR-Adaime.pdf>>.

<sup>30</sup> Por. C.T. Gaffney, *Stadiums in the Cultural Landscapes of Rio de Janeiro and Buenos Aires*, Austin 2008, s. 57.

Gama wygrała brazylijskie rozgrywki ligowe w roku 1923. W następstwie tego faktu nawiązujące do brytyjskich elitarnych tradycji kluby stworzyły nową ligę piłkarską i nie dopuściły do niej Vasco da Gama (w latach 1924–1925) pod pretekstem nieposiadania przez ten klub własnego stadionu oraz złamania zasad amatorstwa (jak już pisano, gracze tej drużyny nie pracowali w fabryce, lecz zajmowali się wyłącznie piłką nożną, uzyskując przy tym od klubu pewne świadczenia socjalne). W nowej lidze, w celu zachowania supremacji białej elity i zmonopolizowania przez nią dostępu do tego sportu, stworzono komisję, która badała, czy piłkarze są amatorami. W praktyce próbowano stwierdzić, czy pozostają oni na utrzymaniu klubu, czy też posiadają własne środki do życia (*de facto* należąc do wyższych klas społecznych)<sup>31</sup>. Powstał więc pewien paradoks: za amatora był uważany ten, kto był bogaty i mógł poświęcić się piłce bez obawy o środki na swoje utrzymanie. Kolejnym elementem weryfikacji w zakresie dostępu do gry na boisku było sprawdzanie przed każdym meczem, czy piłkarze potrafią czytać i pisać. Gracze musieli w związku z tym wypełnić specjalny kilkupunktowy formularz, w którym podać mieli swoje dane osobowe. Celem było zablokowanie udziału w meczu osób nieposiadających żadnego wykształcenia. W rezultacie na przykład klub Vasco da Gama organizował dla swoich pochodzących z najniższych klas społecznych graczy specjalne kursy w zakresie alfabetyzacji i indywidualne nauczanie. Dzięki temu potrafili oni wypełnić formularz, choć – jak pisze José Sergio Leite Lopes – z „wielkimi trudnościami”. Najbardziej spektakularnym przykładem rasowych uprzedzeń panujących wówczas w brazylijskiej piłce nożnej było wybielanie skóry – za pomocą ryżowego pudru – przez kolorowych graczy, którzy z uwagi na swoje nadzwyczajne umiejętności byli (ostatecznie) przyjmowani do klubów o korzeniach arystokratycznych, takich jak Fluminense<sup>32</sup>.

W podsumowaniu tej części rozważań można przytoczyć dłuższy komentarz Cesara Gordona i Ronalda Helala. Oto piszą oni następująco: „Przyniesiona przez angielskich emigrantów do Brazylii piłka nożna była wabsorbowana przez pewien sektor nowej miejskiej elity, która nie akceptowała uczestnictwa w nim niższych klas społecznych, w szczególności czarnych i Metysów. Pierwsze dekady rozwoju tej gry w Brazylii cechowały się walką między dwoma odmiennymi podejściami. Zwolennicy pierwszego z nich pragnęli ograniczyć dostęp do piłki nożnej dla wykształconej europejskiej elity, z kolei drugiej – popierali ideę otwarcia się i upo-

---

<sup>31</sup> J.S. Leite Lopes, *Class, Ethnicity, and Color...*, dz. cyt., s. 248–249.

<sup>32</sup> Tamże, s. 250–251.

wszechnienia tego sportu w całym społeczeństwie. W konsekwencji wyłonił się konflikt między tymi, którzy uważali, że piłka nożna powinna zachować swój amatorski status, a tymi, którzy uważali, że należy również rozwijać zawodowy wymiar tego sportu”<sup>33</sup>. Przy tym, pojęcie amatorstwa należy postrzegać w pewnym specyficznym dla Brazylii ideologicznym i kulturowym kontekście; jak piszą ci sami autorzy: „obrona amatorskiej piłki nożnej [...] była równoznaczna z obroną wyłącznie białej piłki nożnej, wykluczającej klasę pracującą i ograniczonej do miejskiej elity”<sup>34</sup>. Eugenio Paradiso tak komentuje to zjawisko: „Występowała tutaj binarna opozycja między, z jednej strony, europejską elitą i amatorstwem, a z drugiej – między masami i zawodowstwem”<sup>35</sup>.

Ostatecznie można wyróżnić cztery, w pewnym stopniu nakładające się na siebie, źródła powstania brazylijskiej piłki nożnej: brazylijscy studenci przebywający na angielskich uniwersytetach pragnęli kultywować po powrocie do ojczystego kraju swoje zainteresowania tą grą; pracownicy angielskich fabryk działających w Brazylii upowszechniali ją w środowiskach lokalnych; istniejące w tym kraju angielskie szkoły wykorzystywały sport, w tym także piłkę nożną, jako metodę pedagogiczną; grupy przybyłych z Europy do Brazylii imigrantów, głównie brytyjskich, postrzegały określone dyscypliny sportowe (i w tym oczywiście piłkę nożną) jako formę zachowania własnej tożsamości i tradycji<sup>36</sup>.

Warto powrócić do kwestii klasowego charakteru brazylijskiej piłki nożnej na początku jej istnienia. Może to wydawać się paradoksalne (a nawet groteskowe) z perspektywy jej dzisiejszej popularności (i zachowania się widzów na trybunach), ale na początku istnienia tej dyscypliny sportu w Brazylii widzowie meczów, o czym już pisano, pochodzili z wyższych klas społecznych i byli bardzo elegancko ubrani. Bernardo Buarque de Holanda pisze wręcz, że „w praktyce mecze piłki nożnej nie różniły się wiele od innych praktyk kulturowych elit, takich jak spektakle teatralne czy koncerty muzyczne, które stanowiły bardzo ważne forum dla osób

---

<sup>33</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football: Perspectives for the Twenty-First Century* [w:] *Sport in Latin American Society. Past and Present*, red. J.A. Mangan, L.P. DaCosta, London 2013, s. 143.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> E. Paradiso, *The social, political, and economic causes of violence in Argentine soccer*, „Nexus: The Canadian Student Journal of Anthropology” [online], July 2009 [dostęp: 18.12.2015], vol. 21, s. 66; dostępny w Internecie: <<https://journals.mcmaster.ca/nexus/article/viewFile/217/184>>.

<sup>36</sup> B.B. Buarque de Holanda, *The fan as actor: the popularization...*, dz. cyt., s. 10.

zainteresowanych powielaniem europejskich zasad etykiety<sup>37</sup>. Tak więc, na początku – powtórzę raz jeszcze – uczestnictwo w meczach było oznaką przynależności do wyższych sfer – przynajmniej w ramach lokalnej elity<sup>38</sup>. Co ciekawe, na meczach pojawiało się wówczas wiele kobiet z tych sfer, które w decydujących momentach meczu wyrażały swoje emocje przez wymachiwanie chusteczkami<sup>39</sup>. „Uczestnictwo kobiet w meczach piłki nożnej ukształtowało romantyczny pogląd na ten okres rozwoju tej dyscypliny, tak zwaną «złotą epokę», w której widownia składała się z rodzin traktujących mecze jak formę sztuki czy przedstawienia. Ta reprezentacja była błędnie postrzegana jako idylliczna [...], tworząc później wśród wielu autorów klimat nostalgii za przeszłością, w której kontrastowano pokojową wersję piłki nożnej z przemocą obecną wśród współczesnych fanów [...]”<sup>40</sup>.

W pierwszych dwóch dekadach dwudziestego wieku profil społeczny widzów zaczął się zmieniać: nastał czas zdecydowanej dominacji mężczyzn, a piłka nożna zaczęła stanowić ekspresję męskości<sup>41</sup>. W latach trzydziestych zachowanie widowni w coraz większym stopniu zaczęło przypominać „ducha karnawału” – „muzyczne konkurencyjne party”. W latach czterdziestych po raz pierwszy pojawiły się na meczach orkiestry, zanikać też zaczęła kultura formalnych strojów na meczach (typu garnitury czy nawet smoki). Zastąpiona została przez zwyczaj zakładania koszulek w barwach klubowych i z symbolami klubowymi<sup>42</sup>.

Brazylijska piłka nożna stanowi symbol ruchliwości społecznej; jest płaszczyzną, na której najbardziej utalentowani gracze – nawet wywodzący się ze slumsów – mogą zrobić spektakularne kariery, stać się gwiazdami, ludźmi bogatymi i szanowanymi w społeczeństwie. Eugenio Paradiso stawia tezę, iż w Brazylii „wprowadzenie zawodowego futbolu pozwoliło członkom niższych klas społecznych na przemieszczanie się w górę społecznej i ekonomicznej drabiny”. Dzięki wprowadzeniu zawodowstwa piłka nożna zaczęła stanowić istotny kanał ruchliwości społecznej „w górę”<sup>43</sup>. Z czasem wszystkie brazylijskie kluby zaczęły rezygnować z zasady amatorstwa oraz monopolizacji drużyny przez graczy

---

<sup>37</sup> Tamże, s. 12.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże, s. 13.

<sup>41</sup> Tamże, s. 14.

<sup>42</sup> Tamże, s. 15.

<sup>43</sup> E. Paradiso, *The social, political, and economic causes...*, dz. cyt., s. 66.

jednej rasy i klasy społecznej. W konsekwencji kariera piłkarska w Brazylii (i tak jest do dzisiaj) dawała osobom z biednych grup możliwość awansu społecznego (w tym – dostępu do popularności i wysokiego poziomu życia). Warunek był (i jest) jednak jeden: posiadanie nadzwyczajnego talentu piłkarskiego. Jak uważa Eduardo P. Archetti, to dzięki piłce młodzi Brazylijczycy mogą uciec przeznaczeniu związanemu z pochodzeniem klasowym i rasowym oraz względnie samodzielnie kształtować swoje biografie<sup>44</sup>.

Wielu najlepszych brazylijskich graczy cechuje podobna ścieżka biografii: „Dorastali oni niemal zawsze w biednych rodzinach i mają niewielkie wykształcenie [...]. Gdyby nie zostali piłkarzami, spotkałby ich prawdopodobnie ten sam los, co ich przyjaciół z ich lokalnych społeczności, którzy obecnie są «chłopcami na motocyklach» (dostarczającymi różnorodne towary na miejsce przeznaczenia) czy kierowcami ciężarówek, lub zginęliby zabici przez policjantów lub handlarzy narkotykami. Socjologowie brazylijscy twierdzą przy tym, że w Brazylii jedyny kanał ruchliwości społecznej otwarty dla biednych ludzi, szczególnie o ciemnym kolorze skóry, to piłka nożna, muzyka lub handel narkotykami”<sup>45</sup>.

W tym kontekście można stwierdzić, że w Brazylii mamy do czynienia ze znaczącą rolą piłki nożnej w rekonstrukcji pojmowania równości społecznej. Po pierwsze, równość rasowa i klasowa na boisku zdaje się tam być przez wielu postrzegana jako równoznaczna równości społecznej „w ogóle”. Nierówności w dostępie do sukcesu edukacyjnego, zawodowego czy finansowego, istniejące w życiu społecznym, zdają się być „przykrywane” przez równość w zespole piłkarskim. Na boisku i stadionie piłkarskim załamuje się panujący system stratyfikacji społecznej. Niekiedy nawet ulega on swoistej inwersji: to „kolorowi” gracze znajdują się na najwyższych szczeblach drabiny społeczno-boiskowej. W taką ideologię wpisuje się postrzeganie brazylijskiej drużyny narodowej, bowiem czarni i biali grają tam razem na rzecz sukcesów i wielkości kraju<sup>46</sup>. Drużyna ta wpisuje się także w ideę „rasowej demokracji” jako oficjalnej podstawy

---

<sup>44</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport in Anthropology...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>45</sup> A.J. Müller, A.R. Lamar, *Body capital in Brazilian football and American Basketball*, „Capa” [online], 2014 [dostęp: 12.12.2015], vol. 7, nr 13, s. 40; dostępny w Internecie: <<http://www.seer.ufs.br/index.php/revtee/article/view/3271/2890>>.

<sup>46</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football and the Politics of Afro-Brazilian Cultural Identity* [w:] *Recharting the Black Atlantic. Modern Cultures, Local Communities, Global Connections*, red. A. Oboe, A. Scacchi, New York 2008, s. 81.

tożsamości narodowej w Brazylii. To właśnie tutaj swoje pełne urzeczywistnienie zdaje się mieć zasada „3 × M” (*multiculturalism, multiracialism, mestization* – wielokulturowość, wielorasowość, mieszanie ras)<sup>47</sup>. A przecież w przeszłości wszystkie „kolorowe” formy ekspresji były postrzegane jako prymitywne, stąd skazane na banicję w głównym nurcie kultury<sup>48</sup>. Niektórzy zwolennicy tezy o znaczącej roli piłki nożnej w demokratyzacji życia społecznego w Brazylii twierdzą też, że to właśnie ona pozwoliła na pełne włączenie czarnych i Mulatów do społeczeństwa. Mówi się o roli piłki nożnej w „pozytywnym mieszaniu ras”<sup>49</sup>. Uważano też, że wielorasowa piłka nożna, razem z profesjonalizacją samby i tradycją karnawałową, stworzyła dla grup podporządkowanych formy „tymczasowo upodmiotawiające”, w których „normatywne struktury władzy są zawieszane i odwrócone, a jednostka jest wyzwolona” – jest to związane z wyłaniającą się w Brazylii już od lat trzydziestych dwudziestego wieku ideą rasowego egalitaryzmu<sup>50</sup>. „Piłka nożna uosabia wiele cech kultury brazylijskiej, takich jak tendencja do karnawalizacji, z tymczasowym porzuceniem hierarchii [społecznych], kiedy to głównie Mulaci i Negrowie stają się bohaterami”<sup>51</sup>. Z kolei stadion piłkarski stanowi „klasyczną ahistoryczną przestrzeń rytuału”, „wyłączoną z czasu historii i ekonomii”. Krytycy absolutyzacji roli piłki nożnej jako płaszczyzny równości społecznej, podobnie jak i krytycy karnawału, podkreślają, że „wywrotowa inwersja, która ma miejsce w ramach rytualnej przestrzeni i rytualnego czasu, jest bez problemów wygaszana [poza stadionem] i nie przenika przestrzeni i czasu codziennego życia”<sup>52</sup>. Równość ograniczona jest do przestrzeni stadionu, widzowie wracają potem do swoich dzielnic – jedni do slumsów, inni do swoich wspaniałych domów. Różnica klasowa pozostaje niezakwestionowana; a „skoku” na trampolinie stratyfikacji spo-

---

<sup>47</sup> T.F. Maranhão, J. Knijnik, *Futebol mulato: racial constructs in Brazilian football*, „Cosmopolitan Civil Societies: An Interdisciplinary Journal” [online], 2011 [dostęp: 14.11.2015], vol. 3, nr 2, s. 56; dostępny w Internecie: <<http://epress.lib.uts.edu.au/journals/index.php/mcs/article/view/1790/2362>>.

<sup>48</sup> Tamże, s. 58.

<sup>49</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football...*, dz. cyt., s. 146.

<sup>50</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 79.

<sup>51</sup> A.V. Garibaldi de Hilal, *Cultural Mythology and Global Leadership in Brazil* [w:] *Cultural Mythology and Global Leadership*, red. E.H. Kessler, D.J. Wong-Mingji, Cheltenham 2009, s. 101.

<sup>52</sup> Por. J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona, CIA, and Popular Critique* [w:] *Sport in Latin America and Caribbean*, red. J.L. Arbena, D.G. LaFrance, Wilmington 2002, s. 67.



łecznej dokonują tylko ci pochodzący z najniższych klas społecznych gracze, którzy są najbardziej utalentowani.

Druga forma rekonstrukcji równości w Brazylii odnosi się do kolejnej formy „przemieszczenia” – w zakresie kryteriów oceny równości. Równość dostępu do władzy, pieniędzy i pozycji społecznej zdaje się być w tym kraju zastąpiona przez równość dostępu do piłki nożnej, samby, plaży oraz kawy. To tutaj zdaje się rozgrywać codzienność brazylijska: „każdy jest równy”, każdy może grać w meczu albo oglądać mecz, tańczyć sambę czy eksponować swoje ciało na plaży, a także pić kawę. Dostęp do tego, co popularne i codzienne, staje się kryterium decydującym, wypierając – w ideologicznej konwersji – klasyczne wskaźniki oceny pozycji w społeczeństwie (takie jak wykształcenie, zawód czy dochody).

Ponadto w Brazylii świadomie marketinguje się piłkę nożną jako remedium na ubóstwo; podaje się przykłady osób, które nie tylko „wyrwały” się z ubogich dzielnic, ale także stały się światowymi gwiazdami. W wykorzystujących piłkę nożną reklamach produktów wielkich korporacji następuje więc, jak krytycznie pisze José Sergio Leite Lopes, estetyzacja ubóstwa poprzez inkorporację go w karierę piłkarską (a przecież to właśnie korporacje przyczyniają się do wzrostu bezrobocia)<sup>53</sup>. W konsekwencji trudno zaprzeczyć opinii, którą sformułował Roberto DaMatta, pisząc: „Piłka nożna stanowi opium dla społeczeństwa brazylijskiego [...]. Stanowi sposób odwracania uwagi od bardziej podstawowych problemów”<sup>54</sup>. W takim aspekcie piłkę nożną w Brazylii można uznać za instrument kontroli społecznej. Indywidualne biografie graczy są eksponowane jako przykład (i dowód) nieprawdopodobnej ruchliwości społecznej w górę, a symbolicznego przykładu dostarcza w tym kontekście postać najsłynniejszego chyba piłkarza w historii Brazylii – Pelego, który pochodząc z bardzo ubogiej rodziny, wspinał się na szczyty drabiny społecznej, obejmując stanowisko ministra sportu Brazylii i otrzymując m.in. od królowej Elżbiety II komandorię Orderu Imperium Brytyjskiego. Awans społeczny nielicznych najlepszych graczy nie kwestionuje jednak istnienia w tym kraju jaskrawych nierówności społecznych.

Trudno więc zgodzić się z twierdzeniem, że w Brazylii piłka nożna stała się instrumentem emancypacji społecznej<sup>55</sup>. Można tutaj jedynie mówić – powtórzę raz jeszcze – o „ruchliwości społecznej”, czyli swo-

---

<sup>53</sup> J.S. Leite Lopes, *Class Ethnicity and Color...*, dz. cyt., s. 240.

<sup>54</sup> Podaję za: J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>55</sup> Por. R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 78.

istym „przeskakiwaniu” dzięki karierze sportowej przez nielicznych graczy kilku szczebli drabiny społecznej – szczególnie w kontekście materialnego poziomu życia.

Niezależnie od sukcesów czy porażek reprezentacji piłkarskiej Brazylii trudno pominąć też fakt, iż kraj ten jest największym eksporterem piłkarskich talentów na świecie. Pisze się nawet o błędnym kole upadku brazylijskiej piłki nożnej. Oto bowiem brazylijskie kluby sprzedają za granicę piłkarzy z uwagi na swoje problemy finansowe (a piłkarzom tym za granicą oferuje się lepsze płace). To obniża poziom meczów, wywołuje frustracje kibiców, osłabienie ich identyfikacji z klubem oraz zmniejszenie liczby widzów, co pogłębia kryzys i powoduje konieczność dalszej sprzedaży piłkarzy<sup>56</sup>. Można tutaj podać przykład serii transferów z roku 2003, kiedy to aż 857 piłkarzy wyjechało z Brazylii do innych krajów, z tego 132 – do Portugalii, do Japonii – 35, Niemiec – 30, Korei Południowej – 29. Na liście „importerów” brazylijskich piłkarzy znajduje się aż 80 krajów, w tym takie egzotyczne, jak Azerbejdżan – 12, Surinam – 8, Wietnam – 10. Z kolei w roku 2011 aż 71 brazylijskich piłkarzy grało w klubach w europejskiej Lidze Mistrzów, w 23 z 32 klubów, które brały udział w tej edycji<sup>57</sup>. Procesowi temu towarzyszy skrajna komercjalizacja piłki nożnej, której symbolem może być włączanie nazw koncernów do nazw klubów, np. Parmeilas-Paramat – sport ten stał się w Brazylii wręcz towarem<sup>58</sup>. Innym przykładem może być sytuacja podczas mistrzostw świata w Brazylii w roku 2014, kiedy to Itaú Bank – jeden z najważniejszych sponsorów tej imprezy i brazylijskiej drużyny narodowej – podejmował w reklamie próby konsolidacji wokół swojego korporacyjnego wizerunku ideologii „unikatowej Brazylii” i piłki nożnej: „To jest wezwanie Itaú do wszystkich, którzy kochają ten kraj: grajmy w piłkę nożną. Granie w piłkę jest źródłem postępu [...], zmienia ludzi, zmienia przyszłość”<sup>59</sup>.

Najważniejszy kontekst dla zrozumienia społeczno-kulturowej roli piłki nożnej w Brazylii jest związany z jej niezwykle istotną rolą w konstruowaniu tożsamości narodowej. W bardzo interesujący sposób ujmuje

---

<sup>56</sup> M. Alvito, *Our Piece of Pie: Brazilian Football and Globalization*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 4, s. 530.

<sup>57</sup> Tamże, s. 531.

<sup>58</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>59</sup> Por. V. Casaqui, L.P. Neto, *Brazilian Identity Constructions and Financial Capital Discourse Advertising: Playing Football to Change the Nation*, „Estudos em Comunicação” [online], Dezembro de 2013 [dostęp: 5.11.2015], nr 14, s. 214; dostępny w Internecie: <<http://www.ec.ubi.pt/ec/14/pdf/EC14-2013Dez-05.pdf>>.

to Richard Follett: „każde państwo, w którym uprawia się piłkę nożną, posiada oczywiście swoją trwałą pamięć, niezależnie od tego, czy dotyczy ona rywalizacji klubowej, narodowego triumfu (lub porażki) lub przypadków epizodycznych (przebłysków niebywałego kunsztu, momentów rozpaczy), jednakże w przypadku Brazylii dyscyplina ta stała się centralnym komponentem dyskursu publicznego, uniwersalną ikoną narodowej odróżnialności”<sup>60</sup>. „Piłka nożna stała się wspólnym kulturowym leksykonem, w którym mecze zespołu ucieleśniały jaźń narodową, a zespół z kolei ucieleśniał «lud»”<sup>61</sup>. Przy tym, przez cały niemal wiek dwudziesty polityczni liderzy postrzegali piłkę nożną jako czynnik integracji i podporządkowania różnie etnicznych, rasowych i klasowych idei narodowej jedności<sup>62</sup>.

W retoryce odnoszącej się do tego dyskursu pojawiała się metafora Brazylii jako „tropikalnej hybrydy” – połączenia europejskiej technologii z afrykańskimi i południowoamerykańskimi tubylczymi „siłami psychicznymi”<sup>63</sup>. Zwycięstwo w mistrzostwach świata, szczególnie z europejskimi rywalami, symbolizowało w Brazylii – jako remedium na jej narodowe kompleksy – włączenie w nowoczesną cywilizację. To bowiem Europa stanowi dla Brazylii standard czy układ odniesienia rozwoju cywilizacyjnego<sup>64</sup>. Pojawiła się idea „tropikalnego modernizmu”, u której podstaw leżał zamysł „uczynienia Brazylii tak nowoczesną jak Europa, lecz na jej własny sposób”, uwzględniający jej wielokulturowość<sup>65</sup>.

W tym kontekście można przywołać poglądy peruwiańskiego filozofa Francisca Miró Quesada, który eksponuje pewną ambiwalencję w kreowaniu latynoskiej tożsamości. Oto, z jednej strony, dla „latynoskiej elity największym osiągnięciem było «być takimi jak Europejczycy»”; z drugiej strony – jednocześnie „pragnęła ona stworzyć autentyczną kulturę rodzimą poprzez «kolektywny projekt»”<sup>66</sup>. Jak ujmuje to Paul Dietschy: „podobnie jak artyści, pisarze i muzycy, latynoscycy gracze, działacze i dziennikarze pragnęli udowodnić autentyczność i dominację własnych drużyn, szczególnie w meczach z europejskimi konkurentami”<sup>67</sup>. W Bra-

---

<sup>60</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football ...*, dz. cyt., s. 81.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże, s. 77.

<sup>63</sup> R.M. Levine, *Sport and Society: The Case of Brazilian Futebol*, „Luso-Brazilian Review” 1980, vol. 17, nr 2, s. 240.

<sup>64</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>65</sup> Tamże, s. 15.

<sup>66</sup> Podaję za: P. Dietschy, *Making football global? FIFA, Europe, and the nonEuropean football world, 1912–74*, „Journal of Global History”, July 2013, vol. 8, nr 2, s. 282.

<sup>67</sup> Tamże.

zylili upowszechniano przy tym przekonanie, że talent do piłki nożnej Brazylijczycy otrzymują w genach<sup>68</sup>. „W ten sposób piłka nożna unifikuje Brazylijczyków w kognitywnym celebrowaniu grupowej jaźni i tożsamości, służąc jako publiczne lustro narodowej świadomości”<sup>69</sup>.

W konsekwencji jednak w obliczu dominującej roli piłki nożnej w konstruowaniu brazylijskiego poczucia tożsamości narodowej, ale także i poczucia własnej wartości narodowej, sukcesy i porażki reprezentacji Brazylii na arenie międzynarodowej były (i są) absolutyzowane. Kulminacyjnym przykładem związków sukcesów w piłce nożnej z poczuciem wartości narodowej Brazylijczyków były mistrzostwa świata w roku 1950, kiedy to w finale na wspaniałym stadionie Maracana w Rio de Janeiro (symbolu brazylijskiego postępu), w obecności 200 tysięcy widzów reprezentacja gospodarzy przegrała z drużyną Urugwaju. Ta porażka sprawiła, że wicemistrzostwo świata – które satysfakcjonowałoby zdecydowaną większość drużyn – nie wzbudziło żadnych oznak radości. Brazylię opłonyła rozpacz, cierpienie, frustracja i wręcz poczucie bycia zdradzonym<sup>70</sup>. Jak ujmuje to patetycznie Cristina F. Rosa, „porażka zespołu brazylijskiego na swoim terenie, na stadionie Maracana, współczesnym koloseum, wciągnęła cały kraj w – przypominającą epokę kolonialną – posępną czarną otchłań”<sup>71</sup>. Porażka ta w jednym momencie uciszyła „nacjonalistyczną euforię”, stała się „prawdziwą traumą”. Przez całe lata mówiono o „tragedii 1950 roku”, która podważyła prestiż narodu brazylijskiego<sup>72</sup>. Maksymalna koncentracja oczekiwań wobec narodowej drużyny piłkarskiej w roku 1950 spowodowała, że porażka z Urugwajem (Maracanazo) „miała psychologiczny i emocjonalny wpływ na naród brazylijski”. W rezultacie „Brazylia była skutecznie sparaliżowana emocjonalnie i psychicznie”<sup>73</sup>. „Porażka w mistrzostwach świata stanowiła dla wielu Brazy-

---

<sup>68</sup> J. Lever, J.C. Sebe Bom Meihy, *Two Essays in Sport* [w:] *The Brazil Reader: History, Culture, Politics*, red. R.M. Levine, J.J. Crocitti, Duke University Press, 2004, s. 503.

<sup>69</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 80–81.

<sup>70</sup> J.A. Page, *Soccer Madness: Futebol in Brazil* [w:] *Sport in Latin America and Caribbean*, red. J.L. Arbena, D.G. LaFrance, Wilmington 2002, s. 34.

<sup>71</sup> C.F. Rosa, *Jogo Bonito: A Study of Brazilian Soccer as a Modern Spectacle of Race* [online], 4.01.2010 [dostęp: 27.12.2015], s. 5; dostępny w Internecie: <<http://eschoarship.org/uc/item/4zp5s4nm>>.

<sup>72</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>73</sup> M. Shorr, *The Maracanazo: Brazilian Tragedy and the 1950 World Cup*, „Soccer Politics. A Discussion Forum About the Power of the Global Game” [online], 2014 [dostęp: 11.11.2015]; dostępny w Internecie: <<https://sites.duke.edu/wcwp/tournament-guides/world-cup-2014/world-cup-2014-fan-guide/anglophone-version/the-1950-world-cup-brazilian-tragedy/>>.

lijczyków dowód, że kraj ten i jego społeczeństwo czeka jeszcze długa droga, aby stać się jednym z globalnych mocarstw<sup>74</sup>.

Podobnie postrzegać można – w kategoriach poczucia narodowego upokorzenia – porażkę 1 : 7 na własnym terenie w półfinale mistrzostw świata w roku 2014 z Niemcami. Po 28 minutach i 48 sekundach Niemcy prowadzili z Brazylią 5 : 0, przy czym cztery gole zostały zdobyte w 6 minut i 41 sekund, jak podkreślano: „przeciwko Brazylii, w Brazylii”. „Gra cze obydwu zespołów wyglądała na całkowicie oszołomionych [...]: byli niezdolni do zrozumienia całkowitego upadku faworyta turnieju, największego na świecie narodu piłkarskiego”. Również i piłkarze niemieccy przeżyli szok; jeden z nich, Mats Hummels, stwierdził: „Pytałem samego siebie, co się dzieje. Myślałem, niech to nie będzie tylko miły sen”; inny stwierdził: „nie wiedziałem, w jakiej emocjonalnej rzeczywistości jestem”, czy to jakieś „majaki”<sup>75</sup>. Niemiecki dziennikarz Holger Gerzt napisał: „Nikt nie miałby problemu, gdyby nasz narodowy zespół strzelił siedem bramek Włochom czy Austriakom, z pewnością też – Holendrom. Lecz przeciwko Brazylii – to jakby bezczelność. Nie ma wielu rzeczy, na które Niemcy patrzą z podziwem [...]. Jednak brazylijska piłka nożna stanowiła zawsze wspaniały model, nieosiągalny ideał [...]. To był przedziwny rezultat”<sup>76</sup>. Z drugiej strony, pojawiły się jednak także głosy satysfakcji z upokorzenia Brazylii na jej terenie: „Niemcy przebili brazylijską bańkę, zwykłą iluzję stworzoną przez patriotyzm i nadmierną sympatię opinii publicznej”<sup>77</sup>. W jednym z komentarzy dotyczącym porażki Brazylii 1 : 7 w meczu z Niemcami w roku 2014 napisano też: „Brazylia zasłużyła na to... jej arogancja była niesłychana”<sup>78</sup>.

Warto wrócić jednak do owej traumatycznej przegranej z Urugwajem w roku 1950, która była postrzegana jako porażka całego społeczeństwa; wpisywała się ona też w istniejące w jego masowej świadomości przekonanie o istnieniu – działających wobec Brazylii – pozostających poza kontrolą pesymistycznych „sił przeznaczenia”. Potwierdzała poczucie niższości Brazylijczyków, związane z faktem, iż stanowią oni „mieszaninę ras”. Nawiązywano tutaj – aby odwołać się do tezy, którą sformułował Roberto DaMatta – do „starego i pesymistycznego modelu kulturowego wyrażonego w dramacie społeczeństwa, w którym ono sa-

<sup>74</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>75</sup> R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football Reinvented Itself and Conquered the World*, London 2015, s. 225.

<sup>76</sup> Tamże, s. 230.

<sup>77</sup> Tamże, s. 226.

<sup>78</sup> M. Shorr, *The Maracanazo: Brazilian Tragedy...*, dz. cyt.

mo postrzega siebie jako «rasowo nieczyste»<sup>79</sup>. W ten sposób – w pewnym historycznym paradoksie – przywoływano rasistowskie ideologie. Porażka – z uwagi na błędy w defensywie popełnione przez czarnoskórych graczy – „wielokolorowej” drużyny brazylijskiej w mistrzostwach świata w roku 1950 przywołała więc dawne stereotypy rasowe. W celu jej wyjaśnienia wykorzystywano wręcz założenia społecznego darwinizmu. I tak twierdzono, że w związku z tym, że Mulaci i czarni są „mniej cywilizowani” niż biali i tym samym emocjonalnie niestabilni, to w konsekwencji mają oni trudności z podejmowaniem decyzji na boisku, szczególnie w kluczowych momentach gry<sup>80</sup>. Oskarżano „czarną” defensywę o niedojrzałość i brak męskości, co miało wynikać z pochodzenia jej członków z ludu i przynależności do „zmieszanej rasy”<sup>81</sup>. Szczególnie obwiniano trzech Afrobrazylijczyków – za strzeloną przez Urugwajczyków drugą bramkę (byli to: obrońcy Bigode i Juvenal oraz bramkarz Barbosa). Ten ostatni jeszcze w roku 2000 stwierdził, iż w jego kraju najwyższa kara więzienia wynosi trzydzieści lat, a jego kara – jego zdaniem całkowicie niezawiniona – za ową bramkę wyniosła pięćdziesiąt lat<sup>82</sup>. Również i porażka podczas mistrzostw świata w Szwajcarii w roku 1954 wyjaśniana była „domniemaną emocjonalną niestabilnością, wynikającą z [...] krzyżowania się ras”<sup>83</sup>. Gdy Brazylia została wówczas pokonana przez Węgry w ćwierćfinale tych mistrzostw, w jednym z brazylijskich komentarzy napisano: „Brazylijskim piłkarzom brakuje tego, czego brakuje narodowi brazylijskiemu jako takiemu [...]. Należy powrócić do problemu genetycznego wyposażenia [...]. W brazylijskiej piłce nożnej błyskotliwa forma prowadzi do artystycznej kreacji, kosztem [...] rezultatu. Ekspozycja dominuje nad współzawodnictwem. Łatwo porównać fizjonomię gwiazdorów zespołu brazylijskiego, składającego się głównie z zawodników czarnoskórych i Mulatów, z [...] reprezentantami niemieckiej, węgierskiej czy angielskiej piłki nożnej. Ta fizjonomia nie spełnia standardów olimpijskiej arystokracji”<sup>84</sup>. Rasizm przebijający z powyższej wypowiedzi jest oczywisty.

---

<sup>79</sup> R. DaMatta, *Sport in Society. An Essay on Brazilian Football*, „Vibrant – Virtual Brazilian Anthropology” [online], 2009 [dostęp: 1.12.2015], vol. 6, nr 2, s. 111; dostępny w Internecie: <[http://www.vibrant.org.br/downloads/v6n2\\_damatta.pdf](http://www.vibrant.org.br/downloads/v6n2_damatta.pdf)>.

<sup>80</sup> J.S. Leite Lopes, *Class Ethnicity and Color...*, dz. cyt., s. 259–260.

<sup>81</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>82</sup> Tamże, s. 13.

<sup>83</sup> J.S. Leite Lopes, *Class Ethnicity and Color...*, dz. cyt., s. 260.

<sup>84</sup> Por. M. Natali, *The Realm of the Possible*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 2–3, s. 270.

Z kolei zwycięstwa narodowej drużyny piłkarskiej w kolejnych mistrzostwach świata (w latach 1958, 1962 i 1970) postrzegane były jako zwycięstwo nad przeznaczeniem. Warto też dodać, że w czasie dyktatury militarnej – szczególnie właśnie w okresie mistrzostw świata w Meksyku w roku 1970, które zakończyły się zwycięstwem Brazylii – rządzący wykorzystywali piłkę nożną jako „instrument totalitarnej komunikacji”. Propagowano ideę „Brasil: ame-o ou deixe-o” („Brazylia: kochaj ją albo opuść ją”), „Ninguém segura este país” („Nikt nie może powstrzymać tego kraju”) oraz „Brasil Grande” („Wspaniała Brazylia”). Reżim podejmował próby zastąpienia sukcesami piłkarzy braku demokracji i faktu marginalizowania różnorodnych problemów społecznych<sup>85</sup>.

Zwycięstwa we wspomnianych mistrzostwach świata zmieniły też natychmiast postrzeganie czarnej rasy – nabrała ona pozytywnej wartości; tym bardziej że czarnoskóry Pele został okrzyknięty „królem futbolu”<sup>86</sup>. Jednocześnie, jak pisze Roberto DaMatta, w ocenie brazylijskiej opinii publicznej „[...] wyglądało, jak gdyby cały świat został stotalizowany (lub objęty) przez futbol, tak że osiągnięcia piłkarzy stały się wskaźnikiem «wszystkiego innego». Mistrzostwa świata nie były płaszczyzną współzawodnictwa zespołów, ale całych społeczeństw, których esencja była mierzona przez poziom ich futbolu”<sup>87</sup>. W czasie ulicznej radości kibice skandowali hasła dotyczące niższości innych społeczeństw, które zostały w mistrzostwach pokonane przez Brazylię (np. włoskiego). Zwycięstwo w mistrzostwach było postrzegane jako forma „rewanżu” nad losem<sup>88</sup>. Nastąpił powrót do gloryfikacji mulatyzmu. Zgodnie z logiką takiego podejścia uważano, że biali piłkarze narodowych drużyn brazylijskich, które zdobyły mistrzostwo świata w latach 1958, 1962, 1970, wpisywali się w ideę mulatyzmu<sup>89</sup>. Ich białość podporządkowana była różnym odcieniom brązu.

Niekiedy jednak w odniesieniu do brazylijskiej piłki nożnej lansowano również „teorię harmonii między tym, co europejskie i afrykańskie, a tym, co białe i czarne”<sup>90</sup>. Eksponowano rolę mistycznego amalgamatu trzech ras, w którym czarna jest dominująca (w esencjalizowaniu brazylijskiej piłki nożnej zawsze występuje odwołanie do mieszania się krwi).

---

<sup>85</sup> V. Casaqui, L.P. Neto, *Brazilian Identity Constructions...*, dz. cyt., s. 107–108.

<sup>86</sup> R. DaMatta, *Sport in Society...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>87</sup> Tamże, s. 113.

<sup>88</sup> Tamże.

<sup>89</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>90</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football...*, dz. cyt., s. 146.

To ta właśnie rasa decyduje o spontanicznym używaniu ciała w dryblovaniu czy piłkarskiej intuicji – uważa się, że czarnoskórzy zawodnicy wyposażeni są w te cechy w sposób naturalny, bez wysiłku czy potrzeby uczenia się. Występuje tutaj oczywiste nawiązanie do ogólnej koncepcji „narodu brazylijskiego” w której czarne ciało jest idealizowane bądź demonizowane, ale zawsze istnieje jako podstawa. Zwrócić przy tym można w tym miejscu uwagę na fakt, iż o ile brazylijska piłka nożna jest „tropikalizowana”, z uwagi na dominację rasy czarnej, o tyle argentyńska (wraz z polo i tango) stanowi w większym stopniu ekspresję latynoskiej europejskości zmieszanej z kulturą *gaucho*<sup>91</sup>.

Zwycięstwa narodowego zespołu piłkarskiego w mistrzostwach świata w latach 1958, 1962 i 1970 stanowiły – w oczach brazylijskiej opinii publicznej – „potwierdzenie supremacji piłki artystycznej [...] wraz ze swingiem i sambą; supremacji sztuki nad siłą, intuicji i spontaniczności nad rozumem, magii nad technologią, w skrócie – zwycięstwo takiej wersji piłki i narodu, w których harmonia uzyskana została dzięki mieszanii się różnic”<sup>92</sup>. Zwycięstwo widowiskowo grającej Brazylii w mistrzostwach świata w roku 1958 spotkało się w tym kraju z nieprawdopodobnym entuzjazmem: „Jesteśmy nie tylko błyskotliwi, jesteśmy nie tylko akrobatami, jesteśmy nie tylko cyrkowymi artystami; ponadto jesteśmy mistrzami świata [...]. Pokazaliśmy światu perfekcyjną Brazylię”<sup>93</sup>.

Warto w tym miejscu podać, że w latach dziewięćdziesiątych trenerzy narodowego zespołu Brazylii narzucili jej, jak uważa Roger Kittleson, bardziej bezpieczny, pragmatyczny styl gry, zorientowany na defensywę i kontrataki. W konsekwencji z „pięknej gry” pozostała już tylko abstrakcja<sup>94</sup>. Dotyczy to w szczególności drużyny Brazylii podczas mistrzostw świata w roku 1990, kiedy to trener Sebastião Barroso Lazaroni uznał, że musi ona w części zrezygnować z tradycyjnego stylu gry. W konsekwencji jego drużyna grała bardzo defensywnie, zwyciężając Kostarykę i Szwecję 1 : 0 oraz Szwecję 2 : 1. Brazylijski gwiazdor piłki Pele ostrzegał: „Istnieje wielkie niebezpieczeństwo w logice, którą proponuje Lazaroni. Przyznają mu rację tylko wtedy, gdy zdobędzie mistrzostwo świata”. I rzeczywiście, po porażce z Argentyną w ćwierćfinale tych mistrzostw Lazaroni natychmiast stał się „wrogiem publicznym numer jeden”. Główny zarzut był fundamentalny: „to nie była Brazylia”. Lazaroniego uznawano wręcz za

---

<sup>91</sup> Tamże, s. 155–156.

<sup>92</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football...*, dz. cyt., s. 147.

<sup>93</sup> M. Natali, *The Realm of the Possible*, dz. cyt., s. 280.

<sup>94</sup> R. Kittleson, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 8.



zdrajcę wartości narodowych<sup>95</sup>. Trzeba dodać, że wygrana w mistrzostwach świata w roku 1994 nie spotkała się z takim entuzjazmem w Brazylii jak poprzednie zwycięstwa, a to z uwagi na porzucenie przez brazylijski zespół typowego dla niego w przeszłości efektownego stylu gry. Zarzucano mu orientację na wynik kosztem widowiskowości spotkania<sup>96</sup>. W roku tym ówczesny trener drużyny brazylijskiej Carlos Alberto Pereira stworzył zespół grający defensywnie, a nie skoncentrowany na zdobywaniu bramek. Był to zespół zintegrowany i zdyscyplinowany, „wydajny”, który zrezygnował z improwizacji. Ostatecznie mistrzostwo świata Brazylijczycy zdobyli po bezbramkowym meczu z Włochami, po rzutach karnych. Kibice uważali jednak, że trener pozbawił ich przyjemności oglądania gry typowej dla Brazylii<sup>97</sup>.

Warto dodać, że taka sytuacja pojawiła się już wcześniej w powojennej brazylijskiej piłce nożnej – w latach siedemdziesiątych, kiedy to Brazylijczycy przyjęli komponenty holenderskiego „totalnego futbolu”<sup>98</sup>. Główna innowacja była prosta: oto piłkarze mieli zrezygnować z nawyku improwizacji i dążyć już tylko do perfekcyjnego wykonywania na boisku przydzielonych im funkcji. „Nie mogli już dryblingami wymijać ośmiu przeciwników i zdobywać bramek poprzez nieprawdopodobnie zakręcone strzały [...]. Nie mogli już podejmować decyzji o przepuszczeniu piłki nożnej między nogami przeciwnika, w celu pokazania swojego artystycznego talentu” – trenerzy uważali to za zbędne. Stali się podobni do Europejczyków; jednak z punktu widzenia widowni brazylijskiej gra taka straciła na atrakcyjności<sup>99</sup>.

Można w tym miejscu zadać pytanie: co to za społeczeństwo, w którym zwycięskie lub przegrane mecze drużyny narodowej mają tak duże znaczenie dla poczucia tożsamości narodowej i poczucia własnej wartości? Ten fenomen nie świadczy, moim zdaniem, bynajmniej o naiwności czy infantylnym podejściu Brazylijczyków do tej kwestii. Oto bowiem, jak pisano, to właśnie piłka nożna – podobnie jak i samba czy karnawał – stanowiła jeden z popularnych fundamentów konstruowania tożsamości narodowej na przestrzeni dwudziestego wieku. Porażka uderza więc w „rdzeń tożsamości” Brazylijczyków. W konsekwencji nic dziwnego, że w Brazylii sukces narodowego zespołu pogłębia narodowy patrio-

---

<sup>95</sup> S. Kuper, *Soccer Against Enemy. How the World's...*, dz. cyt., s. 246.

<sup>96</sup> M. Natali, *The Realm of the Possible*, dz. cyt., s. 274.

<sup>97</sup> Tamże, s. 275.

<sup>98</sup> R. Giullantii, R. Robertson, *Globalization and Football*, London 2009, s. 38.

<sup>99</sup> L. Adaime, „*The end of futebol-arte?*” *The Effects...*, dz. cyt., s. 25.

tyzm i „etno-rasową dumę w odniesieniu do brazylijskiego poczucia męskości”. Z kolei porażka wywołuje – jak już pisano – uczucie „genetycznej i rasowej podległości Brazylijczyków w stosunku do Europejczyków”<sup>100</sup>.

Trzeba przy tym dodać, że w przeszłości Mulaci postrzegani byli (i to w stopniu odpowiadającym odcieniowi skóry – od jasnobrązowej do całkowicie czarnej) jako krnąbrni, gadatliwi, obdarzeni nazbyt bujną wyobraźnią, zorientowani na uciechy i pozbawieni wytrwałości. Uważano, że są częścią „prymitywnego świata”<sup>101</sup>. Wraz z rosnącym prymatem tendencji centralistycznych i nacjonalistycznych w państwie brazylijskim nastąpiła zasadnicza zmiana w społecznym odbiorze Mulatów. Stali się oni pierwowzorami konstrukcji „narodu brazylijskiego”. Wyszli z cienia, a szczególnymi formami manifestowania tego zjawiska stały się: piłka nożna, samba i karnawał. Afrobrazylijczycy zaczęli być postrzegani w sposób pozytywny<sup>102</sup>. Według sposobu myślenia, który prezentował najbardziej znany propagator takiego podejścia Gilberto Freyre, „mulatyzm reprezentował rzeczywiste cechy charakteru narodu brazylijskiego” – „bycie Brazylijczykiem oznaczało bycie Mulatem”. Mulat reprezentował „autentyczną brazylijskość”<sup>103</sup>. W tym kontekście nadzwyczajne zdolności piłkarskie czarnoskórych zawodników postrzegane były przez tego badacza (i innych zwolenników prymatu mulatyzmu) jako „dar krwi”, „wskaźnik rasy”<sup>104</sup>. Dzięki temu, zdaniem Gilberta Freyre’a, brazylijski futbol „przekraczał wszystko, co jest ujednolicone, geometryczne i wystandaryzowane”. W tym kontekście odwoływał się on do instynktu Mulatów i tego, co naturalne<sup>105</sup>. A w przeciwieństwie do europejskiej piłki nożnej, która – zdaniem południowoamerykańskich krytyków – ma charakter siłowy i „autorytarny”, brazylijska jest zorientowana na improwizację<sup>106</sup>. „Dla zdyscyplinowanego, atletycznego, lecz nudnego gracza nie ma miejsca w brazylijskim futbolu”; jednostka musi „mieć zdolność do wykorzystywania ciała w celu wywoływania zamieszania

---

<sup>100</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 74.

<sup>101</sup> T.F. Maranhão, J. Knijnik, *Futebol Mulato: Racial Constructs in Brazilian Football*, „Cosmopolitan Civil Societies Journal” [online], 2011 [dostęp: 5.09.2015], vol. 3, nr 2, s. 58; dostępny w Internecie: <<http://utsescholarship.lib.uts.edu.au/eprint/journals/index.php/mcs>>.

<sup>102</sup> Tamże, s. 59.

<sup>103</sup> Tamże.

<sup>104</sup> T.F. Maranhão, J. Knijnik, *Futebol Mulato...*, dz. cyt., s. 61.

<sup>105</sup> Tamże, s. 63–64.

<sup>106</sup> R. DaMatta, *Sport in Society...*, dz. cyt., s. 107.

[wśród zawodników drużyny przeciwnej] i fascynacji wśród publiczności”<sup>107</sup>. Gilberto Freyre pisał w roku 1938: „Nasz styl piłki nożnej wydaje się kontrastować z europejskim, w związku z występowaniem w nim takich jakościowo odmiennych cech, jak: niespodziewane akcje, zręczność, pomysłowość, szybkość i jednocześnie indywidualna błyskotliwość i spontaniczność, które wyrażają [...] mulatyzm [...]. Nasze podania, nasze tricki, zwody, bogactwo zagrań piłką... wszystko to przypomina taniec i capoeirę [rodzimą sztukę walki], czyniąc brazylijską piłkę nożną wyróżniającą się marką, która grę wynalezioną przez Anglików i graną przez nich w tak sztywny sposób czyni bardziej wyrafinowaną i miłszą w odbiorze. To wszystko wyraża w bardzo interesujący sposób, dla psychologów i socjologów, kwiecistość mulatyzmu [...]”<sup>108</sup>. Z kolei Mario Filho podkreślał, że afrobrzylijskie podejście do piłki nożnej wyraża „zrytualizowane estetyczne przyjemności oraz ruch oparty na zwinności i wirtuozerii w ostrym kontraście do flegmatycznej, zdyscyplinowanej «maszyny» piłkarskiej, którą uosabiały narody europejskie”<sup>109</sup>.

Można w tym miejscu przytoczyć porównania odnoszące się do brazylijskiej i włoskiej piłki nożnej. „Sport stanowi mikrokosmos społeczeństwa i odmienne style gry przyjęte przez Brazylijczyków i Włochów mogą także odzwierciedlać idiosynkratyczne wartości społeczeństwa brazylijskiego i włoskiego. Brazylijczycy w swoim podejściu do gry stosują zasadę «joga bonito» («graj pięknie»), podczas gdy Włosi mogą być porównani do w wysokim stopniu zorganizowanej i zdyscyplinowanej armii rzymskiej. Brazylijczycy grają jak «Dionizos» (prymat piękna), a Włosi jak Apollo (prymat rozumu)”<sup>110</sup>. Brazylijczycy kładą nacisk na akcje ofensywne, wraz z ideą kreatywności i elastyczności. Z kolei Włosi uważają, że najważniejsza jest „zorganizowana, ustrukturyzowana i niemożliwa do przełamania defensywa”<sup>111</sup>. Istnieje więc podstawowa różnica w postrzeganiu przez Włochów i Brazylijczyków tego, co jest kluczowe dla uzyskania zwycięstwa. Analizy wyników meczu potwierdziły przy tym, że zarówno na poziomie narodowej reprezentacji, jak

---

<sup>107</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport in Anthropology...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>108</sup> T. Maranhão, *Apollonians and Dionysians: The Role of Football in Gilberto Freyre's Vision of Brazilian People*, „*Soccer and Society*” 2007, vol. 8, nr 4, s. 514.

<sup>109</sup> Por. R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 75.

<sup>110</sup> E. Filho, I. Basevitch, Y. Yang, G. Tenenbaum, *Is the Best defense the Good Offense? Comparing the Brazilian and Italian Soccer Styles*, „*Kinesiology*” 2013, vol. 45, nr 2, s. 213.

<sup>111</sup> Tamże, s. 214.

i rozgrywek ligowych w Brazylii zdobywa się więcej bramek niż we Włoszech<sup>112</sup>.

Kibice innych krajów Trzeciego Świata, jak np. Indie, podziwiają brazylijskich piłkarzy za ich styl gry, agresywny, a jednak elegancki. „Idealny gracz brazylijski, «przemysłny, zwinny i niemożliwy do zatrzymania», jest porównywany do Curupiry, strażnika zwierząt i drzew w tubylczych mitach, postaci uosabianej [...] przez piłkarza Garrinchę”<sup>113</sup>. „Curupira wygląda bardzo chłopcę, ma czerwone włosy i wyróżnia się jedną bardzo szczególną cechą fizyczną: ma stopy ułożone w przeciwnym kierunku. Kiedy curupira biegnie w jedną stronę, jego stopy biegną w stronę przeciwną. Curupira jest szybki i złośliwy. Gdy ktoś próbuje iść za nim, zawsze jest zmylony i wybiera zły kierunek, w końcu na zawsze gubi się w dżungli”<sup>114</sup>. Warto dodać, że „to, co w innych podejściach do piłki nożnej uważa się za zbędne ruchy, nieodpowiedzialny show przed publicznością i mało istotną formę talentu, stanowi podstawę futbolu brazylijskiego”. Garrincha wzbudzał ogromny aplauz, gdy po przedryblowaniu gracza drużyny przeciwnej wracał z piłką ponownie przed niego, aby go minąć efektywnie raz jeszcze<sup>115</sup>. Cechowała go – jak to obrazowo ujmuje Richard Follett – „polirytmiczna mozaika gry”<sup>116</sup>.

Postać tego gracza odzwierciedla jedną z podstawowych zasad brazylijskiego wariantu tej dyscypliny sportowej: „W piłce nożnej przyjemność gry jest zrytualizowana w «bezużytecznym» dryblowaniu. Dryblingi na środku boiska często nie mają żadnego konkretnego celu i nie przenoszą ciężkości gry w pobliże bramki przeciwnika; są celem samym w sobie. Gracz i widownia uzyskują przyjemność z piękną momentu, niezależnie od jego konsekwencji. To jest przestrzeń barokowego nadmiaru [...], improwizacji”<sup>117</sup>. Podobnie jest w sambie.

Socjolog John Humprey ujął istotę euforycznych reakcji brazylijskiej widowni na styl gry Garrinchy w następujący sposób: „Nie było lepszego uzasadnienia dla tego poczucia, niż gdy wysoki na sześć stóp blondyn, znakomicie wytrenowany i przygotowany taktycznie, europejski obrońca, będący na specjalnej diecie, był całkowicie ogłupiany przez druzgo-

---

<sup>112</sup> Tamże, s. 218.

<sup>113</sup> S. Naha, *Of magic and mania: reflections on the fan following of Brazilian football and Pelé in Calcutta*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5, s. 806.

<sup>114</sup> A. Bellos, *Futebol. The Brazilian Way of Life*, dz. cyt., s. 95.

<sup>115</sup> M. Natali, *The Realm of the Possible*, dz. cyt., s. 274.

<sup>116</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>117</sup> M. Natali, *The Realm of the Possible*, dz. cyt., s. 274.

jący artysta niedożywionego anarchicznego czarnego skrzydłowego, z dwoma wykoślawionymi nogami, który nigdy nie przeszedłby pozytywnie przez podstawowe badania lekarskie w Europie”<sup>118</sup>. Brazylijczycy mają nieustanne poczucie niższości i zwykle uważają „zagraniczne” wartości i produkty za lepsze<sup>119</sup>. Jednakże „kiedy Garrincha grał przeciwko Europejczykom, Brazylijczycy już nie odczuwali, że ich kultura jest gorsza i musi być zmodernizowana, to znaczy przyswoić zagraniczne wartości”<sup>120</sup>.

W tym miejscu można wyeksponować kolejny, w pewnym stopniu klasowo uwarunkowany, kontekst kreowania poprzez piłkę nożną wizerunku brazylijskości. Łączy się on z pojęciem *malandro* – miejskiego szelmy, który tradycyjnie nie szanował zasad społecznych i występował przeciwko autorytetom, działał podstępem, przebiegłością i „niekontrolowaną spontanicznością”. Osoba taka funkcjonowała jako część tożsamości „ludowego (anty)bohatera”, niewiarygodnego, zorientowanego na rozrywkę i przyjemność, unikającego pracy i działającego poprzez różnego typu tricki, „na skróty”<sup>121</sup>. „*Malandro* to postać z brazylijskiego folkloru. Jego przodkami byli niewolnicy (w Brazylii zlikwidowano niewolnictwo dopiero w roku 1888), a on uważa, że jest całkowicie wolnym człowiekiem. Uznaje, że dyscyplina jest przeznaczona dla zwyczajnych ludzi, lecz nie dla *malandro*. Jest kanciarzem i spryciarzem. Działa samotnie i nie przestrzega żadnych zasad. Chociaż jest ubogi, to stara się dobrze ubierać i jadać w dobrych miejscach oraz uwodzić piękne kobiety. Najważniejsze jest to, że brazylijscy mężczyźni postrzegają siebie jako uosobienie *malandro*: stanowi on istotę narodowego charakteru”<sup>122</sup>. Mityczna postać *malandro* odpowiada – w swoim kontekście kulturowym – japońskiemu samurajowi i amerykańskiemu kowbojowi<sup>123</sup>.

Uważa się niekiedy, że *malandro* występuje przeciwko systemowi społecznemu. Richard Follett pisze nawet, że na płaszczyźnie piłki nożnej ideologia *malandro* w formie indywidualistycznego, zorientowanego na „zwodzenie przeciwnika” stylu gry, wpisywała się w „długą tradycję czarnego robotniczego oporu, w którym opozycyjna polityka przybierała często popularne formy kulturowe, takie jak samba i capoeira”<sup>124</sup>. Trudno się

---

<sup>118</sup> Por. L. Adaime, „*The end of futebol-arte?*” *The Effects...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>119</sup> Tamże, s. 20.

<sup>120</sup> Tamże, s. 21.

<sup>121</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 73–74.

<sup>122</sup> S. Kuper, *Soccer Against Enemy. How the World's...*, dz. cyt., s. 239.

<sup>123</sup> E. Gastaldo, *Soccer, Media and Culture...*, dz. cyt., s. 13–14.

<sup>124</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 73–74.

z tym zgodzić, a jeśli już podejmiemy dyskusję na ten temat, to trzeba stwierdzić, że pojęcie oporu można rozpatrywać tutaj jedynie na poziomie mikro. W żadnym przypadku nie ma ono charakteru strukturalnego czy nawet świadomego. Mamy natomiast do czynienia – zarówno w życiu społecznym, jak i na boisku – ze zwodami, trickami oraz „niespodziewanymi zwrotami” w celu uzyskania jak najlepszego efektu sytuacyjnego, co jest związane ze „złotą zasadą społeczeństwa brazylijskiego”, dotyczącą jak najlepszego wyjścia z trudnej sytuacji<sup>125</sup>. W przekonaniu Brazylijczyków istnieje jasny związek między umiejętnością dryblowania na boisku a „byciem bystrym chłopakiem w rzeczywistym życiu”<sup>126</sup>. *Malandro* uważa, że planowanie gry i taktyka są na boisku bez sensu. Po prostu należy wejść na boisko i przedryblować przeciwników<sup>127</sup>.

Można także połączyć styl brazylijskiej piłki nożnej z sambą, do której jest często porównywany. Eduardo P. Archetti uważa, że „[...] europejskie identyfikowanie brazylijskiego stylu gry z sambą [...] nie stanowi arbitralnej konstrukcji; jest zakorzenione w samowyoobrażaniu się Brazylijczyków i ich tożsamości. Ta identyfikacja ustanawia ważne różnice kulturowe, bowiem istnienie i rozwój europejskich stylów piłkarskich nie jest wiązany z muzyką i tańcem”<sup>128</sup>. Przy tym, w przypadku brazylijskiej piłki nożnej można przywołać typowe dla tego kraju poglądy odnoszące się do tańca. Otóż uważano, że talent do tańca u osób pochodzenia afrykańskiego objawia się w sposób naturalny. Posiadają oni nadzwyczajne zdolności w zakresie ekspresji rytmu i ruchów ciała; w ten sposób nie muszą – jak osoby pochodzenia europejskiego – „rygorystycznie trenować”. To samo odnieść można do piłkarzy tego pochodzenia<sup>129</sup>.

W popularnych dyskursach brazylijskich przeważają opinie, że: „Europejczycy nie potrafią poruszać się na pewne sposoby [...] podziwiane przez Brazylijczyków. Istotą jest tutaj elastyczność i zdolność do wyginania pewnymi częściami ciała z łatwością i gracją. Mówi się, że Europejczycy mają sztywne biodra i drewniane nogi, a także nie posiadają zdolności do poruszania biodrami i mówiąc metaforycznie – improwizowania nimi”<sup>130</sup>. Europejczykom brakuje tego, co w Brazylii nazywane

---

<sup>125</sup> R. DaMatta, *Sport in Society...*, dz. cyt., s. 107.

<sup>126</sup> S. Kuper, *Soccer Against Enemy. How the World's...*, dz. cyt., s. 239.

<sup>127</sup> Por. tamże, s. 241.

<sup>128</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>129</sup> Por. D. Fischer-Hornung, *Transbodied/Transcultured. Moving Spirit in Katherine Dunham's and Maya [w:] Recharting the Black Atlantic. Modern Cultures, Local Communities, Global Connections*, red. A. Oboe, A. Scacchi, New York 2008, s. 202.

<sup>130</sup> M. Natali, *The Realm of the Possible*, dz. cyt., s. 273.

jest *ginga* i cechuje ruch w *capoeira*, piłce nożnej, tańcu, ale także codziennym poruszaniu się. Odnosi się to do pewnego płynnego i elastycznego ruchu ciała do przodu i do tyłu. Pojęcie *ginga* odnosi się także do sposobu rozgrywania piłki, która czyni niespodziewane, wręcz niewyobrażalne zakręty i zwroty, „żywając jak gdyby życiem samym w sobie” i zaprzeczając prawom fizyki<sup>131</sup>. Z kolei jeden z brazylijskich profesorów stwierdził: „Aby zrozumieć naszą piłkę nożną, musisz zrozumieć capoeirę. Istotą capoeiry jest oszukanie przeciwnika – inaczej niż ma to miejsce w boksie, gdzie musisz być silniejszy, aby zwyciężyć. To jest filozofia ciała”<sup>132</sup>. Można w tym miejscu zadać – za Cristiną F. Rosą – interesujące pytanie: w jaki sposób to unikatowe kołysanie ciałem, przenikające sambę, capoeirę i karnawał (oraz seksualność ubranych w bikini i stringi dominujących go kobiet), jak również brazylijski styl piłki nożnej wyznaczają brazylijskość? Czy można artykułować tożsamość (narodową) poprzez ruch?<sup>133</sup>

Można dodać, że po raz pierwszy publiczność i krytycy zdefiniowali „autentyczny afrobrazylijski styl futbolu”, z jego niezwykłą brazylijską „kulturową estetyką” podczas mistrzostw świata w roku 1938. Symbolem tego stylu był Leonidas, którego „magiczny arcyzm wzbudzał panikę w przeciwnej drużynie”, a jego istotą była permanentna dezorientacja jej zawodników, poprzez balansowanie ciałem i znakomite panowanie nad piłką. Leonidas stanowił – jak twierdzili zachwyceni obserwatorzy – „inkarnację talentu” i „ducha Brazylii”. Gilberto Freyre określał jego styl jako połączenie samby i capoeiry. Leonidas uosabiał brazylijski styl uprawiania piłki nożnej oparty na rezygnacji z wszelkich granic, celebrowaniu natury, muzyki, tańca i pasji oraz odurzenia, nieprzewidywalnej irracjonalności i improwizacji. Stanowiło to przeciwieństwo europejskiej piłki nożnej, opierającej się na wyraźnym zakreślaniu granic, podejściu rozumowym, samokontroli i perfekcjonizmie<sup>134</sup>. Leonidas, pochodzący z czarnoskórej matki i białego ojca, wniósł wkład do idei istnienia „prawdziwej i odróżnialnej esencji brazylijskości, postkolonialnego narodu, który nie imitował już Europy, lecz wytwarzał swój własny i unikatowy narodowy styl”, zharmonizowany z sambą, karnawałem i capoeirą. Za-

---

<sup>131</sup> Tamże, s. 274.

<sup>132</sup> S. Kuper, *Soccer Against Enemy. How the World's...*, dz. cyt., s. 240.

<sup>133</sup> C.F. Rosa, *Brazilian Bodies and Their Choreographies of Identification. Swing Nation*, Basingstoke 2015, s. 2.

<sup>134</sup> Por. R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 71–72.

kwestionował on zorientowaną na wyrażanie siły europejską piłkę nożną i zastąpił ją stylem, którego istotą był artyzm, nieustanne tricki i dryblowanie. W ten sposób piłka nożna wносиła wkład do brazylijskiej tożsamości<sup>135</sup>.

Można tutaj jeszcze raz przywołać poglądy Gilberta Freyre'a, który wprowadził do analizy stylu gry Brazylijczyków odwołując się do mitologii greckiej antynomię. Oto, jego zdaniem, w przeciwieństwie do apolińskiego stylu europejskiego, którego istotą jest porządek, rozum, samokontrola i perfekcja, dionizyjskie podejście brazylijskie opiera się na znoszeniu granic, celebrowaniu natury, muzyki, tańca i pasji oraz na „nieracjonalnej niespodziance”<sup>136</sup>.

Gilberto Freyre pisał, iż brazylijska piłka nożna stanowi „dionizyjski taniec”, pozwalający na „improvizację, różnorodność i indywidualną spontaniczność”. Uważał, że „o ile europejski futbol stanowi apolińską ekspresję metody naukowej [...], w której akcje jednostek są zmechanizowane i podporządkowane całości, o tyle brazylijski jest pewnym rodzajem tańca, w którym występuje orientacja na jednostkę i jej indywidualność”. Brazylijczycy przekraczają – według niego – „wewnętrzne i zewnętrzne uporządkowania”; wszystko, co jest „ujednolicone, geometryczne i standardyzowane”<sup>137</sup>. Według tego teoretyka, dionizyjska piłka nożna jest indywidualistyczna, emocjonalna i impulsywna, a apolińska – formalna, stłumiona i racjonalna<sup>138</sup>. Dla Gilberta Freyre'a „prawdziwa brazylijskość” związana była z mulatyzmem – „brazylijski futbol zdystansował się w stosunku do uporządkowanego i oryginalnego futbolu brytyjskiego, stając się tańcem pełnym irracjonalnych niespodzianek i dionizyjskich wariacji”<sup>139</sup>. Z kolei José Miguel Wisnik twierdzi, iż o ile brazylijska piłka nożna stanowi formę poezji, o tyle europejska – formę prozy. Ta pierwsza – podobnie jak taniec – celebrytuje i rozwija ruch sam w sobie, celem tej drugiej jest parcie do przodu w celu zdobycia gola<sup>140</sup>. Brazylijczycy nie postrzegają piłki nożnej w kontekście „militarnego stylu opartego na zespołowym ataku”, lecz kładą nacisk na improvizację jednostki. Mecz ma stanowić pokaz indywidualnej ekspresji, zwinności

---

<sup>135</sup> Tamże, s. 73.

<sup>136</sup> Tamże.

<sup>137</sup> Por. T. Maranhão, *Apollonians and Dionysians...*, dz. cyt., s. 515.

<sup>138</sup> Tamże, s. 515.

<sup>139</sup> Tamże, s. 516.

<sup>140</sup> Por. T.F. Maranhão, J. Knijnik, *Futebol mulato...*, dz. cyt., s. 57.



i kreatywności, ma być niemalże „przedłużeniem zręczności wymaganej od najlepszych tancerzy podczas karnawału”<sup>141</sup>.

Można stwierdzić, że z wyjątkiem przywoływanych wcześniej okresów brazylijski styl w piłce nożnej pozostawał w sprzeczności z tymi europejskimi koncepcjami gry, które zorientowane były na defensywę. Wymienia się w tym kontekście wprowadzany po roku 1925 do Arsenalu przez Herberta Chapmana styl W-M, określane nawet mianem „taktycznej rewolucji”. Styl ten, przejęty później przez inne kluby europejskie, uważa się za siłowy i „metodyczny”, a jednocześnie – zdaniem krytyków – ograniczający potencjał piłkarzy. Z kolei Austriak Karl Rappan w latach trzydziestych zorganizował system „rygli”, z czterema obrońcami, z których jeden stanowił *libero*. Taki system był zorientowany na zespołowość, dyscyplinę i organizację gry, a poszczególni gracze musieli do niego dostosować swoje kompetencje i temperament. Wreszcie Helenio Herrera w latach sześćdziesiątych stworzył w Milanie słynny system *catenaccio* z orientacją na perfekcyjną grę defensywną, której istotą było krycie „jeden na jeden”. Przeciwnie było – jak już pisano – w Brazylii, gdzie trener Flávio Costa w klubie Flamengo Rio de Janeiro w latach trzydziestych i czterdziestych rozwijał system oparty na indywidualnych kompetencjach i improwizacji, płynności i szybkim przemieszczaniu się. Obrońcy inicjowali kontrataki, przechodząc często na środek pola gry<sup>142</sup>.

Warto dodać, że teoretycy umieszczają też niekiedy brazylijski styl gry w kontekście relacji władzy między postkolonialną Ameryką Południową a Europą Zachodnią. Dominacja Europy opierała się na „piramidzie racjonalnego autorytetu”, na „futbolu siłowym”. Leonidas dokonał tutaj specyficznej inwersji relacji władzy poprzez niekonwencjonalne strzały, nieprawdopodobne dryblingi i zwody ciała<sup>143</sup>. W konsekwencji piłka nożna stała się – powtórzę po raz kolejny – symbolem brazylijskiej tożsamości narodowej i wraz z karnawalem jednym z głównych motywów przewodnich „zmultiplikowanej dramatyzacji społeczeństwa, dostarczając przy tym języka, poprzez który Brazylijczycy postrzegali i tworzyli samych siebie”. Brazylijski styl stanowił źródło odróżnialności i konstruowania narodowej tożsamości<sup>144</sup>. Tak napisał o tym Roberto DaMatta: „Piłka nożna odzwierciedla narodowość, stanowi lustrzane

---

<sup>141</sup> L. Rother, *Brazil on the Rise. The Story of Country Transformed*, New York 2010, s. 97.

<sup>142</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 76.

<sup>143</sup> Tamże, s. 73.

<sup>144</sup> Tamże.

odbicie narodu. Bez futbolu, my, Brazylijczycy, nie istniejemy – podobnie jak nie można pomyśleć o Hiszpanii bez przywołania walki byków”<sup>145</sup>.

Trzeba dodać, że narodowa reprezentacja Brazylii jest identyfikowana z tym wariantem męskości, który zorientowany jest na dominację. Wpisuje się ona w panującą na płaszczyźnie piłki nożnej i wyścigów Formuły 1 ideologię *machismo*<sup>146</sup>. „Żaden inny sport, może poza wyścigami samochodowymi, nie ma takiej [...] aury *machismo* jak piłka nożna”<sup>147</sup>. Przy tym, w przeciwieństwie do innych symbolicznych konstrukcji brazylijskości, jakimi są plaża i karnawał, gdzie obecność kobiet jest wręcz konieczna w celu urzeczywistnienia życia społecznego, „piłka nożna była niemalże wyłącznie królestwem mężczyzn” (kobieta nadmiernie zainteresowana sportem lub go uprawiająca przez długi okres postrzegana była pejoratywnie jako lesbijka<sup>148</sup>). W latach trzydziestych dwudziestego stulecia jeden z komentatorów – potwierdzając binaryzm płciowy w odniesieniu do piłki nożnej – ujął tę kwestię w sposób następujący: „istnieją jedynie dwa zawody: gwiazda piłki nożnej i królowa piękności”<sup>149</sup>.

Roberto DaMatta stwierdził: „W Brazylii piłka nożna stanowi formę rozgraniczenia płciowego [...]. Jest to sport, który zawiera wiele elementów wykorzystywanych do definiowania męskości: konflikt, fizyczna konfrontacja [...], dominacja, kontrola, wytrzymałość”<sup>150</sup>. Z kolei Larry Rother pisze, że przy popularnym opisywaniu kontaktu piłkarza z piłką wykorzystuje się w Brazylii te same słowa co przy opisywaniu seksualnego – zdominowanego przez mężczyznę – stosunku z kobietą. Ponadto, „na przykład w komiksach w męskich magazynach ciało kobiety reprezentowane jest często jako piłka, odnosi się to zarówno do piersi, jak i pośladków”<sup>151</sup>. Jednocześnie w Brazylii „horyzontalne więzi” między mężczyznami uzyskiwane są poprzez uczestnictwo w piłce nożnej – „to

---

<sup>145</sup> Por. S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation. Place, Identity and Politics in Latin America*, London 1996, s. 96.

<sup>146</sup> M. Goksøyr, *Nationalism* [w:] *Routledge Companion to Sport History*, red. S.W. Pope, J. Nauright, Abingdon 2010, s. 281.

<sup>147</sup> S.J. Albuquerque, *Tentative Transgressions: Homosexuality, AIDS, and the Theater in Brazil*, Madison 2004, s. 3–4.

<sup>148</sup> L. Rother, *Brazil on the Rise...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>149</sup> S.K. Besse, *Defining a „national type”: Brazilian beauty contests in the 1920s*, „Estudios Interdisciplinarios De America Latina Y El Caribe” 2005, vol. 16, nr 1, s. 108.

<sup>150</sup> Podaję za: L. Rother, *Brazil on the Rise...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>151</sup> Tamże, s. 98–99.

znaczy, aby być mężczyzną, mężczyzna musi z zapalem oglądać mecze i grać w piłkę”. Przy tym uczestnictwo to ma mieć charakter agresywny, wręcz zorientowany na przemoc<sup>152</sup>. Można też przytoczyć w tym miejscu pesymistyczną tezę Richarda Folletta, iż „inherentnie płciowy charakter piłki nożnej wzmocnił mizoginistyczny charakter kultury brazylijskiej i zrytualizowanej męskości”<sup>153</sup>. Absolutyzacja roli piłki nożnej jako jednego z najbardziej integralnych komponentów brazylijskiej męskości dominującej niesie jednak ze sobą poważne zagrożenia. Oto socjalizacja kobiet w społeczeństwie brazylijskim sprawia, iż akceptują one w relacjach z mężczyzną postawy bierności i podporządkowania, które w tym kraju są wręcz symbolami kobiecości. Z kolei mężczyzna jest tam zorientowany na działanie i na aktywność seksualną<sup>154</sup>. Richard G. Parker podkreśla jednak w związku z tym, że brazylijski mężczyzna nieustannie czuje się zagrożony w swojej dominacji. Zawsze jest on bowiem „potencjalną ofiarą”, narażoną na „symboliczny atak”, który dokonywany jest, z jednej strony, przez innych mężczyzn, rywalizujących z nim o status w hierarchii hipermęskich bohaterów, z drugiej strony – przez kobiety, które mogą stać się przyczyną i świadkiem jego upadku (kobiety są więc w Brazylii traktowane jako „fundamentalnie niższe” od mężczyzn, a jednak równocześnie „zagrożające” i „niebezpieczne”)<sup>155</sup>. Dodam, że w panującej w brazylijskiej piłce nożnej ideologii *machismo* uważa się, że przepuszczenie piłki między nogami przeciwnika i ominięcie go w ten sposób ma swoje seksualne konotacje – stanowi formę seksualnego upokorzenia mężczyzny<sup>156</sup>.

Nic więc dziwnego, że „opisując druzgocącą porażkę Brazylii z Niemcami w półfinale mistrzostw świata, kiedy to w ciągu pierwszych 30 minut Niemcy strzelili pięć bramek, w wielu mediach używano słów odnoszących się do przemocy seksualnej”. Uważano, że porażka ta stanowiła formę całkowitego zakwestionowania męskości narodu brazylijskiego. A mężczyźni brazylijscy mieli wręcz doznawać poczucia niższości

---

<sup>152</sup> M. Túlio de Urzêda Freitas, *Football, Masculinity and Violence in Brazil*, „Gender Across Borders. A Global Voice for Gender Justice” [online], 30.05.2011 [dostęp: 14.11.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.genderacrossborders.com/2011/05/30/football-masculinity-and-violence-in-brazil/>>.

<sup>153</sup> R. Follett, *The Spirit of Brazil: Football...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>154</sup> R.G. Parker, *Bodies, Pleasures, and Passions. Sexual Culture in Contemporary Brazil*, Boston 1991, s. 55.

<sup>155</sup> Tamże, s. 49.

<sup>156</sup> M. Goksøyr, *Nationalism*, dz. cyt., s. 281.

seksualnej wobec Niemców<sup>157</sup>. Absolutyzacja piłki nożnej przynosi też inne formy redukcjonizmu. Oto Brazylia postrzegana jest przez obcokrajowców przede wszystkim przez pryzmat karnawału, piłki nożnej i zmysłowości tamtejszych kobiet<sup>158</sup>. W folderach reklamujących wyjazdy turystyczne do Brazylii kraj ten jest utożsamiany z sambą, słońcem, plażą i piłką nożną<sup>159</sup>. Podobnie w amerykańskich serialach komediowych wizerunki kulturowe Brazylii są redukowane do piłki nożnej, seksualności i seksu oraz samby<sup>160</sup>. Takie obrazy są frustrujące dla wielu Brazylijczyków, ponieważ ujawniają, że nie są oni „poważnie traktowani w biznesie i stosunkach międzynarodowych”, niezależnie od ich wysiłków uzyskiwania sukcesów w tych sferach. Brazylijczykom trudno jest zaakceptować fakt, iż Brazylia postrzegana jest jako kraj „dekoracyjny”, lecz niespecjalnie „użyteczny”<sup>161</sup>.

Z drugiej strony, trudno nie zauważyć, iż niemalże od początku istnienia piłki nożnej w Brazylii występuje tam redukcjonowanie wizerunku kraju i jego osiągnięć do osiągnięć reprezentacji narodowej w tej dyscyplinie sportu na arenie międzynarodowej, a w szczególności – do osiągnięć na mistrzostwach świata. Tak pisze o tym Roger Kittleson: „Osiągnięcia zespołu brazylijskiego w międzynarodowym współzawodnictwie piłkarskim dostarczały realną podstawę do porównania pozycji narodu z innymi nacjami na świecie. Wyniki meczów z regionalnymi rywalami, takimi jak Urugwaj czy Argentyna, spotykały się z ogromnym zainteresowaniem, lecz to mecze z zespołami europejskimi miały największe zna-

---

<sup>157</sup> Por. Z. Zileli, *Dismantling a nation's 'masculinity' at the World Cup: Notions of masculinity and national pride dominate football's grand narrative* [online], 19.07.2014 [dostęp: 6.01.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2014/07/football-masculinity-20147181449227544.html>>.

<sup>158</sup> M.B. Sutter, M.L.F. MacLennan, E.F. Polo, *Brazilianness: A Look at The Multiple Faces of Brazilian National Identity*, ESPM São Paulo [online], 2014 [dostęp: 5.02.2016], s. 10; dostępny w Internecie: <[http://www.espm.br/download/Anais\\_Simposio\\_2014/Trabalhos/AT-1Marketing\\_Internacional/1504\\_ESPM-Marketing.pdf](http://www.espm.br/download/Anais_Simposio_2014/Trabalhos/AT-1Marketing_Internacional/1504_ESPM-Marketing.pdf)>.

<sup>159</sup> *Brazil: Samba, Sun and Sand*, „Endless Vacation” [online], Winter 2013 [dostęp: 15.10.2015] dostępny w Internecie: <[http://www.rci.com/static/docs/en\\_AU/ev/2013/apr13.pdf](http://www.rci.com/static/docs/en_AU/ev/2013/apr13.pdf)>.

<sup>160</sup> Por. L. Elali, *Sex, Soccer and Samba: Portraits of Brazil in US Sitcoms*, „International Journal of Humanities and Social Science” [online], Special Issue – March 2012 [dostęp: 6.11.2015], vol. 2, nr 6; dostępny w Internecie: <[http://www.ijhssnet.com/journals/Vol\\_2\\_No\\_6\\_Special\\_Issue\\_March\\_2012/26.pdf](http://www.ijhssnet.com/journals/Vol_2_No_6_Special_Issue_March_2012/26.pdf)>.

<sup>161</sup> D. Buarque, *One Country, Two Cups— The International Image of Brazil in 1950 and in 2014: A Study of the Reputation and the Identity of Brazil as Projected by the International Media During the Two FIFA World Cups in the Country*, „International Journal of Communication” 2015, nr 9, s. 1304.

czenie [...]. To bowiem Europa [...] reprezentowała ideał współczesnej cywilizacji, do którego Brazylia powinna dążyć<sup>162</sup>. W narracji w tym rozdziale motyw ten pojawiał się wielokrotnie, zarówno w kontekście równości czy nawet dominacji cywilizacyjnej Brazylii, jak i jej poczucia niższości czy poczucia kulturowej depriacji. Można tu odwołać się do rozważań Édisona Gastaldo. Oto mistrzostwa świata stanowią dla Brazylijczyków forum porównania stanu ich kultury i rozwoju z innymi krajami. Każdy mecz Brazylijczyków postrzegany jest przez nich jako „moment progowy” czy „graniczny”. Dostarcza „autentyczną możliwość celebrowania wartości narodowych” i eksponowania „idealizacji triumfalnej formy narodowości w międzynarodowej konkurencji, w której Brazylia jest zawsze faworytem”<sup>163</sup>. Nic więc dziwnego, że „jeśli coś może być uznane za «totalny fakt społeczny» w społeczeństwie brazylijskim, to jest nim celebrowanie zdobycia gola przez drużynę brazylijską w mistrzostwach świata”<sup>164</sup>.

Porażka tego faworyta, jakim jest Brazylia, rodzi jednak – jak już pisano – poważne konsekwencje: upadek dumy narodowej i tożsamościowe frustracje na poziomie ogólnospołecznym. Ma się przy tym wrażenie, że zdobyte bramki i zwycięstwa mają symbolizować pełnoprawny status Brazylii w wysoko rozwiniętym świecie lub przynajmniej kompensować niższy status w innych kluczowych sferach, takich jak ekonomia czy polityka (Daniel Buarque twierdzi, iż Brazylijczycy potrafią mieć jednocześnie ekstremalnie pozytywny i negatywny obraz swojego kraju<sup>165</sup>). Na pewno uzasadnione jest też stwierdzenie DiMatty: „niezależnie od wszystkiego lepiej być mistrzem w sambie, karnawale i piłce nożnej niż w prowadzeniu wojen i sprzedaży rakiet”<sup>166</sup>.

Brazylijska piłka nożna stanowi chyba najbardziej spektakularny na świecie przykład włączenia sportu w konstruowanie tożsamości narodowej. Jest jednocześnie bardzo ważną częścią zarówno popularnej, jak i „oficjalnej” ideologii panującej w tym zakresie. W żadnym innym społeczeństwie, łącznie z angielskim, nie odgrywa tak istotnej roli – jako podstawowy układ odniesienia dla tożsamości, zarówno poszczególnych jednostek, jak i całego narodu. Trudno więc nie zgodzić się z tezą, że w Brazylii piłka nożna „jest czymś więcej niż tylko pasją, stanowiła ona podstawowy element najnowszej historii tego kraju, jego przejścia od

---

<sup>162</sup> R. Kittleston, *The Country of Football...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>163</sup> E. Gastaldo, *Soccer, Media and Culture...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>164</sup> Tamże, s. 17.

<sup>165</sup> D. Buarque, *One Country, Two Cups...*, dz. cyt., s. 1304.

<sup>166</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 96.

społeczeństwa rolniczego do modernistycznego, miejskiego i uprzemysłowionego”, „stanowiła potężny mechanizm integracji społecznej i tworzenia tożsamości narodowej”<sup>167</sup>. „Brazylijska piłka nożna wyraża w sposób symboliczny kulturę brazylijską”<sup>168</sup>.

W ostatecznej konkluzji pragnę – w odniesieniu do brazylijskiej piłki nożnej – podzielić opinię, którą sformułowała Cocomma Bassey: „Brazylia jest ciągle dla wielu kibiców krajem piłkarskim podobnym do raju [...] oni pozwalają piłce tańczyć w rytmie samby”. „Brazylijczycy nie grają w piłkę! Oni działają na zasadzie magii [...]. Taki jest brazylijski futbol [...], takim kocha go świat”<sup>169</sup>.

---

<sup>167</sup> C. Gordon, R. Helal, *The Crisis of Brazilian Football...*, dz. cyt., s. 139.

<sup>168</sup> J.F.R. Wachelke, *Brazilian fans' social representations...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>169</sup> C. Bassey, *Understanding Nation Branding: A „New Nationalism” in Germany*, Brandeis University, 2012 [dostęp: 5.12.2015], s. 44–45; dostępny w Internecie: <[https://bir.brandeis.edu/bitstream/handle/10192/86/CBassey\\_MastersThesis\\_August2012.pdf?sequence=1](https://bir.brandeis.edu/bitstream/handle/10192/86/CBassey_MastersThesis_August2012.pdf?sequence=1)>.

## II

---

# Piłka nożna, męskość, tango i tożsamość narodowa w Argentynie

Argentyna jest kolejnym – obok Brazylii – krajem, w którym znaczenie piłki nożnej wykracza daleko poza sport „sam w sobie”. Podobnie jak i w Brazylii, dyscyplina ta stanowi tutaj integralną część tożsamości narodowej, mającej bardzo ważny wpływ na to, w jaki sposób Argentyńczycy postrzegają samych siebie oraz – przynajmniej w pewnej mierze – jak są postrzegani w globalnym świecie. Zdaniem Eduarda P. Archettiego, w dziejach Argentyny polo i piłka nożna, jak również taniec tango, stanowiły podstawę tworzenia „luster” argentyńskości – sposobów, poprzez które Argentyńczycy wyobrażali sobie swoje społeczeństwo i swój naród<sup>170</sup> (w kontekście Argentyny „nie można mówić o piłce nożnej bez mówienia o tangu; to byłoby tak, jakby mówić o Nowym Orleanie bez odwołania się do jazzu”<sup>171</sup>, „praktyka piłki nożnej i tango tworzą popularne społeczne i symboliczne światy Buenos Aires”)<sup>172</sup>.

W Argentynie, podobnie jak w Brazylii, „historia narodu jest reinterpretowana i datowana przez serię sukcesów podczas mistrzostw świata”<sup>173</sup>. „Piłka nożna w Argentynie stanowi starą narodową pasję, obsesję, niezwykle istotną sferę dumy i rozczarowania, radości i smutku, ważną

---

<sup>170</sup> E.P. Archetti, *Masculinities. Football, Polo and Tango in Argentina*, Oxford 1999, s. 19.

<sup>171</sup> A. Noguera, *Soccer in Argentina: A Lecture*, „Journal of Sport History”, Summer, 1986, vol. 13, nr 2, s. 147.

<sup>172</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 123.

<sup>173</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation. Place, Identity and Politics in Latin America*, London 1996, s. 97.

plaszczynę [narodowego] zwycięstwa i globalnego uznania<sup>174</sup>. Argentyńcy są dumni z faktu, iż ich kraj jest źródłem wspaniałej wołowiny, wspaniałych artystów, w tym tancerzy tanga, jak również piłkarzy – są to także najbardziej spektakularne „produkty” eksportowane do innych krajów świata<sup>175</sup>. Argentyńcy szczycą się także tym, że ich gracze są kupowani przez najlepsze kluby na świecie i uzyskują sukcesy w Europie. „Europa pozostaje miejscem, gdzie argentyńscy piłkarze muszą stać się sławni”<sup>176</sup>. I zapewne rzeczywiście, największymi symbolami Argentyny w świecie są: tango, Diego Maradona i wołowina – nawet jeśli to zestawienie wygląda nieco groteskowo.

Pierwsze mecze piłkarskie były rozgrywane w Buenos Aires przez marynarzy brytyjskich. Pierwszy argentyński klub Buenos Aires Football Club założony został w roku 1867, jedynie 10 lat po powstaniu pierwszego klubu angielskiego Sheffield FC, i w tym samym roku co pierwszy klub szkocki Queen’s Park. Rozgrywki klubowe w Argentynie zapoczątkowane zostały w roku 1893, jedynie pięć lat po Anglii (1888) i trzy lata po Szkocji i Irlandii (1890), a przed pierwszymi ligami w kontynentalnej Europie – w Belgii (1895) i Szwecji (1896)<sup>177</sup>. Członkowie pierwszych klubów byli pochodzenia anglosaksońskiego, a nazwy tych klubów były angielskie. Do roku 1906 oficjalnym językiem argentyńskiego związku piłki nożnej był angielski<sup>178</sup>.

Podobnie jak w Brazylii, również i w Argentynie w początkowym okresie piłka nożna miała charakter elitarny i „biały”. W owym czasie mecze przybyłych na *tournée* zespołów brytyjskich z lokalnymi drużynami gromadziły zarówno przebywających w Argentynie Brytyjczyków, jak i miejscową elitę. Jak napisano w roku 1905 w argentyńskiej gazecie: na głównej trybunie dominowali ludzie w eleganckich strojach, a ich równie eleganckie automobile parkowały za nią. Wszystko to przypominało najbardziej eleganckie wyścigi konne<sup>179</sup>.

---

<sup>174</sup> E.P. Archetti, *Argentina 1978. Military Nationalism, Football Essentialism, and Moral Ambivalence* [w:] *National Identity and Global Sports Events: Culture, Politics, and Spectacle in the Olympic and the Football World Cup*, red. A. Tomlinson, C. Young, Albany 2006, s. 138.

<sup>175</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>176</sup> Tamże, s. 162.

<sup>177</sup> V. Duke, L. Crolley, *Fútbol, Politicians and the People: Populism and Politics in Argentina*, „International Journal of the History of Sport” 2001, vol. 18, nr 3, s. 95.

<sup>178</sup> Tamże.

<sup>179</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 55–56.



Jednakże w kolejnych dekadach dwudziestego wieku piłka nożna ulegała – w procesie kulturowej transformacji – stopniowej kreolizacji poprzez wpływy hiszpańskie, włoskie i tubylcze<sup>180</sup>. Warto też dodać, że coraz więcej klubów miało charakter robotniczy, co spowodowało, że część z innych, tych, do których należały osoby z klas wyższych (i miały także źródłowo angielski charakter), przekształciły się w kluby rugby, sportu bardziej elitarnego<sup>181</sup>.

Argentyna – podobnie jak Brazylia – nie przyjęła mechanicznie piłki nożnej. Nie mamy tutaj do czynienia z prostą imitacją, lecz ze skomplikowanym procesem kulturowej adaptacji. Na początku piłka nożna w Argentynie rozwijała się – jak już to zasygnalizowano – pod wpływem brytyjskim. Główną płaszczyzną upowszechniania tego sportu były brytyjskie szkoły – modne wówczas wśród argentyńskich elit. Brytyjcy imigranci pragnęli poprzez wychowanie fizyczne i sport zachować swoją odrębność narodową i klasową. Ważnego kontekstu dostarczała tutaj działalność szkół średnich. W roku 1882 szkoła St. Andrews w Buenos Aires zaproponowała profesorowi University of Edinburgh Alexandrowi Watsonowi Huttonowi objęcie stanowiska dyrektora. Po dwóch latach utworzył on jednak własną szkołę średnią English High School. Upowszechniał w niej piłkę nożną. Z czasem tego typu aktywność podjęły również inne brytyjskie szkoły średnie w Argentynie (uczyć się w nich mogli jedynie uczniowie brytyjskiego pochodzenia). Zaczęto organizować mecze między reprezentacjami poszczególnych szkół<sup>182</sup>. Jak pisze Brandon Blakeslee, „pod koniec dziewiętnastego wieku argentyńskie elity [pochodzenia brytyjskiego] zaczęły propagować wizję swojego kraju jako wyidealizowanego kraju europejskiego”. Wierząco przy tym, że to właśnie edukacja (w tym wychowanie fizyczne i sporty zespołowe) spowodują, iż Argentyna stanie się światową potęgą<sup>183</sup>.

Upowszechnienie piłki nożnej w Argentynie (jak również w wielu innych krajach świata) wynikało z mocarstwowej pozycji Wielkiej Brytanii<sup>184</sup>. W jednej z gazet z roku 1913 napisano, że brytyjski kapitał finan-

---

<sup>180</sup> Tamże, s. 52.

<sup>181</sup> V. Duke, L. Crolley, *Fútbol, Politicians and...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>182</sup> B. Blakeslee, *How to make foreign idea your own: Argentine Identity and the Role Soccer Played in its Formation*, University of Texas, Arlington [online], December 2014 [dostęp: 7.02.2016], s. 37–38; dostępne w Internecie: <[https://uta-ir.tdl.org/uta-ir/bitstream/handle/10106/24899/Blakeslee\\_uta\\_2502M\\_12855.pdf?sequence=1](https://uta-ir.tdl.org/uta-ir/bitstream/handle/10106/24899/Blakeslee_uta_2502M_12855.pdf?sequence=1)>.

<sup>183</sup> Tamże, s. 42.

<sup>184</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 47.

sowy, brytyjski sposób myślenia, brytyjskie metody uzyskiwania energii i wreszcie brytyjskie sporty (w tym piłka nożna) przyczyniły się do uzyskania przez Argentynę stabilności ekonomicznej<sup>185</sup>.

I piłka nożna w Argentynie rozwinęła się pod wpływem brytyjskim właśnie dlatego, że symbolizowała brytyjskość. Benjamin Orlove pisze, iż często nowe praktyki kulturowe przyjmują się w krajach, które dopiero weszły na drogę modernizacji z uwagi na fakt, iż symbolizują europejskość i stanowią zdecydowany kontrast z tradycyjnymi lokalnymi praktykami kulturowymi<sup>186</sup>. „Do końca dziewiętnastego wieku piłka nożna stała się integralną częścią kultury argentyńskiej. Rosnąca kulturowa władza piłki nożnej może być pojmowana jako konsekwencja upowszechniania tego sportu w całym kraju oraz przełożenia brytyjskiego dyskursu piłkarskiego na argentyński leksykon [kulturowy]”<sup>187</sup>.

Jednocześnie „proces kreolizacji implikował przejście [piłki nożnej] ze szkoły na ulicę, a stylu brytyjskiego do nowego – hybrydalnego”<sup>188</sup>. Zastąpienie wpływu brytyjskich imigrantów wpływami imigrantów z Włoch i Hiszpanii sprawiło, iż „piłka nożna w Argentynie była postrzegana w opozycji do dyscypliny szkoły” (która brytyjskość uosabiała). W coraz większym stopniu była zorientowana na wrażliwość, artyzm i improwizację<sup>189</sup>. W konsekwencji na początku dwudziestego wieku pojawił się „dyskurs, który zdominował i reprezentował narodowy styl gry, symbolizujący odmienną argentyńską rasę”. Uważano, że „kreolski futbol pojawił się jako wytwór zarówno kulturowej hybrydyczności, jak i czynników przyrodniczych”<sup>190</sup>. W roku 1903 napisano, że Argentyńczycy zaakceptowali piłkę nożną, ponieważ odwołuje się ona do ich takich naturalnych talentów, jak „odwaga, szybkość percepcji oraz szybkość w podejmowaniu decyzji i w działaniu”<sup>191</sup>. „Niedzyscyplinowane i pełne polotu

---

<sup>185</sup> Tamże, s. 49.

<sup>186</sup> Podaję za: C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona and Lionel Messi in Contemporary Argentina*, New York University; New York [online], March 2015 [dostęp: 14.02.2016], s. 9; dostępny w Internecie: <[https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington\\_dios-y-los-diez.pdf](https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington_dios-y-los-diez.pdf)>.

<sup>187</sup> C.R. Torres, „*If We Had Had Our Argentine Team Here*”: *Football and the 1924 Argentine Olympic Team*, „*Journal of Sport History*”, Spring 2003, vol. 30, nr 1, s. 3.

<sup>188</sup> Podaję za: S.L. Guedes, *On criollos and capoeiras: notes on soccer and national identity in Argentina and in Brazil*, „*Soccer and Society*” 2014, vol. 15, nr 1, s. 154.

<sup>189</sup> Tamże.

<sup>190</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos: Argentina, the World Cup and identity politics*, „*Soccer and Society*” 2014, vol. 15, nr 5, s. 657.

<sup>191</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 50.

podejście do gry wyraźnie kontrastuje z metodycznym brytyjskim stylem gry, nauczonym w prywatnych szkołach i klubach sportowych”. Przyczyniło się ono do ukształtowania „pojęcia argentyńskości w latach dwudziestych i trzydziestych – w procesie, który dokonał się także w argentyńskiej sztuce i kinie”<sup>192</sup>. „Tożsamość narodowa [argentyńskiej] piłki nożnej należała [odtąd] do niebrytyjskich imigrantów, którzy nie byli pochodzenia brytyjskiego”<sup>193</sup>. Uważano, że Brytyjczycy grają „wyuczoną” piłkę nożną, podczas gdy Argentyńczycy – „zainspirowaną”<sup>194</sup>. Pod koniec lat dwudziestych brytyjski system gry zaniknął w Argentynie – został całkowicie zastąpiony stylem kreolskim, opartym na ekstremalnym indywidualizmie<sup>195</sup> (choć zarówno dla Argentyny, jak i Brazylii angielska wersja piłki nożnej, określana mianem siłowej czy wręcz „mechanicznej”, stanowi część „mitu źródła”, z którego należy czerpać wiedzę, aby ją przetwarzać na swoją modłę<sup>196</sup>). Powstał wówczas „kult dryblingu” oraz nastąpiła „krystalizacja stylu definiowanego jako synteza elegancji, talentu, zuchowości i wielkiej żywotności”. Piłka nożna zaczęła – w powszechnym przekonaniu – odzwierciedlać takie cechy narodowego charakteru Argentyńczyków, jak spontaniczność, improwizacja i kreatywność<sup>197</sup>. „Własny styl gry funkcjonował jako katalizator szerszych kulturowych sił, występujących wówczas w społeczeństwie argentyńskim, bezpośrednio związanych z tworzeniem się współczesnej Argentyny”. Zdaniem historyka Marka Dyresona, „ten styl gry stanowił narrację odnoszącą się do nadawania kulturze argentyńskiej takich znaczeń, poprzez które Argentyńczycy sami siebie nieustannie postrzegali”. Piłka nożna odegrała wówczas ogromną rolę w tworzeniu argentyńskiej tożsamości narodowej<sup>198</sup>.

Warto dodać, że w okresie tym podejmowano również próby włączenia w rodzący się argentyński nacjonalizm sportowy rdzennych mieszkańców tych terenów, czyli *gaucho*, jako „symbolu narodowego dziedzictwa kulturowego”. Tradycja *gaucho* była „rekonstruowana w kontekście współczesnego współzawodnictwa”<sup>199</sup>. Uważa się, że na początku dwu-

---

<sup>192</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos...*, dz. cyt., s. 657.

<sup>193</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 65.

<sup>194</sup> Tamże, s. 68.

<sup>195</sup> Tamże, s. 70.

<sup>196</sup> S.L. Guedes, *On criollos and capoeiras: notes on soccer and national identity in Argentina and in Brazil*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 1, s. 152.

<sup>197</sup> C.R. Torres, „If We Had Had Our Argentine Team Here”..., dz. cyt., s. 5.

<sup>198</sup> Por. tamże.

<sup>199</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport in Anthropology: A View from Latin America*, *European Review of Latin, „American and Caribbean Studies”*, December 1998, vol. 65, s. 97.

dziesiątego wieku w Argentynie tango, polo i piłka nożna nawiązywały w nieco odmienne sposoby do historycznego modelu tożsamości i ciała *gaucho*<sup>200</sup>. Inkorporowanie postaci gaucho jest znakomicie widoczne w analizach adaptacji w Argentynie polo. Brytyjczycy wprowadzili polo do Argentyny i „zostało [ono] zaadaptowane przez argentyńską wiejską arystokrację jako sposób wyrażania subtelny proces cywilizowania się”. Odkryto przy tym, że styl jazdy na koniu *gaucho* znakomicie pasował do gry w polo<sup>201</sup>. W kontekście polo jeden z jego argentyńskich graczy stwierdził: „posiadamy dużo większy temperament [niż Brytyjczycy i Amerykanie], jesteśmy prawdziwymi wojownikami, w związku być może z atawistycznym instynktem *gaucho* [...]”<sup>202</sup>.

Wracając do problemu kulturowej adaptacji piłki nożnej w Argentynie, można stwierdzić, iż już w roku 1905 pojawiła się wśród komentatorów świadomość głównego „napięcia” konstytuującego argentyński styl gry na boisku: z jednej strony szybkość i umiejętność dryblowania oraz indywidualizm, z drugiej – „brak poczucia taktyki”, brak przekonania o znaczeniu „gry zespołowej”, „wspólnego wysiłku” i zdyscyplinowanej gry. Odnosiło się wrażenie, że każdy z graczy chce przede wszystkim „przyćmić” na boisku swoich kolegów z drużyny. W jednej z gazet argentyńskich w roku 1914 napisano: „Nie osiągną oni prawdziwego sukcesu, dopóki nie zrozumieją, że aby zdobyć gola, potrzebne jest wspólne działanie jedenastu osób”<sup>203</sup>.

Z każdą dekadą dwudziestego wieku piłka nożna zyskiwała w Argentynie coraz większe znaczenie społeczno-kulturowe i polityczne. Sport ten – początkowo zarezerwowany dla dżentelmenów – szybko przekształcił się w sport narodowy. W pierwszych dekadach dwudziestego stulecia część argentyńskich intelektualistów, polityków i dziennikarzy zaczęła odrzucać ideę europejskiej kulturowej i rasowej nadrzędności. W latach trzydziestych politycy i dziennikarze „postrzegali zwycięstwa piłkarskich drużyn Argentyny [narodowej i klubowych] nad drużynami europejskimi i latynoskimi jako odzwierciedlenie przeznaczenia Argentyny do pełnienia przez nią roli regionalnego i światowego mocarstwa”<sup>204</sup>. Eksponowa-

---

<sup>200</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation. Place, Identity and Politics in Latin America*, London 1996, s. 144.

<sup>201</sup> E.P. Archetti, *The Meaning of Sport...*, dz. cyt., s. 97.

<sup>202</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 144.

<sup>203</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>204</sup> Por. J.W. Richey, *White Mestizaje. Soccer and the Construction of Argentine Racial Identity 1924–1930* [online], University of North Carolina, Chapel Hill 2007 [dostęp:

no nawet ideę „argentyńskiej rasy” jako nadrzędnej wobec europejskiej, z uwagi na to, że występowało w niej „zmieszanie krwi” (tubylcy, Metysi i Mulaci)<sup>205</sup>. Twierdzono często, że talent Kreola do znakomitej gry w piłkę nożną jest wrodzony, że „rodzi się z natury”<sup>206</sup>.

Trzeba dodać, że piłka nożna wpisuje się też w inny kluczowy kontekst argentyńskiej tożsamości narodowej. Oto stanowi ona – aby raz jeszcze przywołać poglądy Eduarda P. Archettiego – klucz do zrozumienia argentyńskiej formy męskości<sup>207</sup>. Badacz ten utrzymuje – jak ujmują to Sarah Radcliffe i Sallie Westwood – że w Argentynie sport ten stanowi „uprzywilejowaną narrację narodu”, przy czym „głównym narratorem jest męskość, a piłka nożna jest romanssem budowanym wokół wyidealizowanej męskości”<sup>208</sup>. Piłka nożna jest postrzegana jako „potężna ekspresja narodowych zdolności i potencjałów – realizowanych poprzez męskość”, a „narodowy styl gry” jest uznawany za „bardzo istotny mechanizm, poprzez który ustanawiana jest kulturowa władza mężczyzn”<sup>209</sup>.

Analizując sposoby zaadaptowania brytyjskiej ze swojej istoty dyscypliny sportowej w latynoskiej Argentynie, Eduardo P. Archetti wykorzystuje w tym kontekście pojęcie „kulturowej rekonwersji, która oferuje symbole, mity i odróżnialny «narodowy męski styl»”<sup>210</sup>. Píše o tym: „Na płaszczyźnie futbolu następuje nakładanie się praktycznych i symbolicznych konstrukcji cech narodowych, wartości narodowych, dumy narodowej i smutku narodowego. Jednocześnie to, co «narodowe», nieodłącznie jest postrzegane jako «naturalnie» męskie. Z kolei kobiety, wykluczone z aktywnego uczestnictwa w tej przestrzeni konstrukcji narodowej, mogą identyfikować się z «zespołem piłkarskim jako narodem»”<sup>211</sup>. W Argentynie (i innych krajach) „dyskursywna przestrzeń piłki nożnej pozwala mężczyznom na wyrażanie swoich emocji przy jednoczesnym ekspozowaniu w sposób publiczny wizerunku męskości”<sup>212</sup>. Di Stefano stwierdził,

---

15.01.2016], s. 4; dostępny w Internecie: <<https://cdr.lib.unc.edu/indexablecontent/uuid:4eeabc42-318e-424c-9dd6-e2a1e969be7e>>.

<sup>205</sup> Tamże, s. 4–5.

<sup>206</sup> E.P. Archetti, *Playing Styles and Masculine Virtues in Argentine Football* [w:] *Machos, Mistresses, Madonnas: Contesting the Power of Latin American Gender Imagery*, red. M. Melhuus, K.A. Stølen, London 1996, s. 43.

<sup>207</sup> Por. M. Goksøyr, *Nationalism*, dz. cyt., s. 281.

<sup>208</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 97.

<sup>209</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>210</sup> Por. S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>211</sup> Podają za: tamże.

<sup>212</sup> Tamże.

iż talent Argentyńczyków do gry w piłkę nożną jest „naturalny” i preferują oni wspomniany już „romans z grą”, a nie – jak Brytyjczycy – „zdecydowanie profesjonalną determinację”<sup>213</sup>. „Wizerunek męskości i męskich cnót jest związany z ekspozycją [roli] talentu, przebiegłości, indywidualnej kreatywności, emocji artystycznych i improwizacji”; występuje tutaj „władza wolności i kreatywności w obliczu dyscypliny, porządku i hierarchii porządku”<sup>214</sup>. W perspektywie argentyńskiej męskość w futbolu oznacza zwinność, indywidualizm i kreatywność, która przeciwstawia się męskości typu brytyjskiego, opartej na wspomnianej już dyscyplinie, sile i zespołowości<sup>215</sup>. Piłka nożna wpisała się więc w tę argentyńską koncepcję męskości, w której ważna jest elegancja i zdolność do improwizacji. Jednakże trzeba od razu dodać, że argentyńska męskość – tak jak wyrażała się ona przez piłkę nożną – miała także charakter homofobiczny i była przesycona przemocą<sup>216</sup>.

Logicznie, piłka nożna stanowi płaszczyznę definiowania w społeczeństwie argentyńskim relacji między obu płciami: jawi się jako sfera heteroseksualnej dominacji mężczyzn nad kobietami<sup>217</sup>, przy czym znakomity piłkarz jest niekiedy wręcz utożsamiany ze znakomitym tancerzem tanga – „krok mężczyzny w tangu jest jak drybling”<sup>218</sup> (w swojej wersji „idealnej” argentyńscy „tancerze tanga improwizują podczas tańczenia [...] w zależności od muzyki i swoich umiejętności”<sup>219</sup>). Styl piłki nożnej preferowany w Argentynie jako afirmacja męskości (poprzez perfekcyjne panowanie nad piłką) jest więc kompatybilny z rolą, jaką mężczyzna odgrywa w trakcie tańczenia tanga. W tańcu tym męskość jest utożsamiana zarówno z pełną kontrolą nad sytuacją, jak i pełną samokontrolą. Tak piszą o tym Charles Parrish i John Nauright: „Tańczenie tanga stanowi nośnik afirmacji męskości w Argentynie w kontekście [...] kierowania ruchami ciała partnerki przy zachowaniu poczucia kontroli

---

<sup>213</sup> Tamże.

<sup>214</sup> E.P. Archetti, *The spectacle of identities: football in Latin America* [w:] *Contemporary Latin Cultural Studies*, red. S. Hart, R. Young, Abingdon 2014, s. 120.

<sup>215</sup> C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona...*, dz. cyt., s. 29.

<sup>216</sup> Tamże, s. 9–10.

<sup>217</sup> E.P. Archetti, *Multiple Masculinities. The Worlds of Tango and Football in Argentina* [w:] *Sex and Sexuality in Latin America*, red. D. Balderston, D.J. Guy, New York 1997, s. 211.

<sup>218</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 113.

<sup>219</sup> B. Littig, *On high heels: A praxiography of doing Argentine*, „European Journal of Women’s Studies” 2013, vol. 20, nr 4, s. 458.

nad własnym ciałem”<sup>220</sup>. Zdaniem Jorge Luisa Borgesa, dla argentyńskich mężczyzn tango „jest sposobem uczestnictwa w bardziej heroicznej egzystencji, która wymyka się [...] niesprawiedliwości przenikającej ich [Argentyńczyków] życie”<sup>221</sup>.

Marta Savigliano pisała w roku 1995: „Tango nie odgrywa «instynktowej» zmysłowości (jak tańce ludów «prymitywnych») czy hałaśliwego podniecenia (jak tańce chłopów) względnie otwartej nieprzyzwoitości, cynizmu lub wyzywającej agresji wobec klas wyższych (jak tańce grup żyjących na miejskich marginesach). Nie koncentruje się również wyłącznie na erotycznej władzy kobiecego ciała, jak inne «tradycyjne» egzotyczne tańce. Seksualna polityka tanga była skoncentrowana na procesie uwodzenia. To mężczyzna fatalny i kobieta fatalna, którzy wbrew swojej [cielesnej] bliskości kontrolują swoje erotyczne impulsy, oceniając wzajemnie swoją władzę [...]. Ich wzajemna atrakcyjność, ale i opór, były uosobione w drażniącym, permanentnym napięciu. A wszystko to ma miejsce, oczywiście, pod kontrolą mężczyzny”<sup>222</sup>.

Z kolei Christopher Thomas Gaffney zauważa, że porównując treść słów tanga i słów kibicowskich przyśpiewek śpiewanych przez kibiców piłkarskich w Argentynie w pierwszej połowie dwudziestego wieku, dostrzec można wspólną symbolikę dotyczącą „romantycznej miłości, namiętności i kodów seksualnych”. Autor stawia hipotezę, że słowa w tangu i w piłce nożnej „opisują szczególny rodzaj heteroseksualnej miłości, która w swojej ogólności tworzy skomplikowany obraz płci kulturowej Buenos Aires”. „W tangu mężczyzna jest w nieustannym niebezpieczeństwie [...] stania się przedmiotem władzy kobiet. Chociaż zakłada się, że mężczyzna posiada supremację w każdym relacjach o charakterze heteroseksualnym, to jednak w przestrzeni tanga istnieje nieustanna możliwość inwersji – bycia odrzuconym przez kobietę czy też zdominowanym przez innego mężczyznę”<sup>223</sup>. Możliwość porażki istnieje także oczywiście w przestrzeni piłki nożnej, ale tutaj ma inny charakter. Drużyna piłkarska jest – co zdecydowanie wyrażają transparenty na stadionie – obiektem ogromnej namiętności kibiców; jest niemal jak kobieta, a kibice stanowią jej kolektywnego partnera. Walka o męską supremację rozgrywa się mię-

---

<sup>220</sup> C.T. Parrish, J. Nauright, *Fútbol Cantitos: negotiating masculinity in Argentina*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 1, s. 10.

<sup>221</sup> Por. tamże, s. 36.

<sup>222</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 122.

<sup>223</sup> C.T. Gaffney, *Stadiums in the Cultural Landscapes of Rio de Janeiro and Buenos Aires*, Austin 2008, s. 147.

dzy kibicami przeciwnych drużyn. „Drużyna reprezentuje nieprzerwanie kolektywną miłość, która jest konsumowana rytualnie na stadionie i pozwala mężczyznom w sposób otwarty wyrażać swoje emocje. Dzięki temu jest znacznie mniej ryzykowna niż ten rodzaj indywidualnej heteroseksualnej miłości, która ma miejsce w tangu”<sup>224</sup>. (Warto podać, że argentyński poeta i kompozytor Cátulo Castillo zadedykował tango Arsenio Erico, paragwajskiemu piłkarzowi, który zdobył 295 bramek w lidze argentyńskiej, głównie dla Independiente Buenos Aires – napisał, że grał on z „elegancją baleriny”<sup>225</sup>).

W Argentynie piłka nożna – zarówno w formie aktywnego uczestnictwa w grze, jak i aktywnego kibicowania – służy więc odtwarzaniu i pogłębianiu dominującej wersji męskości, której istotą jest wspomniany heteroseksualizm, a także paternalizm, dominacja, autorytaryzm i agresja. Warto zwrócić w tym miejscu uwagę także na fakt, iż kibice piłkarscy, szczególnie z niższych klas społecznych, potwierdzają swoją męskość w werbalnych sposobach wyrażania wsparcia dla swojej drużyny, odwołując się przy tym do – uprzedmiotawiających kobiety – metafor seksualnych, a także poprzez muzykę rockową, picie alkoholu i zażywanie narkotyków. Eksponują oni także w swojej kulturze inny komponent tożsamości *macho*: jest on zawsze poza kontrolą i może w każdej chwili użyć przemocy. Kibicowanie ma charakter bardzo agresywny i ekspresywny, bowiem pasywność jest utożsamiana z kobiecością i rolą podrzędną<sup>226</sup>. Genezy takiego sposobu kibicowania należy szukać w pierwszych dekadach rozwoju argentyńskiej piłki nożnej, kiedy to właśnie stadion piłkarski pozwalał na „ekspresję w wysokim stopniu lokalizowanej męskiej solidarności, co nie było możliwe w innych miejscach”<sup>227</sup>. W przestrzeni kawiarni i barów, gdzie tańczono tango, walka o męskość rozgrywała się wokół pojedynczych mężczyzn. Na boisku i stadionie miała miejsce konfrontacja dwóch „kolektywnych męskości” (klubów) – piłkarzy i kibiców. Konflikt między mężczyznami o supremację został tutaj „zrytualizowany”, a jednocześnie w coraz większym stopniu stał się pełen przemocy<sup>228</sup>. Tego typu „święte kibicowanie” prowadzi też do przecho-

---

<sup>224</sup> Tamże.

<sup>225</sup> T. Bar-On, *The World through Soccer. The Cultural Impact of a Global Sport*, Lanham 2014, s. 218.

<sup>226</sup> C.T. Parrish, J. Nauright, *Fútbol Cantitos...*, dz. cyt., s. 4–7 (na temat ideologii *macho* por. Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków 2006).

<sup>227</sup> C.T. Gaffney, *Stadiums in the Cultural Landscapes...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>228</sup> Tamże.



dzącej z pokolenia na pokolenie nienawiści kibiców rywalizujących ze sobą klubów i powstawania różnego typu fanatycznych grup, stosujących przemoc. W tym kontekście można przytoczyć opinię Raanana Reina, który analizując argentyńską piłkę nożną, pisze, iż stanowi ona ważne źródło kreowania „antagonistycznego napięcia” między kolektywnymi tożsamościami, opartego na zasadzie: „my” – „oni” czy „my” – „inni”<sup>229</sup>.

Równocześnie, w stosunku do piłkarzy i kibiców drużyny przeciwnej używa się epitetów, które sugerują ich homoseksualizm, feminizację i płciowe podporządkowanie; używa się w stosunku do nich seksualnych zwrotów typu „dziwki” (lub „homoseksualne dziwki”), „skurwysyny”, „tchórze” itd. Celem jest tutaj podkreślanie własnej męskości<sup>230</sup> (oczywiście nie jest to przypadek odosobniony: kibice jednej z drużyn duńskich śpiewają podczas meczów: „przelecimy wasze kobiety, wypijemy wasze piwo”<sup>231</sup>).

Argentyński intelektualista Juan José Sebreli opisał zjawisko męskiej obsesji na punkcie piłki nożnej w sposób następujący: „Robotnika w fabryce, urzędnika w biurze, ucznia w szkole średniej lub sąsiada [...], który wolałby czytać książki albo słuchać muzyki poważnej, natychmiast [...] spotkałyby podejrzenia co do jego seksualności [...]. Młody chłopak, który nie gra w piłkę nożną, spotyka się z agresją swoich rówieśników, a nawet nauczycieli. Fanatycy piłki nożnej wykazują wrogość nie tylko wobec kibiców przeciwnej drużyny, ale występują przede wszystkim przeciwko tym, którzy nie pasjonują się futbolem. To w nich widzą prawdziwych wrogów”<sup>232</sup>. W argentyńskiej piłce nożnej panuje normatywny heteroseksualizm<sup>233</sup>.

Argentyńska piłka nożna (zarówno na boisku, jak i na trybunach) potwierdza poglądy antropologa Alberta del Campo, który ujmuje je następująco: „piłka nożna konstytuuje jedną z najgłębszych [...] struktur na rzecz odtworzenia, konstruowania i rewitalizacji tradycyjnej androcentrycznej męskości, pojmowanej w kategoriach *macho*, homofobii i mizoginii”<sup>234</sup>.

---

<sup>229</sup> R. Rein, *Fútbol, Jews, and the Making of Argentina*, Stanford 2014, s. 12.

<sup>230</sup> C.T. Parrish, J. Nauright, *Fútbol Cantitos...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>231</sup> G. Pfister, V. Lenneis, S. Mintert, *Female fans of Men's Football – A case Study in Denmark*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 6, s. 858.

<sup>232</sup> Podaję za: J. Tobin, *A Question of Balls. The Sexual Politics of Argentine Soccer* [w:] *Decomposition. Post-disciplinary Performance*, red. S.E. Case, P. Brett, S.L. Foster, Bloomington 2000, s. 112.

<sup>233</sup> Tamże.

<sup>234</sup> Por. R. Llopis-Goig, *Spanish Football and Social Change. Sociological Investigations*, Hampshire 2015, s. 124.

Problem ten rozpatrywać można również w kontekście potwierdzenia pewnej jasno określonej wersji argentyńskiego nacjonalizmu. Argentyńczycy grają po to, aby zwyciężyć i potwierdzić swoją nie tylko męską, ale także i narodową supremację. Jeden z argentyńskich komentatorów stwierdził: „nasz patriotyzm, nasz szowinizm osiąga swój punkt kulminacyjny podczas meczów piłkarskich; chcemy zawsze wygrać”, co jest jednak także „wskaźnikiem naszego braku [narodowej] pewności siebie” odnośnie do miejsca Argentyny w świecie<sup>235</sup>. Porażka narodowej reprezentacji na boisku prowadzi – z uwagi na to, że piłka nożna stanowi integralną część tożsamości narodowej – do kryzysu tej tożsamości i poczucia głębokiego upokorzenia, zarówno Argentyny jako narodu, jak i Argentyny jako mężczyzny. I tak na przykład piszący pod pseudonimem argentyński teoretyk Lázaro skomentował w sposób następujący społeczne skutki porażki Argentyny z Czechosłowacją w roku 1958 podczas fazy grupowej mistrzostw świata w Szwecji (wynik 1 : 6), a także z Niemcami (1 : 3): „[...] katastrofa w Szwecji stała się źródłem zamętu w argentyńskim sposobie myślenia. A nawet więcej – stała się trąbą powietrzną. Rozpadł się łańcuch cnót, który wyróżniał argentyńskich Kreoli”<sup>236</sup>. Pisano też, iż porażka z Czechosłowacją w tak niewyobrażalnych rozmiarach stanowiła dla wielu Argentyńczyków „koniec świata”, spowodowała „kryzys naszej tradycji”, a nawet „kryzys moralności”<sup>237</sup>. W konsekwencji klęski poniesionej podczas mistrzostw świata w Szwecji w roku 1958 w latach sześćdziesiątych podjęto w Argentynie próbę wykorzystywania europejskiej taktyki i metod treningowych. To wywołało z kolei krytykę zwolenników „patriotycznego kreolizmu”, którzy nie akceptowali defensywnego stylu gry<sup>238</sup>.

Gdy podczas mistrzostw świata w roku 1974 Argentyna przegrała z Holandią 0 : 4, część opinii publicznej uznała, iż wynikało to z faktu, iż jej styl gry dążył do imitacji stylu europejskiego (przegrała ona również wówczas z Polską 2 : 3). W prasie sportowej twierdzono, że „Argentyńczycy grali bez przekonania, i nawet gorzej – bez filozofii, która [tradycyjnie] odzwierciedlała wizję i wyrażała kontynuację historyczną”<sup>239</sup>. Z kolei jeden z graczy drużyny argentyńskiej Carlos Alberto Babington stwierdził, że główną przyczyną porażki była niewłaściwa taktyka, której

---

<sup>235</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 161.

<sup>236</sup> Tamże, s. 173.

<sup>237</sup> Tamże, s. 170.

<sup>238</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos...*, dz. cyt., s. 658.

<sup>239</sup> Por. E.P. Archetti, *Argentina 1978. Military Nationalism...*, dz. cyt., s. 138.

istota sprowadzała się do monitorowania ruchów drużyny przeciwnej, a nie narzucania własnego stylu gry. Babington stwierdził: „potrzebujemy planu odzwierciedlającego naszą idiosynkrazję, nasze zdolności i technikę, połączoną z większą dynamiką i rytmem”<sup>240</sup>. Po nieudanych mistrzostwach w roku 1974 trenerem drużyny argentyńskiej został César Luis Menotti, który uważał, że gracze argentyńscy powinni „czuć futbol”, a nie bezwolnie dostosowywać się do „ustrukturyzowanych taktycznych systemów”<sup>241</sup> (w roku 1973 Menotti jako trener zespołu Huracán zdobył mistrzostwo Argentyny, prezentując bardzo atrakcyjny styl gry). Nastąpił powrót do kreolskości. W roku 1978 Argentyna pod kierunkiem Menottiego zdobyła mistrzostwo świata, pokonując w finale na stadionie w Buenos Aires Holandię 3 : 1<sup>242</sup>. Po tym zwycięstwie uznano, że „technika i zdolności kreolskich graczy okazały się nadrzędne nad zautomatyzowanym holenderskim sposobem gry”<sup>243</sup>. Menotti zaprzeczał, że stworzył własny styl gry; uznawał natomiast, iż odwołuje się on do „inherentnej natury argentyńskich graczy: kreatywności”<sup>244</sup>.

Trzeba dodać, że zwycięskie mistrzostwa świata w Argentynie w roku 1978 stanowią apogeum upolitycznienia argentyńskiej piłki nożnej. Dla wielu komentatorów nie ulega wątpliwości, że w Argentynie „piłka nożna stanowi przedłużenie polityki; jest częścią systemu politycznego i wszystko, co ma swoje źródło w sferze sportowej, wkrótce jest upolityczniane”<sup>245</sup>.

W okresie powojennym „kibice zaczęli odgrywać ważną rolę [w polityce], bowiem konstituowały się masy, w tym także wyborców oraz konsumentów [...]. Jedną z głównych przyczyn, dla których państwo zaczęło interesować się piłką nożną, było kontrolowanie mas poprzez strukturyzowanie i definiowanie tożsamości społecznych oraz wzmacnianie narodowych sentymentów w sytuacji wzrostu międzynarodowego znaczenia tego sportu. Państwo pragnęło, aby stadiony piłkarskie stały się miejscem, w którym masy mogły się gromadzić i kanalizować swoje frustracje. Z kolei dla biznesu piłka nożna związana była z rolą kibiców jako konsumentów. Najważniejsza jednak była polityczna rola kibiców

---

<sup>240</sup> Tamże.

<sup>241</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos...*, dz. cyt., s. 661.

<sup>242</sup> Tamże, s. 662.

<sup>243</sup> E.P. Archetti, *Argentina 1978. Military Nationalism...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>244</sup> Tamże.

<sup>245</sup> V. Duke, L. Crolley, *Fútbol, Politicians and the People...*, dz. cyt., s. 93.

[...]”<sup>246</sup>. Brali oni przecież udział w lokalnych, regionalnych i ogólnopństwowych wyborach. I z tego też powodu prezydent Juan Perón i jego żona Evita Perón, którzy – jak piszą Sarah Radcliffe i Sallie Westwood – „usystematyzowali relacje między państwem, narodem i futbolem”, w roku 1953 ustanowili też 14 maja „Dniem Piłkarzy” – odtąd świętowany corocznie na pamiątkę zwycięstwa nad Anglią<sup>247</sup>.

Warto też podać inny ciekawy przykład sprawowania władzy w Argentynie poprzez realizację hasła: „chleba i igrzysk”. W roku 2009 rząd tego kraju podjął decyzję o „nacionalizacji” prawa do transmitowania meczów ligi argentyńskiej. Przedtem mecze były transmitowane przez telewizję kablową lub w systemie *pay-per-view* – przez prywatne konсорcja. Rząd Cristiny Kirchner zarządził, aby mecze były transmitowane za darmo przez telewizję publiczną. Stwierdzono, że prawo do oglądania meczów stanowi w Argentynie część praw człowieka. Powstał nowy program telewizyjny „Piłka nożna dla każdego”<sup>248</sup>. W roku 2013 rząd nakazywał federacji piłkarskiej tego kraju organizować najbardziej atrakcyjne mecze w godzinach, kiedy w alternatywnych stacjach TV miały być emitowane popularne programy opozycji politycznej<sup>249</sup>.

Najbardziej jednak spektakularny przykład politycznego wykorzystania piłki nożnej miał miejsce w roku 1978 w okresie mistrzostw świata. Rządy w tym kraju w efekcie puczu w roku 1976 sprawowała wówczas junta wojskowa, na czele której stał generał Jorge Videla (prezydent kraju od 26 marca tego roku). Wojskowi nieustannie łamali prawa człowieka, stosowali represje i tortury, dokonywali aresztowań i zabójstw. Generał Videla dążył do maksymalnego wykorzystania piłki nożnej – a konkretnie: sukcesów drużyny narodowej – do uprawomocnienia swojej dyktatury. W trakcie swojego ostatniego spotkania przed mistrzostwami świata z reprezentacją narodową stwierdził on, że zobowiązuje piłkarzy, aby „[...] pokazali, że stanowią to, co najlepsze w narodzie, i to najlepsze, co Argentyna może pokazać światu, muszą pokazać jakość argentyńskiego mężczyzny [...]. Ja żądam od was zwycięstwa, macie wygrać Mistrzostwa Świata [...], bowiem to będzie stanowiło najbardziej właściwą ekspresję wartości Argentyńczyków jako ludzi”<sup>250</sup>.

---

<sup>246</sup> Tamże, s. 104.

<sup>247</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>248</sup> F. Arocena, K. Bowman, *Lessons from Latin America: politics, culture, development*, North York 2014, s. 161.

<sup>249</sup> Tamże, s. 162.

<sup>250</sup> E.P. Archetti, *Argentina 1978. Military Nationalism...*, dz. cyt., s. 137.

Warto powrócić w tym miejscu do kwestii roli porażki i zwycięstwa narodowej reprezentacji Argentyny w kreowaniu poczucia własnej wartości tego narodu (w kontekście typowego dla Argentyńczyków stylu gry). Jeden z komentatorów argentyńskiej piłki nożnej ujął to następująco: „Nie mogę zakwestionować naszej fascynacji techniką piłkarską i kultem dryblowania. To stanowi naszą tradycję, nasz styl [...]. Tak, możemy mieć styl gry miły dla oka, fantastycznych indywidualistów, graczy, którzy odnoszą sukcesy w wielkich – uznanych na arenie międzynarodowej – klubach, lecz potrzebujemy zwycięstw, międzynarodowych zwycięstw odnoszonych przez drużynę narodową. Bez zwycięstw, bez znaczących zwycięstw nie tworzy się tradycja w piłce nożnej [...]. Argentyna od zawsze ma problem z poczuciem niższości wobec innych narodów. Piłka nożna dała nam możliwość bycia uznanym w świecie [...]”. Jak dalej pisze ten sam autor: „Dla [...] większości mężczyzn piłka nożna stała się czymś, co można nazwać winternalizowaną narodową tożsamością [...]. Z tego powodu klęski i porażki są dla nas szczególnie bolesne [...]. Być może jest to dziecinne, ale każda klęska dotyczy czegoś więcej niż tylko piłki. W grę wchodzi nasz prestiż i poczucie własnej wartości”<sup>251</sup>. Ten sam komentator stwierdził: „Porażki pokazują naszą kruchość i naszą słabość [...]. My zawsze wierzyliśmy, że najlepsza piłka na świecie jest grana każdej niedzieli w Argentynie, lecz nigdy nie mogliśmy być pewni, że jesteśmy niezwykliczeni [...]”<sup>252</sup>.

Argentyńska drużyna narodowa odniosła w swojej historii bardzo wiele sukcesów, jednakże nie ulega wątpliwości, że wysoka pozycja i prestiż argentyńskiej piłki nożnej w globalnym świecie stanowi swoistą „enklawę”, bowiem państwo to nie stało się mocarstwem ekonomicznym czy politycznym. W praktyce jest ono postrzegane jedynie jako ważne źródło żywności (a konkretnie – wspomnianej wołowiny). „Mitologia argentyńskiej piłki nożnej, syntezy sukcesów i bohaterów, oryginalnego stylu i perfekcyjnej gry [...] nie ma żadnego realnego układu odniesienia [w innych sferach życia]”<sup>253</sup>. Argentyna pozostaje krajem Trzeciego Świata.

Porównując agresywną orientację na zwycięstwo drużyn argentyńskich – zarówno narodowej, jak i klubowych – warto dodać, że zupełnie

---

<sup>251</sup> Podaję za: E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 168–169.

<sup>252</sup> Podaję za: tamże, s. 170.

<sup>253</sup> P. Alabarces, M.G. Rodríguez, *Football and Fatherland: The Crisis of National Representation in Argentinian Soccer* [w:] *Football Cultures. Local Contexts, Global Visions*, red. G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000, s. 128.

inna sytuacja wyjściowa występuje w przypadku peruwiańskiej piłki nożnej. Oto, jak pisze – powołując się na poglądy Sáncheza Leóna – Eduardo P. Archetti: „przez Peruwiańczyków w życiu, a w sferze piłki nożnej w szczególności, sukces jest postrzegany w kategoriach trudnego do urzeczywistnienia marzenia, i najogólniej zakłada się, że drogą do niego są różnego typu fortele i działania na granicy moralności”. „Dla kibiców peruwiańskich założenie, iż ich zespół poniesie klęskę, jest typowym stanem umysłu”. Peruwiańczycy grają co prawda elegancką i techniczną piłkę, jednakże cechuje ich brak „zmysłu taktycznego, odpowiedniego przyspieszenia w konkretnych sytuacjach oraz nowoczesnej organizacji gry”. „Peruwiańczycy rozgrywają piłkę bardzo wolno i nie do pomyślenia jest dla nich przejście do bezpośredniego ataku”. Sánchez León konkluduje, że „pośredni i barokowy sposób ich gry stanowi dla nich odzwierciedlenie sposobu, w jaki reagują oni [w życiu społecznym] na władzę, unikając, jeśli to możliwe, konfrontacji”<sup>254</sup>.

Nie ulega wątpliwości, iż od jego początków istotą argentyńskiego stylu gry w piłkę nożną jest orientacja na dryblowanie. W roku 1928 Ricardo Lorenzo Rodríguez, piszący pod pseudonimem Borocotó, rozwinął teorię „kreolskiego dryblowania”, która dla badaczy argentyńskiej piłki nożnej stanowi do dzisiaj ważny układ odniesienia. Styl ten oparty jest na improwizacji, wyobraźni i spontaniczności, a kompetencje w tym zakresie rozwijane są na *potrero*, na małym nierównym kawałku ziemi, na którym znajduje się wielu graczy. Jedyną możliwością, aby nadal pozostać przy piłce w tej przestrzeni, było przeddryblowanie kolejnych zawodników<sup>255</sup>. Jak napisał Eduardo P. Archetti, „tego, co się nauczysz na *potrero*, nie nauczysz się w żadnym innym miejscu”<sup>256</sup>.

Eduardo P. Archetti pisze o argentyńskiej piłce nożnej: „Jeśli jesteś w posiadaniu piłki, to musisz utrzymać ją jak najdłużej, musisz ją ukryć, musisz ją pieścić, musisz ją chronić [...]”<sup>257</sup>. Stąd rodzi się kult dryblowania. Paradoksalnie przy tym – jak zwracają na to uwagę Charles T. Parrish i John Nauright – w Argentynie, obok orientacji na agresję, występuje w piłce nożnej pochwała intuicyjności i „twórczości”, które – podobnie jak i delikatne dryblowanie – są w pewnej sprzeczności z tradycyjnym, zorientowanym na stosowanie bezwzględnej siły, mężczy-

---

<sup>254</sup> E.P. Archetti, *The spectacle of identities...*, dz. cyt., s. 121.

<sup>255</sup> E.P. Archetti, *Playing Styles and Masculine Virtues...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>256</sup> E.P. Archetti, *The Spectacle of Heroic Life...*, dz. cyt., s. 157.

<sup>257</sup> Por. C.T. Parrish, J. Nauright, *Fútbol Cantitos...*, dz. cyt., s. 9–10.

zną<sup>258</sup>. Dla Argentyńczyków i Brazylijczyków ich styl gry związany jest z posiadaniem „kreatywnej i utalentowanej” cielesności, przeciwstawianej stylowi europejskiemu, identyfikowanemu z ciałem zredukowanym do siły<sup>259</sup>. Jak pisze Pablo Alabarces: „Ciało nie oznacza po prostu «siły»: głównie staje się «talentem», to tutaj rozgrywa się twórczość”<sup>260</sup>.

Uważa się przy tym, że „pełne niespodzianek dryblowanie” tworzy „najlepszą przestrzeń dla zaprezentowania talentu, inwencji i improwizacji [...], [wychodzące daleko] poza zwykłą dyscyplinę i założenia taktyczne”<sup>261</sup>. W argentyńskich rozważaniach na temat dominującego w tym kraju stylu gry pojawia się metafora talentu do „dotykania piłki”, który symbolizuje znaczenie improwizacji i indywidualizmu. Te z kolei związane są z „pójściem z piłką do przodu”. Eduardo P. Archetti pisze następująco: „Najbardziej typowym komponentem argentyńskiego stylu w piłce nożnej jest dotyk piłki [...]. Dryblowanie jest z istoty swojej indywidualistyczne i nie może być zaprogramowane; stanowi opozycję wobec industrialnej, mechanicznej kolektywnej gry”<sup>262</sup>. Ten typ piłki nożnej nazywano niekiedy „rioplatense”; „opierał się [on] na nadzwyczajnej technice [...], z nieustannym dotykiem piłki i dążeniem do jej posiadania oraz szybkimi zmianami rytmu w ataku i zmianami tempa gry [...]”<sup>263</sup>.

Przywoływany już apologeta argentyńskiej piłki nożnej Borocotó pisał, iż w przeciwieństwie do „zimnego” brytyjskiego stylu gry styl argentyński jest zorientowany na twórczą improwizację, której symbolem jest właśnie dryblowanie, uosabiające świeżość, spontaniczność i wolność. Z kolei, według teoretyka piłki nożnej Chanteclera, dryblowanie uosabia sztukę i „czystą wyobraźnię” – w opozycji do brytyjskiej matematyczności<sup>264</sup>. Według zwolenników stylu argentyńskiego Brytyjczycy grali w sposób „zimny”, „matematyczny” i „wyuczony”, a Argentyńczycy – w sposób „zainspirowany”<sup>265</sup>.

---

<sup>258</sup> Tamże, s. 10.

<sup>259</sup> S.L. Guedes, *On criollos and capoeiras: notes on soccer and national identity in Argentina and in Brazil*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 1, s. 153.

<sup>260</sup> Podaję za: tamże.

<sup>261</sup> Tamże.

<sup>262</sup> Podaję za: tamże.

<sup>263</sup> R. Giulianotti, R. Robertson, *Globalization and Football*, London 2009, s. 11.

<sup>264</sup> E.P. Archetti, *Playing Styles and Masculine Virtues...*, dz. cyt., s. 42.

<sup>265</sup> Tamże.

Nic więc dziwnego, że w Argentynie eksponuje się dychotomiczny podział stylów gry: argentyński/brytyjski. Jak wiadomo, piłka nożna wprowadzona została do Argentyny przez Brytyjczyków na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Nic dziwnego, że początkowo argentyńskie drużyny powielały styl gry prezentowany przez drużyny angielskie. Z dekady na dekadę styl ten jednak zanikał, był wypierany przez latynoski. Ten drugi, jak napisano w roku 1928 w argentyńskim czasopiśmie „El Gráfico”, był mniej „flegmatyczny” i bardziej „niespokojny”: „[...] jest on mniej [niż brytyjski] monochromatyczny, mniej zdyscyplinowany i metodyczny, ponieważ nie poświęca on indywidualizmu na rzecz wartości zespołowych [...]. Brytyjska piłka nożna jest rzeczywiście bardzo skuteczna i ma regularną [...] moc maszyny, jednak jest monotonna, ponieważ zawsze jest taka sama. Piłka nożna River Plate przeciwnie [...], wykorzystuje dryblowanie i pełen zaangażowania osobisty wysiłek [...] i z tego właśnie powodu jest bardziej żywiołowa i atrakcyjna”<sup>266</sup>.

Również w następnych dekadach w argentyńskich dyskusjach na temat piłki nożnej eksponowano przeciwstawność latynoskiego i brytyjskiego stylu gry – ten pierwszy odwoływał się do idei kreolskości (jednostkowy talent, instynkt i spontaniczność); ten drugi – do siły fizycznej i ciężkiej pracy<sup>267</sup>. W latach czterdziestych w czasopiśmie „El Gráfico” ponownie dominowała idea brytyjskiej maszyny i argentyńskiej sztuki w piłce nożnej. Ta druga postrzegana była w kontekście „[...] artystycznej muzycznej interpretacji: Argentynicy grają w piłkę nożną z dotykem i wirtuozerią, z jaką artysta gra na pianinie czy na skrzypcach. Z tego powodu wspaniały zespół piłkarski jest jak orkiestra składająca się z wielkich jednostek”<sup>268</sup>. Jak pisze Eduardo P. Archetti: „W trakcie meczu przeciwko «brytyjskiej maszynie» [...] kreolska odpowiedź polega na «dryblowaniu», na stylu typu *gambetta*. Ma ono charakter zdecydowanie indywidualistyczny i nie może być zaprogramowane. Stanowi przeciwieństwo industrialnej, kolektywnej gry maszyny”<sup>269</sup>.

---

<sup>266</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>267</sup> V. Duce, L. Crolley, *Fútbol, Politicians and the People: Populism and Politics in Argentina*, „International Journal of the History of Sport” 2001, vol. 18, nr 3, s. 98.

<sup>268</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 60.

<sup>269</sup> E.P. Archetti, *The Spectacle of Heroic Life. The Case of Diego Maradona* [w:] *Sport Stars. The Cultural Politics of Sporting Celebrity*, red. D. Andrews, S. Jackson, London 2001, s. 152.



„Słowo *gambetta* jest rzadko używane w świecie futbolu europejskiego czy azjatyckiego, jednakże w [...] Argentynie stanowi ono wręcz formę definiowania stylu życia”. Jeden z brazylijskich piłkarzy, grający w jednym klubie wraz z Maradoną, stwierdził: „[...] jest to jeszcze jedna forma tanga, której istotą jest przyjemność wykorzystania nieoczekiwanych zwodów, z rotacjami i obrotami. Istnieją dwa nieodłączne elementy *gambetty*. Pierwszy z nich to talent, który pozwala na całkowicie dowolne używanie stopy [w kontakcie z piłką] [...]. Drugi to działanie metodą podstępny, oszukania obrońcy drużyny przeciwnej, który jest przekonany, iż zrobię coś innego, niż zamierzam zrobić. Umiłowanie podstępny stanowi bez wątpienia część natury Argentyńczyków, jako że uwielbiają oni być bezczelni. Gdy połączy się te dwa elementy, uzyskuje się najbardziej spektakularny moment gry w argentyńskiej piłce nożnej, to znaczy *gambette*”<sup>270</sup>.

Raz jeszcze przywołać tu można pojęcie kreolskości, które było identyfikowane z graczami pochodzenia hiszpańskiego i włoskiego. Cechowało je emocjonalne pobudzenie, indywidualizm, zwinność i talent. Z kolei gracze pochodzenia brytyjskiego uznawani byli za reprezentantów futbolu zdyscyplinowanego, metodycznego, kolektywnego, siłowego, *stricte* fizycznego. Styl brytyjski cechowała powtarzalność typu „maszyna”. „Metafora «maszyna» w opozycji do kreatywności jednostki jest – w odniesieniu do piłki nożnej – nieustannie obecna w argentyńskiej wyobraźni”<sup>271</sup>. Naturalna reakcja kreolska na „powtarzalne działania maszyny to dryblowanie”, „w kontraście do wartości technokracji, wyrażanych przez nadawanie wagi «pracy», «maszynie», «nauce», «kolektywnej grze», dominująca narracja proponowała [w Argentynie] [...] «sztukę», «intuicję» i «indywidualizm»”<sup>272</sup>.

Z kolei socjolog Roberto di Giano twierdzi, że podporządkowanie się argentyńskiej piłki nożnej europejskim standardom wymazałoby dziedzictwo kulturowe tego kraju. Przeciwstawia on „naturalny” styl gry Argentyńczyków – oparty na spontaniczności, indywidualizmie, radości i przebiegłości – stylowi europejskiemu, który jest, jego zdaniem, sztyw-

---

<sup>270</sup> A. Faisel, *The Gambetta – more than just a trick* [w:] *Soccer Trick Dot Net* [online], 31.08.2010 [dostęp: 14.02.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.soccer-tricks.net/2010/08/31/the-gambetta-not-just-a-dribbling-style/>>.

<sup>271</sup> E.P. Archetti, *The spectacle of identities: football in Latin America* [w:] *Contemporary Latin Cultural Studies*, red. S. Hart, R. Young, Abingdon 2014, s. 120.

<sup>272</sup> Tamże.

ny, nudny i przeorganizowany<sup>273</sup>. Również i współcześnie w Argentynie, podobnie jak w Brazylii, „przeciwstawia się koncepcję stoickich białych angielskich zawodowców latynoskiemu temperamentowi i talentowi”<sup>274</sup>, argentyńscy gracze są „postrzegani jako wrażliwi i przepojeni arcyzmem, jako wielcy improwizatorzy”<sup>275</sup>.

Borocotó wiele dekad temu ujął tę kwestię w sposób następujący: „Tak [...], angielska piłka nożna jest bardziej [...] efektywna [...]. Gole są wskaźnikami zwycięstwa, ale są zwycięstwa, które mają charakter przeciętny, i są klęski, które są oczywistymi triumfami. Jedynie Anglicy mogą myśleć o futbolu w kategoriach tablicy szkolnej. My musimy robić zamieszanie... a oni muszą iść do szkoły, aby nauczyć się grać w piłkę nożną [...]. My mamy gambettę, wdzięk i improwizację. Z jednej strony – chłód liczb i przeciwprostokątnych; z drugiej – radość i emocje spektaklu”<sup>276</sup>. Twierdzono, że najlepsi piłkarze argentyńscy „uprawiają sztuki magiczne”, co związane jest z ich przebiegłością, zwinnością i umiejętnością „nieustannego czytania gry”<sup>277</sup>.

Narodowym symbolem opisywanego wyżej podejścia do gry w piłkę nożną, a także – w szerszym kontekście – do argentyńskiej tożsamości narodowej, jest postać Diego Maradony, który jest niekiedy postrzegany wręcz „jako klucz do zrozumienia kultury argentyńskiej”<sup>278</sup>. Wpisuje się on w – tradycyjny dla historii Argentyny – obraz trickstera, który jest „zarówno oszustem, jak i osobą poza systemem”. Osoba taka „nie szanuje zasad, które dla niego stworzono, i rozbija je” – „reprezentuje cały szereg odmiennych możliwości”<sup>279</sup>.

Zdaniem argentyńskich „ideologów” piłki nożnej, romantyzujących Maradonę, reprezentuje on nie tylko absolutny stan „perfekcji i wolno-

---

<sup>273</sup> Por. E. Paradiso, *The social, political, and economic causes of violence in Argentine soccer*, „Nexus: The Canadian Student Journal of Anthropology”, July 2009, vol. 21, s. 72.

<sup>274</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>275</sup> E.P. Archetti, *Male Hybrids in the World of Soccer [w:] The Latin American Cultural Studies Reader*, red. A. del Sarto, A. Rios, A. Trigo, Durham 2004, s. 423.

<sup>276</sup> Podaję za: E.P. Archetti, *Playing Styles and Masculine Virtues...*, dz. cyt., s. 47.

<sup>277</sup> Podaję za: tamże, s. 48.

<sup>278</sup> Por. J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona, CIA, and Popular Critique [w:] Sport in Latin America and Caribbean*, red. J.L. Arbeno, D.G. LaFrance, Wilmington 2002, s. 62.

<sup>279</sup> C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona and Lionel Messi in Contemporary Argentina*, New York University [online], 2015 [dostęp: 18.02.2016], s. 13; dostępny w Internecie: <[https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington\\_dios-y-los-diez.pdf](https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington_dios-y-los-diez.pdf)>.

ści”, ale wręcz – alternatywną moralność. Zawarł on ze społeczeństwem argentyńskim „emocjonalny kontrakt”, na podstawie którego otrzymał „nieograniczoną łaskawość i uwielbienie, dopóki jego gra przynosiła narodowi radość”<sup>280</sup>. Kibice-radykałowie postrzegali przy tym Diego Maradonę jako „świeże powietrze w posłusznym, korporacyjnym świecie futbolu”<sup>281</sup>.

Twierdzi się także – odwołując się do mistrzostw świata w Meksyku w roku 1986 – że „dwa gole zdobyte przez Maradonę w ćwierćfinałowym meczu z Anglią mogą stanowić uosobienie kreolskiej piłki nożnej” (przeszły one zresztą do historii tego sportu). Pierwsza bramka, zdobyta ręką, „z naruszeniem reguł gry, które nie zostało dostrzeżone przez sędziów, była uznana przez miliony kibiców argentyńskich z klasy robotniczej jako konieczne oszustwo lub forma przebiegłości, która jest akceptowaną i wręcz podziwianą cechą romantycznej wersji argentyńskiego *gaucho*”<sup>282</sup>. W kulturze argentyńskiej dopuszcza się nieuczciwe zachowania – po to, aby wygrać z przeciwnikiem. Maradona – przyznając się później do tego, iż gola zdobył ręką – odwoływał się przy opisie tej sytuacji do ingerencji „ręki Boga”<sup>283</sup>.

Zwycięski mecz z Anglią w roku 1986 przez Argentyńczyków uważany był za rewanż za Falklandy/Malwiny (wojnę o te leżące na południowym Atlantyku wyspy, przegraną przez Argentynę z Wielką Brytanią w roku 1982). „W tym meczu Diego stał się intrygantem i geniuszem w pięć minut. W 51. minucie zdobył gola ręką – słynna Ręka Boga. W 54. minucie potrzebował tylko 14 sekund, aby pokonać z piłką odległość 60 metrów, mijając z ogromną szybkością zwodami połowę drużyny angielskiej, a następnie zdobywając bramkę, ogłoszoną przez FIFA «bramką stulecia»”<sup>284</sup>. Była to całkowicie indywidualna akcja<sup>285</sup>. „Niekiedy odczuwam – napisał Maradona w swojej autobiografii – że ta bramka zdobyta ręką

---

<sup>280</sup> Por. tamże, s. 14.

<sup>281</sup> Tamże, s. 26.

<sup>282</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos: Argentina, the World Cup and Identity Politics*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5, s. 665.

<sup>283</sup> Por. film, na którym pokazana jest ta bramka: <<https://www.youtube.com/watch?v=-ccNkksrfls>>.

<sup>284</sup> E.F. Moores, *Hand of God or God Knows?* [online], 23.05.2014; esej, który po raz pierwszy ukazał się w języku hiszpańskim na stronie internetowej V.H. Moralesa, poświęconej kulturze argentyńskiej; korzystałem z anglojęzycznej wersji tego tekstu [dostęp: 11.02.2016], dostępnej w Internecie: <[http://www.playthegame.org/uploads/media/Ezequiel\\_Moores\\_-\\_The\\_hand\\_of\\_God.pdf](http://www.playthegame.org/uploads/media/Ezequiel_Moores_-_The_hand_of_God.pdf)>.

<sup>285</sup> Por. film z tego meczu: <<https://www.youtube.com/watch?v=1wVho3IoNtU>>.

dała mi więcej radości. To było jak wykradzenie Anglii jej portfela z pieniędzmi”<sup>286</sup>. Taka wypowiedź wpisuje się w typowe dla Argentyńczyków przekonanie, że „gra faulem jest nieporównywalnie bardziej satysfakcjonująca niż gra *fair*”<sup>287</sup> (to, co dla Europejczyków stanowi brutalne złamanie zasad, przez Argentyńczyków może być uznane za błyskotliwe zagranie – i dotyczy to także bramki zdobytej ręką). Maradona stwierdził również: „I czuję [...], że to zwycięstwo dotyczy czegoś więcej niż meczu piłki nożnej. My pokonaliśmy ten kraj. To był nasz wkład [...]. Emocjonalnie ja obwiniałem każdego gracza angielskiego – z drużyny przeciwnej – za to, co się zdarzyło [przegrana wojna]. A moje gole, obydwa, miały szczególne znaczenie”<sup>288</sup>.

Słowa, które wypowiedział Maradona o swojej strzelonej Anglikom bramce: „trochę głową Maradony i trochę ręką Boga”, „zachwyciły Argentyńczyków”, uznali oni je za „perfekcyjną odpowiedź” w kontekście problemów ich kraju z imperialną brytyjską potęgą i wojny z roku 1982. Ta bramka stanowiła dla nich zarówno formę sprawiedliwego odwetu za wojenne upokorzenie (i bezprawne – ich zdaniem – działania Anglików), jak i potwierdzała powszechne wśród nich przekonanie, że ostatecznie to ich naród jest „faworyzowany przez Boga”<sup>289</sup>. Bramki Diego Maradony i zwycięstwo w meczu z Anglią wpisywały się w historię argentyńskiej piłki nożnej i w historię narodu argentyńskiego w inny jeszcze sposób. Oto w świadomości Argentyńczyków – od zarania dziejów piłki nożnej w ich kraju – ich głównym „wrogiem” i istniejącą w ich wyobraźni przeszkodą na drodze do zdobycia statusu „piłkarskiego mocarstwa” była Anglia. „Przez całe dekady Argentyńczycy marzyli o tym, aby zwyciężyć Anglię [...], a zwycięstwa nad innymi zespołami były mniej ważne”, nawet jeśli były to takie potęgi piłkarskie, jak Niemcy czy Włochy<sup>290</sup>.

Maradona zwyciężył właśnie Anglię, wpisując się w sposób nieodwołalny w historię swojego kraju. I to niezależnie od faktu, iż był uzależniony od narkotyków i przyjaźnił się z kubańskim dyktatorem Fidelem Castro, że świadomie poddał się totalnej komercjalizacji (występował

---

<sup>286</sup> E.F. Moores, *Hand of God or God Knows?...*, dz. cyt.

<sup>287</sup> Podaję za: tamże.

<sup>288</sup> J. Tobin, *Soccer Conspiracies: Maradona...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>289</sup> K. McDermid, *The Hand of God, and Other Soccer... Miracles?* [w:] *Soccer and Philosophy: Beautiful Thoughts on the Beautiful Game*, red. T. Richards, C.R. Torres, Chicago 2010, s. 89.

<sup>290</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 73.

w reklamach dla Coca-Coli, Pумы, a także francuskiego dyktatora mody Luisa Vuittona). Dodam, że grupa Iglesia Maradoniana uznała Maradonę za „rodzaj cudu, zjawiska religijnego, boskiego daru dla uprzywilejowanego narodu”<sup>291</sup>.

Trzeba przy tym zauważyć, że inny znakomity piłkarz argentyński Lionel Messi nie wpisuje się w taki sposób myślenia; nie jest typem ludowego bohatera, lecz wytworem korporacyjnego futbolu – „międzynarodową postacią”<sup>292</sup>. Lionel Messi nigdy nie odegra takiej roli w społeczeństwie jak Maradona. Po pierwsze, nie pochodzi on z tak ubogiej rodziny jak Maradona. Po drugie, jego kariera piłkarska przebiega w Hiszpanii, a z reprezentacją narodową nie odniósł takich sukcesów jak Maradona<sup>293</sup> (choć warto dodać, że Messi, posiadający dwa obywatelstwa, gdy otrzymał propozycję grania w piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii, wybrał grę dla Argentyny).

Powracając do postaci Maradony i definiując jego cechy – jako nieodwołalnego argentyńskiego idola – trzeba przywołać postać *pibe* – dzieciaka/chłopaka, który stanowi jeden z kluczy do zrozumienia sposobów postrzegania przez Argentyńczyków talentu piłkarskiego. „Absolutna wolność chłopaka na *stricte* męskim, wyłącznie chłopięcym, *potrero* jest źródłem nie tylko całkowicie pozbawionej ograniczeń osobistej kreatywności, ale także nieuregulowanego zachowania. Jako biedny mieszkaniec slumsów odzwierciedla on, zgodnie zresztą z oczekiwaniami, chaos swojego otoczenia”<sup>294</sup>. Maradona uosabia przedstawione wyżej podejście w sposób absolutny. Dla umieszczenia drugiej bramki Maradony w meczu z Anglią (i całej postaci Maradony) w kontekście argentyńskiej kultury piłki nożnej można ponownie wykorzystać słowa Eduarda P. Archettiego: „W tym momencie Maradona był nie tylko kreatywnym kreolskim piłkarzem, pokonującym defensywę Anglików, był

---

<sup>291</sup> Podaję za: Z. Bigalke, *The Comtempt of Familiarity: The Concurrent Metamorphoses of Soccer in Brazil and Argentina* [online], 2014 [dostęp: 1.02.2016], s. 14; dostępny w Internecie: <<https://therosarioproject.files.wordpress.com/2014/07/soccer-zach-bigalke-final-paper.pdf>>. Por. też film poświęcony kultowi Maradony: *Football as a Religion The Church of Maradona* (Iglesia Maradoniana) – <[https://www.youtube.com/watch?v=S27N9\\_qW4ME](https://www.youtube.com/watch?v=S27N9_qW4ME)>.

<sup>292</sup> C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>293</sup> R. Sibaja, C. Parrish, *Pibes, Cracks and Caudillos...*, dz. cyt., s. 665.

<sup>294</sup> C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona...*, dz. cyt., s. 13.

także młodym chłopcem, dzieciakiem. W argentyńskim mitycznym pojmowaniu gry w piłkę, dzieciak, bez jakiegokolwiek treningu, wykazuje wspaniałą inwencję w zakresie kreolskiego stylu gry na małym, niekiedy bardzo nieregularnym, kawałku ziemi [*potrero*], czy to w mieście, czy rejonie wiejskim [...]. Ten wizerunek [...] odwołuje się do ważnej roli świeżości, spontaniczności i wolności, które urzeczywistniane są podczas gry. Te wartości są powszechnie związane z dzieciństwem [...]. Autentyczny argentyński piłkarz nigdy nie przestanie być dzieckiem [...]. Można stwierdzić, że wyobrazeniowy świat futbolu odzwierciedla władzę wolności i kreatywności w obliczu dyscypliny, porządku i hierarchii”<sup>295</sup>. Najlepsi argentyńscy piłkarze pochodzą właśnie z *potrero*, które jest postrzegane jako przestrzeń wolności. „W konsekwencji, wspaniali gracze są uważani za nieskazoni wytwór tej wolności, która pozwala im na bycie kreatywnym i zdolnym do improwizacji bez ograniczeń i zasad narzucanych przez ekspertów i pedagogów”<sup>296</sup>. „Na wizerunek typowego dzieciaka składa się wspaniały talent, przebiegłość, indywidualna kreatywność, poczucie artyzmu, wrażliwość i improwizacja [...]. Oczekuje się od niego znacznego nieuporządkowania [w działaniu] [...]. Chaotyczne zachowanie jest tutaj normą”. Ponadto u dzieciaków spotykamy „wydawanie arbitralnych opinii i gwałtowne zachowania”, a także „irracjonalny heroizm”. Przekraczają prawo i zasady społeczne. W przypadku piłkarzy, posiadają oni przy tym „szczególny talent do wykonywania nieoczekiwanego zagrania w krytycznych momentach meczu, które zapewnia zwycięstwo zespołowi”<sup>297</sup>. „Dzieciak jest, ze swej istoty, nieprzewidywalnym graczem, który potrafi znaleźć nieprzewidywalne rozwiązanie”<sup>298</sup>. Jak napisał Borocotó: posiada on „inteligentne, błędne, podstępne, a niekiedy wymowne oczy i błyskotliwe spojrzenie”<sup>299</sup>. Jednocześnie przy tym: „Wbrew politycznej ideologii narodu-państwa, w której takie rytuały, jak obowiązkowe szkolnictwo, obowiązkowa służba wojskowa, małżeństwo i założenie rodziny, stanowią środek do wytwarzania «uporządkowanej» tożsamości, piłka nożna wydaje się być królestwem wolności i ukrytego bałaganu. *Potrero* jest bezpośrednio związane z dzikością, a dzieciak nigdy nie przekształci się w dojrzałego

---

<sup>295</sup> E.P. Archetti, *The Spectacle of Heroic Life...*, dz. cyt., s. 156.

<sup>296</sup> Tamże.

<sup>297</sup> Tamże, s. 159.

<sup>298</sup> Tamże, s. 156.

<sup>299</sup> E.P. Archetti, *Playing Styles and Masculine Virtues...*, dz. cyt., s. 42.

mężczyznę<sup>300</sup>. W nawiązaniu do ideologii *pibe* w następujący sposób skomentował drugą bramkę Maradony z Anglią Brian Glanville: to był gol „tak niezwykle, niemal romantyczny, który mógłby być zdobyty przez chłopca na boisku szkolnym [...]. On zupełnie nie pasował do naszej w oczywisty sposób racjonalnej i zrjonalizowanej epoki, jaką jest współczesność, kiedy drybler wydaje się być tak wymarły jak pterodaktyl<sup>301</sup>.

Dla teoretyków argentyńskiej piłki nożnej nie ulega wątpliwości, że „Maradona jest najlepszym dzieciakiem, jakiego kiedykolwiek wytworzyła Argentyna<sup>302</sup>. „Magia Maradony” wynika z faktu, iż „wytworza on niewytłumaczalne rezultaty i iluzje – paraliżując graczy drużyny przeciwnej i oczarowując widownię<sup>303</sup>. Paradoks polega na tym, że Maradona nawet u szczytu swojej kariery, jako dorosły mężczyzna, był nadal określany mianem dzieciaka. „Ważną cechą dla najlepszych argentyńskich zawodników jest zachowanie przez możliwie najdłuższy czas tego czysto chłopięcego stylu gry. Bycie i pozostanie dzieciakiem tworzy ważny kontekst wizerunkowy, bowiem w futbolu [argentyńskim], najbardziej kreatywny okres jest w przypadku części graczy związany z niedojrzałością<sup>304</sup>. Maradonę cechowały „nagłe przyspieszenia i teatralna przesada”, a jednocześnie nieustanna walka z potężnymi obrońcami (przy tendencji do tycia)<sup>305</sup>. Jeden z respondentów Eduarda P. Archettiego powiedział o Maradonie: „Jego [...] zdolność do tworzenia nowych zwodów jest czymś, czego nie można nauczyć się od trenerów. Przeciwnie, twierdzą, że jego kreatywność stanowi zwycięstwo nad dyscypliną i trenowaniem<sup>306</sup>.

W tym miejscu warto stwierdzić, iż epoka Maradony stanowi być może apogeum triumfu kreatywności jednostki w piłce nożnej. Oto na włoskim forum kibiców Interu Mediolan jeden z fanów sformułował w roku 2014 wypowiedź, z którą trudno się nie zgodzić: „sądzę, że mamy obecnie do czynienia z ogromnym spadkiem znaczenia indywidualizmu

---

<sup>300</sup> E.P. Archetti, *The potrero and the pibe: territory and belonging in the mythical account of Argentinean football* [w:] *Locality and Belonging*, red. N. Lovell, London 1998, s. 204.

<sup>301</sup> Podają za: E.P. Archetti, *The Spectacle of Heroic Life...*, dz. cyt., s. 155.

<sup>302</sup> Tamże, s. 156.

<sup>303</sup> Tamże.

<sup>304</sup> E.P. Archetti, *The potrero and the pibe...*, dz. cyt., s. 201.

<sup>305</sup> Tamże.

<sup>306</sup> Tamże, s. 206.

w piłce nożnej”; panuje natomiast gra zespołowa, oparta na założeniach taktycznych. Inny z uczestników dyskusji potwierdził takie stanowisko: „można dostrzec, jak Messi i Ronaldo poświęcają swój talent dryblowania tylko po to, aby być bardziej «wydajnymi» na rzecz zespołu”. Stwierdzono również, że obecnie – przeciwnie niż w przeszłości – piłka nożna stała się przede wszystkim grą „systemową”: „każdy gracz musi wypełniać konkretne zadanie i nie oczekuje się od niego, że będzie liderem, takim jak w przeszłości byli Zidane czy Maradona”. Inny dodał: „Ciągłe można sobie wyobrazić znakomity zespół, który ma jednego magicznego gracza, posiadającego zgodę na ekspresję swojej wolności i indywidualizmu na boisku. To właśnie czyni ten sport pięknym”. Osoba ta uznała jednak, że nawet tacy wspaniali gracze, jak i Ronaldo, Messi czy Neymar, są obecnie „jedynie dynamicznymi pionkami w taktycznym schemacie, a nie pozostającymi poza kontrolą geniuszami”. Na boisku jest coraz mniej niespodzianek, które wynikają z nagłej decyzji „umysłu piłkarza i czynią mecz dużo bardziej interesującym”. Zawodnicy po prostu wykonują swoją pracę w zespole, wszystko jest „zbyt przewidywalne i wystudiowane”, przypominające wręcz grę w szachy<sup>307</sup>.

Wracając do postaci Maradony, warto w tym miejscu przedstawić kolejne podobnie wartościujące opinie dotyczące jego związku z tożsamością argentyńską. Oto Eduardo P. Archetti pisze, że bez żadnych wątpliwości „Maradona stanowi historyczną syntezę konstruowania przez Argentynę narodowego stylu gry opartego na cechach gry *pibes*”, do którego dorośli nie mają dostępu. W stylu tym dominują „wolność kreatywności i nieodpowiedzialność w zakresie tworzenia [na boisku] nieoczekiwanych sytuacji”<sup>308</sup>. „Maradona, podobnie jak Garrincha w futbolu ulicznym, uczył się gry w piłkę nożną na *potrero* – otwartej przestrzeni i nikt nie pokazywał mu, jak dryblować. W tym społecznym i moralnym kontekście postrzega się Maradonę jako najbardziej archetypowego zawodnika. Jego chaotyczny styl życia jest postrzegany jako konsekwencja warunków typowych dla dzieciaków, od których wręcz oczekuje się nieuporządkowania. Dzieciak jest kreatywny, nigdy nie ma wyrzutów sumienia, jest autodestrukcyjny, stanowi kiepski autorytet moralny [...]”. „Niemniej jednak [...] ostatecznym kryterium jest kreatywne wykorzystanie przez [graczy] swoich ciał. W sposób oczywisty,

---

<sup>307</sup> Por. Forza Inter Forums [online], 15.07.2014 [dostęp: 5.02.2016]; dostępny w Internecie: <<http://forzainterforums.com/showthread.php?12554-Fall-of-Individualism-in-Football-Rise-of-Tactical-Systems>>.

<sup>308</sup> E.P. Archetti, *The spectacle of identities...*, dz. cyt., s. 123.



ogromna radość dana [kibicom] przez dzieciaki jest ważniejsza niż jakakolwiek spójna ocena moralna. Podziwiająca widownia ma pewien rodzaj opartego na zachwycie emocjonalnego kontraktu ze swoimi bohaterami, którzy przekraczają burżuazyjną moralność i logikę porządku oraz hierarchii narodu-państwa. Tak więc w sytuacji, kiedy najwyżej oceniana jest wolność kreatywności, piłka nożna może być źródłem transgresji [...]”<sup>309</sup>.

Komentując rolę Maradony w historii narodu argentyńskiego, wielu Argentyńczyków mówi o heroicznym historycznym „trójkacie”, który tworzą trzy osoby: generał San Martín (legendarny bohater narodowy, przywódca powstania przeciwko hiszpańskim kolonialistom), Carlos Gardel (mityczna postać tragicznie zmarłego w roku 1933 tancerza tango) oraz Diego Maradona (urodzony w roku 1960)<sup>310</sup>. Jego fenomen pojawił się w okresie, kiedy – jak ujmuje to metaforycznie Eduardo P. Archetti – „[...] spontaniczne talenty graczy były kwestionowane przez wiarę w grę zespołową i tyranię takiego stylu gry, który był zaprojektowany przez trenerów i menedżerów [...]. Odrzucono decydującą rolę pojedynczych piłkarzy. W tym kontekście Maradona stanowił – zarówno w skali lokalnej, jak i międzynarodowej – niespotykane zjawisko, wręcz «dar bożki»”<sup>311</sup>.

Postać Diego Maradony potwierdza tezę, że w Argentynie – podobnie jak w Brazylii – piłka nożna „generuje narodowych bohaterów od dołu” (Maradona pochodził z jednej z najbiedniejszych dzielnic Buenos Aires – uosabia dawaną przez karierę spektakularną możliwość uzyskania wysokiego statusu społecznego i stania się gwiazdą<sup>312</sup>). Na poziomie popularnym ma tutaj miejsce „odzwierciedlenie procesu kształtowania narodu z jego horyzontalną integracją i symbolicznym posiadaniem bohaterów”. I nawet jeśli piłka nożna „obiektywnie” funkcjonuje w interesie biznesu i korporacji, to „procesy identyfikacji nie są zakłócone, bowiem jest on konstruowany jako forma kultury popularnej, która jest postrzegana jako królestwo kreatywności i wolności”<sup>313</sup>. Eduardo P. Archetti twierdzi, że w Argentynie to sport i taniec reprezentują ostatnie

---

<sup>309</sup> Tamże, s. 123–124.

<sup>310</sup> E.P. Archetti, *The Spectacle of Heroic Life...*, dz. cyt., s. 151.

<sup>311</sup> Tamże.

<sup>312</sup> C. Addington, *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona...*, dz. cyt., s. 12–13.

<sup>313</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, dz. cyt., s. 98.

„wolne przestrzenie” dla „wolności i kulturowej twórczości”<sup>314</sup>. I – jak ujmują to Sarah Radcliffe i Sallie Westwood – „jest to częściowo fikcja, jednakże istnienie tej fikcji jest konieczne, jeśli piłka nożna ma uosabiać naród i jego przeznaczenie”<sup>315</sup>, tym bardziej że „poprzez świat piłki nożnej Argentyńczycy stworzyli bardzo zdecydowany w swoim wyrazie wizerunek [samych siebie], pewną kolektywną formę pamięci opartą na wyselekcjonowanych obrazach i opowieści odwołujących się do pięknego stylu gry”<sup>316</sup>.

---

<sup>314</sup> Por. S.L. Guedes, *On criollos and capoeiras...*, dz. cyt., s. 149.

<sup>315</sup> S. Radcliffe, S. Westwood, *Remaking the Nation...*, s. 98.

<sup>316</sup> E.P. Archetti, *Masculinities, Football, Polo...*, dz. cyt., s. 170.

### III

---

## Japonizacja piłki nożnej: piłkarze-celebryci i satelitarni kibice

**W** kontekście globalizacji niezwykle fenomenem jest powstawanie, funkcjonujących na wzór zachodni, lig piłki nożnej w krajach arabskich i azjatyckich. Niemniej jednak, jak piszą David Rowe i Callum Gilmour: „W szybko zmieniającym się krajobrazie Azji rodząca się klasa średnia angażuje się w hybrydyzowane lokalne/globalne kultury konsumpcji sportu, które nie mogą być tak po prostu uznane za negatywny rezultat działań zachodnich mass mediów i kulturowego imperializmu”<sup>317</sup>. Mamy tu do czynienia z nakładaniem się aspiracji związanych z globalnym kosmopolityzmem oraz „lokalnymi kulturowymi tożsamościami i historiami”<sup>318</sup>. W przypadku sportu w Azji występuje dialektyka tego, co globalne, i tego, co lokalne, co przynosi „hybrydyzowane i zlokalizowane sposoby konsumpcji”<sup>319</sup>.

Najbardziej charakterystycznym, wręcz fascynującym, przykładem skomplikowanych relacji między procesami globalizacji, kulturowej adaptacji, a także lokalnego nacjonalizmu na terenie Azji, jest Japonia. Można powiedzieć, że stanowi ona w tym kontekście – dla socjologów kultury – swoiste „laboratorium kulturowe”; również i na płaszczyźnie sportu, a w szczególności – piłki nożnej.

W Japonii w dwudziestym wieku dominującymi sportami były baseball i sumo. Obecnie nie dają one jednak Japonii – z uwagi na swój ogra-

---

<sup>317</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets Bollywood Boulevard* [w:] *Cultural Adaptation*, red. A. Moran, M. Keane, Abingdon 2010, s. 65.

<sup>318</sup> Tamże, s. 65.

<sup>319</sup> Tamże, s. 66.

niczony, w tym także choćby geograficznie, charakter – możliwości globalnego zaistnienia. Baseball ma swój układ odniesienia głównie w Stanach Zjednoczonych; z kolei sumo jest sportem *stricte* japońskim<sup>320</sup> (warto dodać, że zachowało ono swoje znaczenie i tradycję, jednakże Japończycy przyjęli amerykańskie strategie jego marketingu i promocji<sup>321</sup>). Z kolei słynne japońskie sztuki walki są ściśle związane z konstruowaniem „japońskości”. Mają ucieleśniać „to, co jest najbardziej szlachetne, zaszczytne i unikatowe w kulturze japońskiej”; mają stanowić jedno ze źródeł „ponadczasowej tożsamości” japońskiej<sup>322</sup>. Jednak nie stanowią one globalnego sportu.

Obecnie najpopularniejszym sportem w Japonii jest koszykówka, która wraz z golfem, piłką nożną, siatkówką, tenisem, hokejem na lodzie, rugby, różnymi sportami narciarskimi, gimnastyką i pływaniem przybyła do Japonii z Zachodu. Spośród tych sportów piłka nożna – w kontekście konfrontacji z tradycyjnymi cechami japońskiego społeczeństwa – zdaje się być sportem najmniej japońskim.

Można w tym kontekście postawić za Johnem Hornem pytania: czy zachodnie idee i zachodnie techniki – również i w piłce nożnej – mogą przenikać do Japonii, nie naruszając „wschodniego porządku”? Czy w piłce nożnej znajduje zastosowanie zasada „japoński duch, zachodnie umiejętności”?<sup>323</sup> Czy w Japonii piłka nożna jest źródłem zmiany społeczno-kulturowej? Odpowiedź na to pytanie ujawnia w przypadku Japonii wiele paradoksów.

Wyjdę od stwierdzenia, iż Japonia nie odnosi zbyt wielu sukcesów na piłkarskiej arenie międzynarodowej; dotyczy to zarówno reprezentacji narodowej, jak i klubów. Jedno z głównych wyjaśnień braku sukcesów japońskiej piłki nożnej dotyczy sprzeczności logiki/istoty tej dyscypliny z japońską osobowością, z owym „japońskim duchem”.

---

<sup>320</sup> W.W. Kelly, *Japan's Embrace of Soccer: Mutable Ethnic Players and Flexible Soccer Citizenship in the New East Asian Sports Order* [w:] *New Geopolitics of Sport in East Asia*, red. W.W. Kelly, J.A. Mangan, Abingdon 2014, s. 51–52.

<sup>321</sup> M. McDonalds, T. Mihara, J. Hong, *Japanese Spectator Sport Industry: Cultural Change Creating New Opportunities* [w:] *The Business of Sport*, red. S.R. Rosner, K.L. Shropshire, Sudbury 2004, s. 174.

<sup>322</sup> A. Niehaus, Ch. Tagsold, *Introduction: Remembering the Glory Days of the Nation. Sport as a Lieu de Mémoire in Japan* [w:] *Sport, Memory and the Nationhood in Japan. Remembering the Glory Days*, red. A. Niehaus, Ch. Tagsold, Abingdon 2013, s. 2.

<sup>323</sup> J. Horne, *Professional Soccer in Japan* [w:] *Japan at Play. The ludic and the logic of power*, red. J. Hendry, M. Raveri, London 2002, s. 210.

Oto krytycy japońskiej piłki nożnej twierdzili, iż japońscy zawodnicy – również na poziomie drużyny narodowej – nie są mentalnie przygotowani do rywalizacji na najwyższych szczeblach, włączając w to mistrzostwa świata. Uważano, że ciągle dominująca w społeczeństwie japońskim orientacja na grupę blokowała rozwój dyspozycji indywidualnych poszczególnych piłkarzy, które niezależnie od zespołowego charakteru tej gry są na boisku niezwykle istotne, niekiedy wręcz decydujące. Krytycy twierdzili, że japońscy piłkarze nie umieją na boisku podejmować szybkich samodzielnych decyzji<sup>324</sup>. Ubolewano, że nie potrafią tam zachowywać się jak osoby „wolne”, które postrzegają sukces i porażkę w kategoriach własnej odpowiedzialności, a ryzyko – nie jako zagrożenie, lecz szansę dla siebie. Podkreślano, że japońscy piłkarze nie potrafią orientować się na realizację indywidualnych celów, „myśleć do przodu” i podejmować owego ryzyka<sup>325</sup>. Ken Matsushima pisze, że Japończycy mają ogromny problem z indywidualistycznym stylem gry – młodzi chłopcy już w szkole średniej, grając w piłkę, wykazują „instynkt” natychmiastowego przekazania jej partnerowi z drużyny, podczas gdy na przykład w Anglii ideologia piłki nożnej polega na nieustannym parciu z piłką do przodu<sup>326</sup>. Jeden z zachodnich trenerów narodowej piłkarskiej drużyny japońskiej uważał, że główną przyczyną braku jej sukcesów był niemożliwy do rozwiązania konflikt między europejskim indywidualizmem, nasycającym tę dyscyplinę sportu u podstaw, a japońskim konformizmem, który nie pozwalał graczom na elastyczność działania i brawurę<sup>327</sup>.

Na podobne konteksty adaptacji piłki nożnej do społeczeństwa japońskiego zwracają uwagę Harald Dolles i Stan Söderman. Oto bowiem sama istota piłki nożnej – wraz z jej agresywnością w bezpośrednich relacjach na boisku, koniecznością podejmowania szybkich decyzji i dużą dozą indywidualizmu oraz inicjatywy – jest sprzeczna z tradycyjną japońską mentalnością. I tak, chociaż japońscy piłkarze posiadali *stricte* techniczne kompetencje, to jednak – z uwagi na tradycyjną socjalizację – nie

---

<sup>324</sup> E. Edwards, *Fields of Individuals and Neoliberal Logics: Japanese Soccer Ideals and the 1990s Economic Crisis*, „Journal of Sport and Social Issues” 2014, vol. 34, s. 448.

<sup>325</sup> Tamże, s. 450.

<sup>326</sup> K. Matsushima, *Japanese Footballers Struggling in England* [w:] „Soccer. One World Sports. America’s Network for Global Sports” [online], 10.01.2014 [dostęp: 20.02.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.oneworldsports.com/stories/japanese-footballers-struggling-england/>>.

<sup>327</sup> H. Ebishima, R. Yamashita, *FIFA 2002 World Cup in Japan: the Japanese Football Phenomenon in Cultural Contexts* [w:] *Japan, Sport and Society. Tradition and Change in a Globalizing World*, red. J. Maguire, M. Nakayma, Abingdon 2006, s. 131.

posiadali „ducha walki”, nie przejmowali odpowiedzialności za akcję na boisku; wreszcie nawet w trakcie meczu myśleli w kategoriach podporządkowania się trenerowi (a trzeba dodać, że trener jest w Japonii postacią autorytarną i maksymalnie decyzyjną<sup>328</sup>). Stąd głównym zadaniem sprowadzanych do Japonii zagranicznych trenerów była zmiana mentalności piłkarzy<sup>329</sup>. Jeden z nich, Francuz Philippe Omar Troussier, trener reprezentacji Japonii w latach 1998–2002, stwierdził: „pragnę wpływać na osobowość graczy”, aby „częściej komunikowali się ze sobą, wyrażali siebie poprzez podejmowanie decyzji, to znaczy czynili coś, na co kolektywna społeczność japońska nie zezwala [...]. Chcę, aby stali się liderami”<sup>330</sup>.

Warto dodać, że na początku istnienia ligi japońskiej, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, japońskie kluby próbowały imitować styl gry typowy dla krajów, z których pochodzili ich trenerzy, czy to „brazylijski”, „argentyński” czy wreszcie „europejski” (w sezonie rozpoczynającym się w roku 1995 aż pięciu trenerów pierwszej ligi było Brazylijczykami, a trzech – Holendrami). Niekiedy nagle zmiana trenera przynosiła próbę – jak pisze John Horne – natychmiastowej zmiany stylu gry, na przykład z europejskiego na brazylijski<sup>331</sup>. Podkreśla on, że w zależności od narodowości trenerów japońskie kluby przyjmowały latynoski bądź europejski styl gry – niekiedy zmieniając go w ciągu jednego sezonu<sup>332</sup>.

Za brak piłkarskich sukcesów Japończyków winiono niekiedy japońskie szkolnictwo, jego orientację na maksymalną poprawność i stosowanie się do zasad, podporządkowanie się nauczycielowi. Twierdzą, że w szkołach japońskich kształcą się osoby nieśmiałe i ciche. W konsekwencji, na boisku piłkarskim „japońscy gracze nie potrafią być ani pozytywni, ani agresywni, co nie pozwala im na zdobywanie bra-

---

<sup>328</sup> Por. Y. Kozuma, *Samurai and Science: Sport Psychology in Japan* [w:] *Cultural Sport Psychology*, red. R. Schinke, S.J. Hanrahan, Champaign 2009, s. 209–211.

<sup>329</sup> H. Dolles, S. Söderman, *Implementing a Professional Football League in Japan – Challenges to Research in International Business* [online], Tokio 2005 [dostęp: 15.08.2015], s. 18; dostępny w Internecie: <[http://www.dijtokyo.org/publications/WPO5\\_6JLeagueChallenges\\_Dolles\\_Soederman.pdf](http://www.dijtokyo.org/publications/WPO5_6JLeagueChallenges_Dolles_Soederman.pdf)>.

<sup>330</sup> J. Watts, *Frenchman redirects Japanese soccer culture*, „The Christian Science Monitor” [online], 4.06.2002 [dostęp: 25.08.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.csmonitor.com/2002/0604/p01s02-woap.html>>.

<sup>331</sup> J. Horne, *Professional Soccer in Japan*, dz. cyt., s. 205.

<sup>332</sup> J. Horne, *Soccer in Japan. Is Wa All You Need?* [w:] *Football Culture. Local Contexts, Global Visions*, red. G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000, s. 224.

mek”<sup>333</sup>. Krytycy stwierdzali, że japońskie szkoły nie potrafiły nauczyć młodych ludzi krytycznego myślenia, co było rezultatem zasady całkowitego podporządkowania się autorytetom, od których oczekuje się użytkowania właściwych odpowiedzi i poleceń. W tym kontekście twierdzono, że to właśnie piłka nożna kształtuje kompetencje w zakresie „analizowania sytuacji, oceniania możliwych rozwiązań oraz komunikowania swoich przemyśleń innym”<sup>334</sup>.

Ogasawara Hiroki zwraca także uwagę na fakt, że „fizyczność japońskiego męskiego ciała” przynajmniej w pewnej mierze wyznacza styl gry Japończyków. Oto bowiem nie posiadają oni fizycznej siły białych Europejczyków ani też predyspozycji do gry technicznej na wzór Latynoamerykanów. W związku z tym ich styl cechuje nacisk na „organizację gry”<sup>335</sup>. Ponieważ „trauma” piłkarzy japońskich polega na tym, że nie potrafią „skakać wyżej” i „biegać szybciej”, jak również być wybitnymi indywidualistami, skazani są na „zorganizowany futbol”<sup>336</sup>. W jednym z internetowych komentarzy odnoszących się do stylu gry prezentowanego przez drużyny japońskie napisano: „wydaje mi się, że [jego] istotą jest [...] orientacja na formę, a nie dążenie do zwycięstwa”, a przecież „piłka nożna to nie jest łyżwiarstwo figurowe”<sup>337</sup>.

Może właśnie z wymienionych wyżej powodów w Japonii podjęto próbę takiego naukowego podejścia do treningów, którego istotą jest kształtowanie kompetencji kognitywnych wśród piłkarzy, odnoszących się do oceny sytuacji, do przewidywania rozwoju wydarzeń – w kontekście zwiększenia możliwości przeprowadzania ataków na bramkę przeciwnika. Punktem wyjścia było tutaj założenie, że w piłce nożnej wymaga się od każdego piłkarza „szybkiego szacowania sytuacji w ograniczonych

---

<sup>333</sup> Por. *Opinions: Japan's Traditional Style of English Education Makes Japan Soccer Weak* [online], June/July 2006 [dostęp: 21.06.2015]; dostępny w Internecie: <<https://www.seg.co.jp/cgi-bin/kb7.cgi?b=sss-eng&c=e&id=920>>.

<sup>334</sup> Y. Sato, M.E. Perry, *Formation of the New Japanese Style Management Strategy* [w:] *Japanese Management in Change. The Impact of Globalization and Market Principles*, red. N. Kambayashi, Tokyo 2015, s. 68.

<sup>335</sup> O. Hiroki, *The banality of football: „Race”, nativity, and how Japanese football critics failed to digest the planetary spectacle* [w:] *Football Goes East. Business, Culture and the People's Game in China, Japan and South Africa*, red. J. Horne, W. Manzenreiter, New York–London 2004, s. 175.

<sup>336</sup> Tamże, s. 176.

<sup>337</sup> Por. dyskusję pod tytułem „Japanese Soccer Fans”, na forum „Big Soccer” z lutego 2009 [dostęp: 25.07.2015]; dostępny w Internecie: <<http://forums.bigsoccer.com/threads/japanese-soccer-fans.957194/>>.

ramach przestrzennych przy jednoczesnej współpracy z innymi piłkarzami”. W związku z tym, „jeżeli każdy będzie w stanie przewidzieć, w jaki sposób inni członkowie jego zespołu będą się przemieszczać [...], wówczas zespół w sposób harmonijny będzie przeprowadzał agresywne ataki na bramkę przeciwnika”<sup>338</sup>. Opracowaną w ten sposób (i bardzo szczegółowo wyłożoną) metodę zastosowano eksperymentalnie wobec zawodników jednej z uniwersyteckich drużyn japońskich. Według jej autorów wyniki przeszły wszelkie oczekiwania: „poprzez zastosowanie metod treningowych, włączających kształtowanie sfery kognitywnej [...], wszyscy członkowie zespołu zaczęli angażować się w systemową ofensywę na połowie przeciwnika; zwiększyła się też liczba zdobytych bramek, liczba oddających strzały zawodników, liczba akcji i liczba strzałów”<sup>339</sup>. Z dostępnych danych nie wynika jednak, aby ten sposób podejścia do treningu, eksperymentowany w roku 2007, zdobył popularność. Można przy tym zwrócić uwagę, że nie uwzględnia on w ogóle zachowania piłkarzy drużyny przeciwnej; zapomina się także, że oprócz działań ofensywnych równie ważna w zmaganiach na boisku jest defensywa. Cóż z tego, że drużyna zdobędzie dużo goli, jeśli... straci ich jeszcze więcej.

Niezależnie od wszelkich utrzymujących się „kulturowych ograniczeń” piłka nożna stała się jedną ze swoistych krystalizacji neoliberalnych przemian we współczesnej Japonii, a z drugiej strony – ich katalizatorem. Warto poświęcić tej kwestii więcej uwagi. Oto Anthony Elliott, Matasaka Katagiri i Atsushi Sawai twierdzą, że w przeszłości dominujący model funkcjonowania jednostki w społeczeństwie japońskim związany był z pojęciami porządku i integracji społecznej. Obecnie następuje fragmentaryzacja tego modelu, co wynika z narastającej dominacji ideologii globalizacji i neoliberalizmu<sup>340</sup>. Podobnie jak ludzie żyjący w innych wysokorozwiniętych społeczeństwach, Japończycy w coraz większym stopniu podporządkowują się – sprzecznej z ich tradycją – idei, że są „architektami własnego życia”, a tożsamość mogą konstruować na zasadzie „zrób-to-sam”<sup>341</sup>. Jednostki żyjące w społeczeństwach neoliberalnych, w tym

---

<sup>338</sup> W.Y. Lee, T. Tsuzuki, M. Otake, O. Saijo, *The effectiveness of training for attack in soccer from the perspective of cognitive recognition during feedback of video analysis of matches*, „Football Science” [online], 2010 [dostęp: 28.08.2015], vol. 7, s. 1–2; dostępny w Internecie: <<http://www.shobix.co.jp/jssf/tempfiles/journal/2010/036.pdf>>.

<sup>339</sup> Tamże, s. 7.

<sup>340</sup> A. Elliott, M. Katagiri, A. Sawai, *The New Individualism and Contemporary Japan: Theoretical Avenues and the Japanese New Individualist Path*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2012, vol. 42, nr 4, s. 441.

<sup>341</sup> Tamże, s. 425.



i w japońskim, muszą podporządkować się – według przywoływanych autorów – zasadom „szybkości”, „natychmiastowej zmiany”, „krótkoterminowości” i „obsesji reinwencji”. Szczególnie istotna wydaje się być ostatnia z nich, która odnosi się do gotowości do „nieustannego rekonstruowania własnej tożsamości”. Celem jest tu zwiększenie efektywności i sukcesów w zakresie społecznego funkcjonowania. Jednostki mają – jak to ujmują autorzy – „«przekształcić» i «poprawić» każdy aspekt swojego życia: nie tylko domy i ogrody, ale także karierę, zwyczaje żywieniowe, życie seksualne, umysły i ciała” (co prowadzi do powstawania szeregu „uzależnień, obsesji i zachowań przymusowych”)<sup>342</sup>. Zasada reinwencji wiąże się także ze zmianami w zakresie karier zawodowych Japończyków. W przeszłości panowała w Japonii, podobnie jak i w innych społeczeństwach wysokorozwiniętych, zasada całożyciowego zatrudnienia i idea wspinania się po szczeblach drabiny kariery. Współcześnie następuje zasadnicza zmiana zawodowej trajektorii biografii. Oto bowiem awans zawodowy, jak również system płac, związany jest nierozzerwalnie z konkretnymi, zawsze aktualnymi osiągnięciami. Jednocześnie zmienność rynku pracy powoduje, iż Japończycy odczuwają nieustannie presję „wymuszonej elastyczności”, czyli adaptacji do nowych wymagań (co potwierdza zasadę reinwencji)<sup>343</sup>. Przywoływani autorzy eksponują przy tym, w odniesieniu do aktualnie dokonujących się przemian, pojęcie (narcystycznego w swoim charakterze) izolowanego prywatyzmu. Jego istotą jest, ich zdaniem, zorientowany na konsumpcję styl życia – „nieodnoszący się do głębszych presji społecznych, obowiązków lub zobowiązań”<sup>344</sup>.

Analizując przemiany tożsamości w społeczeństwie japońskim, Anthony Elliott, Matasaka Katagiri i Atsushi Sawai piszą, iż jeszcze w latach pięćdziesiątych dominowała tam „wiara w grupę” i „niepokój przed odizolowaniem od grupy”, co prowadziło do tak głębokiego stopnia konformizmu wobec grupy, iż można mówić wręcz o „ucieczce od wolności”. W latach osiemdziesiątych orientacja na grupę zaczęła być zastępowana przez niepokój odnoszący się do relacji z innymi jednostkami – bowiem wówczas jednostka zastąpiła grupę w swojej funkcji konstytuowania społeczeństwa. Tendencja ta pogłębiła się w ostatnich dekadach, kiedy to dominować zaczęła nastroj braku wiary w znaczenie relacji zarówno z gru-

---

<sup>342</sup> Tamże, s. 427.

<sup>343</sup> Tamże, s. 435–436.

<sup>344</sup> Tamże, s. 433.

pami, jak i jednostkami<sup>345</sup>. Ważnym skutkiem ubocznym tych wszystkich zjawisk jest to, iż Japończycy w coraz większym stopniu są zorientowani w relacjach społecznych na „konkretne sytuacje”: „stają się nerwowi w prywatnych związkach, kompulsywnie odczytują atmosferę w relacjach interpersonalnych”<sup>346</sup>.

Istotą społeczeństwa neoliberalnego jest przekazanie jednostce władzy i wolności w zakresie kreowania jej własnej tożsamości oraz biografii. Przestaje być ona jak gdyby częścią tożsamości grupowej, jest już jedynie tożsamością jednostkową. Jej autonomia prezentowana jest przy tym w „kategoriach osobistej władzy i zdolności do akceptowania własnej odpowiedzialności”<sup>347</sup>. W takim podejściu człowiek powinien prowadzić niezależne życie, racjonalnie planować swoje działania, samokontrolować się i samodoskonalić. Punktem wyjścia do zarządzania własnym życiem jest przy tym posiadanie wysokiego poczucia własnej wartości<sup>348</sup>. Christine E. Griffin pisze: „współczesne dyskursy indywidualnej wolności, autoekspresji i autentyczności wymagają, abyśmy przeżywali nasze życia, *jak gdyby były* częścią autobiograficznego projektu w społeczeństwie, w którym wszyscy mamy «wolny» wybór do konsumowania tego, co chcemy, i stawania się tym, kim chcemy być”<sup>349</sup>.

Piłka nożna – szczególnie w konfrontacji z tradycyjnymi japońskimi zasadami życia społecznego – w sposób jednoznaczny wpisuje się w ideologię neoliberalizmu. Odwołuje się do tego wyraźnie w swoich rozważaniach Elise Edwards, która pisze, że rozwój piłki nożnej w Japonii wpisuje się w neoliberalną „technologię subiektywności”, ideę autoanimacji i zarządzania samym sobą oraz przejmowania odpowiedzialności za swoje życie<sup>350</sup>. Można więc dostrzec pewien paradoks: oto piłka nożna w Japonii, mimo że jest to gra zespołowa, postrzegana jest w kategoriach rozwoju indywidualistycznego podejścia do życia.

W szerszym kontekście pisze się, że dla wielu Japończyków piłka nożna „oznaczała zerwanie z przeszłością”, również i w kontekście walki

---

<sup>345</sup> Tamże, s. 438.

<sup>346</sup> Tamże, s. 440.

<sup>347</sup> N. Rose, *Government and Control*, „British Journal of Criminology” 2000, vol. 40, nr 2, s. 334.

<sup>348</sup> Tamże, s. 334–335.

<sup>349</sup> C.E. Griffin, *The trouble with class: researching youth, class and culture beyond the 'Birmingham School'*, „Journal of Youth Studies”, May 2011, vol. 14, nr 3, s. 255.

<sup>350</sup> E. Edwards, *Fields of Individuals and Neoliberal Logics: Japanese Soccer Ideals and the 1990s Economic Crisis*, „Journal of Sport and Social Issues” 2014, vol. 34, nr 5, s. 434 oraz 438.

z ekonomicznym kryzysem<sup>351</sup>. Utrzymanie konkurencyjności japońskich korporacji w globalnej ekonomii wiązało się z koniecznością zmian praktyk w biznesie. Elise Edwards utrzymuje, że „o ile baseball pełnił rolę symbolu starej Japonii i wszystkiego tego, co pozytywnie wiązano z uprzemysłowieniem i zorientowaną na grupę mitologią korporacyjnej Japonii, o tyle piłka nożna sytuowała się jako sport przyszłości, otwierający przestrzeń dla nowych możliwości, a przede wszystkim – kształtowania nowych form podmiotowości i sposobów uzyskiwania sukcesu”<sup>352</sup>. Takie myślenie odzwierciedlało szerszą tendencję w społeczeństwie, a w szczególności – sytuację jednostki na rynku pracy. Jednostka miała koncentrować się na sobie samej, miała być egocentryczna<sup>353</sup>. Piłkarze symbolizowali neoliberalny etos<sup>354</sup>. Język piłkarski w Japonii był w coraz większym stopniu dominowany przez kategorie indywidualności, wolności i nowego typu odpowiedzialności, ale także automonitorowania się i autokontroli<sup>355</sup>. Takie było powszechne odczucie, nawet jeśli istniała świadomość, że – jak pisze Elise Edwards – ten indywidualizm jest w Japonii zaprojektowany i rutynowo odgrywany w ramach zespołu w przypisanej roli<sup>356</sup>.

Piłka nożna miała więc stać się jednym z komponentów procesu swoistej dejaponizacji Japonii, polegającej na zmianie sposobu myślenia o pracy i życiu, przejściu w kierunku wspomnianej niezależności myślenia, działania, samomotywowania się. Rezygnacja z „japońskości” miała być równoznaczna z rezygnacją z orientacji na grupę i z lojalności wobec firmy, które teraz były definiowane jako deficyty – w kontekście konieczności dostosowania się do szybkich zmian na rynku pracy<sup>357</sup>.

Trzeba dodać, że sport ten był postrzegany w Japonii – jeszcze w latach dziewięćdziesiątych – jako ekstrawagancki i rebeliancki; w konfrontacji z takimi poważnymi i „spokojnymi”, a przy tym militarystycznymi, uznawanymi za „narodowe” dyscyplinami, jak baseball i sumo. Zarówno zwolennicy piłki nożnej, jak i jej przeciwnicy uważali ją za dyscyplinę

---

<sup>351</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities of the Pitch: 1990s Ladies League Soccer Players as Fin-de-siècle Modern Girls* [w:] *Modern Girls on the Go: Gender, Mobility and Labor in Japan*, red. A. Freedman, L. Miller, C.R. Yano, Stanford 2013, s. 153.

<sup>352</sup> Tamże.

<sup>353</sup> E. Edwards, *Fields of Individuals and Neoliberal Logics...*, dz. cyt., s. 451.

<sup>354</sup> Tamże, s. 453.

<sup>355</sup> Tamże, s. 449.

<sup>356</sup> Tamże, s. 440.

<sup>357</sup> Tamże, s. 447–448.

„zagraniczną” i „niejapońską”. Krytycy stwierdzali przy tym, że jest ona obrazoburcza dla japońskiej tradycji i pozbawiona „wewnętrznej dyscypliny”. Uważali, że jej istota wpisuje się w wszechogarniający Japonię konsumeryzm i styl – w coraz większym stopniu oddalającej się od rodzimej tradycji – kultury młodzieżowej. Jej poplecznicy twierdzili jednak, że piłka nożna pozwala nie tylko na większą partycypację młodzieży w życiu, ale także na nowe, bardziej globalne (czyli – jak pisano z aprobatą – mniej japońskie) podejście do życia. W konfrontacji z nią sumo i baseball zaczęto uważać za sporty „drętwe” i pozbawione dynamiki<sup>358</sup>.

Część najlepszych japońskich piłkarzy bez żadnych problemów wpięła swoją tożsamość i styl życia w neoliberalną zasadę indywidualizmu; choć nie zawsze dotyczyło to stylu gry. Weszli oni też z upodobaniem w rolę „gwiazd”, za wszelką cenę dążąc przy tym do wyróżniania się swoją indywidualnością. Japońscy piłkarze noszą dredy, kolczyki w uszach, niekiedy wręcz błyszczące garnitury i fotografują się w wyzywających pozach. Młodzi piłkarze uważają, że mimo iż są częścią drużyny, to jednak mogą swobodnie wyrażać swoją indywidualność<sup>359</sup>. Jeden z bardziej znanych piłkarzy japońskich Katō Hisashi uważał, że piłka nożna (i treningi) stanowią „progresywną drogę do osobistej emancypacji, a jednostka nie powinna już być «absorbowana przez grupę» lub «poświęcać swojej ‘jaźni’ na rzecz zespołu»”<sup>360</sup>. Stwierdził on także: „Jesteśmy pierwszymi zawodowymi sportowcami [w Japonii], którym pozwala się na eksponowanie własnej osobowości”<sup>361</sup>.

Dotyczy to także – sprzecznego z tradycją japońską – otwartego wyrażania emocji. Jonathan Watts pisze o tym w sposób następujący: „Piłka nożna stanowi antytezę «tradycyjnej kultury japońskiej»”<sup>362</sup>. Zawiera w sobie wartości z nią sprzeczne. I tak na przykład, wbrew japońskim zwyczajom niepokazywania emocji zdobywcy goli wyrażają ogromną radość z ich zdobycia<sup>363</sup>. Również i Elise Edwards uważa, że „celebrowanie” przez japońskich piłkarzy na boisku strzelenia bramki w sposób bardzo

---

<sup>358</sup> Tamże, s. 439.

<sup>359</sup> Tamże.

<sup>360</sup> Podają za: tamże, s. 451.

<sup>361</sup> Podają za: tamże, s. 433.

<sup>362</sup> J. Watts, *Soccer Shinhatsubai. What are Japanese Consumers Making of J. League?* [w:] *The World of Japanese Popular Culture. Gender, Shifting Boundaries and Global Cultures*, red. D.P. Martinez, Cambridge 2001, s. 184.

<sup>363</sup> Tamże, s. 184–185.

emocjonalny kwestionowało dominujące sposoby zachowania w społeczeństwie japońskim<sup>364</sup>.

Piłka nożna stanowi dla Japończyków i Japoniek nie tylko płaszczyznę ekspresji większego indywidualizmu, ale także i możliwość „bardziej niekonwencjonalnych form ubierania się i ekspresji”. Powstał „wizerunek piłki nożnej jako królestwa wolności i modernizmu, który radykalnie zrywa z tradycją”<sup>365</sup>.

Warto dodać, że przedstawiony wyżej sposób myślenia jest w pewnym stopniu sprzeczny z interpretacją futbolu japońskiego dokonaną przez Johna Horne’a i Wolframa Manzenreitera, którzy uważają, że kultura japońskiej piłki nożnej jest świadomie zaprojektowaną strukturą, mającą pomóc w odradzaniu się kategorii „społeczności”, zagrożonej przez kulturę indywidualistyczną<sup>366</sup>.

Warto w tym miejscu podnieść jeszcze jeden bardzo interesujący kontekst problemu roli piłki nożnej w rekonstruowaniu tożsamości Japończyków i Japoniek. Oto Elise Edwards uważa, że uczestnictwo w kulturze piłki nożnej – także i w formie kibicowania – stanowi dla nich „formę ucieczki od hierarchicznych relacji”<sup>367</sup>. Ekscentryczność zachowania w trakcie meczów piłkarskich stanowi w takim ujęciu nie tylko sposób wyrażania indywidualizmu, ale także pewien rodzaj buntu przeciwko japońskim normom podporządkowywania w miejscu pracy, ograniczania wolności oraz mechanicznego, uprzedmiotowiającego jednostkę, „grupowania”<sup>368</sup>. „Hierarchia w japońskich zorganizowanych sportach zespołowych odzwierciedla system senioralny [stanowisk] w japońskich korporacjach. To znaczy bycie seniorem samo w sobie ma znaczenie i oznacza, że senior posiada władzę nad stojącymi niżej w hierarchii oraz ponosi za nich odpowiedzialność, nawet jeśli są oni bardziej utalentowani i mają większe kompetencje”<sup>369</sup>.

Na płaszczyźnie piłki nożnej podjęto próby porzucenia tradycyjnych japońskich senioralnych układów w relacjach międzyludzkich i w rela-

---

<sup>364</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities of the Pitch...*, dz. cyt., s. 153.

<sup>365</sup> Tamże, s. 154.

<sup>366</sup> J. Horne, W. Manzenreiter, *Football, komyniti and the Japanese soccer apparatus*, „Soccer and Society”, July 2008, vol. 9, nr 3, s. 361.

<sup>367</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities of the Pitch...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>368</sup> B. Mabley, *The Gaijin of Gamba*, „Blizzard. The Football Quarterly” 2012, nr 5, s. 87.

<sup>369</sup> T. Hidaka, *Salaryman Masculinity: The Continuity and Change in the Hegemonic Masculinity in Japan*, Leiden 2010, s. 63.

ejach na boisku. Zaczęto uważać – oczywistym wzorem europejskich klubów – że takie kody społeczne, jak nadrzędność typu senioralnego, typowego dla społeczeństwa japońskiego (zarówno w miejscach pracy, jak i w drużynach sportowych) mają negatywny wpływ na rozwój sportowy piłkarzy. Ponadto zdecydowanie kwestionuje się – stanowiący jeden z najważniejszych komponentów tej dyscypliny sportu – klimat rywalizowania o miejsce w pierwszej drużynie. W konsekwencji zaczęto w japońskiej piłce nożnej podważać, chociaż bez większych sukcesów, zasadę orientacji na grupę, bowiem ograniczała ona możliwości sukcesu<sup>370</sup>. Francuski trener narodowego zespołu japońskiego Philippe Omar Troussier był w tym kontekście oskarżany o kwestionowanie „całej japońskiej kultury” – jako że zachęcał on do rezygnacji z tradycyjnego systemu senioralnego w zespole i pragnął wprowadzić zasadę równości (popierali go młodszy piłkarze)<sup>371</sup>. Z kolei, gdy w roku 1995 w Japonii odbywała się uniwersjada, to w przygotowaniach do startu piłkarskiej drużyny Japonii brali udział psycholodzy. Ich celem było doprowadzenie do zrezygnowania ze ścisłej hierarchii w zespole; w tym także „przepaści” między trenerem a zawodnikami oraz typowego dla Japonii „militarnego” sposobu przygotowywania do zawodów, w których gracze muszą ślepo wykonywać rozkazy. Próbowano także nauczyć ich pozytywnego myślenia<sup>372</sup>.

Orientacja na wyrażanie indywidualizmu piłkarzy przy wzroście popularności piłki nożnej w Japonii sprawiła, że niektórzy z czołowych zawodników tego kraju stali się wręcz celebrytami. Pierwowzorem osobowym był w tym zakresie znakomity piłkarz angielski David Beckham. Na początku dwudziestego wieku Japonię ogarnęła „gorączka Beckhama”, która związana była w tym samym stopniu z podziwem dla jego stylu gry, co dla jego wizerunku, rodziny i stylu życia. Natychmiast bestsellerem stał się w Japonii wydany w roku 2000 album z jego zdjęciami (z podtytułem: *Wygrywa zawsze w sposób elegancki*) – tylko przed mistrzostwami świata w roku 2002 (które odbywały się w Japonii i Korei Południowej) sprzedano ponad 170 tysięcy egzemplarzy albumu. Japońskie popularne czasopisma koncentrowały swoją uwagę na ubraniach Beckhama, jego poczuciu dobrego smaku w tym zakresie, jego fryzurze, tatuażach, kolczykach. Z kolei czasopisma kobiece podnosiły znaczenie jego życia rodzinnego i rolę jego żony Victorii (uprzednio – piosenkarki zespołu Spice Girls). Wielu młodych Japończyków imitowało fryzurę Beckha-

---

<sup>370</sup> E. Edwards, *Fields of Individuals and Neoliberal Logics...*, dz. cyt., s. 448.

<sup>371</sup> H. Ebishima, R. Yamashita, *FIFA 2002 World Cup in Japan...*, dz. cyt., s. 132.

<sup>372</sup> Y. Kozuma, *Samurai and Science. Sport Psychology...*, s. 209–211.

ma. Gdy David Beckham wraz z rodziną przyjechał do Japonii w czerwcu 2003 roku, na lotnisku przywitało go ponad 180 dziennikarzy<sup>373</sup>.

Ogasawara Hiroki wskazuje na ciekawe konteksty japońskiej fascynacji Beckhamem. Po pierwsze, nieco paradoksalnie, wpisuje się ona w typowy dla wielu Japończyków podziw dla tradycji, kultury i edukacji brytyjskiej, jak również brytyjskiego stylu życia i jego arystokratycznego charakteru (symbolizowanych przez rodzinę królewską) – stawianych nieskończenie wyżej niż to, co prezentuje Ameryka Północna<sup>374</sup>. Po drugie, mamy tutaj do czynienia z typową dla współczesnego społeczeństwa japońskiego „konsumpcją” kulturowych wytworów Zachodu, a w szczególności – zachodnich celebrytów. W Japonii powszechna jest fascynacja życiem „białych Europejczyków” – bogatych gwiazd. Dla japońskich mężczyzn Beckham jest symbolem „białego mężczyzny z blond włosami, dobrze zbudowanego, który żyje w świecie [heteroseksualnej] władzy”. Z kolei dla japońskich kobiet „Beckham stanowi ucieleśnienie mitologii «Czarującego księcia»”<sup>375</sup>. Generalnie Beckham w idealnym stopniu odzwierciedlał dla Japończyków zarówno cechy gwiazdy sportowej (z uwagi na swoje osiągnięcia i kunszt), jak i cechy celebryty – nawet jeśli Japończycy nie fascynowali się jego karierą piłkarską, to fascynowali się tym, że „był znany z tego, że był znany”<sup>376</sup>.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku Davida Beckhama, również i w przypadku najpopularniejszych graczy japońskich występuje zjawisko celebryzacji ich osobowości. Piłkarze są w Japonii traktowani podobnie jak członkowie popularnych muzycznych zespołów popowych<sup>377</sup>. W tym kraju piłka nożna jest bowiem postrzegana przede wszystkim jako rozrywka<sup>378</sup>. Stanowi idealną egzemplifikację konsumeryzmu: jest towarem do sprzedania. Jednym z głównych czynników jej narastającej popularności było włączenie jej w system komercyjnych działań wielkich – sponsorujących jej rozwój – korporacji, typu Coca-Cola, Mitsubishi, Toyota, Suntora (japońska whisky). „Piłka nożna nagle pojawiła się

---

<sup>373</sup> O. Hiroki, *The banality of football...*, dz. cyt., s. 185.

<sup>374</sup> Tamże, s. 184.

<sup>375</sup> Tamże, s. 186–187.

<sup>376</sup> Na temat współczesnych celebrytów por. Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013, s. 255–278.

<sup>377</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets Bollywood Boulevard*, dz. cyt., s. 71.

<sup>378</sup> W. Manzenreiter, J. Horne, *Professional Football in Japan [w:] Handbook on the Economics of Professional Football*, red. J. Goddard, P. Sloane, Cheltenham 2014, s. 378.

wszędzie: na puszkach od napojów, na kartach kredytowych, na spotach reklamowych piwa”<sup>379</sup>. Wśród odbiorców tworzono wizerunek piłki nożnej jako wysokiej klasy produktu konsumenckiego. Ponadto reklamowano ją w opozycji do innych sportów. W porównaniu z baseballiem i golfem miał to być sport szybszy i bardziej dynamiczny. W porównaniu z sumo był mniej sformalizowany i ograniczający<sup>380</sup>. Znakomicie wpisywał się w ideologię konsumpcji. Wprowadzanie i upowszechnianie piłki nożnej w Japonii odbywało się więc na zasadzie marketingowania nowego konsumpcyjnego produktu (podobnie jak nowej marki kosmetyków)<sup>381</sup>.

Podobnie i japońscy piłkarze celebryci są mikroproduktami. Istnieje przy tym pewien raczej „zlokalizowany” kontekst wykorzystywania tradycji europejskiego futbolu w japońskiej, a także południowokoreańskiej kulturze popularnej. Oto przystosowanie piłki nożnej do lokalnych wymagań japońskiego rynku konsumenckiego przyniosło nieoczekiwanie jej feminizację<sup>382</sup>. Dzięki świadomej działalności korporacyjnej, zmierzającej do tego, aby piłka nożna stała się atrakcyjna dla młodych zorientowanych na konsumpcję kobiet, zaczęły one nie tylko entuzjastycznie wchodzić w rolę kibiców, ale także zapamiętały kupować symbole identyfikacji klubowej, takie jak maskotki czy koszulki<sup>383</sup>. W późniejszym okresie zaczęły orientować się nie tyle na wspieranie zespołów, ile na najbardziej atrakcyjnych piłkarzy, którzy stali się „konsumpcyjnym towarem” dla młodych kobiet (poświęcano im np. wiele miejsca w magazynach dla kobiet)<sup>384</sup>.

Odbiorcą wspomnianej już „kultury idoli” czy „fetyszizowanych celebrytów”, wykreowanych przez medialne strategie marketingowe spośród piłkarzy, są więc głównie kobiety, rozentuzjasmowane fanki otaczające przystojnych zawodników. Celebryzowanie osobowości i wyglądu piłkarzy przez media związane jest z „młodym kobiecym rynkiem konsumpcyjnym” i uwielbianiem przez młode dziewczęta wszelkiego typu przystoj-

---

<sup>379</sup> J. Watts, *Soccer Shinhatsubai...*, dz. cyt., s. 194.

<sup>380</sup> Tamże.

<sup>381</sup> J. Horne, *The J. League, Japanese Society, and Association Football [w:] This Sporting Life Sports and Body Culture in Modern Japan*, red. W.W. Kelly, A. Sugimoto, New Haven 2007, s. 234.

<sup>382</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>383</sup> W. Manzenreiter, *Football in the reconstruction of the gender order in Japan*, „*Soccer and Society*” 2008, vol. 9, nr 2, s. 248.

<sup>384</sup> Tamże, s. 249.



nych męskich gwiazd<sup>385</sup>. Wielu piłkarzy stało się częścią – kreowanego przez mass media – „systemu celebrytów”. Fanki w kulturze japońskiej piłki nożnej są zainteresowane strojami piłkarzy, a nawet ich detalami, takimi jak biżuteryjne ozdoby czy podkoszulki oraz fryzury. Poszczególnych piłkarzy określa się atrakcyjnymi mianami, np. „ładnego” czy „księcia”<sup>386</sup>. Tak więc w przypadku Japonii zdecydowanie typowa dla Wielkiej Brytanii męska kultura piłki nożnej przekształcona została w płaszczyznę, na której „kobiece pożądanie [mężczyzn] zostało skomodyfikowane przez promowanie [erotycznego] fantazjowania i romansów wokół graczy”. Teren męskiej agresji i rywalizacji zamienił się w przestrzeń kobiecej przyjemności i rozrywki (często niemal połowę widowni na meczach stanowią kobiety)<sup>387</sup>. W konsekwencji gracze stają się cielesnym, erotyzowanym spektaklem. Kobiety nie są już redukowane, jak to tradycyjnie miało miejsce, do swojego ciała, lecz to one obserwują, oceniają i podziwiają męskie ciała jako obiekty seksualne. Uważa się też – w odniesieniu do kobiet japońskich – że opisane wyżej zjawisko, w którym kobieta przestaje być biernym obiektem seksualnym, stanowi bez wątplenia formę wyzwolenia kobiety japońskiej z tradycyjnych zmarginalizowanych ról kulturowych<sup>388</sup>.

Można więc jednoznacznie stwierdzić, że opisywany tutaj męczyzna metroseksualny stanowi zaprzeczenie dominującej dotychczas w społeczeństwie japońskiej formy męskości, której jednym z symboli było rugby. Był to jeden z pierwszych zachodnich sportów, które włączono do japońskiego systemu edukacji (w połowie dziewiętnastego stulecia). Rugby potwierdzało homogeniczność japońskiej kultury i uczestniczyło w kształtowaniu japońskiej tożsamości narodowej<sup>389</sup>. W systemie szkolnym tego kraju pełniło funkcję „wyrażania i potwierdzania dominującej formy kultury oraz typowej dla tej kultury hegemonicznej męskości”<sup>390</sup>. Porażka w drugiej wojnie światowej podważyła wiarę w prymat japońskiej dominującej męskości. Nastąpiła próba jej

---

<sup>385</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 71.

<sup>386</sup> T. Tanaka, *The Positioning and Practices of „Feminized Fan” in Japanese Soccer Culture Through the Experience of the FIFA World Cup Korea/Japan 2002*, „Inter-Asia Cultural Studies” 2004, vol. 5, nr 1, s. 55.

<sup>387</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 71.

<sup>388</sup> Tamże, s. 72.

<sup>389</sup> R. Light, *A Centenary of Rugby and Masculinity in Japanese Schools and Universities: Continuity and Change*, „Sporting Traditions” 2000, vol. 16, nr 2, s. 95.

<sup>390</sup> Tamże; por. też R. Light, *Learning got be a „Rugger Man”: High School Rugby and Media Constractions of Masculinity in Japan*, „Football Studies” 1999, vol. 2, nr 1.

restauracji, również i poprzez sporty. W tym kontekście rugby, z jego specyfiką (i ciężkim fizycznym treningiem oraz brutalną walką na boisku), stanowi nadal „zarówno wskaźnik, jak i sposób rozwijania, szczególnej formy [tradycyjnej] męskości”<sup>391</sup>. Jednakże – jak już pisano wyżej – ideologia męskości, którą rugby uosabia, jest kwestionowana w sposób otwarty przez metroseksualizm japońskich gwiazd piłkarskich. Podobne podejście prezentują i inni autorzy, uważający, że piłka nożna kwestionuje tradycyjną wersję męskości propagowaną przez rugby; pozwala na więcej indywidualnej ekspresji, dostarczając alternatywnej wersji męskości<sup>392</sup>. W Japonii „piłka nożna i *machismo* nie stanowią części tego samego etosu”<sup>393</sup>.

Warto dodać, że praktyki kulturowe polegające na odwróceniu tradycyjnych seksualizowanych relacji między mężczyznami i kobietami występują również w Korei Południowej, w której „kobiety pożądamy i uwielbiają koreańskich piłkarzy”. W ten sposób następuje zamiana ról – to mężczyźni stają się obiektem seksualnym<sup>394</sup>. Warto w tym miejscu podać spektakularny przykład feminizacji piłki nożnej, który miał miejsce w roku 2002 w Korei Południowej podczas odbywających się tam (i w Japonii) piłkarskich mistrzostw świata. Koreańskie kobiece fanki zaangażowały się bowiem wówczas zdecydowanie w wydarzenia sportowe, stanowiąc zwykle ponad połowę widowni i – poprzez swoje zachowanie oraz stroje – eksponowały swoje fantazje o przeżywaniu zabarwionych erotycznie romansów z piłkarzami. W ten sposób „przerwały one szorstką solidarność i napięcie między posiadającymi tożsamość *macho* graczami i tożsamością [tradycyjnie] równie męskiej widowni”<sup>395</sup>. „Zawinięte w koreańską narodową flagę, pełną symboliki podniosłości i nacjonalizmu, wniosły [na stadion] zmianę swoimi białymi, czerwonymi, niebieskimi i czarnymi biustonoszami, chustami, podkoszulkami i spódnicami”. Stały się „oryginalnymi i atrakcyjnymi modnymi liderami sceny piłkarskiej”, przeciwstawiając się tradycyjnemu wizerunkowi koreańskiej zamężnej kobiety, czekającej z dziećmi w domu na swoich mężów z za-

---

<sup>391</sup> R. Light, *A Centenary of Rugby...*, dz. cyt., s. 99.

<sup>392</sup> Tamże, s. 100.

<sup>393</sup> H. Ebishima, R. Yamashita, *FIFA 2002 World Cup in Japan...*, dz. cyt., s. 134.

<sup>394</sup> Ho Swee Lin, *Emotions, Desires and Fantasies: What Idolizing Means for Yon-sama fans in Japan* [w:] *Idols and Celebrity in Japanese Media Culture*, red. P.W. Galbright, J.G. Karlin, Basingstoke 2012, s. 169.

<sup>395</sup> Kim Yun Mee, *Feminization of the 2002 World Cup and the women's fandom* [w:] *The Inter-Asia Cultural Studies Reader*, red. Kunag-Hsin Chen, Chua Beng Huat, Abingdon 2007, s. 539.

stawionym stołem<sup>396</sup>. Kobiety-kibice w oczywisty przy tym sposób seksualizowały swoje kibicowanie, eksponując swoje poglądy na temat ciał graczy, zarówno zachodnich, takich jak przywoływany już David Beckham, jak i rodzimych<sup>397</sup>.

Optymistyczną wersję uczestnictwa w piłce nożnej fanek-kibiców proponuje koreańska autorka Kim Yun Me. Twierdzi ona – jak to ujmuje Ho Swee Lin – że „kobiety pożądaną i idolizującą koreańskich piłkarzy nie tylko zastępują tę konwencjonalną praktykę – której istotą jest traktowanie kobiet jako obiektu męskiego pożądania – [...] «nowym kolektywnym doświadczaniem [...] przyjemności, uzyskanym w wyniku oglądania męskiego ciała», ale także zmieniają swoją podporządkowaną pozycję wobec mężczyzn w społeczeństwie”<sup>398</sup>.

Trudno jednak nie zauważyć, że owe zmiany relacji płciowych, które zdają się upodmiotawiać kobietę, odbywają się przede wszystkim na poziomie estetyczno-wizualnym czy wręcz na poziomie pożądania seksualnego i niewiele mają wspólnego z realną emancypacją.

Poza tym japońskie fanki ubierają się na mecze w sposób seksualny i modny. I one stają się więc obiektem seksualnym dla męskiej części widowni<sup>399</sup>. Trzeba dodać, że w japońskiej męskiej kulturze piłki nożnej określa się kobiece fanki mianem „ignoranciej masy”, a to właśnie z uwagi na fakt, iż są one zainteresowane nie tyle grą jako taką, ile wyłącznie wyglądem sławnych piłkarzy. Używa się wobec nich także określenia „zaimprovizowanych fanów”, którzy „nie mają pojęcia, w jaki sposób oglądać mecze i mówić o piłce nożnej”<sup>400</sup>. Nie można tutaj mówić też o podważeniu męskiego charakteru piłki nożnej: to mężczyźni są głównymi bohaterami na scenie, a kobiety ich adoratorkami<sup>401</sup>. Takie podejście wpisuje się w powszechne w Japonii esencjalistyczne przekonanie, że zorientowany na współzawodnictwo sport stanowi „przede wszystkim płaszczyznę mężczyzn i naturalnej męskości”<sup>402</sup>.

Ostatecznie zgodzić się należy z tezą Wolframa Manzenreitera, której istotą jest przekonanie, że niezależnie od znaczącej roli kobiet w japońskiej piłce nożnej w kraju tym „w życiu codziennym występuje kobiece

---

<sup>396</sup> Tamże.

<sup>397</sup> Tamże, s. 546.

<sup>398</sup> Hoo Swee Lin, *Emotions, Desires and Fantasies...*, dz. cyt., s. 169.

<sup>399</sup> T. Tanaka, *The Positioning and Practices...*, dz. cyt., s. 57–58.

<sup>400</sup> Tamże, s. 58.

<sup>401</sup> W. Manzenreiter, *Football in the reconstruction...*, dz. cyt., s. 248.

<sup>402</sup> Tamże, s. 249.

podporządkowanie i męska nadrzędność”; i dotyczy to zarówno sfery polityki oraz administrowania życiem publicznym, jak i sfery ekonomiczno-zawodowej oraz kultury popularnej<sup>403</sup>. Z drugiej strony, te zjawiska wpisują się w pewne – chociaż relatywnie wolno następujące – zmiany pozycji społecznej kobiety w Japonii.

Krytyka dotycząca powierzchownego odbioru piłki nożnej przez kobiety jest odnoszona często również i do grup kibiców męskich. Specyfika piłkarskiego kibicowania w Azji jest zupełnie inna niż w Europie. Według Davida Rowe’a i Calluma Gilmoura w Azji „widownia piłkarska stanowi głównie konstrukcję medialną”<sup>404</sup>. Dla młodych Japończyków i Japoniek – socjalizowanych na rzecz konsumpcji – „nie ma znaczenia, że [często] nie znają zasad gry, ponieważ ich aktywne uczestnictwo w spektaklu – malowanie twarzy, wymachiwanie balonikami czy robienie ogromnego hałasu – stanowią ekspresję ich indywidualizmu”<sup>405</sup>.

Na stadionach japońskiej piłkarskiej ligi zawodowej pojawiają się „wyraźnie hybrydyczne grupy kibiców, które zaadaptowały do azjatyckiego kontekstu bardzo aktywny i ekspresywny oraz nastawiony na spektakl sposób kibicowania typu «ultra»”<sup>406</sup>. Jego źródłem jest tradycja kibicowania brytyjskiego, jednakże wpisana jest ona w dominujące nurty japońskiej kultury popularnej. Forma ta jest definiowana przez Davida Rowe’a i Calluma Gilmoura jako „w wysokim stopniu wizualny, skoordynowany i bardzo głośny sposób uczestnictwa widowni w takich wydarzeniach, jak koncerty muzyki pop czy mecze”<sup>407</sup>. Widownia piłkarska przyjmuje sposób zachowania bardzo zrytualizowany, spektakularny i zsynchronizowany, z pełną ekspozycją klubowych kolorów, flag i napisów, w rytm ekspresywnej muzyki. W konsekwencji, jak ujmuje to ironicznie Wolfram Manzenreiter, powstaje widowisko zdominowane przez „kolorowe chmury petard, plakatów Che Guevary, rytmów samby i zjaponizowanej wersji *You will never walk alone*”<sup>408</sup> (hymn Liverpoolu i innych brytyjskich klubów piłkarskich, dla którego źródłem była piosenka z musicalu *Carousel*, wykonywana między innymi przez Franka Sinatrę i Elvisa Presleya). Zdaniem Davida Rowe’a i Calluma Gilmoura, „te zorientowane na odgrywanie spektaklu symulakry, prawie całkowicie ode-

---

<sup>403</sup> Tamże, s. 255.

<sup>404</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>405</sup> A. Guttman, L. Thompson, *Japanese Sports. A History*, Hawai 2001, s. 218.

<sup>406</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 70.

<sup>407</sup> Por. tamże, s. 71.

<sup>408</sup> Podają za: tamże.

rwane od swojego oryginalnego kulturowego układu odniesienia, nabierają charakteru ciekawego pastiszu europejskiego stylu kibicowania”<sup>409</sup>. Mają w większym stopniu charakter zabawy niż realnej identyfikacji i zaangażowania. Francuski trener Philippe Omar Troussier stwierdził: w Europie kibice „[...] naprawdę znają się na futbolu; przeżywają go z głębi swojego serca. Lecz w Japonii doświadczą się futbolu jak wielkiego show, jak koncertu Madonny, a gracze są jak gwiazdy popu”<sup>410</sup>. Powtórzę raz jeszcze: w Japonii piłka nożna jest w większym stopniu formą spektaklu i kulturowej mody niż realnego zaangażowania<sup>411</sup>. Jednocześnie warto podkreślić, że sposoby kibicowania klubom piłkarskim w Japonii często wymykały się obowiązującym w tym kraju normom społecznym. Kibice zachowują się niekiedy wręcz nieco „rebeliancko” – jeśli weźmiemy pod uwagę japońskie standardy<sup>412</sup>.

Omawiając specyfikę japońskiego kibicowania, trudno nie podjąć problemu tak zwanych kibiców satelitarnych w Japonii. Powstało tam, podobnie jak i w innych krajach Azji, zjawisko „transnarodowego kibicowania”, przy czym istnieje zasadnicza różnica między tradycyjną europejską przynależnością do barw klubowych a konsumowaniem przynależności klubowej w Azji<sup>413</sup>. Kibice mają „elastyczne» identyfikacje z klubami, a związki między nimi a klubem są w dużej mierze powierzchowne i zdeterminowane przez modę i marketingowanie marki”. Często też tworzą, nietraktowane poważnie przez angielskich fanów, fankluby drużyn angielskich, zmieniając jednak od czasu do czasu przynależność do nich. Angielscy kibice uważają, że nie są oni autentyczni, nie mają bowiem historycznie ukształtowanego „kulturowego kapitału” klubowego – nie znają jego stadionu i „klimatu” klubu, środowiska i stylu życia jego „prawdziwych fanów”<sup>414</sup>.

---

<sup>409</sup> Tamże.

<sup>410</sup> J. Watts, *Frenchman redirects Japanese...*, dz. cyt.

<sup>411</sup> J. Horne, *The J.League, Japanese Society...*, dz. cyt., s. 239.

<sup>412</sup> Por. M. Doidge, M. Lieser, *The Globalisation of Ultras Culture: An International Comparison of Japanese and Italian Fan-groups*, referat wygłoszony w roku 2013 w Wiedniu na konferencji „The Anthropology of European Football” [dostęp: 20.07.2015]; dostępny w Internecie: <[http://www.free-project.eu/documents-free/Working%20Papers/The%20Globalisation%20of%20Ultras%20Culture%20An%20International%20Comparison%20of%20Italian%20and%20Japanese%20Fan%20Groups%20\(M%20Doidge%20M%20Lieser\).pdf](http://www.free-project.eu/documents-free/Working%20Papers/The%20Globalisation%20of%20Ultras%20Culture%20An%20International%20Comparison%20of%20Italian%20and%20Japanese%20Fan%20Groups%20(M%20Doidge%20M%20Lieser).pdf)>.

<sup>413</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 70.

<sup>414</sup> Tamże, s. 68–69.

Nie ulega wątpliwości, że japońskie kibicowanie jest sprzeczne z tradycjami kibicowania brytyjskiego, związanego w sposób bezpośredni przede wszystkim z geograficznym usytuowaniem kibiców i ich przywiązaniem do „świętego miejsca” – domowego stadionu. To właśnie miejsce zamieszkania jest, jak się uważa nie tylko w Wielkiej Brytanii, źródłem autentycznej przynależności do społeczności kibiców. David Rowe i Callum Gilmour podają tu przykłady takich klubów piłkarskich, jak Manchester City, Chelsea Londyn czy Liverpool (w Polsce wymienić można w tym kontekście między innymi Legię Warszawa, Wisłę Kraków czy Lecha Poznań). Innymi klasycznymi wręcz egzemplifikacjami są, moim zdaniem, hiszpańskie kluby Real Madryt i Barcelona, które uosabiają zarówno różnice geograficzne, jak i kulturowo-polityczne, jak również odzwierciedlające podziały religijne w Szkocji, usytuowane w Glasgow – katolicki Celtic i protestancki Rangers<sup>415</sup>. Przywiązanie do barw klubowych jest „na całe życie”; wynika ono niejako „z urodzenia”, z przynależności do społeczności danego miasta. Również John Horne i Wolfram Manzenreiter uważają, że niezależnie od wszystkich zmian kluby piłkarskie „nadal pozostają znaczącym miejscem zrytualizowanej identyfikacji, związanej z położeniem geograficznym, z grupami społecznymi usytuowanymi w ramach pewnego terytorium”<sup>416</sup>. W Japonii taka sytuacja nie ma miejsca.

Warto podać, że rozbudzenie zainteresowania brytyjską piłką nożną stanowi jeden z „chwytów” marketingowych japońskich korporacji. I tak na przykład angielska Chelsea jest sponsorowana przez japoński koncern produkujący opony samochodowe, który zobowiązał się płacić co roku przez pięć lat 40 milionów funtów w zamian za zamieszczanie swojego logo na koszulkach piłkarzy i innych związanych z klubem miejscach i symbolach (jest to drugi co do wielkości kontrakt – General Motors zapłaci w latach 2015–2021 aż 559 milionów funtów za reklamowanie swoich samochodów przez piłkarzy Manchesteru United)<sup>417</sup>.

---

<sup>415</sup> Na ten temat por. R. Giulianotti, *Cruel Britannia? Glasgow Rangers, Scotland and „Hot” Football Rivalries [w:] Fear and Loathing in World Football*, red. G. Armstrong i R. Giulianotti, Oxford 2001.

<sup>416</sup> J. Horne, W. Manzenreiter, *Football, komuniti and the Japanese...*, dz. cyt., s. 359.

<sup>417</sup> K. Kawase, T. Kato, K. Moryiasu, *European Soccer Teams Court Asian Fans*, „Nikkei Asian Review” [online], 6.08.2015 [dostęp: 22.02.2015]; dostępny w Internecie: <<http://asia.nikkei.com/magazine/20150806-CAN-T-MISS/On-the-Cover/European-soccer-teams-court-Asian-fans?page=2>>.

Azjatyckie grupy fanów angielskich klubów nie cieszą się sympatią ich „oryginalnych” angielskich fanów, zazwyczaj nawet budzą ich pogardę – przede wszystkim ze względu na brak ich trwałego przywiązania do barw klubowych. W biuletynie Manchester United z roku 2008 zacytowano jednego z Anglików: „Widziałem kiedyś Koreańczyka z plecakiem z symbolami Arsenalu, T-shirtem Manchesteru United i czapką Chelsea na głowie”<sup>418</sup>. W Wielkiej Brytanii kibicem określonej drużyny zostaje się niejako „z urodzenia”, natomiast kibice z Azji po prostu „wybierają” dany klub angielski z uwagi na „wartość jego marki, estetykę, wizerunek i grające w nim gwiazdy”<sup>419</sup> (kiedy David Beckham przeszedł z Manchesteru United do Realu Madryt, duża część jego japońskich fanów przeniosła swoje poparcie dla tego drugiego klubu<sup>420</sup>). Brytyjscy kibice japońskich zwolenników klubów z wysp nazywają pogardliwie „T-shirtami”, uważając, że są przyciągani niczym magnes przez słynne marki brytyjskich klubów, w celu zwiększenia ich komercyjnego potencjału w Azji. Nie cechuje ich natomiast jakiegokolwiek głębsze zaangażowanie w barwy klubowe<sup>421</sup>. Azjatyccy kibice – zwolennicy europejskich klubów – nazywani są też „łowcami chwały”, kibicują bowiem tylko zwycięskim klubom<sup>422</sup>. Opisywane uczestnictwo Azjatów w międzynarodowej kulturze piłkarskiej związane jest z prymatem „hiperskomercjalizowanego, głęboko konsumpcyjnego, coraz bardziej [...] zurbanizowanego stylu życia”<sup>423</sup>. Jest oderwane od japońskiej tradycji, wpisuje się natomiast znakomicie w procesy globalizacji i glokalizacji.

Z drugiej strony, wielkie kluby piłkarskie, wspiane marki stają się – przynajmniej w swoich prezentowanych świata wizerunkach – kulturowo bezbarwne, aby przyciągnąć zwolenników z innych krajów. Starają się wejść w rolę „klubów globalnych”, należących do kibiców całego świata.

---

<sup>418</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>419</sup> Tamże, s. 69.

<sup>420</sup> H. Dolles, S. Söderman, *Implementing a Professional Football League...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>421</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Way Meets...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>422</sup> *Why do British football fans hate Asian EPL fans?*, „Quora” [online], wypowiedź A. Burmana z dnia 19.02.2016 [dostęp: 26.07.2015]; dostępna w Internecie: <<https://www.quora.com/Why-do-British-football-fans-hate-Asian-EPL-fans>>.

<sup>423</sup> D. Rowe, C. Gilmour, *Global Sport: Where Wembley Ways Meets...*, dz. cyt., s. 69.

Trzeba dodać, że również i w innych krajach azjatyckich istnieją fankluby drużyn zagranicznych. I tak na przykład w Hongkongu – Manchesteru United, Arsenalu czy Liverpoolu; nie ma tam natomiast fanklubów zespołów z Chin<sup>424</sup>. Dane z czerwca roku 2014 wskazują, że 87 proc. kibiców piłkarskich w Singapurze śledzi wyniki i telewizyjne transmisje ligi angielskiej, 24 proc. – hiszpańskiej, 14 proc. – niemieckiej i 15 proc. – włoskiej. W przypadku kibiców indonezyjskich dane te są następujące: 74 proc. – liga angielska, 50 proc. – hiszpańska, 12 proc. – niemiecka, 29 proc. – włoska. Z kolei w Chinach mecze i tabele ligi angielskiej, podobnie jak i hiszpańskiej, cieszą się zainteresowaniem 62 proc. kibiców, niemieckiej – 52 proc., a hiszpańskiej – 59 proc. kibiców<sup>425</sup>.

W jaki sposób piłka nożna wpisuje się w narodowo-polityczny kontekst funkcjonowania społeczeństwa japońskiego, szczególnie ten, który jest związany z drużyną reprezentacyjną?

Japońska męska drużyna piłkarska nazywana jest Samurai Blue. Jej członkowie przedstawiani są w mass mediach w relacji do dwóch typowych dla Japonii ostatniej dekady dyskursów. W pierwszym z nich istnieje bezpośrednie nawiązanie do ideologii ciężko pracujących w firmach czy korporacjach Japończyków, posiadających rodzinę i dzieci. Tacy piłkarze poświęcają się dla drużyny narodowej, walcząc o jej honor. Przypominają oni ideologię samurajów oraz tradycyjną wersję japońskiej męskości. Jednakże część członków drużyny narodowej z upodobaniem wchodzi w – wspomniane już wcześniej – role celebrytów. Uczestniczą w wielu telewizyjnych programach rozrywkowych, są bohaterami artykułów w magazynach mody, media interesują się ich romansami. Są singlami, męskimi metroseksualnymi idolami, mężczyznami przystojnymi, stylowo ubierającymi się, światowymi, atrakcyjnymi dla kobiet, ale i szanowanymi przez mężczyzn<sup>426</sup>.

---

<sup>424</sup> Chan Kwan Hang, *Football and National Identity in Hong Kong and Mainland China*, „The Hong Kong Anthropologist” 2007, vol. 1, s. 40.

<sup>425</sup> „Distribution of fans of European soccer leagues in Asia as of June 2014, by league”, The Statistics Portal [dostęp: 15.04.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.statista.com/statistics/316873/soccer-fans-leagues-asia/>>.

<sup>426</sup> Y. Mandujano, *Japanese Media Ideologies Behind The National Football Teams Representing Japan and Portraying Archetypes of Men and Women?*, „Electronic Journal of Contemporary Japanese Studies” [online], 2014 [dostęp: 14.02.2015], vol. 14, nr 1; [dostępny w Internecie: <[http://www.japanesestudies.org.uk/ejcs/vol14/iss1/manduja\\_n01.html](http://www.japanesestudies.org.uk/ejcs/vol14/iss1/manduja_n01.html)>].



Z drugiej jednak strony, piłka nożna służy wzmocnieniu ogólnarodowej japońskiej tożsamości. Kibice narodowej drużyny, zwani Ultra Nippon, dużymi grupami jeżdżą wraz z nią po całym świecie i śpiewają podczas meczów tradycyjny hymn imperium japońskiego *Kimigayo*, który „przenosi kibiców i obywateli do japońskiej imperialnej przeszłości, stanowiącej źródło dumy dla jednych i potępienia dla innych (szczególnie koreańskich sąsiadów Japonii)”<sup>427</sup>.

Bez wątpienia mecze piłkarskie narodowej drużyny japońskiej stanowią wyraźną ekspresję „kruchej” nacjonalizmu. Japońscy kibice malują *Hinomaru* (symbolizujące wschodzące słońce) na swoich policzkach, śpiewają wspomniany hymn i powiewają japońskimi flagami. Nacjonalizm ten nie jest głęboko osadzony w ich tożsamości, jednakże stanowi wyraz „wiary w unikatowość Japonii z jej unikatowym językiem i geograficzną izolacją”<sup>428</sup>.

Trzeba zauważyć, że z uwagi na nacjonalistyczno-wojenną przeszłość narodowe symbole Japonii były publicznie pokazywane z wielką ostrożnością. I właśnie piłka nożna przełamała takie podejście, bowiem na stadionie piłkarskim oczekuje się od publiczności „narodowego wsparcia” – poprzez śpiewanie hymnu czy eksponowanie setek flag państwowych. I tutaj nie łączy się tych narodowych symboli z ich kontekstem militarnym (choć w praktyce mogą one oczywiście wyrażać i pogłębiać nastroje nacjonalistyczne)<sup>429</sup>.

Dodam, że w dużej sprzeczności z ideą aktywnego zaangażowania kibiców w mecze japońskiej drużyny narodowej znajduje się poniższy komentarz. Oto jeden z obserwatorów meczu piłkarskiego między Japonią a Australią podczas mistrzostw świata w roku 2006 – wygranym przez tę drugą drużynę 3 : 1 – pisał bardzo krytycznie o kibicach japońskich: „Zrozumiałem, jak wielkimi są amatorami. Nie potrafili śpiewać głośno i nieprzerwanie. Byli bardzo słabi i bezradni [...]. Udzielali reprimend swoim graczom, gdy zagrali oni nieudanie. Pomyślałem nawet, że koncentrowali się na swoich komentarzach, zamiast dopingować swoich zawodników. Z drugiej strony, kibice australijscy, wzorem europejskich, wykonywali swoje przyspiewki głośno i donośnie [...]. Nigdy nie używali

---

<sup>427</sup> Por. C. Parrish, J. Nauright, *Soccer around the World. A Cultural Guide to the World's Favorite Sport*, Santa Barbara 2014, s. 157.

<sup>428</sup> H. Ebishima, R. Yamashita, *FIFA 2002 World Cup in Japan...*, dz. cyt., s. 128–129.

<sup>429</sup> Y. Mandujano, *Japanese Media Ideologies Behind...*, dz. cyt.

wobec swoich zawodników obraźliwego języka. Natomiast atakowali sędziów za ich decyzje [jeśli były niekorzystne dla Australii]. Mieli zaufanie do swoich graczy i dopingowali ich do ostatniej minuty”. Większość kibiców japońskich to były kobiety<sup>430</sup>.

Warto w tym miejscu dodać, że brak sukcesów japońskiej drużyny narodowej powoduje nieustanne zatrudnianie zagranicznych trenerów. To z kolei sprawia, że nie można wykrystalizować wyraźnie japońskiego stylu gry tej drużyny. Każdy kolejny trener twierdzi, iż adaptuje zewnętrzne zwyczaje taktyczne i treningowe do japońskiego stylu gry, co w praktyce powoduje, iż istniała cała „galeria japońskich stylów gry”<sup>431</sup> (trenerami drużyny narodowej byli Niemcy, Francuzi, Brazylijczycy, Bośniacy, Włosi).

Szczególnie znaczące, w kontekście podejmowania problemu narodowego kontekstu funkcjonowania japońskiej piłki nożnej, są – bardzo silnie obciążone dramatycznymi wydarzeniami historycznymi – mecze z azjatyckimi sąsiadami Japonii. William W. Kelly pisze, że piłka nożna dostarcza unikatowej przestrzeni do rywalizacji między zespołami Azji, co ma bardzo ważne polityczne znaczenie z uwagi na meandry relacji między poszczególnymi państwami w przeszłości (dotyczy to Japonii, Chin, obu Korei i Tajwanu)<sup>432</sup>.

Pokazać to można na kilku przykładach. Oto kiedy Japonia została przyjęta do FIFA w roku 1954, musiała grać przeciwko Korei Południowej. Rząd koreański, popierany przez opinię publiczną, nie zgodził się, aby japoński zespół przyjechał do Korei. Stąd obydwie mecze odbyły się w Tokio. Drużyna Korei wygrała jeden mecz i zremisowała drugi (przed wyjazdem prezydent Korei Rhee stwierdził, że gracze albo muszą wrócić jako zwycięzcy, albo utopić się w morzu dzielącym oba te kraje)<sup>433</sup>. „Rozgrywanie meczów przeciwko byłemu agresorowi pozwalało postkolonialnym narodom Półwyspu Koreańskiego na bardzo spektakularne obalenie tezy o kulturowej nadrzędności i politycznej supremacji, która stanowiła formę racjonalizacji dla [japońskiego] imperializmu i ekspan-

---

<sup>430</sup> *Soccer Culture in Japan and Australia* [online], 08.2006 [dostęp: 14.03.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.flang.keio.ac.jp/webfile/AWC/AWC2006/08.pdf>> (bardzo interesujący tekst, jednak bez nazwiska autora).

<sup>431</sup> W.W. Kelly, *Japan's Embrace of Soccer...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>432</sup> Tamże, s. 51–52.

<sup>433</sup> W. Manzenreiter, *The Politics of Football in Asia* [w:] *More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014, s. 24.

sji militarnej”<sup>434</sup>. Trzeba dodać, że to właśnie porażki z Koreą były jedną z przyczyn ustanowienia w roku 1990 zawodowej ligi piłkarskiej w Japonii<sup>435</sup>. Do dzisiaj sport stanowi jedną z tych płaszczyzn, które wyrażają rozliczne napięcia i wrogość między obu tymi krajami. Mecze piłkarskie Japonia – Korea w obu krajach w sposób nieodwołalny powodują eskalację nastrojów nacjonalistycznych<sup>436</sup>.

Analiza meczów piłkarskich między Japonią i Koreą Południową (na przykładzie roku 2003) potwierdza – zdaniem Nammie Lee, Keunmo Lee oraz Steve’a J. Jacksona – tezę o istnieniu zjawiska sportowego nacjonalizmu, który wyraża „poczucie przynależności, patriotyzmu i kolektywnej tożsamości”. Jak ujmują to cytowani wyżej autorzy, sportowy nacjonalizm „nakreśla” szowinizm i etnocentryzm, a także w poszczególnych przypadkach przywołuje pamięć historycznych, politycznych i kulturowych – a często także militarnych – konfliktów<sup>437</sup>. W tym kontekście dla Koreańczyków mecze piłkarskie z Japonią „podgrzewają emocje i pogłębiają jedność, ale stanowią także ponure przypomnienie czasów rozpacz i hańby związanej z pamięcią [...] kolonialnej eksploatacji”<sup>438</sup> (kiedy to Japończycy w sposób okrutny kolonizowali Koreę). Przeprowadzone badania wykazały, że mecze między Koreą i Japonią wpłynęły na wzrost antypatii w stosunku do Japonii, która i tak już wcześniej była istotnym elementem koreańskiej „narodowej ortodoksji”<sup>439</sup>. W tym kontekście zwycięstwo nad Japonią w meczu piłkarskim stawało się dla Koreańczyków formą „psychologicznej kompensacji” – jako symboliczny rewanż za wydarzenia historyczne<sup>440</sup>. Niekiedy podczas spotkań reprezentacji narodowych Korei Południowej i Japonii mają miejsce ciekawe polityczno-sportowe „paradoksy”. I tak na przykład w roku 1998 kibice drużyny koreańskiej wspierali swój zespół poprzez śpiewanie po koreańsku przewodniej piosenki z japońskiego filmu animowanego *Mazinga*. Japońscy kibice zaczęli śpiewać tę samą piosenkę w wersji oryginalnej – japońskiej. Prasa koreańska uznała, że Korea „straciła twarz” – w kontekście kolonia-

---

<sup>434</sup> Tamże.

<sup>435</sup> Tamże, s. 25.

<sup>436</sup> N. Lee, K. Lee, S.J. Jackson, *The Relationship between Spectatorship of Korea-Japan Soccer Games and Sports Nationalism*, „International Sport Studies” 2004, vol. 26, nr 2, s. 45.

<sup>437</sup> Tamże, s. 44–45.

<sup>438</sup> Tamże, s. 45.

<sup>439</sup> Tamże, s. 55.

<sup>440</sup> Tamże, s. 56.

lizmu japońskiego w Korei. Można tutaj zwrócić też uwagę na to, w jakim stopniu japońska kultura popularna jest winternalizowana w innych krajach Azji<sup>441</sup>.

Podobny charakter mają relacje sportowe między Japonią i Chinami. W roku 2004 podczas mistrzostw Azji w Chinach drużyna Japonii została bardzo wrogo przyjęta przez kibiców chińskich, którzy zagłuszali narodowy hymn Japonii i eksponowali wrogie transparenty. Miały miejsce również bezpośrednie ataki na autobus wiozący japońskich piłkarzy oraz japońskich kibiców. W finale Japonia pokonała Chiny 3 : 1; po meczu doszło do rozruchów i interwencji policji. Spalono japońską flagę. A zawodnicy japońscy pod opieką policji z dużym opóźnieniem opuścili stadion<sup>442</sup>.

Trzeba wyeksponować jeden, dość radykalny, kontekst wpływu piłki nożnej na kategorię narodowości w Japonii. Koshaku Yoshino pisze: „Chociaż obiektywnie coś takiego jak «japońska rasa» nie istnieje, to Japończycy mają tendencję do postrzegania siebie jako «odrębnej» grupy rasowej. Rasa wraz z «unikatową» kulturą stanowi ważny element japońskiej tożsamości»<sup>443</sup>. Japończycy uważają, że „w największym stopniu japońskość tworzy «krew»”. Idea „japońskiej krwi” stanowi komponent japońskiej świadomości narodowej<sup>444</sup>. Także i inni autorzy podkreślają, że w Japonii silne jest nadal tradycyjne przekonanie o „japońskości” rozumianej w kategoriach esencjalistycznych – wiąże się ją z rasowością, z kolorem skóry<sup>445</sup>.

Przez cztery pierwsze dekady dwudziestego wieku w Japonii dominowała idea „imperialnych sportowców”, potwierdzających monokulturalność i mocarstwowość tego kraju (a sportowcy innych ras i grup etnicznych byli marginalizowani). Dekady po drugiej wojnie światowej (z importem zagranicznych – szczególnie amerykańskich – baseballistów) cechował binarny podział na „sportowców” (*senshu*) i „zagranicznych sportowców” (*gaijin senshu*), co miało potwierdzić dominację ja-

---

<sup>441</sup> Kukhee Choo, *Playing the global game: Japan brand and globalization* [w:] *Asian Popular Culture. The Global (dis)continuity*, red. A.Y.H. Fung, Abingdon 2013, s. 222.

<sup>442</sup> W. Manzenreiter, *The Politics of Football in Asia*, dz. cyt., s. 27.

<sup>443</sup> K. Yoshino, *The nihonjinron: Thinking Elites' Ideas of Japanese Uniqueness* [w:] *Race, Ethnicity and Migration in Modern Japan*, vol. I: *Race, Ethnicity and Culture in Modern Japan*, Abingdon 2004, s. 253.

<sup>444</sup> Tamże.

<sup>445</sup> O. Hiroki, *The banality of football...*, dz. cyt., s. 168.

pońskiego „kulturowego nacjonalizmu”. Piłka nożna zmieniła te podejścia w sposób zasadniczy<sup>446</sup>.

Podobnie jak to miało miejsce w innych krajach (na przykład w opisywanym w tej książce przypadku Niemiec), dążenie do zwiększenia sukcesów japońskiej piłki nożnej spowodowało zmianę sposobu myślenia o japońskości. Piłka nożna ma ogromny wpływ na zmianę relacji etnicznych i rasowych w Japonii. Otóż zaczęto do Japonii sprowadzać coraz większą liczbę graczy z innych krajów, którzy grali najpierw w japońskich klubach, a potem niektórzy z nich – po uzyskaniu obywatelstwa japońskiego – w narodowej drużynie japońskiej. Z kolei najlepsi piłkarze japońscy wyjeżdżają grać w klubach zagranicznych<sup>447</sup>. Co ciekawe, jeszcze w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych Japońska Federacja Piłki Nożnej nie zezwalała zawodnikom tego kraju na grę za granicą, wychodząc z założenia, że spowoduje to upadek tej dyscypliny sportu w Japonii. Poza tym w Japonii przed rokiem 1986 nie było zawodowej piłki nożnej, a gracz, który zdecydował się wystąpić w barwach zagranicznego klubu, nie mógł już po powrocie do Japonii grać w piłkę na poziomie rozgrywek ligowych<sup>448</sup>. Z tego powodu kilku wyróżniających się piłkarzy japońskich odrzuciło oferty z zagranicznych klubów. Nie uczynił jednak tego Mizushima Musashi, który w roku 1984 podpisał kontrakt z brazylijskim klubem San Paulo FC, a następnie, w roku 1987, z innym klubem w tym kraju – Portuguesa Desportos. Jego kariera służyła jako punkt wyjścia słynnej – wspomnianej również w innym miejscu tego tekstu – mangi Captain Tsubasa<sup>449</sup>.

W latach 1993–2011 w klubach japońskich grało 390 graczy z zagranicy, z czego 86 z Korei Południowej – największego piłkarskiego rywala Japonii w Azji, a 48 – z Brazylii<sup>450</sup>. Część z nich poddała się wspomnianej już naturalizacji. I oto urodzony w Brazylii i naturalizowany w Japonii piłkarz Wagner Lopez, posiadający zdecydowanie europejski wygląd (kolor skóry i typ urody), był członkiem japońskiej drużyny narodowej podczas mistrzostw świata w roku 1998. Z kolei w roku 2001 kolejny Brazylijczyk, Alex, o czarnym kolorze skóry, uzyskał obywatelstwo japońskie i reprezentował ten kraj w meczach narodowej drużyny japońskiej

---

<sup>446</sup> W.W. Kelly, *Japan's Embrace of Soccer...*, dz. cyt., s. 53.

<sup>447</sup> Tamże, s. 57.

<sup>448</sup> T. Yoshio, J. Horne, *Japanese football players and the sport talent migration business* [w:] *Football Goes East...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>449</sup> Por. podaję za: tamże, s. 73.

<sup>450</sup> W.W. Kelly, *Japan's Embrace of Soccer...*, dz. cyt., s. 58.

podczas mistrzostw świata w roku 2002. Miał on – z uwagi na swoją szybkość i kompetencje techniczne – uzupełnić japońską drużynę narodową<sup>451</sup>.

W ten sposób japońska drużyna narodowa przestała być „rasowo czysta”. Tradycyjnie „noszenie koszulki kraju [Japonii] było uznawane za równoznaczne z reprezentowaniem «korzeni» narodu”. Urodzeni za granicą piłkarze, grający w reprezentacji Japonii, podważyli dominującą – dotychczas uznawaną za „uniwersalną” – kategorię narodu. Konsekwencje tej uznanej logicznie za „pragmatyczną” decyzji (a to z uwagi na to, że u jej podstaw leżało dążenie do zwiększenia szans narodowej drużyny japońskiej) wybiegały daleko poza sport. Oto otworzyła ona (przynajmniej „teoretycznie”) większe możliwości „społecznego uczestnictwa” żyjącym w Japonii zmarginalizowanym dotąd mniejszościom etnicznym<sup>452</sup>. Inaczej mówiąc: ponieważ w Japonii nie było wysokiej klasy piłkarzy pochodzenia „*stricte* japońskiego”, to naturalizacja obcokrajowców była środkiem ich pozyskania. To jednak miało znacznie głębsze znaczenie ideologiczne; zmieniało też obraz narodu japońskiego w jego własnych oczach. Przestał być monoetniczny.

Trzeba zauważyć, że popularne media wzmacniają marzenia o sukcesach „niebieskich samurajów” (jak nazywany jest zespół japoński) w globalnym świecie. Łączy się to w sposób oczywisty z komercjalizacją piłki nożnej. Pokazać to można na przykładzie trzech bardzo spektakularnych reklam. Oto w jednej z nich w swoistym śnie o potędze japońskiej piłki nożnej przywołuje się motyw samuraja, który podbija – dzięki wykorzystaniu swoich tradycyjnych japońskich cech – piłkarskie potęgi. Samuraj w swoim tradycyjnym stroju pojawia się na piaszczystym boisku w biednej dzielnicy Rio de Janeiro, na którym grają mali brazylijscy chłopcy. Olśniewa ich swoimi nieprawdopodobnymi zdolnościami technicznymi; następnie przenosi się na ulice tego miasta, a potem na boisko, gdzie swoimi sztuczkami z piłką popisują się utalentowani nastolatki. Rzuca im wyzwanie – i nie ma żadnych wątpliwości, że przewyższa ich pod każdym względem. Wzbudza ich ogromny entuzjazm. Gdy odkrywa kryjącą się pod maską twarz, okazuje się, że jest to młody Japończyk. Ostatnia scena z filmu pokazuje, jak oddala się ulicą, z kubkiem w rękę odchodząc ku zachodzącemu słońcu. Ostatecznie okazuje się, że to Fujiyama Cupnoodle (popularna forma makaronu gotowego do spożycia) posiadają

---

<sup>451</sup> O. Hiroki, *The banality of football...*, dz. cyt., s. 166–167.

<sup>452</sup> Tamże, s. 167–168.

czarodziejską moc przemiany samuraja w wirtuoza piłki<sup>453</sup>. W podobnych kontekstach samuraj pojawia się w Manchesterze, a następnie na stadionie Manchesteru United – gdzie w obecności kilkudziesięciotysięcznej entuzjastycznej widowni prezentuje swoje nadzwyczajne kompetencje piłkarskie. I w tym przypadku mamy do czynienia z reklamą, która dotyczy „instant noodless” (makaronu instant)<sup>454</sup>.

Wreszcie w reklamie Pepsi z roku 2002, zatytułowanej „Nie zadzieraj ze spragnionymi zawodnikami sumo!”, największe gwiazdy światowego futbolu – z ówczesną gwiazdą Davidem Beckhamem – rozgrywają mecz z potężnymi, cechującymi się ogromną wagą, sprawiającymi wrażenie niezdarnych i powolnych zawodnikami sumo. Stawką jest kontener z zamrożoną pepsi. Okazuje się, że Japończycy są nadzwyczaj szybcy, zwinni i posiadają nadzwyczajne kompetencje piłkarskie. W ostatniej scenie zwycięscy zawodnicy sumo odchodzą szczęśliwi z kontenerem pepsi<sup>455</sup>. Tutaj z kolei mamy do czynienia z połączeniem dwóch dyskursów – tradycyjnego (symbolizowanego przez sumo) i nowoczesnego (piłka nożna). Ma tutaj miejsce niejako natychmiastowy i wręcz magiczny transfer tradycyjnych japońskich wartości i kompetencji w kulturę nowoczesną.

Kolejny kontekst wpływu piłki nożnej na społeczeństwo japońskie odnosi się do wewnętrznej sytuacji Japonii. Dotyczy on jej roli w rekonstrukcji lokalnych społeczności.

Richard Light i Waturu Yasaki utrzymują, że naturalna identyfikacja kibiców piłkarskich z klubem w określonym regionie przynosi – biorąc pod uwagę popularność tego sportu – zmianę społeczną w Japonii. Oto bowiem od roku 1868, wraz z początkiem ery Meiji (trwającej od tego roku do roku 1912), bardzo zróżnicowane kulturowo i językowo lokalne i regionalne tożsamości były przez władze Japonii represjonowane i podporządkowywane „mitowi homogenicznej japońskiej kultury”. Dążono wówczas do „stworzenia jednolitego narodowego państwa z 280 feudalnych domen, które konstytuowały Japonię okresu przed epoką Meiji”. W tym kontekście współcześnie kluby piłkarskie działające na poziomie lokalnym dostarczają płaszczyzny odradzania się poczucia identyfikacji z tym, co „na dole” – z miastem czy regionem<sup>456</sup>. Wokół piłki nożnej

---

<sup>453</sup> Por. film: <<https://www.youtube.com/watch?v=Gk4vnVsx2wc>>.

<sup>454</sup> Por. film: <<https://www.youtube.com/watch?v=AV6SgZD37fA>>.

<sup>455</sup> Por. film: <[https://www.youtube.com/watch?v=qvt\\_Ae1eRPo](https://www.youtube.com/watch?v=qvt_Ae1eRPo)>.

<sup>456</sup> R. Light, W. Yasaki, *Breaking the Mould: J League Soccer, Community and Education in Japan*, „Football Studies” 2003, vol. 6, nr 1, s. 36–38.

i klubów piłkarskich reorganizuje i koncentruje się różnica kulturowa. Lokalne władze „zlokalizowały” piłkę nożną i czyniły z niej instrument organizacji „oddolnego” życia społecznego<sup>457</sup>. Taką tezę potwierdzają inni autorzy, którzy piszą, że o ile popularne zespoły koszykówki stanowiły „własność” wielkich korporacji (posiadających niekiedy kilka miejsc lokalizacji), o tyle drużyny piłkarskie włączone były w lokalne społeczności, stanowiąc źródło ich integracji<sup>458</sup>.

Ten rozdział książki poświęcony jest przede wszystkim japońskiej piłce nożnej, ale warto poświęcić nieco miejsca także chińskiej. Reprezentacja narodowa tego kraju nie odnosi sukcesów na arenie międzynarodowej, a i kluby chińskie nie cieszą się wielką renomą – znane są głównie z tego, że kupują znakomitych (choć zwykle najświetniejsze lata mających już za sobą) zachodnich lub latynoskich piłkarzy, oferując im astronomiczne zarobki. Zatrudniają również zachodnich trenerów i wysyłają młodych graczy na długie szkolenia do krajów – potęg piłkarskich. W Chinach organizuje się również turnieje piłkarskie z udziałem najlepszych klubowych drużyn świata<sup>459</sup>. Te spektakularne ruchy nie zmieniają jednak obrazu chińskiej piłki nożnej w świecie.

Warto w tym miejscu odwołać się do historii Chin, szczególnie w kontekście ich dramatycznej historii i relacji z sąsiadami – Japonią i Koreą. Oto „nowe” Chiny, otwierające się na świat na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, cechowała obsesja potwierdzenia swojej pozycji. Piłka nożna stanowiła w kontekście tego celu znakomite forum. Gdy w latach 1980–1981 chińska drużyna narodowa pokonała w swojej grupie eliminacyjnej do mistrzostw świata Hongkong, Macao, Japonię i Koreę Północną, a następnie Kuwejt, setki tysięcy Chińczyków wyszły na ulice, świętując ten sukces. Te sukcesy stymulowały chiński nacjonalizm<sup>460</sup>. Jak pisze Dong Jinxia i J.A. Mangan, w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych sukcesy i porażki zespołu chińskiego wywoływały każdorazowo społeczne „przereagowanie”, przy czym „każda porażka była traktowana jak ciężki cios w chińskie ambicje, w dumę [narodową] i wywoływała ogromną konsternację”<sup>461</sup>.

---

<sup>457</sup> J. Watts, *Soccer Shinhatsubai...*, dz. cyt., s. 190.

<sup>458</sup> Por. M. Doidge, M. Lieser, *The Globalisation of Ultras Culture...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>459</sup> Por. np. K. Kawase, T. Kato, K. Moryiasu, *European Soccer Teams Court Asian Fans*, dz. cyt.

<sup>460</sup> Dong Jinxia, J.A. Mangan, *Football in the New China. Political Statement, Entrepreneurial, Enticement and Patriotic Passion*, „Soccer and Society” 2001, vol. 2, nr 3, s. 88.

<sup>461</sup> Tamże, s. 88–89.



Gdy dnia 19 maja 1985 roku Chiny przegrały nieoczekiwanie mecz w eliminacjach mistrzostw świata z Hongkongiem (brytyjską kolonią, uważaną przez Chiny za część swojego terytorium), kibice uznali to za ogromne upokorzenie. W Pekinie miały miejsce rozruchy, w trakcie których nie tylko palono autobusy, niszczone wystawy sklepowe, ale także atakowano obcokrajowców. Aresztowano 127 osób, część z nich skazano na karę więzienia. Dwa lata później, gdy w eliminacjach do igrzysk olimpijskich Chiny pokonały Japonię, tysiące chińskich kibiców wyszły na ulice, tańcząc i śpiewając, celebrując zwycięstwo nad – jak to ujmują Dong Jinxia i J.A. Mangan – „znienawidzonym narodem” – „narodowy rewanż, nawet jeśli tylko w zastępczej wojnie, był słodki”. Jednak gdy w kolejnych eliminacjach do mistrzostw świata Chiny przegrały z Koreą i nie zakwalifikowały się do finału, pojawił się ogólny nastrój „beznadziei, wściekłości i krytyki”. Chińczycy mieli dosyć kolejnych porażek na boisku, kojarzyły im się one z porażkami militarnymi w przeszłości<sup>462</sup>.

Drastycznie ujmuje to Shenshen Cai: chińska piłka nożna była postrzegana jako „wykastrowany mężczyzna, a to w związku z faktem, iż chińska drużyna narodowa niemal nigdy nie zdołała spełnić oczekiwań narodu i nie osiągnęła znaczącego sukcesu w ważnych rozgrywkach na arenie międzynarodowej; stąd uważano, że nawet chińskie narodowe morale, poczucie własnej wartości i duma zostały wykastrowane. Wizerunek Chin jako wykastrowanego mężczyzny jest skorelowany z kompleksem Chin jako chorego człowieka Azji, który – jako młody współczesny kraj – był nieustannie nękany militarnie i ekonomicznie przez inne kraje”<sup>463</sup>.

Po każdym przegranym meczu chińscy kibice krytykują bardzo ostro swoją drużynę narodową. Po meczu z Serbią w dniu 13 listopada 2005 roku setki z nich wyrażały swoją niechęć do niej na internetowych forach, pisząc np.: „wstydzicie się przed całym narodem”. Kibice wyrażają także niechęć do innych nacji: „Oddałbym miesięczną pensję, aby pokonać Tajwan, roczną pensję, aby pokonać USA, oddałbym moje życie, aby pokonać Japonię”<sup>464</sup>. Z kolei po dotkliwej porażce z Tajlandią 1 : 5 dnia 15 czerwca 2013 roku chińscy kibice oskarżali graczy o brak ducha walki

---

<sup>462</sup> Tamże, s. 90.

<sup>463</sup> S. Cai, *State Propaganda in China's Entertainment Industry*, Abingdon 2016, s. 91.

<sup>464</sup> Chan Kwan Hang, *Football and National Identity...*, dz. cyt., s. 55–56.

i poczucia honoru. Klęskę tę chińska opinia publiczna uznała za upokarzającą, a chińska federacja piłkarska wydała specjalne oświadczenie zawierające przeprosiny. Stwierdzono w nim, że „jest to nieakceptowalna porażka, która związana jest nie tyle z brakiem kompetencji piłkarzy, ile w większym stopniu z problemem ich morale, kierowania zespołem i patriotyzmu”. Jak napisano w jednym z czasopism, „przeprosiny nie zostały przyjęte”<sup>465</sup>.

W konsekwencji nieustannych porażek zespołów chińskich wielu tamtejszych kibiców porzuca swoje zainteresowanie rodzimą piłką nożną i zwraca się ku zachodnim drużynom klubowym, a nawet narodowym. Wielu Chińczyków w trakcie dokonywania wyborów konsumenckich poszukuje zachodnich marek – w takim układzie odniesienia zespoły piłkarskie stanowią jeszcze jedną z nich<sup>466</sup>. Popieranie chińskiej drużyny narodowej w coraz mniejszym stopniu jest postrzegane jako obowiązek, w coraz większym – jako „wybór konsumencki” (co nie znaczy, że w konkretnych sytuacjach podczas meczów chińscy kibice nie są nadal bardzo nacjonalistyczni)<sup>467</sup>. Komentatorzy stwierdzają, że młodzi Chińczycy z zapalem dyskutują o Manchesterze United czy Barcelonie, jednakże gdy zapytamy ich o chiński klub, któremu kibicują, zazwyczaj zapada milczenie. Również i w Chinach istota kibicowania jest zupełnie inna niż w Europie. W przeciwieństwie też na przykład do fanów brytyjskich, którzy są wierni swojemu klubowi na „śmierć i życie”, dla chińskich kibiców liczy się tylko zwycięstwo i tylko zwycięzca: „Porażka, nawet jeśli towarzyszy jej heroiczny wysiłek, rzadko jest szanowana”<sup>468</sup>.

Jeden z chińskich kibiców stwierdził: „zespół narodowy jest zbyt słaby, dlatego, jeśli kibicujesz jednocześnie takim klubom, jak Inter Mediolan czy Milan, to porażki zespołu narodowego nie ranią ciebie tak bardzo, ponieważ dzielisz swoje poparcie”<sup>469</sup>; „Manchester United jest moją pasją”<sup>470</sup>.

---

<sup>465</sup> Por. tekst: *Disastrous low for Chinese soccer*, „Chang Meng Source: Global Times Published” [online], 27.06.2013 [dostęp: 12.04.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.globaltimes.cn/content/792270.shtml>>.

<sup>466</sup> J. Fullerton, *China's Football Fans are Obsessed with Germany's National Team*, „Vice News” [online], 8.07.2014 [dostęp: 22.03.2015]; dostępny w Internecie: <[http://www.vice.com/en\\_uk/read/china-love-the-german-football-team-vs-france-293](http://www.vice.com/en_uk/read/china-love-the-german-football-team-vs-france-293)>.

<sup>467</sup> Chan Kwan Hang, *Football and National Identity in Hong Kong and Mainland China*, „The Hong Kong Anthropologist” 2007, vol. 1, s. 77 oraz s. 86.

<sup>468</sup> D. Bartram, *The Paper Tiger. How Politics and Society have stood in the way of Chinese boom*, „The Blizzard. The Football Quarterly” 2012, nr 6, s. 125.

<sup>469</sup> Chan Kwan Hang, *Football and National Identity in Hong Kong...*, dz. cyt., s. 56.

<sup>470</sup> Tamże, s. 57.

Największą popularnością cieszy się w Chinach narodowa drużyna niemiecka (wykazały to badania opinii publicznej w tym kraju<sup>471</sup>); z kolei najpopularniejszym zagranicznym klubem jest londyński Arsenal. W jednym z brytyjskich mediów internetowych ukazały się w roku 2014 dość zaskakujące zdjęcia młodych Chińczyków i Chinek. Byli oni ubrani w T-shirty w niemieckich barwach, posiadali tatuaże z niemieckimi symbolami narodowymi oraz różnego typu gadżety i czarno-czerwono-żółte flagi w dłoniach. Przed telebimami w Szanghaju – podczas mistrzostw świata w Brazylii – z wielkim entuzjazmem kibicowali piłkarzom niemieckim w ich meczu z Francuzami. Brytyjski dziennikarz, który przed jednym z meczów na tych mistrzostwach świata przeprowadzał wywiady z chińskimi fanami i fankami niemieckiego zespołu narodowego, stwierdził, obserwując proniemieckie emocje, jakie towarzyszyły chińskim kibicom, oraz próby „dumnego” odśpiewania hymnu niemieckiego: „to było bardzo dziwaczne, zobaczyć tak wielu ludzi, którzy składali nacjonalistyczny hołd krajowi, w którym nigdy nie byli” (jak się przy tym okazało, większość spośród kibiców popierających zespół niemiecki czyniła tak od lat, a nawet dekad). Niemiecki zespół ceniony jest w Chinach za nieustępliwość, siłę fizyczną i „wspaniałą taktykę”, w które wpisują się także sukcesy ekonomiczne tego kraju<sup>472</sup>.

Dnia 21 lipca 2015 roku tłum Chińczyków w strojach narodowego zespołu chińskiego zgromadził się na jednym z placów w Szanghaju, wznosząc okrzyki „Bayern!” – w związku ze zdobyciem przez niego mistrzostwa Niemiec. Było to podczas letniego pobytu tego klubu w Chinach, sponsorowanego przez niemiecki koncern Audi – producenta najbardziej cenionych w Chinach luksusowych samochodów. W Pekinie Bayern spotkał się z hiszpańską Walencją, w Szanghaju – z włoskim Interem, a w Guangzhou – z lokalnym Guangzhou Evergrande Taobao; każde z tych spotkań oglądało średnio po około 40 tysięcy kibiców. Jest to część świadomej polityki Bayernu – budowania „profilu marketingowego” w Azji<sup>473</sup>.

Na zakończenie fragmentu poświęconego chińskiej piłce nożnej chciałbym poruszyć problem, który był bardzo ważny przy analizie tej

---

<sup>471</sup> *The 2014 World Cup: Which Team Got The Most Chinese Supporters on Weibo?*, „China Sports Review” [online], 10.06.2014 [dostęp: 22.06.2015]; dostępny w Internecie: <<http://www.chinasportsreview.com/2014/06/10/the-2014-world-cup-which-team-got-the-most-chinese-supporters-on-weibo/>>.

<sup>472</sup> J. Fullerton, *China's Football Fans are Obsessed...*, dz. cyt.

<sup>473</sup> K. Kawase, T. Kato, K. Moriyasu, *European Soccer Teams Court Asian Fans*, dz. cyt.

dyscypliny sportu w Japonii. Dong Jinxia i J.A. Mangan zadają w tym kontekście pytania: czy porażki piłkarskie tego kraju są związane z cechami kultury chińskiej? czy wynikają z idei podporządkowania i hierarchii, zaprzeczania indywidualizmowi i skromności? Mówi się, że na boisku Chińczycy są zbyt nieśmiali i grzeczni; nie potrafią też cieszyć się: brazylijski trener zapytał jednego z graczy chińskiej drużyny młodzieżowej: „Dlaczego wleczesz się po boisku ze spuszczoną głową po strzeleniu gola?”<sup>474</sup>.

W podsumowaniu tego rozdziału warto podjąć próbę umieszczenia japońskiej piłki nożnej w ramach relacji Japonii z globalnym światem. Czy w przypadku Japonii mamy do czynienia jedynie z eksportem zachodniego sportu do Japonii, który jest jednym z czynników westernizacji tego kraju? A może wręcz przeciwnie, to japońskie społeczeństwo (lub bardziej precyzyjnie – japońskie korporacje) przechwytuje integralną część dorobku kultury Zachodu? Czy nie jest tak, że w procesach dekontekstualizacji brutalnie trywializuje się tutaj piłkę nożną, odbiera się jej europejską tożsamość i umieszcza w – absurdalnym z punktu widzenia „prawdziwego” europejskiego kibica – japońskim rozrywkowym spektaklu? Bliższe jest mi tutaj to drugie podejście. Oczywiście proces westernizacji Japonii ma tutaj miejsce, jednakże nie ma on charakteru „wulgarnego”, a Japonia wydaje się być w nim partnerem globalnego świata, który w sposób instrumentalny przystosowuje do swoich własnych potrzeb globalne praktyki kulturowe<sup>475</sup>.

Joseph Tobin pisze, iż „historia Japonii [w ostatnim stuleciu] może być zaprezentowana jako przejście od ryby do mięsa, od jedwabiu do syntetyki, od ryżu do pszenicy, od tatami do dywanu, od sake do whisky [...]”<sup>476</sup>. Kwestionuje on tezę, że Japonia jest pasywną ofiarą zachodniej dominacji lub bezkrytycznym agentem „kulturowego plagiaryzmu”<sup>477</sup>. Uważa, iż nie mamy tutaj do czynienia z eksportem do Japonii zachodnich produktów, praktyk kulturowych i znaczeń, lecz z procesem ich przechwytywania (czy importowania) przez Japonię, a następnie japońizowania – przez co stają się one integralną częścią kultury japoń-

---

<sup>474</sup> Dong Jinxia, J.A. Mangan, *Football in the New China...*, dz. cyt., s. 94.

<sup>475</sup> Na temat roli Japonii w globalnym świecie por. rozważania autora przedstawione w publikacji: Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, dz. cyt., s. 122–131.

<sup>476</sup> J.J. Tobin, *Introduction: Demistification the West [w:] Re-made in Japan. Everyday life and consumer taste in changing society*, red. J.J. Tobin, New York 1992, s. 5.

<sup>477</sup> Tamże, s. 3.

skiej<sup>478</sup>. Tobin pisze wręcz o „geniuszu adaptacji” Japończyków – skuteczna japonizacja powoduje, iż zachodnie dobra, praktyki i idee tracą w świadomości Japończyków swój obcy kulturowo charakter. Są uważane za japońskie<sup>479</sup>. Badacz ten pisze nawet, iż Japonia po prostu „konsumuje” Zachód<sup>480</sup>. Można podać tutaj bardzo spektakularny przykład, jakim jest tokijski Disneyland, który, zdaniem Josepha Tobina, bynajmniej nie stanowi imitacji amerykańskiego pierwowzoru, lecz jego zjaponizowaną „rekontekstualizację egzotycznej formy kulturowej w ramach historii, polityki i semiotyki japońskiej”<sup>481</sup> (inni autorzy podają, iż – paradoksalnie – japońscy konsumenci postrzegają wspaniały Disneyland w Tokio jako przejaw „nadrzędności” swojego kraju nad innymi krajami<sup>482</sup>).

Można podać w tym miejscu inny jeszcze kapitalny przykład kulturowej readaptacji piłki nożnej przez Japończyków. Oto popularna telewizyjna seria animowana *Captain Tsubasa*, emitowana w języku arabskim pod tytułem *Captain Majed*, uzyskała ogromną popularność w krajach Bliskiego Wschodu w latach dziewięćdziesiątych. Jej bohaterem jest japoński chłopiec Ozora Tsubaki, który pragnie być gwiazdą piłki nożnej. Po wojnie w Iraku w latach 2001–2002 Japończycy wyemitowali w Iraku nową serię tej animacji, co traktowane było jako forma „kulturowej dyplomacji”. Oficjalnym celem było tutaj kształtowanie marzeń dzieci irackich na wzór dzieci japońskich. Jednocześnie upowszechniano ekstremalnie pozytywny wizerunek Japonii – przy wykorzystaniu tej *stricte* zachodniej dyscypliny sportowej, jaką jest piłka nożna<sup>483</sup>.

O piłce nożnej w Japonii pisze się wprost, że jest to „nowy produkt”, który – jak to niekiedy stwierdzają tamtejsze media – ma symbolizować nową „japońską tożsamość”. W niej to ma nastąpić „zmieszanie” tradycyjnych cech kultury japońskiej z nowymi formami socjalizacji i autoekspresji<sup>484</sup>. Tożsamość sportową Japończyków można umieścić między

---

<sup>478</sup> Tamże, s. 4.

<sup>479</sup> Tamże, s. 3.

<sup>480</sup> Tamże, s. 9.

<sup>481</sup> Tamże, s. 4.

<sup>482</sup> G. Ger, R.B. Belk, *I'd Like to Buy the World a Coke: Consumptionscape of the „Less Affluent World”*, „Journal of Consumer Policy” 1996, nr 19, s. 293.

<sup>483</sup> M.W. MacWilliams, *Introduction [w:] Japanese Visual Culture: Explorations in the World of Manga and Anime*, red. M.W. MacWilliams, Abingdon 2008, s. 16–17.

<sup>484</sup> Y. Mandujano, *Japanese Media Ideologies Behind The National Football Teams Representing Japan and Portraying Archetypes of Men and Women?*, „Electronic Journal of Contemporary Japanese Studies” [online], 2014 [dostęp: 15.04.2015], vol. 14, nr 1;

„narodową partykularnością sumo a transnarodową tożsamością piłki nożnej”<sup>485</sup>. W tym drugim kontekście umieścić można – nieosiągalne jak dotąd – marzenia Japończyków o wejściu w rolę światowej potęgi i zdobyciu mistrzostwa świata.

---

dostępny w Internecie: <<http://www.japanesestudies.org.uk/ejcs/vol14/iss1/mandujano1.html>>.

<sup>485</sup> W.W. Kelly, *Introduction: Sports and Sports Studies in Japan* [w:] *This Sporting Life Sports and Body Culture in Modern Japan*, red. W.W. Kelly, A. Sugimoto, New Haven 2007, s. 14.

## IV

---

# Amerykański izolacjonizm i paradoksy piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych: „soccer vs. football” i styl życia klas wyższych

Kiedy zacząłem tworzyć koncepcję tej książki i zbierać do niej materiały, nie zamierzałem poświęcać amerykańskiej piłce nożnej wiele miejsca. W umyśle europejskiego (oczywiście w tym i polskiego) kibica piłkarskiego amerykańska piłka nożna wręcz „nie istnieje”, a drużyny piłkarskie ze Stanów Zjednoczonych – zarówno ta reprezentacyjna, jak i klubowe – stanowią dalekie tło dla zespołów europejskich czy południowoamerykańskich. Ci kibice, którzy mają nieco więcej wiedzy, mogą dodać, że kluby amerykańskie stanowiły przystań dla wielu z tych europejskich piłkarzy, którzy mając uznane nazwiska, przechodzili powoli na piłkarską emeryturę. A jednak w miarę poznawania dynamiki relacji między piłką nożną a kulturą amerykańską zaczynałem rozumieć, że dostarcza ona znakomitego wglądu zarówno w szereg procesów społecznych w tym kraju, jak i stanowi unikatową egzemplifikację jednego z kontekstów procesu globalizacji. Stany Zjednoczone stanowią fascynujący socjologiczny przypadek, zarówno społeczno-kulturowego odrzucenia, jak i przystosowania piłki nożnej. Warto więc ten przypadek szerzej zrekonstruować.

We współczesnych studiach kulturowych bardzo często podejmuje się problem roli Stanów Zjednoczonych w procesie globalizacji. W tym kontekście pojawiają się zwykle pojęcia amerykanizacji (ale także mak-

donaldyzacji czy cocacalizacji świata)<sup>486</sup>. W obliczu tysięcy przejawów i dowodów amerykanizacji relacja Ameryki i piłki nożnej stanowi niezwykle fenomen.

Oto bowiem piłka nożna, która w przypadku wielu krajów jest integralną częścią tożsamości narodowej, a w takich, jak Brazylia czy Argentyna, wręcz tę tożsamość w dużym stopniu definiuje, w Stanach Zjednoczonych jest kwestionowana i odrzucana. „Piłka nożna jest wykluczona z definiowania cech amerykańskiej tożsamości”<sup>487</sup>. Stosunek do piłki nożnej stanowi jedną z form konstruowania różnicy kulturowej między Ameryką a Europą. Tworzy jedną z najbardziej oczywistych form kulturowego dystansowania się Ameryki wobec świata, a w szczególności – dziedzictwa brytyjskiego. Historyk sportu Stanów Zjednoczonych stwierdził, że zarówno amerykański futbol, jak i baseball wyłoniły się w tym kraju „nie tylko jako forma ekspresji amerykańskiej wyjątkowości [w świecie] i amerykańskiego imperium, ale także jako forma wyraźnego odrzucenia brytyjskiej wyjątkowości i brytyjskiego imperium”<sup>488</sup>. Warto w tym miejscu dodać, że zdaniem Davida Riesmana i Reuela Denneya również i rugby zostało przez Amerykę odrzucone, symbolizuje ono bowiem dziedzictwo brytyjskiej klasy wyższej; podobnie piłka nożna symbolizuje „starą Europę”<sup>489</sup>.

Więcej nawet, wielu Amerykanów uważa, że piłka nożna stanowi zagrożenie dla tradycyjnych wartości amerykańskich i dominującego w tym społeczeństwie etosu. Tak pisze o tym w sposób jasny Sam Whitsitt: „Być Amerykaninem i grać w piłkę są to więc dwie wyłączające się rzeczy. W piłkę nożną na pewno będzie grać się w Ameryce, ale to nie znaczy, że Ameryka będzie grać w piłkę”. Amerykanie, którzy grają w piłkę nożną, wychodzą poza „nasze dominujące kody kulturowe”; „oni są na marginesie i grają w niezdefiniowanej kulturowej przestrzeni”<sup>490</sup>.

Amerykanie krytykują również logikę/istotę piłki nożnej, przeciwstawiając ją amerykańskiemu futbolowi. I tak, zdaniem tegoż Sama Whit-

---

<sup>486</sup> Na ten temat por. Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013, s. 89–140.

<sup>487</sup> L. Crolley, D. Hand, *Football and European Identity. Historical Narratives Through the Press*, London 2006, s. 166.

<sup>488</sup> Por. T. Collins, *Unexceptional exceptionalism: the origins of American football in a transnational context*, „Journal of Global History”, July 2013, vol. 8, issue 2, s. 209.

<sup>489</sup> Tamże, s. 210.

<sup>490</sup> S. Whitsitt, *Soccer: The game America refuses to play*, Raritan, Summer 1994, vol. 14, issue 1; dostęp autor uzyskał poprzez bazę danych EBSCO – w wersji html – bez stron.



sitta, dla Amerykanów piłka nożna jest sportem nudnym, zbyt wolnym, który na dodatek często kończy się nieakceptowanym przez nich wynikiem bezbramkowym<sup>491</sup>. Ponadto „wielu Amerykanów kpi z tego, że słabe drużyny piłkarskie często wygrywają, mimo iż niemal cały mecz koncentrują się wyłącznie na obronie [...], wyśmiewają się z tego, że jedna trzecia meczy kończy się remisem (ponieważ każdy mecz powinien zakończyć się zwycięstwem którejś z drużyn!)”<sup>492</sup>. Europejskie podejście do remisu, który niekiedy uznawany jest wręcz za sukces, jest sprzeczne z podstawowymi przekonaniem Amerykanów na temat życia społecznego i własnej tożsamości (amerykański przeciwnik piłki nożnej stwierdził: „jak jakkolwiek sport może być uważany za poważny, jeśli mecz kończy się remisem, niekiedy zero do zera”<sup>493</sup>). Derek Van Rheenen zwraca przy tym uwagę na fakt, iż w Stanach Zjednoczonych w sporcie panuje kultura osiągnięć; a wynik remisowy ją zdecydowanie kwestionuje<sup>494</sup>.

Amerykanie nie potrafią zrozumieć istoty piłki nożnej, a w szczególności tego, że można w niej wykorzystywać nogi i głowę, ale dotknięcie piłki ręką jest surowo karane. Nie rozumieją również – o czym już wspomniano – że można koncentrować się w grze na defensywie; jest to sprzeczne z ich orientacją na atak<sup>495</sup>. Co ciekawe, wielu krytycznych wobec piłki nożnej Amerykanów nie pojmuje, dlaczego w piłce nożnej odlicza się czas od pierwszej minuty do dziewięćdziesiątej, a nie pokazuje się na tablicy, ile minut zostało do końca meczu – czyli nie odlicza się od minuty dziewięćdziesiątej do pierwszej<sup>496</sup>.

Warto przytoczyć w tym miejscu kilka wypowiedzi, w sposób bardzo dobry ilustrujących stosunek Amerykanów do piłki nożnej. Oto Sean Joyce pisze: „Baseball i futbol były powietrzem, którym oddychaliśmy od dnia narodzin. Nawet nie mogę sobie wyobrazić, że mógłbym pójść

---

<sup>491</sup> Tamże.

<sup>492</sup> S. Szymanski, A. Zimbalist, *National Pastime: How Americans Play Baseball and the Rest of the World*, Washington 2005, s. 2.

<sup>493</sup> J. McCain, *8 Reasons Why I Hate Soccer*, „Go For 2” [online, sportowy portal internetowy], 30.05.2015 [dostęp: 25.06.2016]; dostępny w Internecie: <<http://goingfor2.com/8-reasons-why-i-hate-soccer/>>.

<sup>494</sup> D. Van Rheenen, *The promise of soccer in America: the open play of ethnic subcultures*, „Soccer and Society” 2009, vol. 10, nr 6, s. 781.

<sup>495</sup> J. Lever, *Soccer Madness. Brazil's Passion for the World's Most Popular Sport*, wyd. 2, Long Grove 2009, s. XVII.

<sup>496</sup> S. Joyce, *The Top Ten Reasons to Hate Soccer*, „bleacher report” [online, sportowy portal internetowy], 29.04.2009 [dostęp: 27.06.2016]; dostępny w Internecie: <<http://bleacherreport.com/articles/164778-the-top-ten-reasons-to-hate-soccer/page/2>>.

na mecz piłkarski”<sup>497</sup>. Dolores Martinez zauważa: „Jak Amerykanie mogliby preferować pozbawioną tempa, bez końca rytualną, sztywną grę, jaką jest piłka nożna, a nie prowadzoną w niezwykle szybkim tempie, wymagającą niezwykłych kompetencji, brutalnie piękną i nieustannie urzekającą grę, jaką jest prawdziwy [amerykański] futbol?”<sup>498</sup>. Z kolei jeden z amerykańskich komentatorów sportowych stwierdził: „Mój syn nie będzie grał w piłkę nożną [...]. To nie jest sport”. Wreszcie konserwatysta Glenn podczas mistrzostw świata w roku 2010 (w USA) oznajmił: „Nie ma znaczenia, w jaki sposób próbuje nam się to sprzedać... Nie chcemy mistrzostwa świata, nie akceptujemy mistrzostw świata, nie lubimy piłki nożnej, nie chcemy z nią mieć nic wspólnego”<sup>499</sup>. Warto w tym miejscu przytoczyć, wpisującą się dobrze w powyższą argumentację, wręcz kuriozalną wypowiedź jednego z najbardziej znanych dziennikarzy sportowych po zwycięstwie drużyny amerykańskiej z Meksykiem w rundzie kwalifikacyjnej mistrzostw świata w roku 2002: „fakt, że nie jesteśmy już najgorszym zespołem na świecie, denerwuje mnie”; „jest nieakceptowalne, abyśmy zajęli inne niż ostatnie miejsce na mistrzostwach świata”<sup>500</sup>. Uważa się także, że piłka nożna podkopuje tradycyjny amerykański etos: „Jak [...] weganizm [...] piłka nożna jest wirusem, rozprzestrzeniającym się w miastach amerykańskich, uderzającym w ten kraj i jego ducha”<sup>501</sup>.

I jeszcze jeden przykład spektakularnej krytyki piłki nożnej przez Amerykanów, dobrze ilustrujący podejmowany tutaj problem: „Piłka nożna jest nudna [...]. Od grania w nią gorsze jest jedynie jej oglądanie [...]. Jeśli oglądasz mecz piłkarski w telewizji i w jego trakcie pójdziesz na dłuższy spacer, to gdy siądziesz z powrotem, szybko zrozumiesz, że nic się nie wydarzyło”. Autor cytowanego tekstu nie może zaakceptować wyniku „zero-zero”. „Jestem Amerykaninem. Uwielbiam, jak na boisku zdobywa

---

<sup>497</sup> Tamże.

<sup>498</sup> D. Martinez, *Soccer in the USA: 'holding out for a hero'?*, „Soccer and Society”, April 2008, vol. 2, nr 2, s. 231.

<sup>499</sup> A.M. Lindner, D.N. Hawkins, *Globalization, Culture Wars, and Attitudes Toward Soccer in America: An Empirical Assessment of How Soccer Explains the World*, „The Sociological Quarterly” 2012, vol. 53, s. 69–70.

<sup>500</sup> S. Brown, *Fleet Feet: The USSF and the Peculiarities of Soccer Fandom in America*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 2/3, s. 376.

<sup>501</sup> J. Winkler, „Soccer” is a virus invading America. Where are all the rowdy football fans?, „The Guardian” [online], 26.04.2014 [dostęp: 22.05.2016]; dostępny w Internecie: <<https://www.theguardian.com/commentsfree/2014/jun/24/soccer-america-football-fans-world-cup-fever>>.

się punkty. Uwielbiam akcje [...]. W piłce nożnej bramki są [...] rzadkością, a gdy zespół prowadzi dwoma, trzema bramkami, to już jest jakby koniec meczu [...]. Mówiąc inaczej: w piłce nożnej nie ma tego, co jest najlepsze w kibicowaniu – nagłych zwrotów akcji [...]. W piłce nożnej ma miejsce ogromne inwestowanie wysiłku przy braku niemal jakichkolwiek zysków”<sup>502</sup>.

Niektórzy komentatorzy recepcji piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych podkreślają nawet, iż amerykański sceptycyzm wobec niej stanowi integralną część „wojny kulturowej”, jaką Ameryka prowadzi ze „starą Europą”. Konserwatysta Tom Piatak napisał: „Piłka nożna to system metryczny w krótkich spodenkach”. Wzywał on do odrzucenia przez Stany Zjednoczone zarówno piłki nożnej, jak i systemu metrycznego, pisząc: „Nie chcę patrzeć, jak Ameryka się globalizuje, i to samo dotyczy sportu amerykańskiego”<sup>503</sup>. Allen Barra, dziennikarz sportowy „Wall Street Journal”, stwierdził: „Tak, piłka nożna jest najbardziej «popularnym» sportem na świecie. A ryż jest najbardziej «popularnym» jedzeniem na świecie. I co z tego? Może gdyby inne kraje mogły pozwolić sobie na ligi futbolowe, koszykarskie czy baseballowe [...], preferowałyby te sporty nad piłkę”<sup>504</sup> (oczywiście ligi koszykówki istnieją w bardzo wielu krajach, o czym tenże dziennikarz zdaje się nie wiedzieć). Inny komentator stwierdził wręcz patetycznie: „Piłka nożna jest sportem europejskim. Nie po to wywalczyliśmy niepodległość w roku 1776, aby zobaczyć, jak nasz wspaniały naród ekscytuje się tym sportem”<sup>505</sup>.

W kontekście powyższych rozważań wyłania się bardzo ciekawa teza dotycząca postrzegania w Ameryce procesu globalizacji: oto cały świat uważa, że stanowi on nośnik amerykanizacji, z kolei część Amerykanów uważa, że grozi ona integralności tego kraju i wymazuje tradycyjne wartości amerykańskie.

Inny powód sceptycyzmu Amerykanów wobec piłki nożnej wynika z faktu, iż kraj ten – przynajmniej obecnie – nie ma większych szans, aby uzyskiwać w tej dyscyplinie znaczące sukcesy. Piłka nożna nie jest

---

<sup>502</sup> S. Moore, *Why American (rightly) hate the soccer*, „The Daily Signal” [online], 26.06.2014 [dostęp: 30.05.2016]; dostępny w Internecie: <<http://dailysignal.com/2014/06/26/world-cup-isnt-everyone/>>.

<sup>503</sup> Por. A.M. Lindner, D.N. Hawkins, *Globalization, Cultural Wars...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>504</sup> F. Foer, *How Football Explains the World*, London 2004, s. 236.

<sup>505</sup> J. McCain, *8 Reasons Why I Hate Soccer...*, dz. cyt.

atrakcyjna dla Amerykanów, ponieważ nie są w tym najlepsi<sup>506</sup>. O ile przy tym najlepsi koszykarze czy hokeiści na lodzie z Europy marzą o grze w amerykańskich zespołach zawodowych, o tyle w przypadku piłki nożnej jest odwrotnie: najlepsi Amerykanie marzą o grze w Anglii, Niemczech, Włoszech lub w Hiszpanii. To bardzo mocno uderza w wizerunek piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych<sup>507</sup>. Amerykańska piłka nożna, oparta głównie na zachodnioeuropejskich (często niemalże emerytowanych) gwiazdach, musi być przez aroganckich Amerykanów postrzegana jako „obca”, a nie „nasza”<sup>508</sup>.

Tak pisze o tym Steven Moore: „Jesteśmy w Ameryce, światowym mocarstwie ekonomicznym i politycznym, najbogatszym miejscu na tej planecie. I jest kuriozalne, że nasze szanse na zdobycie mistrzostwa świata w piłce nożnej wynoszą jeden procent. A baseball to jest prawdziwy sport. I jesteśmy w nim bezdyskusyjnie najlepsi na świecie [...]. Biorąc pod uwagę problemy ekonomiczne w Ameryce, ofensywy ISIS w Iraku czy coraz to nowsze skandale, z którymi musi się borykać Biały Dom, potrzebujemy spektakularnego sukcesu. Mistrzostwa świata z pewnością nie dadzą nam tego – zostawmy je więc Niemcom i Brazylii”<sup>509</sup>.

Kolejną przyczyną odrzucania piłki nożnej – w kontekście możliwości przekształcenia się jej w narodowy sport amerykański – wynika z faktu, iż przez „białą Amerykę” postrzegana jest ona jako sport imigrantów, szczególnie z krajów latynoskich, którzy z kolei widzą w niej ważny instrument swojej identyfikacji z krajem pochodzenia. I rzeczywiście, przez długi czas męska piłka nożna była wręcz w Stanach Zjednoczonych sportem imigrantów, niemalże „nostalgicznym”, a na boisku podczas meczów ich drużyn dominował język hiszpański<sup>510</sup>. Piłkę nożną identyfikowano w Stanach Zjednoczonych z „nieamerykańską” częścią tożsamości, tej, która u swoich źródeł jest przede wszystkim hiszpańska, ale także włoska czy angielska, polska, meksykańska czy niemiecka<sup>511</sup>. Jest to zresztą prawda; dla Amerykanów z wielu grup mniejszościowych

---

<sup>506</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American Exceptionalism*, Princeton 2001, s. 160.

<sup>507</sup> Tamże.

<sup>508</sup> M. Veseth, *Globaloney 2.0: The Crash of 2008 and the Future of Globalization*, Plymouth 2010, s. 115–116.

<sup>509</sup> S. Moore, *Why American (rightly) hate the soccer...*, dz. cyt.

<sup>510</sup> D. Martinez, *Soccer in the USA...*, dz. cyt., s. 234.

<sup>511</sup> D.L. Andrews, R. Pitter, D. Zwick, D. Ambrose, *Soccer, Race, and Suburban Space [w:] Sporting Dystopias: The Making and Meaning of Urban Sport Cultures*, red. R.C. Wilcox, D.L. Andrews, R. Pitter, R.L. Irvin, Albany 2003, s. 198.

piłka nożna stanowi formę łączności z grupą etniczną lub narodową i ostatecznie – z krajem ich pochodzenia<sup>512</sup>. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych w Los Angeles i okolicy tego miasta istniało około 2800 zespołów z nazwami odwołującymi się do nazw wiosek w Meksyku, Salwadorze i Kolumbii. Uczestniczyły one w czterdziestu różnego typu lokalnych latynoskich ligach<sup>513</sup>.

Trzeba przy tym koniecznie dodać, że imigranci entuzjastycznie kibicują drużynom piłkarskim – narodowym i klubowym – z krajów swojego pochodzenia, a nie drużynom amerykańskim, i jest to obecnie możliwe dzięki globalnym środkom telekomunikacji<sup>514</sup>. Taka sytuacja sprzyja posiadaniu przez nich wewnętrznie sprzecznej tożsamości, a jednocześnie zwiększa sceptycyzm milionów Amerykanów wobec piłki nożnej. W Stanach Zjednoczonych uważa się powszechnie, że „Latynosi nie staną się prawdziwymi Amerykanami, dopóki nie odrzucą wszystkich form kulturowych więzi z krajem rodzinnym i dopóki nie zmienią swojej tożsamości” – dotyczy to również sportu<sup>515</sup>. Przeciwnicy piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych twierdzą, iż nie sprzyja ona włączeniu przybyszów do społeczeństwa amerykańskiego, właśnie z powodu ich lojalności wobec ich rdzennych drużyn narodowych – na przykład w meczu Meksyku ze Stanami Zjednoczonymi zawsze popierają Meksyk<sup>516</sup>. W kontekście relacji etnicznych opór przeciwko tej dyscyplinie sportu związany jest więc z obawą białych Amerykanów przed hiszpanizacją Ameryki – miliony Hiszpano-Amerykanów uznają, że piłka nożna stanowi ich ulubiony sport. W Ameryce uważa się, że piłka nożna sprzyja kulturowemu separatyzmowi i z pewnością jest czynnikiem antyasymilacyjnym.

Można w tym kontekście podać dwa spektakularne przykłady. Oto rozegrany w roku 1994 towarzyski mecz Meksyk – USA na stadionie Rose Bowl w Kalifornii zgromadził według oficjalnych statystyk 91 123 osoby, z czego – jak ironicznie napisała prasa – 90 000 stanowili Ameryko-

---

<sup>512</sup> D. Keyes, *Making the Mainstream: The Domestication of American Soccer* [w:] *Soccer Culture in America. Essays on the World's Sport in Red, White and Blue*, red. Y. Kiuchi, Jefferson 2014, s. 11.

<sup>513</sup> Por. J. Lever, *Soccer Madness. Brazil's Passion for the World's most Popular Sport*, Long Grove 1995, s. XVI.

<sup>514</sup> M. Hase, *Race in Soccer as a Global Sport* [w:] *Sports Matters. Race, Recreation and Culture*, red. J. Bloom, M.N. Willard, New York 2002, s. 313.

<sup>515</sup> B. Valeriano, *Latino assimilation, divided loyalties and the World Cup*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 3, s. 291.

<sup>516</sup> Tamże, s. 297.

-Meksykanie ubrani w czerwono-biało-niebieskie barwy i kibicujący swojej drużynie narodowej<sup>517</sup>. Z kolei dnia 9 marca 2005 roku odbyły się w Kalifornii dwa mecze piłkarskie. Pierwszy, towarzyski, Meksyk – Argentyna, rozgrywany na stadionie Memorial Coliseum w Los Angeles, oglądało 51 345 widzów. Drugi, odbywający się na stadionie na przedmieściu tego miasta w Fullerton, między reprezentacją Stanów Zjednoczonych a reprezentacją Kolumbii, oglądało 7086 osób<sup>518</sup>.

Podaje się również przykład meczu z roku 2004, kiedy to amerykańska drużyna narodowa rozegrała w Chicago towarzyski mecz z drużyną Polski. Język polski i biało-czerwone barwy zdominowały stadion, a transparenty były w języku polskim. Bramka zdobyta przez Polaków spotkała się z owacją widowni. Wyrównująca bramka skwitowana została oklaskami wszystkich kibiców, po których nastąpiła... kompletna cisza. Można było odnieść wrażenie, że mecz rozgrywa się w Warszawie, a nie w Chicago<sup>519</sup>.

Oczywiście można w tym miejscu zadać pytanie: czy gdyby drużyna piłkarska Stanów Zjednoczonych grała na najwyższym światowym poziomie, to uzyskiwałaby większe wsparcie ze strony zamieszkujących ten kraj fanów piłki nożnej z mniejszości?<sup>520</sup> Trudno dać pozytywną odpowiedź, chociaż oczywiście należy zgodzić się z tezą, że piłka nożna nie jest atrakcyjna dla Amerykanów również i z tego powodu, że nie reprezentują w tej dyscyplinie wysokiego poziomu. A jeśli nie jest atrakcyjna, to nie ma warunków do jej rozwoju i podniesienia poziomu. Powstaje błędne koło, z którego nie ma wyjścia, tym bardziej że amerykańskie media nie interesują się rozgrywkami piłkarskimi ani na poziomie narodowym, ani międzynarodowym (a znając realia amerykańskie, można stwierdzić, że to, co nie istnieje tam w mediach, nie istnieje tam „w ogóle”).

W tym kontekście w Stanach Zjednoczonych piłkę nożną przeciwstawia się amerykański futbol (który oprócz koszykówki, baseballu i hokeja na lodzie jest najpopularniejszym sportem w tym kraju). Uważa się, że futbol – w przeciwieństwie do piłki nożnej (odróżnianej od niego

---

<sup>517</sup> Por. J. Lever, *Soccer Madness. Brazil's...*, dz. cyt., s. XVI.

<sup>518</sup> Por. M.C. Martin, *The Globalization of Soccer: A Look at the Growth of World's Game and Its Current Condition in the United States* [online]; referat wygłoszony podczas konferencji „Globalization and Sport in Historical Context” (University of California, San Diego 2005) [dostęp: 20.07.2016], s. 14; dostępny w Internecie: <<http://library.la84.org/SP/SportsLibrary/UCSD/UCSDMartin.pdf>>.

<sup>519</sup> S. Brown, *Fleet Feet: The USSF and the Peculiarities...*, dz. cyt., s. 366.

<sup>520</sup> Por. analizy B. Valeriano, *Latino assimilation...*, dz. cyt., s. 297.

w Stanach Zjednoczonych przez pojęcie „soccer”) – uosabia istotę czy esencję kultury amerykańskiej.

Warto przedstawić kilka wybranych kontekstów tego problemu. I tak, futbol wpisuje się w amerykańską ideologię dominującej męskości. Wiele amerykańskich badań z lat 1920–1960 wykazuje, że gracze futbolu amerykańskiego przez amerykańską opinię publiczną – przez osoby obu płci – byli postrzegani jako najbardziej męscy. Do dziś zdają się stanowić esencję męskości w tym kraju<sup>521</sup>. Są uważani za mężczyzn typu alfa. Panuje przy tym opinia, że futbol ustanowił standardy, według których oceniana była męskość młodych mężczyzn. Mężczyzna-futbolista stanowił zawsze jedną część dychotomii, na której drugim biegunie znajdowała się kobieta lub mężczyzna zniewieściał. Była to jedna z odpowiedzi na zjawisko emancypacji kobiet, a jej przejawem była także obecność na stadionie podczas meczów futbolowych młodych uroczych dziewcząt i radosnych, wystrojonych cheerleaderek – miały one potwierdzać ultramęskość futbolistów<sup>522</sup>. Podobnie problem ten ujmuje Eric Anderson, który uważa, że przez cały dwudziesty wiek męskie sporty zespołowe służyły w Stanach Zjednoczonych do promowania „konserwatywnej formy męskości”, heteroseksualnej, dominującej, często zorientowanej na przemoc. Miała ona stanowić antidotum na feminizację męskości, represjonować męskie lęki i ból fizyczny<sup>523</sup>. Historia amerykańskiego baseballu, futbolu, koszykówki czy hokeja na lodzie jest pełna epokowych, legendarnych nazwisk, które symbolizują, co to znaczy być „amerykańskim mężczyzną”; uosabiają „wyidealizowaną konstrukcję narodowej męskości”<sup>524</sup>.

Występuje tu przy tym, zdaniem Michaela Oriarda, pewna tautologia: „Gracze futbolowi byli uważani za najbardziej męskich mężczyzn, ponieważ uprawiali futbol, który stanowił najbardziej męski sport, ponieważ był uprawiany przez najbardziej męskich mężczyzn”<sup>525</sup>. Dolores Martinez pisze: „życie heroicznych graczy stanowi kluczowy element definiujący narrację konstruującą narodowej męskości”<sup>526</sup>.

---

<sup>521</sup> M. Oriard, *King Football: Sport and Spectacle in the Golden Age of Radio and Newsreels, Movies and Magazines, the Weekly and Daily Press*, North Carolina 2001, s. 328.

<sup>522</sup> Tamże, s. 329; na temat kryzysu męskości por. Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków 2006.

<sup>523</sup> E. Anderson, *Inclusive masculinities of university soccer players in the American Midwest*, „Gender and Education” 2011, vol. 23, issue 6, s. 730.

<sup>524</sup> D. Martinez, *Soccer in the USA...*, dz. cyt., s. 235.

<sup>525</sup> M. Oriard, *King Football...*, dz. cyt., s. 357.

<sup>526</sup> D. Martinez, *Soccer in the USA...*, s. 239.

Tradycyjnie przy tym w amerykańskich szkołach piłka nożna była postrzegana jako sport dla dziewcząt albo tych chłopców, którzy nie mogą poradzić sobie w poważnych amerykańskich sportach, takich jak: futbol, koszykówka, baseball, hokej na lodzie, a nawet zapasy<sup>527</sup>. Jeden z trenerów futbolu amerykańskiego zwykł mówić do swoich zawodników: „Jeśli nie potrafisz rzucić się na przeciwnika, to graj w piłkę nożną”<sup>528</sup>. W Ameryce oskarża się wręcz piłkę nożną o feminizację mężczyzn (z kolei, w pewnym paradoksie, w Europie podnoszone są głosy oskarżające Amerykę o feminizację piłki nożnej – a to z uwagi na jej popularność wśród dziewcząt i kobiet).

Poza tym futbol znakomicie wpisuje się w amerykańską orientację na osiągnięcia i sukces, a przede wszystkim – absolutyzację kategorii zwycięstwa. Futbol amerykański uosabia mentalność typu „liczy się tylko zwycięstwo” (lub „zwycięzca bierze wszystko”). Celem uczestnictwa Amerykanów w sporcie jest wygrana; grają po to, aby wygrać, a nie po to, aby zremisować. Należący do najbardziej znaczących postaci w historii futbolu amerykańskiego gracz, trener i działacz Vince Lombardi stwierdził: „zwycięstwo nie jest wszystkim, zwycięstwo jest jedynym, co istnieje”<sup>529</sup>. Uważa się przy tym, że w okresie społecznych kryzysów i niepokoїв „futbol dostarcza Amerykanom płaszczyzny identyfikacji”. Na boisku pojawiają się, nawiązując do stabilnych i uregulowanych dawnych czasów, „prawdziwi mężczyźni”, którzy przejawiają atawistyczne instynkty walki<sup>530</sup>. Można przytoczyć w tym miejscu jeszcze podobne poglądy, które wygłaszają Gerald R. Gems i Gertrud Pfister: „[...] futbol [...] stanowi wytwór i motor amerykańskości [...]. Symbole, rytuały i znaczenia inherentne dla tej gry są związane z jasną definicją Stanów Zjednoczonych jako agresywnej, skomercjalizowanej i patriarchalnej kultury, gotowej do promowania swoich ideałów na poziomie świata”<sup>531</sup>. Nic więc dziwnego, iż podkreśla się, że rozwój amerykańskiego futbolu szedł w parze z rozwojem Stanów Zjednoczonych jako potęgi światowej<sup>532</sup>.

---

<sup>527</sup> Tamże, s. 234.

<sup>528</sup> D. Risolo, *Soccer Stories: Anecdotes, Oddities, Lore, and Amazing Feats*, University of Nebraska, 2010, s. 210.

<sup>529</sup> Por. G.R. Gems, G. Pfister, *Understanding American Sports*, Abingdon 2009, s. 148.

<sup>530</sup> Tamże, s. 150.

<sup>531</sup> Tamże.

<sup>532</sup> J.F. Cassman, D. Lai, *Football vs. Soccer. American Warfare in an era of unconventional threats*, „Armed Forces Journal”, November 2003, s. 50.



Amerykański futbol ma jasne związki z amerykańskim militaryzmem. Joel F. Cassman i David Lai piszą o tym w sposób następujący: „Od swoich początków w końcu dziewiętnastego wieku amerykański futbol stanowi paradygmat dla amerykańskiego sposobu prowadzenia wojny”. „Futbol jest głęboko zakorzeniony w amerykańskiej mentalności współzawodnictwa”. Autorzy ci podkreślają, że ma on takie atrybuty, jak konflikt, szybkość, siła, spektakularność i orientacja na zwycięstwo, a także takie cechy, jak dyscyplina, praca zespołowa i odwaga w obliczu niebezpieczeństwa<sup>533</sup>. „Amerykański futbol jest unikatowy w tym sensie, że jest dyscypliną opierającą się na ogromnej dawce przemocy z jasnymi zasadami postępowania”. Bardzo ważną rolę – podobnie jak podczas działań militarnych – odgrywa tutaj terytorium (boisko), nad którym każdy zespół usiłuje uzyskać kontrolę. W grze osiąga się zwykle wysokie rezultaty punktowe, a jej istotą są nieustanne ataki<sup>534</sup>.

W konkluzji tego fragmentu rozważań można przytoczyć opinię Gerharda Falka, że amerykański futbol „włącza te wszystkie wartości, które czyni społeczeństwo amerykańskie unikatowym”<sup>535</sup>; stanowi „wyraz systemu kapitalistycznego, na którym opiera się nasza wolność”<sup>536</sup>. Według tego samego autora uosabia on wartości kultury WASP (białych protestantów pochodzenia anglosaskiego) i zawiera w sobie „wiele z podstawowych kodów, które determinują sposób, w jaki Amerykanie pojmują zarówno samych siebie, jak i swoją kulturę”<sup>537</sup>. Istnieje przy tym pewien paradoks, oto bowiem najlepszymi graczami w futbolu amerykańskim są czarnoskórzy Amerykanie nienależący do WASP, jednakże sam futbol jest produktem przekonań i postaw białych<sup>538</sup>.

Wracając do problemu rozwoju piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych, można stwierdzić, że mamy tam w jej ramach do czynienia z jej paradoksalną polaryzacją. Wiele milionów ludzi gra w nią rekreacyjnie, jednakże bardzo niewielu tworzy grupy „profesjonalnych fanów”, interesujących się wynikami meczów<sup>539</sup>. Warto jednak zwrócić w tym miejscu uwagę na pewien paradoks. Oto bowiem piłka nożna jest sportem mię-

---

<sup>533</sup> Tamże.

<sup>534</sup> Tamże.

<sup>535</sup> G. Falk, *Football and American Identity*, Binghampton 2005, s. 1.

<sup>536</sup> Tamże, s. 4.

<sup>537</sup> S. Whitsitt, *Soccer: The game...*, dz. cyt.

<sup>538</sup> Tamże.

<sup>539</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World. How Sports are Reshaping Global Politics and Culture*, Woodstock 2010, s. 129.

dzynarodowym, absolutnie globalnym, wzbudzającym ogromne zainteresowanie na całym świecie, natomiast najpopularniejsze sporty amerykańskie – z wyjątkiem koszykówki – są fenomenami regionalnymi. Więcej jeszcze, Amerykanie nie mają żadnych ambicji, aby zyskały one zasięg globalny.

Warto przytoczyć w tym kontekście dłuższy fragment rozważań Michiko Hase: „Jeden z paradoksów amerykańskiego stylu życia polega na relatywnym braku zainteresowania światem poza Stanami Zjednoczonymi, i to niezależnie od tego, że posiadają one ogromną władzę ekonomiczną, militarną i kulturową w świecie. Można argumentować, że Amerykanie mogą pozwolić sobie [...] na obojętność wobec reszty świata właśnie z powodu swojej hegemonicznej pozycji”. To samo dotyczy sportu: „Stany Zjednoczone stanowią «najbardziej wyizolowaną sportową kulturę na świecie»”<sup>540</sup>.

Dla Amerykanów najważniejszym układem odniesienia w dziedzinie sportu jest więc Ameryka. Wydaje się, że przynajmniej w sferze najpopularniejszych dyscyplin nie potrzebują oni sukcesów zewnętrznych. Dotyczy to zarówno futbolu, jak i hokeja na lodzie, baseballu oraz koszykówki, w przypadku których rozgrywki wewnętrzne mają dla Amerykanów o wiele większe znaczenie niż międzynarodowe.

Ciekawe, że dotyczy to także wymienionej wyżej koszykówki, która jako jeden z najbardziej popularnych sportów ma charakter zdecydowanie międzynarodowy (pod względem popularności zajmuje ona drugie miejsce w świecie). Większość Amerykanów interesuje się koszykówką wyłącznie na poziomie amerykańskim. Przeciwnie niż Europejczycy, Amerykanie nie postrzegają swojego uczestnictwa w zawodach na poziomie międzynarodowym w tej dyscyplinie w kategoriach „obowiązku”, „honoru” czy „przywileju”. Mistrzostwa świata w koszykówce są niemal niedostrzegane w Stanach Zjednoczonych, gdzie zainteresowanie skoncentrowane jest na lidze zawodowej NBA oraz zawodach amatorskich na poziomie koledżów<sup>541</sup>.

Warto przytoczyć w tym miejscu tezę, którą stawia Sandra Collins: „Piłka nożna rozwija w sposób znaczący narodowe sentymenty i tożsamości, jednocześnie jednak oferuje międzynarodowy język komunikacji i międzynarodowy kod kulturowy, który jest rzeczywiście integrujący [...]”. Żaden z hegemonicznych sportów amerykańskich nie oferuje takich sen-

---

<sup>540</sup> M. Hase, *Race in Soccer as a Global Sport* [w:] *Sports Matters. Race, Recreation and Culture*, red. J. Bloom, M.N. Willard, New York 2002, s. 313.

<sup>541</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American...*, dz. cyt., s. 47.

tymentów. Amerykańskie sporty ani nie są źródłem głębokiego poczucia nacjonalizmu, ani nie dostarczają prawdziwego forum dla umiędzynarodowienia. One są zawarte w swoim własnym świecie<sup>542</sup>. Tak więc można stwierdzić, że sporty te stanowią dla Amerykanów zarówno płaszczyznę izolacjonizmu, jak i źródło poczucia wyższości. Wychodzą z założenia, że i tak są w nich najlepsi na świecie, nie ma więc nawet potrzeby konfrontowania się z drużynami z innych krajów.

W kontekście potencjalnie ważnej roli amerykańskiej piłki nożnej w świecie warto dodać, że jest ona zdecydowanie kwestionowana przez Europejczyków. „Niczego bardziej nie obawiają się kibice piłki nożnej w Europie, jak tego, że mistrzostwa świata wygrałby narodowy zespół Stanów Zjednoczonych [...], co oznaczałoby, że nawet w świecie piłki – jednej z kluczowych sfer potwierdzających zakładaną wyższość Europy nad Ameryką – ta druga stałaby się superwładzą<sup>543</sup>. A zwycięstwo amerykańskiego zespołu narodowego nad drużyną angielską na MŚ w roku 1950 jest w Europie uznawane za największą „obrazę” w historii piłki nożnej. Anglia – kolebka piłki nożnej – została pokonana przez kraj, który na mapie piłkarskiej świata traktowany był niemal jak Antarktyka<sup>544</sup>.

Gdy jeden z trenerów niemieckiej kadry narodowej Jürgen Klinsmann sprowadził ze Stanów Zjednoczonych grupę ekspertów specjalizujących się w ocenie różnych parametrów przygotowania sportowców (np. w zakresie wydolności, przyspieszenia), to decyzja ta została w Niemczech przyjęta bardzo sceptycznie: „Przyjęcie rad od ekspertów holenderskich, włoskich, nawet francuskich, osób z wiodących krajów piłkarskich, którym zdarzało się pokonać Niemcy, mogło być akceptowalne. Ale z pewnością nie od Amerykanów. Cóż mogli oni wiedzieć o piłce nożnej? Ich zatrudnienie stanowiło zniewagę dla niemieckiej kultury piłki nożnej i jej *know-how*”<sup>545</sup>. Znakomity piłkarz niemiecki Paul Breitner – już w roli dziennikarza gazety „Bild” – stwierdził bez ogródek: „Amerykanie mogliby pracować z powodzeniem w takich amerykańskich dyscyplinach, jak futbol, baseball czy koszykówka”, dodając, że te sporty nie mają nic wspólnego z „naszą piłką nożną”<sup>546</sup>. Ja natomiast dodam, że w konse-

---

<sup>542</sup> S. Collins, *National Sports and Other Myths: The Failure of US Soccer*, „Soccer and Society” 2006, vol. 7, nr 2–3, s. 358.

<sup>543</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World...*, dz. cyt., s. 142.

<sup>544</sup> D. Risolo, *Soccer Stories...*, dz. cyt., s. 170.

<sup>545</sup> R. Honigstein, *Das Roboot. How German Football Reinvented Itself and Conquered the World*, London 2015, s. 55–56.

<sup>546</sup> Tamże, s. 56.

kwencji małej popularności piłki nożnej w Ameryce wybór Stanów Zjednoczonych na miejsce mistrzostw świata w roku 1994 postrzegany był jako „ekscentryczny”<sup>547</sup>.

Na zakończenie warto powrócić do relacji między piłką nożną i globalizacją. I tak mogę stwierdzić, że jeszcze w niedalekiej przeszłości w amerykańskiej polityce kulturowej dominowała „ciężka” wersja amerykańskiej kultury: rzeczywiście świat miał wyglądać jak Ameryka. Mówiąc metaforycznie (i ironicznie): „każdy wszędzie” miał preferować hamburgera z McDonald’s nad swoje lokalne tradycyjne potrawy, słodką coca-colę nad swoje lokalne napoje, dzinsy Levi’sa nad swoje stroje ludowe, palić papierosy marlboro, a ostatecznie preferować język angielski nad rodzimy. W takim podejściu świat – zarówno ten zachodni, jak i ten egzotyczny – miał stać się częścią Ameryki. W inwazyjnie przeprowadzanym „kulturowym marketingu” próbowano narzucić światu wersję standardowo marketingowej Ameryki. Wulgarna, wojownicza wersja amerykańskiej kultury, którą uosabiał Rambo oraz cheeseburger z McDonald’s i atrakcyjna puszka coli, nie sprawdziła się – wymazanie lokalnych kultur i zastąpienie ich kulturą amerykańską nie było możliwe. Świat nie stał się częścią Ameryki.

Bardziej „miękką” wersję amerykańskiej kultury stanowi przekształcenie narodowych czy etnicznych kultur lub popularnych w świecie praktyk kulturowych (w tym także dyscyplin sportowych czy form sztuki) w odmianę kultury amerykańskiej. Ubezłasnowolnianie i wymazywanie lokalnych kultur przez Amerykę można opisać w sposób następujący: oto amerykańskie mass media i kultura popularna przechwytyują atrakcyjne i popularne praktyki kulturowe, a następnie nasycają je amerykańskimi „wartościami”, klimatem i kolorytem, aby eksportować je zwrócić – w wersji zamerykanizowanej/skomerjalizowanej – na cały świat (na przykład powstające w Europie chińskie lub koreańskie restauracje są zwykle kopią amerykańskich reprezentacji tych kuchni, podobny charakter ma skomerjalizowana produkcja etnicznych stylów muzycznych). Ostatecznie mieszkańcy różnych kulturowo odmiennych zakątków świata otrzymują – poprzez globalne mass media – obraz swoich praktyk, kultur i samych siebie już przetworzonych marketingowo (zgodnie z ideologią konsumpcji), z domieszką „amerykańskiego marzenia”. W konsekwencji partykularne społeczeństwa i kultury zaczynają patrzeć na siebie oczyma Amerykanów.

---

<sup>547</sup> S. Redhead, *Baudrillard, „Amérique”, and the Hyperreal World Cup* [w:] *Sport and Postmodern Times*, red. G. Rail, Albany 1998, s. 227.

W takiej logice myślenia mogą stwierdzić, iż amerykański korporacyjny globalizm stara się przejąć ze świata wszystko to, co jest ekscytujące, co nowe i świeże, co może mieć wartość w ofercie gotowych do spożycia atrakcyjnych i przyjemnych wrażeń. Odmienne praktyki kulturowe są tutaj traktowane tylko jako „wstępne tworzywo”, podatne na niemalże każde (amerykańskie) przekształcenie. Powtórzę raz jeszcze: Ameryka wysysa świat z jego bogactwa kulturowego i egzotyki, miksuje je w popkulturową papkę i eksportuje z powrotem na cały świat, w tym również do społeczności, z której się wywodziły (przy czym, jak wiemy, większość materialnych przejawów lokalnych kultur jest w ten sposób, paradoksalnie, przetwarzana w Chinach, gdzie amerykańskie korporacje mają swoje fabryki).

Tak więc współcześnie dążenie Ameryki do dominacji nad światem nie oznacza już, iż zmierza się do stworzenia w każdym zakątku świata „mini-Ameryk”. Występuje natomiast zjawisko umieszczania różnic kulturowych w ramach amerykańskiej koncepcji świata. Innymi słowy, amerykańska dominacja kulturowa nad światem odbywa się poprzez kultury lokalne i poprzez popularne praktyki kulturowe.

Jednakże piłka nożna jest jedną z tych praktyk kulturowych, której istnienie w globalnym świecie absolutnie nie pasuje do przedstawionego wyżej sposobu myślenia. Oto bowiem amerykańskie korporacje nie zdołały uczynić z niej uzależnionej od kultury amerykańskiej dyscypliny sportowej. Ameryka nie zdołała jej „przechwycić”, przekształcić i wyeksportować na cały świat w wersji zamerykanizowanej – a próby takie były czynione (na przykład poprzez tworzenie w Ameryce różnych wersji lig piłkarskich czy takich pozornie „mocarstwowych” klubów, jak na przykład Cosmos New York). Dyscyplina ta w sposób zdecydowany zachowała swój europejski charakter (i bez wątpienia stanowi formę inwazji kulturowej wobec krajów Azji i Afryki, gdzie nie ma dobrze ustanowionej tradycji w tym zakresie). Ciekawe jest również to, że Amerykanie nie zdołali wyeksportować na cały świat takich *stricte* amerykańskich dyscyplin sportowych, jak baseball czy futbol amerykański.

W konkluzji mogą stwierdzić, że recepcja piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych stanowi fascynujący przykład międzykulturowych konfrontacji. Dostarcza też znakomitej egzemplifikacji jednego z paradoksów globalizacji. Potwierdza tezę Erica Hobsbawma, który twierdzi, iż przez cały wiek dwudziesty wszystko, co było ważne dla kultury popularnej, było albo amerykańskie, albo na marginesie – z wyjątkiem sportu<sup>548</sup>.

---

<sup>548</sup> Por. A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American...*, dz. cyt., s. 7.

Piłka nożna jest więc wykluczana z „głównego nurtu” sportu amerykańskiego; nie ma żadnych szans na zdobycie spektakularnej popularności. Piłkarze nie są popularnymi bohaterami ani postaciami medialnymi. A jednak bogactwo społeczno-kulturowe Ameryki zdaje się być nieskończone i pełne mnożących się paradoksów. I tak „oficjalnej” ideologicznej krytyce piłki nożnej, przeciwstawianej amerykańskiemu futbolowi, towarzyszy jej rosnąca rola jako instrumentu reprodukcji kulturowej i stratyfikacji społecznej. Poniżej przedstawione zostaną najbardziej istotne konteksty tego problemu.

O ile na poziomie profesjonalnym piłka nożna rozwija się w Stanach Zjednoczonych bardzo powoli i więcej jest tutaj upadków niż wzlotów, o tyle na poziomie rekreacyjnym staje się sportem numer jeden – szczególnie wśród młodzieży szkolnej (w tym dziewcząt) i szczególnie wśród klas średnich i wyższych. Można wyjść od tezy Hilary Levey Friedman: „Sport jest dosyć ważny w kulturze amerykańskiej wyższej klasy średniej. «Dramatyzuje on i uprawomocnia pewne wartości, które cechują środowiska pracy zawodowej wyższej klasy średniej: to znaczy konkurencyjność, męską przyjaźń i męskość»”<sup>549</sup>. Logicznie, w takie wartości wpisują się tradycyjne sporty amerykańskie, a przede wszystkim koszykówka i futbol amerykański. Jednakże w przypadku swoich dzieci Amerykanie z wyższych klas społecznych często nie akceptują tych sportów jako warty uprawiania.

W tym kontekście można stwierdzić wręcz, że biali rodzice postrzegają piłkę nożną jako antidotum na koszykówkę – jako sport zdominowany przez czarnoskórych zawodników i ich cielesność, którą z kolei postrzegają jako zagrażającą ich białej supremacji<sup>550</sup>. Piłka nożna jest przedmiotem „biała, bardziej intelektualna, a koszykówka – śródmiejska, „czarna” i fizyczna<sup>551</sup>. Piłka nożna dostarcza białym poczucia moralnej i kulturowej nadrzędności nad czarnymi. Uważa się, że stanowi ona formę zdrowej rekreacji, a nie „grę dla pieniędzy”. Jest to sport rodzinny<sup>552</sup>. Akceptacja piłki nożnej przez klasy średnie i wyższe ma więc na celu zdystansowanie się wobec sportów, które uważane są za typowe dla klasy pracującej lub

---

<sup>549</sup> H.L. Friedman, *Playing to Win. Raising Children in a Competitive Culture*, Berkeley 2013, s. 123–124.

<sup>550</sup> Na ten temat por. Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, dz. cyt., szczególnie fragment zatytułowany „Czarne męskie ciało i kryzys białej męskości”.

<sup>551</sup> D.L. Andrews, R. Pitter, D. Zwick, D. Ambrose, *Soccer, Race, and Suburban Space...*, dz. cyt., s. 211.

<sup>552</sup> Tamże, s. 213.

dla czarnego getta: wymienionej wyżej koszykówki, ale także futbolu amerykańskiego<sup>553</sup>. Piłka nożna uznawana jest za „zdrową alternatywę” dla uważanej często za patologiczną i agresywną męskości kultywowanej w ramach futbolu amerykańskiego. Uważa się, że rozwija ona umiejętność zespołowej współpracy w grupie oraz orientację na pozbawione agresji współzawodnictwo i osiągnięcia, a cechy te mogą być bardzo przydatne w innych sferach życia. Ponadto pomaga utrzymywać dzieci „z dala od ulicy”<sup>554</sup>.

Tradycja zainteresowania *yuppies* („młodych miejskich profesjonalistów”) rekreacyjną wersją piłki nożnej sięga ostatnich dwóch dekad dwudziestego stulecia. Akceptowali oni udział swoich dzieci w meczach postrzeganych jako niekonfrontacyjne, pozbawione przemocy, często koedukacyjne (na zasadzie „nieważne, kto wygra, ważne, aby miło spędzić czas”)<sup>555</sup>.

Tak o tym zjawisku piszą Andrei S. Markovits i Lars Rensmann: „Nagle piłka nożna w Ameryce pozwoliła dzieciom z wyższej klasy średniej – posiadającym kosmopolitycznych rodziców, którzy piją tylko najlepsze francuskie wina, podróżują często do Europy, siadają za kierownicą volvo lub saaba i uważają [...] cztery wielkie sporty [koszykówka, futbol, baseball i hokej na lodzie] za niekulturalne – znaleźć [...] poprawny sport zespołowy [...]. Piłka nożna stała się w Ameryce antyfutbolem; była preferowana przez eurofilską, związaną z wyższą klasą średnią, społeczność postrzegającą futbol (i inne pozostałe sporty z wielkiej czwórki) jako brutalne, przesycone ideologią machizmu i całkowicie zorientowane na zwycięstwo”<sup>556</sup>. Piłka nożna stanowi więc – w oczach rodziców z klasy średniej, urodzonych po roku 1960 – antidotum na hipermaskulinizowany i seksistowski futbol amerykański<sup>557</sup>. Postrzegana jest niemal jako „aerobic”, sport dla zdrowia, wpisujący się w estetykę klasy średniej. Wręcz nie jest traktowana jako sport kontaktowy<sup>558</sup>.

---

<sup>553</sup> M. Hase, *Race in Soccer as a Global Sport* [w:] *Sports Matters. Race, Recreation and Culture*, red. J. Bloom, M.N. Willard, New York 2002, s. 313.

<sup>554</sup> D.L. Andrews, *Contextualizing Suburban Soccer: Consumer Culture, Lifestyle Differentiation and Suburban America* [w:] *Football Culture: Local Contests, Global Visions*, G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000, s. 48.

<sup>555</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American...*, dz. cyt., s. 171.

<sup>556</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World. How Sports are Reshaping Global Politics and Culture*, Woodstock 2010, s. 185.

<sup>557</sup> D.L. Andrews, R. Pitter, D. Zwick, D. Ambrose, *Soccer, Race, and Suburban Space...*, dz. cyt., s. 209.

<sup>558</sup> Tamże, s. 211.

Piłka nożna stała się więc w Stanach Zjednoczonych częścią „społecznie różnicującego i wysoko wystylizowanego stylu życia, poprzez który jednostki pragną stać się członkami cenionej przez nie podmiejskiej klasy średniej”<sup>559</sup>. W Stanach Zjednoczonych piłka nożna postrzegana jest jako „biały, przynależny do klasy średniej sport, znajdujący się w opozycji do demografii tej dyscypliny na całym świecie”<sup>560</sup>. Dla bogatych Amerykanów piłka nożna stanowi wyraz ich kapitału kulturowego i ekonomicznego – wraz z przynależnością do ekskluzywnych stowarzyszeń, zakupami w drogich domach towarowych (i dodam: posyłaniem dzieci do dobrych szkół średnich)<sup>561</sup>. Dla bogatych rodziców piłka nożna jest częścią „edukacyjnego programu”, tworzenia właściwego wizerunku i rozwijania „kapitału kulturowego” swoich dzieci. Piłka nożna stała się symbolem statusu<sup>562</sup>. Jak ironicznie pisze Franklin Foer, „Yuppies lubią piłkę nożną jak wyśmienity kawałek importowanego koziego sera”<sup>563</sup>. Rodzice „myślą o piłce nożnej jako o tej wzbogacającej dzieci aktywności, która może przeplatać się z lekcjami gry na fortepianie”<sup>564</sup>. Nie jest ona uważana za sport, lecz za formę rekreacji rodzinnej. Inny autor tworzy świadomie karykaturalne przeciwstawienie fanów piłki nożnej i innych amerykańskich sportów: „W przeciwieństwie do stereotypowego męskiego kibica sportowego, który wyklóca się z jemu podobnymi na temat NFL [National Football League] czy baseballu ze swojego barowego stolka z piwem w ręce, stereotypowi kibice piłki nożnej – kobiety i mężczyźni w jednej grupie – przypuszczalnie w sposób swobodny przechodzą z dyskusji na temat Mozarta do dyskusji na temat Maradony, popijając *cappuccino* [...] w eleganckim barze Health Clubu”<sup>565</sup> (dodam, że dyskusja o Maradonie zapewne jest bardzo powierzchowna, bowiem amerykańskie elity nie interesują się piłką nożną na poziomie światowym, choć zapewne nazwisko tego piłkarza znają – porównanie to jest dość chybione).

Warto w tym miejscu przytoczyć uwagi Davida L. Andrewsa: „Podmiejska kultura piłki nożnej uwidacznia zakres, do którego coraz więcej

---

<sup>559</sup> D.L. Andrews, *Contextualizing Suburban...*, dz. cyt., s. 32.

<sup>560</sup> Por. tamże, s. 38.

<sup>561</sup> Tamże, s. 45–46.

<sup>562</sup> G.R. Gems, G. Pfister, *Understanding American Sports*, Abingdon 2009, s. 152.

<sup>563</sup> F. Foer, *How Football Explains the World*, London 2004, s. 238–239.

<sup>564</sup> Por. dyskusję internetową na temat „*Soccer mom*”: *why soccer?*, 2014 [dostęp: 20.06.2016]; dostępny w Internecie: <<http://english.stackexchange.com/questions/180899/soccer-mom-why-soccer>>.

<sup>565</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American Exceptionalism*, dz. cyt., s. 204–205.



prozaicznych aspektów wolnego czasu dzieci zostaje pochłonięte przez normalizujący konkurencyjny etos obowiązującego stylu życia: ta «generacja rodziców... rozpoczyna swoje działania wobec coraz mniejszych dzieci, zmuszając je do coraz cięższej pracy, nie tylko w dziedzinie piłki nożnej, ale także muzyki, w przedszkolach, do których trudno się dostać, w balecie, w językach obcych»<sup>566</sup>. Dzieci nie mogą już spędzać swojego wolnego czasu w sposób dowolny, lecz tworzy się dla nich „komercyjnie zorganizowane formy «rozszerzonej edukacji», niekiedy mimo finansowych, logistycznych, a także emocjonalnych problemów z tym związanych – zarówno dzieci, jak i rodziców»<sup>567</sup>. Celem jest tutaj „widoczne kształtowanie zdrowych, zdolnych do współpracy, zorientowanych na realizację celu, konkurencyjnych dzieci”<sup>568</sup>.

W tym miejscu warto przywołać pojęcie *soccer mom* („piłkarskiej mamusi”). Odnosi się ono do amerykańskiej matki z klasy średniej, żyjącej na bogatym przedmieściu, która bardzo dużo czasu spędza na organizowaniu swoim dzieciom uczestnictwa w pozaszkolnych zajęciach dodatkowych, w tym także i sportowych. Nieustannie zajęta i przepracowana, spędza każdego dnia wiele godzin w samochodzie, poświęcając się dla dzieci – odwożąc je na owe zajęcia i czekając na ich zakończenie. *Soccer mom* ma swoje negatywne konotacje. Otóż uważa się, że zmusza ona swoje dzieci do podejmowania coraz to nowych dodatkowych form aktywności, że jest „prze-rodzicowana” i nie pozwala dzieciom cieszyć się dzieciństwem. Koncentruje bowiem swoją uwagę na udziale dzieci w zorganizowanych formach zajęć, które mają rozwijać ich – niekiedy iluzoryczne – talenty, kosztem rozwoju wewnętrznego. Nie pozwala im na ekspresję samych siebie i zajmowanie się tym, co one same uważają za ważne. Ale jest też optymistyczna i otwarta na nowe idee<sup>569</sup>.

Szczególnie ciekawe jest zainteresowanie piłką nożną ze strony amerykańskich dziewcząt. W przeszłości kobiety z wyższych klas społecznych były zorientowane na sztuki piękne. Obecnie wiele z nich trenuje różne dyscypliny sportowe – piłka nożna jest jedną z najpopularniejszych<sup>570</sup>.

---

<sup>566</sup> Por. D.L. Andrews, *Contextualizing Suburban...*, dz. cyt., s. 48

<sup>567</sup> Tamże.

<sup>568</sup> Por. tamże.

<sup>569</sup> Por. dyskusję internetową na temat „*Soccer mom*”: *why soccer?*, dz. cyt.; por. także interesującą dyskusję tego problemu: L. Swanson, *Complicating the „Soccer Mom”: The Cultural Politics of Forming Class-Based Identity, Distinction and Necessity*, „*Research Quarterly for Exercise and Sport*” 2009, vol. 80, issue 2, s. 345–354.

<sup>570</sup> H.L. Friedman, *Playing to Win...*, dz. cyt., s. 123–124.

W społeczeństwie amerykańskim kultywuje się dwa typy kobiecości. Jak pisze Hilary Levey Friedman, symbolem jednego z nich jest pełna wdzięku dziewczyna, która uprawia taniec, na przeciwnym biegunie znajduje się – coraz częściej preferowana przez klasy wyższe – asertywna i zdolna do agresji dziewczyna, uprawiająca piłkę nożną<sup>571</sup>. Amerykańscy rodzice uważają, że piłka nożna kształtuje w dziewczętach tradycyjnie męskie cechy charakteru, które pomogą im w życiu: orientację na osiągnięcia, systematyczność, odporność, konkurencyjność i nawet pewną agresję. Z kolei taniec kształtuje emocjonalne zaangażowanie, urocze zachowanie i zainteresowanie wyglądem. Niezależnie od krytyki, która w Stanach Zjednoczonych odnosi się do „zniewieściałego” charakteru piłki nożnej, to jednak – zdaniem rodziców z wyższych klas społecznych – piłka nożna w dużym stopniu nawiązuje do ideału hegemonicznej męskości<sup>572</sup>. Rodzice uważają, że piłka nożna wykształca w ich córkach (choć w sposób „miękki” – w porównaniu z amerykańskim futbolem) – ową tradycyjnie męską orientację na zwycięstwo i wpisuje się w biografię zorientowaną na karierę zawodową. Rodzice nie chcą, aby ich córki były „girly girls” – dziewczęcymi dziewczętami – w ich umysłach istnieje przekonanie, że piłka nożna dobrze przygotowuje je do sukcesu w korporacjach<sup>573</sup>.

Znaczący udział w amerykańskiej piłce nożnej dziewcząt oraz mniej agresywny – w porównaniu z amerykańskim futbolem – styl gry w tej dyscyplinie wywołuje wiele ironicznych uwag. Warto przytoczyć jedną z nich, bowiem bardzo dobrze oddaje ona istotę problemu: „Piłka nożna jest dla dziewcząt, mogą w nią grać także zniewieściali chłopcy. Amerykański futbol jest dla silnych heroiczych mężczyzn. Jedynie bardzo silni mężczyźni przetrwają na boisku. Jeśli nie jesteś w stanie przetrwać wycisku, jaki ci dadzą [futboliści drużyny przeciwnej], to idź przespaceruj się na boisko piłkarskie, aby grać z dziewczętami i niewydarzonymi chłopczkami”<sup>574</sup>. Inny krytyk pisze następująco: „Piłka nożna jest dla dzieci, które nie mają specjalnego talentu [...]. Nie wymaga posiadania specjalnych cech fizycznych [...] i dziewczęta mogą w nią grać [...]. Jeśli rodzice sądzą, że ich dziecko może stać się «kimś» w sporcie, wówczas uprawia

---

<sup>571</sup> Tamże, s. 125.

<sup>572</sup> Tamże, s. 129.

<sup>573</sup> Tamże, s. 135.

<sup>574</sup> Por. dyskusję internetową na temat piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych i amerykańskiego futbolu: *Soccer vs. Football: Field Size*, 21.06.2006 [dostęp: 24.06.2016.]; dostępny w Internecie: <<http://themediade.blogspot.de/2006/06/soccer-vs-football-field-size.html>>.

ono koszykówkę, baseball lub futbol [...]. W piłkę nożną można grać nawet wówczas, gdy nie jest się w tym dobrym [...]. Każde z 11 dzieci na boisku od czasu do czasu kopie piłkę [...]. To jest sport, który wybierają matki pragnące, aby ich dzieci dobrze o sobie myślały [...]. Nie trzeba być wysokim lub szybkim”<sup>575</sup>. „Piłka nożna jest bardzo łatwym sportem i [...] łatwo pozwala na myślenie, że jest się dobrym na boisku, nawet jeśli jest się bardzo kiepskim”<sup>576</sup>.

Piłkę nożną stała się także integralną częścią programu dydaktyczno-wychowawczego elitarnych amerykańskich szkół średnich oraz najlepszych placówek edukacji wyższej. Oferta sportowa jednej z najlepszych szkół średnich z internatem dla dzieci z wyższych klas – Phillips Andover – jest wprost zdumiewająca (włączając w to np. także lacrosse, hokeja na trawie dla dziewcząt czy piłkę wodną); towarzyszy jej wspaniała infrastruktura. Na internetowej stronie szkoły eksponuje się sukcesy zawodników i drużyn, a wśród nich również piłkarskiej, a w szczególności – kobiecej. Kobieca reprezentacja Phillips Andover stanowi jedną z najlepszych wśród drużyn szkolnych w Nowej Anglii, a w latach 2007, 2009 i 2015 zdobyła mistrzostwo tego stanu w lidze drużyn najbardziej elitarnych szkół z internatem. Z terminarza gier wynika, że żeńska reprezentacja szkoły spotyka się jesienią 2016 roku w rozgrywkach z reprezentacjami wielu innych znakomitych szkół średnich z internatem, mających swoją długą i „szlachetną” historię: Choate, Middlesex, St. Paul’s, Deerfield czy Exeter lub Groton. Jak napisano na stronie internetowej szkoły, jej sukcesy piłkarskie były możliwe dzięki „ciężkiej pracy i pasji”. Istotą piłki nożnej w Phillips Andover jest „rozwijanie technicznych i taktycznych kompetencji młodych ludzi”, z naciskiem na „ducha sportowej walki, wchodzenie w rolę lidera, ale także odpowiedzialnego członka zespołu” (w Andover istnieje kilka drużyn piłkarskich – dla uczniów w różnym wieku, zarówno chłopców, jak i dziewcząt). Jednocześnie eksponuje się fakt, iż niektórzy absolwenci Phillips Andover kontynuują swoją karierę piłkarską w najlepszych amerykańskich placówkach edukacji wyższej, takich jak Harvard University, MIT, Trinity College czy Cornell University<sup>577</sup>.

---

<sup>575</sup> Por. dyskusję internetową na temat „*Soccer mom*”: *why soccer?*, dz. cyt.

<sup>576</sup> Tamże.

<sup>577</sup> Por. *Phillipis Academy Andover, Girls Varsity Soccer*, 2015 New England Champions [online], 2016 [dostęp: 25.04.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.andover.edu/Athletics/Teams/GSOV/Pages/default.aspx>>; na temat amerykańskiego elitarnego szkolnictwa średniego por. A. Gromkowska-Melosik, *Elitarne szkolnictwo średnie. Między reprodukcją społeczno-kulturową a ruchliwością konkurencyjną*, Poznań 2015.

Warto w tym miejscu przytoczyć uwagi Gary’ego Hopkinsa. Oto twierdzi on, że ogromnym paradoksem amerykańskiej młodzieżowej piłki nożnej jest to, że „dzieci grające obecnie w klubach to nie głodne dzieci z getta, które walczą o przetrwanie na ulicy, gotowe do poświęcenia wszystkiego za szansę na sukces”. Są to głównie – z uwagi na strukturę społeczną swoich rodzin – dzieci, które z całą pewnością w przyszłości ukończą znakomitą placówkę edukacji wyższej i uzyskają dyplom z prawa, medycyny, marketingu czy bankowości. Oczywiście część z nich marzy obecnie o światowej karierze piłkarskiej, ale ich biografie już są ułożone. Ich wykształceni rodzice, zarabiający zwykle więcej niż 80 tysięcy dolarów na rok, nie marzą o karierze piłkarskiej swoich dzieci, lecz o znakomitym wykształceniu i karierze zawodowej. I z tych powodów, jak twierdzi Gary Hopkins, „Stany Zjednoczone nigdy nie zdobędą mistrzostwa świata w piłce nożnej”<sup>578</sup>. Gra w piłkę nożną stanowi w Stanach Zjednoczonych jedną ze ścieżek do dobrego koledżu, a nie do profesjonalnej kariery piłkarskiej – zupełnie inaczej niż jest to w większości krajów świata. Rodzice nigdy nie podejmą ryzyka, aby swoje dzieci zorientować na „całozyciową” karierę piłkarską, a zmiana w tym zakresie musiałaby być poprzedzona – jak ujmuje to ten sam autor – „zmianą mentalności średniej klasy w Ameryce na miarę kataklizmu”<sup>579</sup>.

Dowodzą tego także dane statystyczne. Oto organizacja zrzeszająca młodych piłkarzy i piłkarki US Youth Soccer posiada obecnie ponad trzy miliony zarejestrowanych osób, w wieku 5–19 lat, średnia wieku wynosi 11,5 roku, aż 48 proc. z tego to kobiety. 85 proc. jest w wieku poniżej 14 lat, a tylko 3 proc. w wieku 18–19 lat – kiedy to podejmowane są decyzje dotyczące zarówno podjęcia nauki na studiach, jak i dalszej kariery piłkarskiej<sup>580</sup>.

Nie ulega więc wątpliwości, że piłka nożna w amerykańskich elitarnych szkołach średnich postrzegana jest jako dodatkowy „kredencjał” – w kontekście całej akademickiej kariery młodego człowieka. Również elitarne amerykańskie uniwersytety posiadają bardzo bogatą ofertę dla studentów, a Harvard University jest jednym z tego przykładów.

---

<sup>578</sup> Por. G. Hopkins, *Star-Spangled Soccer. The Selling, Marketing and Management of Soccer in the USA*, New York 2010, s. 226.

<sup>579</sup> Tamże, s. 227.

<sup>580</sup> US Youth Soccer, baza danych dotyczących młodzieżowej piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych; dostępny w Internecie: <[http://www.usyouthsoccer.org/media\\_kit/ata\\_glance/](http://www.usyouthsoccer.org/media_kit/ata_glance/)>.

Co ciekawe, w ramach lig uniwersyteckich przepisy gry w piłkę nożną różnią się od tych, które obowiązują w piłce europejskiej. I tak na przykład trener może zmienić podczas meczu nieograniczoną liczbę graczy, a zmieniony gracz może powrócić na boisko. Mecz nie może zakończyć się remisem – po zakończeniu 90. minuty gra się dalej, aż do momentu, kiedy jedna z drużyn uzyska zwycięską bramkę. Z kolei zegar boiskowy zatrzymuje się przy każdej przerwie w grze, a czas liczy się od 45. minuty do zera.

Stanowi więc piłka nożna nie tylko płaszczyznę reprodukcji społeczno-kulturowej, ale także stratyfikacji społecznej. Mamy tu przy tym do czynienia z maksymalną wprost komercjalizacją tego sportu, a *de facto* i młodzieży. Mike Slatton twierdzi, że młodzieżowa piłka nożna w Stanach Zjednoczonych nie jest zorientowana ani na sukcesy sportowe, ani na podwyższanie kwalifikacji młodych zawodników; jest to jedynie „wielki biznes”. Związany jest on z pobieraniem opłat za treningi i udział w obozach oraz zakupem drogiego sprzętu. Amerykańskie zespoły młodzieżowe są organizowane w taki sposób, aby symulować wspaniałe kluby europejskie, jednakże – jak ironicznie pisze ten autor – jedyne podobieństwo to wspaniałe stroje piłkarskie i buty oraz kolorowe piłki i wyposażenie stadionu. Piłka nożna jest wręcz sprzedawana rodzicom jako gotowa „oferta w paczce”, niekiedy bardzo droga. W Europie istotą piłki młodzieżowej jest wynajdywanie talentów, aby umożliwić im w przyszłości profesjonalną karierę. W Stanach Zjednoczonych nikomu na tym nie zależy. Zajęcia są doskonale zorganizowane, trwają zwykle cztery godziny w tygodniu, a ich ukoronowaniem jest sobotni mecz. Celem ich organizatorów, właścicieli klubów, jest posiadanie jak największej liczby zespołów w różnych grupach wiekowych, co pozwala na multiplikowanie zysków. Nie interesują się poziomem rozgrywanych meczów. „W Stanach Zjednoczonych mamy tylko jedną piłkę nożną – rekreacyjną. Jej symbolem są bardzo efektowne stroje trenerów i dzieci, wspaniałe kompleksy sportowe i kolorowe światła (co ma sprawiać wrażenie, że jest to coś więcej niż tylko rekreacja); jednak smutną prawdą jest to, że to jedynie rozrywka. W takim systemie twój syn nigdy nie stanie się zawodowym graczem”<sup>581</sup>.

Działalność skomercjalizowanych klubów można przedstawić na przykładzie jednego z nich – Solar Chelsea, którego nazwa nawiązuje do

---

<sup>581</sup> M. Slatton, *Where does all the money go? (Youth Soccer Fees)* [online], 2.12.2012 [dostęp: 22.06.2016]; portal internetowy: „Soccer Mom. The Manual. Explanations, clarifications and opinions on Youth Soccer in America”; <<https://soccermommanual.com/where-does-all-the-money-go-youth-soccer-fees/>>.

jednego z najbardziej renomowanych klubów angielskich. Internetowa strona tego klubu wskazuje na fakt, iż jest on bardzo poważnym przedsięwzięciem – zarówno sportowym, jak i organizacyjno-finansowym. Jego siedziba mieści się w Dallas w Teksasie. Działa w nim ponad 70 (!) zespołów piłkarskich o zróżnicowanym charakterze, w tym wiele dla dziewcząt. Zespoły te na różnych szczeblach i poziomach uczestniczą w rozgrywkach stanowych i regionalnych, a także ogólnokrajowych, zdobywając niekiedy – jak się to ujmuje – różnego typu „mistrzostwa”. Teksty zamieszczone na stronach internetowych Solar Chelsea zdają się wskazywać, że jest to wręcz klub profesjonalny, co ma bez wątpienia zwiększyć poczucie własnej wartości młodych piłkarzy i piłkarek oraz zwiększyć efektywność tego biznesu, jakim jest prowadzenie klubu. W kontekście przygotowania młodzieży napisano, iż celem treningów jest „wyposażenie [piłkarzy] w solidną technikę piłkarską, która będzie wkomponowywała się w realizację założeń taktycznych”. Istotne są tutaj umiejętności przyjmowania, kontrolowania i podawania piłki, wpisywania się w przyjętą taktykę podczas jej posiadania, dryblowania oraz obrony przed atakami przeciwnika, jak również przemieszczania się z nią w kierunku „wolnych przestrzeni” na boisku. Istotne jest także wdrażanie w „działania na rzecz realizacji wspólnego celu”, przy zachowaniu równowagi między grą pojedynczego piłkarza a zespołem. Każdy piłkarz „ma wykorzystywać [na boisku szanse] i być kreatywny”. Taktyka na boisku oparta jest na systemie 4-4-2 z jego „wariantami, takimi jak 4-1-4-1 lub 4-2-3-1”. W zależności od grupy wiekowej treningi i mecze wewnątrz klubu rozgrywane są na mniejszym lub większym boisku, a liczba graczy także jest różnicowana (zajęcia prowadzone są już dla pięciolatków). To pozwala na optymalne „rozwijanie inteligencji piłkarskiej”. Takie założenia są bardzo profesjonalne i robią zapewne dobre wrażenie na rodzicach. Trenerzy Solar Chelsea mają – jak wynika to z ich zamieszczonych na stronie biografii – zarówno bardzo dobre przygotowanie „formalne” (ukończone kursy i akademie, certyfikaty), jak i bogate doświadczenie trenerskie, a także piłkarskie. W roku 2016 jeden z zespołów tego klubu (U-15) przebywał na obozie treningowym w Hiszpanii, gdzie odbył treningi pod okiem trenerów Realu Madryt i Realu Sociedad. Jego członkowie zasiedli również na trybunach podczas meczu mistrzostw Europy we Francji, kiedy to w Tuluzie oglądali mecz Włochy – Szwecja<sup>582</sup>.

---

<sup>582</sup> Dane na temat klubu i jego działalności uzyskałem z jego strony internetowej: <<http://www.solarsoccerclub.com/>>.

Zgodzić się więc należy z Garym Hopkinsem, który nazywa amerykańską „młodzieżową piłkę nożną samoutrzymującą się ekonomiczną maszyną”<sup>583</sup>. Roczne opłaty za uczestnictwo w zajęciach w klubie wahają się od 2000 do 10 000 dolarów, włączając w to niekiedy 1500 dolarów za samą rejestrację, 250 dolarów za sprzęt, 250 dolarów za uczestnictwo w meczach i kolejne kwoty potem za wyjazdy za granicę i udział w obozach<sup>584</sup> (zespoły młodzieżowe – jak już pokazano to wyżej – odwiedzają najlepsze kluby na świecie, takie jak Boca Junior, Manchester United, Real Madryt<sup>585</sup>).

Sytuacja amerykańskiej piłki nożnej pozostaje w sprzeczności z tą zasadniczą demograficzną tendencją w tej dyscyplinie, jaką są jej związki z grupami stojącymi raczej nisko w hierarchii społecznej. Na całym świecie piłka nożna jest preferowana przede wszystkim przez ludzi właśnie z tych grup, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych jej uprawianie w większym stopniu związane jest z przynależnością do elity kulturowej.

Występuje więc w Stanach Zjednoczonych jeszcze jeden nadzwyczajny paradoks: w piłkę nożną grają tam dzieci bogatych elit i dzieci biednych imigrantów. David L. Andrews, Robert Pitter, Detlev Zwick oraz Darren Ambrose piszą, że piłka nożna w Stanach Zjednoczonych długo definiowana była jako sport „miejskich imigrantów”. Utożsamiano ją – jak już pisano wcześniej – z „nieamerykańską” częścią tożsamości, czy to włoskiej, czy angielskiej, polskiej, hiszpańskiej, meksykańskiej, niemieckiej<sup>586</sup>. Andrei S. Markovits i Steven L. Hellerman dodają: „W Europie piłka nożna utrzymuje zdecydowanie popularny i masowy [...] wizerunek”, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych interesują się nią przedstawiciele klasy średniej i miejskich *yuppies*<sup>587</sup>. Z kolei David L. Andrews pisze o tym w sposób następujący: „o ile w wielu ubogich miejskich hiszpano-amerykańskich społecznościach piłka nożna jest postrzegana jako symbol nadziei, dumy i tożsamości, o tyle w ramach europejsko-amerykańskich przestrzeni podmiejskiego dobrobytu dyscyplina ta została w sposób zdecydowany zaadaptowana do codziennego,

---

<sup>583</sup> G. Hopkins, *Star-Spangled Soccer...*, dz. cyt., s. 220.

<sup>584</sup> Tamże, s. 220.

<sup>585</sup> Tamże, s. 225.

<sup>586</sup> D.L. Andrews, R. Pitter, D. Zwick, D. Ambrose, *Soccer, Race, and Suburban Space...*, dz. cyt., s. 198.

<sup>587</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Offside: Soccer and American Exceptionalism*, dz. cyt., s. 30.

związanego z praktykowaniem przywilejów, stylu życia”<sup>588</sup>. Natomiast elity nie interesują się w żadnym stopniu „globalnymi rozgrywkami”.

W konkluzji należy stwierdzić, że społeczeństwo amerykańskie stanowi miejsce szeregu paradoksów – a jeden z nich dotyczy właśnie piłki nożnej. Nie jest ona – jak to wykazałem w poprzednim rozdziale na ten temat – akceptowana na poziomie narodowym, jednakże służy jako jeden z mechanizmów stratyfikacji społecznej i reprodukcji kulturowej wyższych klas społecznych. Jest to – do pewnego stopnia zdumiewający – przykład kulturowej adaptacji przez klasę dominującą praktyki kulturowej zdominowanej w innych krajach przez klasy robotnicze – do potwierdzenia swojej dominacji. Z drugiej strony – jak wykazano w pierwszej części tego tekstu – piłka nożna stanowi jeden z fascynujących przykładów sprzeczności w ramach procesu globalizacji, którego dynamika jest bardzo niejednoznaczna: inwazyjne przejawy amerykańskiej kultury zostają w sprzeczności z bardzo spektakularnymi przykładami amerykańskiego kulturowego izolacjonizmu.

---

<sup>588</sup> D.L. Andrews, *Contextualizing Suburban...*, dz. cyt., s. 38.



---

## Totalna piłka nożna i pomarańczowa tożsamość narodu holenderskiego

**H**olenderska piłka nożna wniosła ogromny wkład w rozwój tej dyscypliny sportu w ostatnich dekadach, szczególnie za sprawą drużyny narodowej, ale także sukcesów znakomitych klubów, takich jak Ajax Amsterdam, PSV Eindhoven czy Feyenoord Rotterdam. Z kolei najbardziej „spektakularny” piłkarz holenderski Johan Cruyff wszedł do historii tego sportu. W Holandii piłka nożna stała się lustrem – ale także i źródłem – narodowej tożsamości, chociaż w zupełnie inny sposób, niż miało to miejsce w przypadku krajów Ameryki Południowej.

W kontekście analizy kulturowo-tożsamościowej roli piłki nożnej w społeczeństwie holenderskim w sposób nieodwołalny pojawia się pojęcie futbolu totalnego. Jego źródła i początki sięgają amsterdamskiego Ajaxu i jego trenera w latach 1969–1973 – Rinusa Michelsa. Totalną piłkę nożną cechuje bardzo elastyczny styl, w którym każdy gracz „podąża za płynnością gry, a jego pozycja taktyczna jest zajmowana przez kolegę z drużyny”<sup>589</sup>. To pozwala obrońcom na przejście do ataku, a napastnikom – na cofnięcie się do obrony, jeśli wymaga tego sytuacja. Mamy tutaj także do czynienia z zamykaniem lub otwieraniem przestrzeni – w zależności od rozwoju akcji<sup>590</sup>. Główna idea totalnej piłki nożnej polegała więc na tym, aby w przypadku posiadania piłki przestrzeń na boisku uczynić tak długą czy szeroką, jak to jest możliwe, a z

---

<sup>589</sup> C. Parrish, J. Nauright, *Soccer Around the World: A Cultural Guide to the Worlds' Favourite Sport*, Santa Barbara 2014, s. 209.

<sup>590</sup> Tamże.

kolei „skrócić boisko” w jak największym stopniu, gdy piłkę przejmował przeciwnik<sup>591</sup>.

Totalna piłka nożna opierała się na organizacji i zawłaszczaniu przestrzeni – była proaktywna (lub nieustannie aktywna). Stanowiła „doktrynę nieustannego ataku, zajmowania przestrzeni na połowie przeciwnika oraz nieustannej wymiany pozycji zawodników”. Przeciwnik poddawany był stałej presji, również na swojej połowie, a walkę o odzyskanie piłki podejmowano natychmiast po jej utracie. Gra była bardzo spektakularna w swojej estetyce, a jednocześnie wymagała znakomitego przygotowania taktycznego, zarówno całego zespołu, jak i poszczególnych zawodników, którzy musieli inteligentnie „czytać grę”. Tym bardziej że przemieszczanie dużej liczby zawodników na połowę przeciwnika narażało drużyny holenderskie na niebezpieczne kontrataki ze strony przeciwników<sup>592</sup>.

Jeden z komentatorów holenderskich napisał o drużynie narodowej tego kraju z roku 1974 w sposób następujący: „Nasz styl był bardzo płynny, pozwalał graczom na zmiany pozycji, ponieważ znajdowali się oni w ciągłym ruchu. Byliśmy najbardziej kreatywni, zawsze dążący do pójścia do ataku. W tym zespole poszczególni gracze pokazywali swój geniusz, podporządkowując się jednak wspólnemu celowi [...]. Graliśmy totalny futbol”<sup>593</sup>. Piłkarze mieli być pełni inicjatywy, każda akcja była niczym przygoda – dominował system 4-3-3<sup>594</sup>.

Podobnie problem ten ujmuje Ric Jensen, który pisze, że totalny futbol polega na „płynnym systemie, w którym każdy zawodnik (poza bramkarzem) może przyjąć jakąkolwiek rolę w zespole, być napastnikiem, pomocnikiem albo obrońcą” – nazywano to „paradygmatycznym przykładem pięknego futbolu”<sup>595</sup>. Piłkarze i trenerzy Holandii mieli poczucie wyższości nad innymi drużynami, a styl ten nazywany był „clock-work Orange” (wszyscy gracze przypominali precyzyjne trybiki zegarka)<sup>596</sup>. Zespół z roku 1974 nazywano także „pomarańczową maszy-

---

<sup>591</sup> K. Walther, *Total Football (Netherlands)* [w:] *Sport Around the World. History, Culture and Practice*, red. J. Nauright, C. Parrish, Santa Barbara 2012, s. 450.

<sup>592</sup> M. Kraba, *The Story Has Been Told*, USA, 2010, s. 96–97.

<sup>593</sup> F.J. Lechner, *The Netherlands. Globalization and National Identity*, New York 2008, s. 2.

<sup>594</sup> Tamże, s. 3.

<sup>595</sup> R. Jensen, *Looking at the extraordinary success of „Clockwork Orange”: examining the brilliance of total football played by the Netherlands*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5, s. 721.

<sup>596</sup> Tamże, s. 721.

ną<sup>597</sup>, a całą Holandię ogarnęło w tym okresie „pomarańczowe szaleństwo”<sup>598</sup> (co ciekawe, pomarańczowe koszulki piłkarzy narodowej drużyny Holandii odwołują się do symboliki monarchii holenderskiej, brakuje w nich akcentu czerwonego, białego czy niebieskiego, które dominują na fladze tego kraju)<sup>599</sup>.

Jednocześnie – co jest pewnym paradoksem – „holenderscy arystokraci piłki nożnej grali widowiskowo i elegancko”<sup>600</sup> – uważano niekiedy, że „na arenie międzynarodowej Holendrzy byli Brazylijczykami Europy – znakomicie przygotowani technicznie, a przy tym grający bardzo widowiskową piłkę”<sup>601</sup>. Sukcesy totalnych zespołów holenderskich były nadzwyczajne. W finale Pucharu Mistrzów w roku 1971 Ajax zwyciężył Panathinaikos Ateny, w roku 1972 dokonał destrukcji włoskiego *catenaccio*, wygrywając w tych samych rozgrywkach z Interem Mediolan 2 : 0, a w roku 1973 zwyciężył Juventus Turyn 1 : 0. W roku 1973 został zwycięzcą superpucharu Europy po meczach z Milanem Mediolan (0 : 1 i 6 : 0). Narodowa drużyna holenderska była też kilkakrotnie w finale mistrzostw świata, ale zawsze przegrywała: w roku 1974 z Niemcami, w 1978 z Argentyną, w roku 2010 z Hiszpanią. Holendrzy byli natomiast mistrzami Europy w roku 1988.

Pamiętam rok 1975, kiedy jako dziesięcioletniak przeżywałem ten ogromny sukces polskiej narodowej reprezentacji, jakim było zwycięstwo z Holandią w Chorzowie 4 : 1, w eliminacjach mistrzostw Europy, w obecności 85 tysięcy widzów (bramki: Gadocha, Lato i dwie Szarmach). Rok wcześniej Holandia zdobyła wicemistrzostwo świata (po porażce w finale w Monachium z Niemcami 1 : 2). W roku 1976 Holandia zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy, a w 1978 – kolejne wicemistrzostwo świata. Holandia przybyła do Chorzowa w swoim najsilniejszym składzie – z Johanem Cruyffem, Willemem van Hanegemem, René van de Kerkhofem i Johanem Neeskensem. Polska pokonała więc Holandię w okresie świetności „futbolu totalnego”. Mecz ten jest uważany za jeden z najlepszych w historii polskiej drużyny narodowej.

---

<sup>597</sup> F. Arocena, K. Bowman, *Lessons from Latin America: Innovations in Politics, Culture and Development*, North York 2014, s. 170.

<sup>598</sup> F.J. Lechner, *The Netherlands. Globalization...*, dz. cyt., s. 3.

<sup>599</sup> R. Witzig, *The Global Art of Soccer*, New Orleans 2006, s. 67.

<sup>600</sup> M. Kraba, *The Story Has Been Told*, dz. cyt., s. 99.

<sup>601</sup> B. Coates, *Why The Dutch Are Different: A Journey Into the Hidden Heart of the Netherlands*, London 2015, s. 167.

Śledziłem również wówczas wyniki ligi holenderskiej, szczególnie w kontekście rywalizacji dwóch najlepszych zespołów – przywoływanego już Ajaxu Amsterdam i Feyenoordu Rotterdam. Warto dodać, że przez całe dekady dyskutowano w Holandii odmiennosci w stylu gry obu drużyn, jednakże głównym motywem rywalizacji między nimi była kulturalna, polityczna i ekonomiczna rywalizacja między miastami, w którą wpisywały się mecze między tymi dwoma drużynami<sup>602</sup>. Jak ujmuje to obrazowo Ben Coates, rywalizacja piłkarska odzwierciedlała „niechęć między amsterdamszymi i rotterdamczykami, wynikającą ze wspólnego przekonania, że ci drudzy pochodzą z jakiegoś dziwnego i odległego miejsca”<sup>603</sup>.

W jaki sposób totalną piłkę nożną umieścić można na tle dyskusji dotyczących narodowej tożsamości Holendrów? W tej kwestii odwoływano się porównawczo do najlepszych okresów holenderskiej historii i sztuki. Umieszczano również piłkę nożną na tle globalnych aspiracji narodu holenderskiego. Tak pisze o tym Ben Coates: „Kolektywny styl gry stosowany przez Holendrów, którego istotą była zdolność każdego gracza do szybkiego podejmowania bardzo istotnych decyzji na niewielkiej przestrzeni, była przez niektórych ekspertów postrzegana jako odzwierciedlenie holenderskiego charakteru i kultury”<sup>604</sup> (i odzwierciedlenie stosunku do ziemi oraz konieczności wydzierania jej morzu). „Sugerowano także, że narodowy zespół piłkarski Holandii wyraża radosny i innowacyjny styl, który uosabia cechy słynnych artystów, podróżników, odkrywców i myślicieli, którzy rodzili się przez wieki w tym kraju; z kolei według innej teorii idea totalnego futbolu może wynikać z tradycji architektury holenderskiej, a jej najistotniejszą cechą było projektowanie budynków wykorzystujących wydajnie przestrzeń fizyczną, a przy tym jednocześnie dostarczających patrzącym przyjemności estetycznej [...]”<sup>605</sup>.

Postmodernistyczny rzeźbiarz Jeroen Henneman nazywał holenderskiego napastnika Dennisa Bergkampa – grającego później także w Arsenalu Londyn – „wspaniałym artystą w zakresie kreowania przestrzeni poprzez swoje podania”, porównując go do artystycznych innowacji, które wykreowali Jan Vermeer i Piet Mondrian, klasycy holen-

---

<sup>602</sup> Tamże, s. 188.

<sup>603</sup> Tamże, s. 189.

<sup>604</sup> Por. R. Jensen, *Looking at the extraordinary...*, dz. cyt., s. 721.

<sup>605</sup> Tamże.

derskiego malarstwa<sup>606</sup>. Piłkarze mieli także odzwierciedlać artystyczne zdolności do planowania, które cechują „holenderską wrażliwość”<sup>607</sup>. Twierdzono również, że najlepszy piłkarz holenderski Johan Cruyff i jego „głębokie oraz oryginalne” podejście do przestrzeni boiska jest „esencjalnie holenderskie” i przypomina „artystyczne wizje wspaniałych holenderskich malarzy”<sup>608</sup>. Uznawano go za „najsłynniejszego i najbardziej kreatywnego Holendra od czasów van Gogha”; a jego świadomy styl gry opierał się na zasadzie: „Podawaj i przemieszczaj się po boisku [...], twórz przestrzeń z niczego; dla efektywności i dla przyjemności estetycznej”<sup>609</sup>. Podkreślano też, że Holendrzy wolą przegrać, ale grać pięknie, niż wygrać po brzydkiej grze<sup>610</sup> (Simon Kuper i Stefan Szymanski tak piszą o porażkach na boisku: „podczas gdy Holendrzy umierają pięknie, to Anglicy po prostu umierają”<sup>611</sup>).

W analizie relacji między holenderskim „totalnym futbolem” a kulturą warto przywołać poglądy Davida Winaera. Pisze on: „Zanim pojawił się holenderski futbol totalny, istniała holenderska architektura”<sup>612</sup>. Autor odwołuje się do pierwszych dekad dwudziestego wieku i ekspresjonistycznej amsterdamskiej szkoły architektury, która z czasem zaczęła wytwarzać „spektakularne rezultaty: starannie wyskalowane eksplozje wzorów geometrycznych i ekstrawagancje *art deco*”. Istniało założenie, że każda, nawet najmniejsza, część powinna stanowić część całościowego projektu. Amsterdam stał się totalnym miastem, pełnym dużych budyn-

---

<sup>606</sup> Por. S. Kuper, *Holland, a Country of Clubs* [w:] *The Global Games: Writers on Soccer*, red. J. Turnbull, T. Satterlee, A. Raab, University of Nebraska, 2008, s. 40.

<sup>607</sup> Por. tamże, s. 40

<sup>608</sup> F.J. Lechner, *Imagined Communities in the Global Games: soccer and the development of Dutch Global Identity*, „Global Networks. A Journal of International Affairs” 2007, vol. 7, nr 2, s. 219.

<sup>609</sup> M. Dickinson, *Johan Cruyff, the Dutch Pythagoras in boots has lung cancer*, „The Weekend Australian” [online], 24.10.2015 [dostęp: 24.04.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.theaustralian.com.au/sport/the-times-sport/johan-cruyff-the-dutch-pythagoras-in-boots-has-lung-cancer/news-story/9450b97aff4743d6d07a037d6947ac2>>.

<sup>610</sup> B. Coates, *Why The Dutch Are Different...*, dz. cyt., s. 196.

<sup>611</sup> Por. J.C. van Ours, M.A. van Tuijl, *Country-Specific Goal-Scoring in the “Dying Seconds” of International Football Matches*, Discussion Paper No. 4970 [online], Bonn, May 2010 [dostęp: 23.02.2016], s. 8; dostępny w Internecie: <<http://ftp.iza.org/dp4970.pdf>>.

<sup>612</sup> D. Winner, *The Neurotic Genius of Dutch Soccer*, London 2001, wykorzystano fragmenty wydania amerykańskiego (New York 2011), z rozdziału zatytułowanego „Totality”, zamieszczonego w bazie „Google Books” – wersja bez poszczególnych stron.

ków i bulwarów. Jednakże istniało także wiele przestrzeni dla indywidualnej kreatywności, także artystycznej (freski, rzeźby, dekoracje). Także i ta architektura dostarczyła „fizycznego” kontekstu dla futbolu Ajaxu<sup>613</sup>. Holenderskie drużyny piłkarskie zdawały się – w ramach totalnej piłki nożnej – grać w sposób kompatybilny z taką architekturą.

Holenderska piłka nożna jest więc zakorzeniona w holenderskiej kulturze. Z uwagi na położenie geograficzne, historia tego kraju wyznaczona jest przez walkę o zdobywanie przestrzeni. Na jego terytorium to człowiek – w walce z morzem – wytwarzał przestrzeń. Nawiązując jak gdyby do tej praktyki, piłkarze holenderscy potrafili – jak nikt wcześniej – strukturyzować swoją grę w sposób wręcz „abstrakcyjny” czy „architektoniczny”. „Gracze zmieniali swoje pozycje, dążąc zawsze do otwierania świeżych [nowych] powierzchni przestrzeni w ramach ograniczonej geometrii boiska [...]”. Wspomniany już Cruyff nazywany był wręcz „Pitagorasem” boiska – a to z uwagi „na zdolność znajdowania nowej przestrzeni poprzez swoje znakomite sytuowanie się na boisku i dokładnie wymierzone podania”<sup>614</sup>. „Holenderska filozofia Totalnej Piłki Nożnej stanowiła konsekwentne zastosowanie doprowadzonych do perfekcji zasad zarządzania przestrzenią do ograniczonej geografii boiska piłkarskiego”<sup>615</sup>. Holendrzy wygrywali z przeciwnikami nie z uwagi na swoją siłę fizyczną, ale dzięki „inteligencji i pięknu”. Widzowie oczekiwali na ten „moment napięcia” w grze zespołu holenderskiego, kiedy „błyskotliwe wykorzystanie przestrzeni otwierało lukę w defensywie przeciwnika” – uznawano to wręcz za projektowanie architektoniczne<sup>616</sup>. Jeden z komentatorów, porównując styl gry w holenderskiej piłce nożnej do projektowania, napisał: „Dobre projektowanie także przypomina sztukę, mimo że nie jest to jego celem [...] sztuka jest celem samym w sobie, a projektowanie jest środkiem do uzyskania celu. Jednakże dobry projekt ma ogromny estetyczny urok. Przestrzeń, tekst, image i kolor łączą się w jedno, tworząc formę zrównoważonej kompozycji, wobec której można z powodzeniem stosować język sztuki: wdzięk, harmonia i piękno”<sup>617</sup>.

Autor tego samego tekstu nie zgadza się jednak ze stwierdzeniem, że Holendrów można nazwać „Brazylijczykami Europy”. W przeciwieństwie

---

<sup>613</sup> Tamże.

<sup>614</sup> Por. Analogue76, *Dutch Total Football and the Practice of Design* [online], April 2012 [dostęp: 26.02.2016]; dostępny w Internecie: <[http://analogue76.com/blog/entry/dutch\\_total\\_football\\_and\\_the\\_practice\\_of\\_design](http://analogue76.com/blog/entry/dutch_total_football_and_the_practice_of_design)>.

<sup>615</sup> Tamże.

<sup>616</sup> Tamże.

<sup>617</sup> Tamże.

bowiem do Brazylijczyków, którzy kultywują niczym nieskrępowaną kreatywność i indywidualizm, u Holendrów wolność piłkarza na boisku „jest dozwolona jedynie w kontekście systemu”. Holenderski futbol działał, o czym już pisano, jak zegarek<sup>618</sup>. „Sztuka dla sztuki nie jest akceptowana. Talent i wyobraźnia są bardzo wysoko cenione, jednak dopóty, dopóki są wykorzystywane na rzecz zespołu”<sup>619</sup>. Przywoływany autor pisze także, że holenderski styl gry wzniosł się wręcz do „królestwa estetyki”, jednakże jego celem nie było „podziwianie bezbronnych estetów”, lecz stanowił „pragmatyczny środek do uzyskiwania zwycięstwa”<sup>620</sup>.

W kontekście próby dostrzeżenia związków między holenderską mentalnością a kulturą tego kraju można przywołać bardzo ciekawe rozważania, które opublikowała Maaïke Feitsma na temat postrzegania przez Holendrów i Holenderki mody. Oto w powojennej Holandii uważano zwykle, że stroje powinny być skromne, funkcjonalne i mało ekstrawaganckie, „nadające się do noszenia”. Przy wyborze stroju Holendrzy kierują się zasadą ich „solidnego” wyglądu, trwałości i oszczędności. Często krytykują modę paryską za jej nadmierną orientację na luksus i marnotrawstwo<sup>621</sup>. Tradycyjnie ubiór ma być więc skromny, praktyczny; głównym wyznacznikiem stroju ma być prostota i oparcie się na prostych liniach oraz stonowanych kolorach<sup>622</sup>. Od szóstej dekady dwudziestego wieku pojawiło się jednak przekonanie, że istnieje coś takiego, jak „z istoty swojej odmienna i unikatowa moda holenderska”, która opierała się na wyżej wymienionych zasadach i przekonaniu, że można adaptować dominującą „modę paryską, przy zachowaniu własnej tożsamości”<sup>623</sup>. Nową generację holenderskich twórców mody – w latach osiemdziesiątych – miała cechować zarówno kreatywność i odrzucenie tradycyjnej mieszczańskiej mentalności, jak i typowo narodowy realizm<sup>624</sup>. I tu dostrzec można pewne paralele: również i holenderska piłka nożna miała być oparta na prostocie, praktyczności i kreatywności – wpisując się w globalne trendy, miała – podobnie jak i moda – pogłębiać tożsamość narodową.

---

<sup>618</sup> Tamże.

<sup>619</sup> Tamże.

<sup>620</sup> Tamże.

<sup>621</sup> M. Feitsma, *Don't Dress to Impress: The Dutch Fashion Mentality* [online, PDF zamieszczony w repozytorium uniwersytetu Radboud w Nijmegen], November 2013, s. 5; dostępny w Internecie: <<https://www.inter-disciplinary.net/wp-content/uploads/2009/08/maaïke-feitsma-dont-dress-to-impress.pdf>>.

<sup>622</sup> Tamże, s. 4.

<sup>623</sup> Tamże, s. 10–11.

<sup>624</sup> Tamże, s. 12.

Z drugiej strony, totalna piłka nożna z jej dążeniem do ekspresji wolności odzwierciedlała konstruowaną w tamtym okresie wizję dotyczącą roli Holandii w globalnym świecie. Uważano, że totalna piłka nożna „odzwierciedla szersze zmiany w społeczeństwie i staje się symbolem tego, w jaki sposób Holendrzy postrzegają samych siebie”<sup>625</sup>. Stanowić miała wizytówkę narodu holenderskiego w globalnym świecie<sup>626</sup> oraz część ideologii „kosmopolitycznego nacjonalizmu” tego kraju, stanowiącą odpowiedź na procesy globalizacji<sup>627</sup>. Drużyna „cudownego koloru pomarańczowego” służyła tworzeniu romantycznej, wyidealizowanej, ahistorycznej i esencjalistycznej wizji narodu holenderskiego<sup>628</sup>. Piłkarskie „szaleństwo było świadomie zrekonstruowane w skomodyfikowany spektakl medialny, inkorporowany jako forma rozrywki w narodowe party”, w „zrytualizowane konstruowanie narodu”<sup>629</sup>. Wszystko to opierało się na nostalgii i paranacjonalistycznych sentymentach. Holandia miała więc być – również i dzięki totalnej piłce nożnej – jednocześnie integralną częścią globalnego świata, jak i niejako na zewnątrz niego.

Można dostrzec kilka kontekstów tego zagadnienia. Pierwszy z nich wiąże się z ideą kreatywnego indywidualizmu w ramach „zespołowego systemu”<sup>630</sup>. Holenderscy piłkarze postrzegani byli jako otwarci na nowe idee i gotowi do eksperymentów, pełni inwencji<sup>631</sup>. Komentując ich styl, Simon Kuper pisał: „Istotną rzeczą jest to, że Holendrzy grali piękną piłkę. W żadnym kraju tak małym jak Holandia nie pojawiło się tylu wspaniałych piłkarzy [...]. W siedemnastym wieku w Holandii pojawili się wspaniali i wyróżniający się swoim stylem malarze. Teraz ten przeludniony kraj wytwarza wspaniałych piłkarzy”<sup>632</sup>. Esencjalnie holenderski styl, którego istotą było „poszukiwanie przestrzeni, w ramach równoważenia tego, co indywidualne, z tym, co zespołowe, w płynnym atakowaniu bramki przeciwnika, miał odzwierciedlać dobre holenderskie obyczaje i kosmopolityzm”<sup>633</sup>. Zespół holenderski z roku 1974 odzwierciedlał to wszystko, czym „Holandia chciała być w tym okresie” – odwagę i wyzwo-

---

<sup>625</sup> F.J. Lechner, *Imagined Communities in the Global Games...*, dz. cyt., s. 219.

<sup>626</sup> Tamże, s. 216.

<sup>627</sup> Tamże, s. 217.

<sup>628</sup> Tamże, s. 222.

<sup>629</sup> Tamże, s. 225.

<sup>630</sup> Tamże, s. 219.

<sup>631</sup> L. Crolley, D. Hand, *Football, Europe and the Press*, Abingdon 2002, s. 92.

<sup>632</sup> Por. S. Kuper, *Holland, a Country of Clubs The Global Games* [w:] *Writers on Soccer*, red. J. Turnbull, T. Satterlee, A. Raab, University of Nebraska, 2008, s. 43.

<sup>633</sup> F.J. Lechner, *The Netherlands. Globalization...*, dz. cyt., s. 4.



lenie. To wpisywało się w ideę niezwykle liberalnej wówczas Holandii: z liberalnym podejściem do marihuany, wolnego seksu i mniejszości seksualnych oraz eutanazji<sup>634</sup>. Rewolucja futbolowa związana była z rewolucją kulturową. „Uwolnienie” – w ramach totalnej piłki nożnej – graczy holenderskich od dawnych mentalnych ograniczeń skorelowane było z uzyskaniem większej wolności w życiu społecznym. „Nowe pokolenie nie chciało już żyć w szarym społeczeństwie”<sup>635</sup>. A ultraagresywny futbol Ajaxu miał symbolizować wolny od ograniczeń umysł.

Totalna piłka nożna i jej sukcesy pomogły Holendrom zmienić wizerunek swojego narodu we własnych oczach. Pozwoliły im uwierzyć, że i w innych dziedzinach to małe państwo może odnosić sukcesy. Inaczej mówiąc, dokonując swoistej „projekcji” sukcesów piłkarskich na inne dziedziny życia międzynarodowego, Holendrzy zaczęli przeceniać możliwości swojego państwa na arenie międzynarodowej. Źródłem sukcesów narodu-państwa oraz drużyny piłkarskiej miało być – tak jak sądzono – integrowanie tego, co kolektywne, albo tego, co jest „systemem gry”, z kreatywnymi jednostkami – czy to obywatelami, czy graczami. „Uważano, że zespół potrafi, poprzez swój styl gry, «rozciągnąć» boisko piłkarskie i stanowi to odbicie zdolności, jaką Holendrzy literalnie posiadają w zakresie «rozciągnięcia» przestrzeni fizycznej swojego kraju, poprzez [...] wydarcie ziemi morzu”<sup>636</sup>. „Dla Holendrów płynny, zorientowany na zmianę pozycji, styl wydaje się być oczywisty – [...] wykorzystują [przecież] każdy kawałek ziemi”<sup>637</sup>.

W tym specyficznym „globalnym nacjonalizmie” holenderskim szczególną rolę odgrywała międzynarodowa piłkarska konfrontacja z Niemcami. W Holandii mecze z Niemcami przywołują ciągle wspomnienia drugiej wojny światowej, a piłkarze niemieccy nie są inaczej nazywani, jak mianem „szwabów”, lub „fryców”, z kolei Niemcy określają piłkarzy holenderskich pejoratywnym określeniem *cheeseheads* („serogłowi”)<sup>638</sup>. Holendrzy przeciwstawiali przy tym własny „olśniewający” styl gry „ponurej, mechanicznej wersji stylu, który był powszechnie przypisy-

---

<sup>634</sup> Tamże, s. 20.

<sup>635</sup> D. Winner, *The Neurotic Genius...*, dz. cyt.; wykorzystano fragmenty wydania amerykańskiego (New York 2011), z rozdziału zatytułowanego „Breakthrough”, zamieszczonego w bazie „Google Books” – wersja bez poszczególnych stron.

<sup>636</sup> G. Ritzer, P. Dean, *Globalization*, Malden 2015, s. 120.

<sup>637</sup> B. Coates, *Why The Dutch Are Different...*, dz. cyt., s. 177.

<sup>638</sup> A. Brand, A. Niemann, *Football and National Identity in Europe* [w:] *More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014, s. 45.

wany Niemcom<sup>639</sup>. Jeden z holenderskich kibiców napisał po zwycięstwie Holandii z Niemcami 2 : 1 w meczu rozegranym w roku 1988 w Hamburgu w półfinale mistrzostw Europy (po którym następnie w finale Holendrzy pokonali Związek Radziecki): „Był to najpiękniejszy dzień mojego życia”. Dziewięć milionów Holendrów (z 16 milionów) wyszło na ulice, aby świętować to zwycięstwo. Był to rewanż za porażkę słynnej drużyny totalnego futbolu w meczu z Niemcami w roku 1974 w finale mistrzostw świata w Niemczech, nazywaną „matką wszystkich klęsk”<sup>640</sup>. Dla wielu komentatorów było zresztą niepojęte, w jaki sposób jedna z najlepszych jedenastek w historii piłki nożnej mogła przegrać z Niemcami w finale mistrzostw świata, wcześniej zdobywając bramkę z rzutu karnego w pierwszej minucie i mając w swoim składzie „artystę” i „geniusza” Johana Cryuffa. Simon Barnes komentował ten mecz następująco: „Metoda zwyciężyła szaleństwo: nauka pokonała sztukę: godne szacunku zwyciężyło to, co jest godne miłości”<sup>641</sup>. Szok po porażce narodowego zespołu holenderskiego w tym meczu był tak wielki, że Johan Timmers stwierdził: „klęska w roku 1974 stanowiła największą traumę w dwudziestym wieku, poza powodzią w roku 1953 i drugą wojną światową”. Ta porażka przypomniła wielu Holendrom brutalne działania Niemców wobec ich kraju w latach drugiej wojny światowej<sup>642</sup>.

Popularność i sukcesy futbolu holenderskiego spowodowały, iż wielu jego trenerów i piłkarzy otrzymało propozycje z klubów zagranicznych. Skoncentruję się tutaj na jednym charakterystycznym przypadku. Gdy holenderski trener Louis van Gaal w roku 1997 przybył do Barcelony, aby objąć funkcję trenera, wkrótce zaczął sprowadzać tam piłkarzy holenderskiej drużyny narodowej – jednego po drugim. Barcelona zaczęła być nazywana „Ajaxem B”, a katalońscy gracze znaleźli się w cieniu. Miejscowi krytycy uważali, że gra Barcelony zaczęła przypominać maszynę, „a artyści typu Rivaldo otrzymywali przepis na grę, w którym było bardzo niewiele miejsca na kreatywność”<sup>643</sup>. Van Gaal pozbył się także wielu

---

<sup>639</sup> F.J. Lechner, *Imagined Communities...*, dz. cyt., s. 216.

<sup>640</sup> H. van Houtum, F. van Dam, *Topophilia or Topoporno? Patriotic Place Attachment in International Football Derbies*, „International Social Science Review” 2002, vol. 3(2), s. 243–244.

<sup>641</sup> Por. M. Kraba, *The Story Has Been Told...*, dz. cyt., s. 100.

<sup>642</sup> R. Jensen, *Looking at the extraordinary...*, dz. cyt., s. 723.

<sup>643</sup> J. Roy, *Football, European Integration, National Identity: The Case of FC Barcelona* [online], referat wygłoszony podczas konferencji „European Community Studies Association” w roku 2001 [dostęp: 1.03.2016], s. 10; dostępny w Internecie: <[http://aei.pitt.edu/2175/1/002253\\_1.PDF](http://aei.pitt.edu/2175/1/002253_1.PDF)>.

katalońskich graczy, również i tych, którzy byli wychowankami Barcelony (nazywanymi łącznie „la Quinta del mini” – od nazwy małego stadionu Barcelony, na którym rozgrywała mecze jej druga drużyna). Spośród graczy katalońskich jedynie Xavi Garcia zdołał zachować ważną pozycję w drużynie. To wywołało nerwowość wśród kibiców katalońskich, jednak z uwagi na główny cel, jakim były sukcesy na boisku, w tym przede wszystkim zdobycie mistrzostwa kraju i pokonanie Ajaxu, van Gaal otrzymał od nich szansę – „poświęcono społeczną i narodową tożsamość”. W niektórych meczach na boisku znajdowało się aż siedmiu Holendrów i tylko jeden Katalończyk. Za czasów van Gaala Barcelona zdobyła dwa mistrzostwa Hiszpanii i jeden puchar Hiszpanii, jednakże nie odnosiła sukcesów w rozgrywkach na poziomie europejskim<sup>644</sup>. Poza tym, zdaniem Joaquina Roya, „FC Barcelona utraciła swoją tożsamość” – to była ogromna cena za „eksperyment van Gaala”. A przecież „Barcelona stanowiła symbol katalońskiej integracji”, twierdzono, że „jest to więcej niż klub – jest to kultura”, która stworzy przestrzeń dla „obywatelskiego nacjonalizmu” w Katalonii<sup>645</sup>. Wkrótce „epoka holenderska” w Barcelonie się skończyła.

Trzeba dodać, że z czasem zasady holenderskiego futbolu stały się w tym sensie podręcznikowe, że każdy współczesny zespół grający na wysokim poziomie wymaga od swoich zawodników szybkich zmian pozycji w zależności od sytuacji. To, co było unikatowe dla Holendrów, stało się standardem, stracili więc oni przewagę polegającą na nowatorstwie swojego rozwiązania<sup>646</sup>. W konsekwencji w ostatniej dekadzie narodowa drużyna piłkarska (jak również holenderskie kluby) częściej ponosi spektakularne porażki niż odnosi wspaniałe zwycięstwa. I tak na przykład drużynę narodową spotkało niepowodzenie w awansie do finałów mistrzostw Europy w roku 2016. W swojej grupie eliminacyjnej Holandia została wyprzedzona przez Czechy, Islandię i Turcję – drużyny, których absolutnie nie można nazwać potęgami piłkarskimi; przy czym Islandczycy bez wątplenia w historii futbolu europejskiego byli wręcz kopciuszkami. Holandia przegrała na wyjeździe z Islandią 0 : 2, zremisowała u siebie z Turcją 1 : 1, a szczytem kompromitacji była ich porażka u siebie z Islandią 0 : 1; zarówno na wyjeździe, jak i u siebie przegrała też z Czechami. W prasie można było przeczytać na ten temat następujące komentarze:

---

<sup>644</sup> Tamże, s. 11.

<sup>645</sup> Tamże, s. 12.

<sup>646</sup> B. Coates, *Why The Dutch Are Different...*, dz. cyt., s. 201.

„Co się stało z holenderskim futbolem? Pionierzy Totalnego Futbolu, liczący na nonsensowny przypadek, zostali zredukowani do totalnej desperacji”. Prezentowali styl, który „nigdy przedtem nie kojarzył się z Holandią”. „Nie ma już nic pięknego w tych pomarańczowych koszulkach. Holandia prezentowała totalny bałagan, była pozbawiona idei i własnej tożsamości”<sup>647</sup>. Również i w trakcie pisania tego tekstu agencje sportowe podały wiadomość zatytułowaną: „Ajax upokorzony w Rosji” – porażka z Rostowem 1 : 4 wyeliminowała go z rozgrywek grupowych Ligi Mistrzów<sup>648</sup>. I być może dlatego holenderskie zespoły nie odnoszą obecnie sukcesów, że – podobnie jak to miało miejsce podczas mistrzostw świata w roku 2006 – Holandia porzuciła „własny styl”<sup>649</sup>.

Niezależnie jednak od wlotów i upadków drużyn holenderskich „totalna piłka nożna” stanowi unikatowy przykład relacji między sportem a tożsamością narodową, stanowiąc formę „lustra” odzwierciedlającego jej rzeczywiste lub wyidealizowane cechy, a jednocześnie będąc jej realnym źródłem.

---

<sup>647</sup> J. Steinberg, *Holland's dramatic fall from total football to total desperation*, „The Guardian” [online], 14.10.2015 [dostęp: 22.02.2016]; dostępny w Internecie: <<https://www.theguardian.com/football/blog/2015/oct/14/holland-failure-qualify-euro-2016>>.

<sup>648</sup> Football Oranje.com; *Ajax humiliated in Russia as Champions League hopes shattered*, 24.08.2016 [dostęp: 3.03.2016]; dostępny w Internecie: <<http://www.football-oranje.com/ajax-humiliated-russia/>>.

<sup>649</sup> F.J. Lechner, *Imagined Communities...*, dz. cyt., s. 216.

## VI

---

# Piłka nożna, „teutońska maszyna” i rekonstrukcje niemieckiej tożsamości narodowej

**G**eneza powstania i rozwoju (oraz popularności) piłki nożnej w poszczególnych krajach jest w sposób oczywisty związana z typowymi dla nich – niekiedy bardzo partykularnymi – warunkami społeczno-kulturowymi. I tak na przykład w przypadku Brazylii i Argentyny główną rolę odegrały tutaj wpływy brytyjskie, inkorporowane przez lokalne tradycje i kulturę. Z kolei w Japonii najbardziej nośnym czynnikiem rozwoju tej dyscypliny było uznanie jej za jeden z komponentów zdobycia przez ten kraj ważnej roli w globalnym świecie.

Niemiecka piłkarska drużyna narodowa stanowi obecnie absolutną potęgę, podobnie jak i niemieckie drużyny klubowe, czego dowodem są rozliczne efektowne zwycięstwa i sukcesy w prestiżowych turniejach (ich symboliczną egzemplifikacją może być zwycięstwo nad gospodarzami aż 7:1, odniesione w finale Mistrzostw Świata w Brazylii w roku 2014 na słynnej Maracanie). W kontekście współczesnych sukcesów trudno byłoby założyć, że geneza niemieckiej piłki nożnej wiązała się z poważnymi społeczno-ideologicznymi kontrowersjami. A jednak tak w istocie było.

Piłka nożna wzbudziła zainteresowanie w Niemczech w ostatnich dwóch dekadach dziewiętnastego wieku – pod wpływem wzorów angielskich (w trakcie pierwszych meczów wprowadzano także ciekawe regulacje, i tak np. w roku 1896 zdefiniowano, że „boisko do piłki nożnej musi być oczyszczone z drzew i krzewów”<sup>650</sup>). Przy tym – jak ujmuje to Udo

---

<sup>650</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World: How Sports are Reshaping Global Politics and Culture*, Woodstock 2010, s. 58.

Merkel – „Na początku sport ten spotkał się z obojętnością, która jednak wkrótce przekształciła się we wrogość. Wpływowi członkowie narodowego ruchu gimnastycznego Turnbewegung próbowali zablokować upowszechnianie się tego sportu. Określali go mianem «angielskiej choroby» i stwierdzali, że jest to [...] sport nieniemiecki, trywialny, pozbawiony metafizycznej podbudowy, a stąd – dekadenski”<sup>651</sup>. Konserwatywne sektory klasy średniej widziały w piłce nożnej zagrożenie dla dominującej wówczas w Niemczech gimnastyki. Piłka nożna stanowiła dla nich integralną część negatywnie postrzeganej „zachodniej cywilizacji” – w przeciwstawieniu do tradycyjnej niemieckiej „Kultury”<sup>652</sup> (w bawarskich szkołach gra w piłkę nożną była zabroniona aż do roku 1913<sup>653</sup>).

Jednak „wbrew ogromnemu oporowi elit kulturowych i zwolenników gimnastyki piłka nożna stawała się coraz atrakcyjniejsza – na początku dla niemieckiej klasy średniej, a potem – klasy pracującej”<sup>654</sup>. Społeczno-ekonomiczne zmiany w Niemczech, a w szczególności proces urbanizacji i „fragmentaryzacji codzienności”, przyniosły zmiany w stylu życia. W ich konsekwencji – jak ujmuje to cytowany już Udo Merkel – „uprawianie ortodoksyjnej gimnastyki nie spełniało już potrzeb fizycznych i psychicznych”<sup>655</sup>. Nowe warunki życia powodowały wzrost znaczenia tych dyscyplin sportowych, które rozgrywano „na zewnątrz”, na świeżym powietrzu, a nie w halach sportowych. W konsekwencji coraz więcej młodych ludzi z klasy średniej zaczęło uprawiać ten sport<sup>656</sup>. Po roku 1920 piłka nożna ostatecznie przestała być sportem klasy średniej, zaczęła być dominowana przez klasę pracującą – szczególnie w rejonach bardzo zindustrializowanych i zaludnionych, takich jak Zagłębie Ruhry, gdzie powstały wówczas słynne i znaczące do dzisiaj kluby – Borussia Dortmund i Schalke 04 Gelsenkirchen<sup>657</sup>. Niemiecka piłka nożna rozwijała się dynamicznie aż do rozpoczęcia drugiej wojny światowej.

Po drugiej wojnie światowej alianci zezwolili na powstanie pięciu lig regionalnych (których zwycięzcy walczyli o prymat krajowy), a pierwsze rozgrywki ogólnoniemieckiej Bundesligi odbyły się dopiero w roku

---

<sup>651</sup> U. Merkel, *German Football Culture in the New Millenium: Ethnic Diversity, Flair and Youth on and off the Pitch*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 2, s. 241.

<sup>652</sup> Tamże.

<sup>653</sup> C. Koller, F. Brändle, *Goal! The Cultural and Social History of Modern Football*, Washington 2015, s. 34.

<sup>654</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World...*, dz. cyt., s. 58.

<sup>655</sup> U. Merkel, *German Football Culture...*, dz. cyt., s. 242.

<sup>656</sup> Tamże.

<sup>657</sup> Tamże.

1963/1964<sup>658</sup> (osobne rozgrywki odbywały się w socjalistycznej Niemieckiej Republice Demokratycznej).

Przełomem we współczesnej historii niemieckiej piłki nożnej były mistrzostwa świata w szwajcarskim Bernie w roku 1954 – kiedy to Niemcy zdobyły tytuł mistrza świata po całkowicie nieoczekiwanym zwycięstwie w finale z faworyzowanymi Węgrami 3 : 2 (z którymi w fazie grupowej przegrały 3 : 8). Mistrzostwa te odegrały ogromną rolę w procesie kreowania powojennego odrodzonego narodu niemieckiego. Zdaniem Wernera Kraussa, „cud w Bernie” w roku 1954 wyznaczył „początek epoki nowych narodzin Niemiec jako narodu posiadającego coraz większe poczucie własnej wartości”; pojawiło się wówczas kolektywne poczucie „my” i idea „narodowej tożsamości”<sup>659</sup>. Zwycięstwo w Bernie dało, według niektórych komentatorów, „prawdziwy początek Republice Federalnej Niemiec po roku 1945”. Uważano, że stanowiło ono część nieuchronnego procesu, w którym na arenie międzynarodowej Niemcy „muszą być na nowo brane poważnie pod uwagę”<sup>660</sup>. Stało się jednym z najbardziej istotnych mitów powojennych Niemiec<sup>661</sup>.

Po zwycięstwie w Bernie niemieckie elity społeczne zaczęły nadawać piłce nożnej ogromne znaczenie jako bardzo spektakularnej ekspresji narodowości oraz płaszczyzny zaprezentowania się światu. Postrzegano ten sukces także jako wyraz i potwierdzenie rozwoju społeczno-ekonomicznego (słynnego „cudu gospodarczego”), który dokonywał się wówczas w Niemczech. Sukces w mistrzostwach świata zmienił, jak już sygnalizowano, sposób myślenia o narodzie niemieckim. W trakcie meczów w Bernie niemieccy kibice śpiewali *Deutschland, Deutschland über alles*, a niemieckie czasopismo „Bild” opublikowało swój główny artykuł na pierwszej stronie pod tytułem „Jesteśmy znowu wielcy”. Ponadto wy-

---

<sup>658</sup> U. Merkel, *Milestones in the Development of Football Fandom in Germany: Global Impacts on Local Contexts*, „*Soccer and Society*” 2007, vol. 8, nr 2/3, s. 226.

<sup>659</sup> W. Krauss, *Football, Nation and Identity: German Miracles in the Post-War Era* [w:] *Sport, Dance and Embodied Identities*, red. N. Dyck, E.P. Archetti, Oxford 2003, s. 197–216; w tej książce skorzystano z wersji tekstu, opublikowanej w Internecie: <[http://wkrauss.eu/dokumente/PDFfiles/2003\\_German\\_Miracles\\_final\\_draft.pdf](http://wkrauss.eu/dokumente/PDFfiles/2003_German_Miracles_final_draft.pdf)>, s. 3.

<sup>660</sup> J.C. van Ours, M.A. van Tuijl, *Country-Specific Goal-Scoring in the „Dying Seconds” of International Football Matches* [online]. Forschungsinstitut zur Zukunft der Arbeit / Institute for the Study of Labor, May 2010, IZA DP No. 4970, s. 4; dostępny w Internecie: <<http://ftp.iza.org/dp4970.pdf>>.

<sup>661</sup> C. Daffner, *Football, Mythology and Identity in Sönke Wortmann’s Deutschland. Ein Sommermärchen*, „Austausch”, April 2011, vol. 1, nr 1, s. 98–99.

darzenie to dało Niemcom impuls do ponownego doceniania czy wręcz uwielbiania swoich bohaterów narodowych (nie było to możliwe w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej), a symbolem tego może być także nazywanie w latach siedemdziesiątych znakomitego piłkarza Franza Beckenbauera „Kaiserem” (cesarzem)<sup>662</sup>.

Warto dodać, że po powrocie zwycięskiej drużyny do Niemiec przywitało ją w Monachium pół miliona ludzi, w Kaiserlauten – 100 tysięcy, w Düsseldorfie – 200 tysięcy. „Po raz pierwszy po ukończeniu drugiej wojny światowej Niemcy odczuwali prawdziwą [narodową] dumę i przynależność, ale przede wszystkim – nie wahali się tego publicznie okazać”<sup>663</sup>.

W swoich analizach rosnącej roli piłki nożnej w społeczeństwie niemieckim Wolfram Pyta wychodzi z założenia, że ma ona „kulturowo twórczą moc”, która może „rozkwitać w pewnych warunkach historycznych”<sup>664</sup>. Uważa on, że nadzwyczajne znaczenie kulturowe piłki nożnej we współczesnych Niemczech wynika z sytuacji społeczno-politycznej w tym kraju po drugiej wojnie światowej. Twierdzi, że narodowa piłka nożna stanowiła w powojennych Niemczech antidotum na „symboliczną dewastację”, która odnosiła się wówczas do wizerunku Niemców w ich własnych oczach i do procesu odtwarzania społeczności<sup>665</sup>. Po wojnie światowej wszystkie zwykle istniejące formy ideologii narodowej, które zazwyczaj stanowią podstawę tworzenia tożsamości narodowej, były w Niemczech – z uwagi na ich potencjalny związek z przeszłością – z góry kwestionowane<sup>666</sup>. Odrzucano także – w tym powojennym okresie – takie pojęcia, jak niemiecki „duch narodowy” i „niemiecka tożsamość”<sup>667</sup>.

W latach pięćdziesiątych Niemcy nie rozwinęły więc jeszcze – niezwiązanych z nacjonalistyczną przeszłością – symboli i rytuałów narodowych. Historyk Robert Moeller stwierdził, że po roku 1945 głównym problemem Niemców było „ustanowienie poczucia kolektywności, które nie wywodziłoby się z nacjonalistycznej retoryki skażonej związkami

---

<sup>662</sup> L. Crolley, D. Hand, *Football and European Identity. Historical Narratives Through the Press*, London 2006, s. 70.

<sup>663</sup> U. Merkel, *Milestones in the Development...*, dz. cyt., s. 228.

<sup>664</sup> W. Pyta, *German football. A cultural history [w:] German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006, s. 1.

<sup>665</sup> Tamże.

<sup>666</sup> Tamże, s. 8.

<sup>667</sup> K. Bonzel, *Soccer to the Rescue: How Miracle of Bern Gave Germans Back Their Identity – Twice*, „Sporting Traditions”, May 2006, vol. 22, nr 2, s. 1.



z nazizmem”<sup>668</sup>. Powtórzę raz jeszcze za Wolframem Pytą: zwycięstwo niemieckich outsiderów nad perfekcyjną drużyną Węgier w Bernie w roku 1954 (która rok wcześniej wygrała na Wembley z niepokonaną tam od dziewięćdziesięciu lat Anglią) stało się symboliczne – w procesie budowania tożsamości narodowej<sup>669</sup>. Ówczesny minister spraw wewnętrznych Gerhard Schröder stwierdził, odwołując się do idei koniecznego powojennego odtwarzania niemieckiej tożsamości: „Nasze zwycięstwo w Bernie wywarło na nas ogromny wpływ. Nie mamy [obecnie] takich narodowych wydarzeń i symboli, które dostarczałyby pogłębionych kolektywnych doświadczeń, jakie mają inne narody. Doceniamy więc każde takie wydarzenie, które pośredniczy w tworzeniu naszego wspólnego poczucia tożsamości”<sup>670</sup>.

Poza tym po roku 1954 te same cechy charakteru narodowego, które dla nazistów były istotą militarystyki i polityki mocarstwowej, zaczęto umieszczać w akceptowalnym kontekście sportowym. Zdobycie tytułu mistrzów świata spowodowało, że – jak piszą Liz Crolley i David Hand – „Niemcy znowu mogli być dumni ze swojej reputacji, której sednem było zdyscyplinowanie, orientacja na kolektywny wysiłek, pracowitość i bardzo skoncentrowana, wręcz bezwzględna efektywność”<sup>671</sup>. „Wartości, które zostały skompromitowane przez rządy nazistów, odnalazły teraz swoje nowe miejsce w świecie piłki nożnej”<sup>672</sup>. I w praktyce – jak zauważa się niekiedy – to nie proces norymberski czy ustanowienie Republiki Federalnej Niemiec w roku 1949, lecz właśnie zwycięstwo w Bernie „reprezentowało emocjonalnie i psychologicznie koniec drugiej wojny światowej”. Zwycięstwo to stanowiło podstawę stworzenia legendy, której potrzebuje każdy naród<sup>673</sup>. Stało się źródłem „kolektywnego emocjonalnego doświadczenia, które mogło połączyć ludność zachodnich Niemiec w jedną społeczność”<sup>674</sup>. Zwycięstwo w Bernie w roku 1954 pozwoliło na „stworzenie popularnego mitu, który mógłby głęboko zakorzenić się w niemieckiej kolektywnej wyobraźni”. Ponadto „pozwoliło to na upolitycznienie sukcesu sportowego”, w kontekście akceptacji młodego państwa, zarówno na forum wewnętrznym, jak i na arenie międzynarodowej. Miało to miejsce na płaszczyźnie sportowej, która pozor-

---

<sup>668</sup> Tamże, s. 3.

<sup>669</sup> W. Pyta, *German football...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>670</sup> Tamże, s. 13.

<sup>671</sup> L. Crolley, D. Hand, *Football and European Identity...*, dz. cyt., s. 71.

<sup>672</sup> Tamże.

<sup>673</sup> Tamże.

<sup>674</sup> K. Bonzel, *Soccer to the Rescue...*, dz. cyt., s. 3.

nie jest „apolityczna”, a ponowne wejście na świat dokonało się w „cywilizowany sposób”. Wizerunki piłkarzy nie odwoływały się do mitów militarnych bezwzględnych „teutońskich Zygfydów”, lecz do idei zwykłych, dbających o rodzinę Niemców. Zwycięstwo zwiększyło więc poczucie własnej wartości Niemców i stanowiło jedną z podstaw tworzenia nowego układu dla ich identyfikacji z narodem<sup>675</sup>.

Również i w następnych pełnych sukcesów dekadach niemiecka piłka nożna krystalizowała wręcz – aby odwołać się do uwag Alana Tomlinsona i Christophera Younga – dyskusje w kwestii „tożsamości narodowej i sposobu, w jaki koncepcje i stereotypy odnoszące się do charakteru narodowego są konstruowane i reprezentowane”<sup>676</sup>. Można tutaj przywołać wybrane konteksty rozgrywanych w Niemczech mistrzostw świata w piłce nożnej w roku 2006. Stanowiły one, zdaniem wielu komentatorów, kolejny przełom w reinterpretacji narodu niemieckiego w świecie. Powstała wówczas idea „nowego patriotyzmu niemieckiego”, związana z kolejną udaną próbą wymazania ciągle istniejących dwuznaczności związanych z eksponowaniem niemieckiego hymnu i niemieckiej flagi. Mistrzostwa z roku 2006 stanowiły płaszczyznę tworzenia wizerunku „zupełnie nowych Niemiec”, a narodowa drużyna niemiecka dla części społeczeństwa niemieckiego stanowiła „wyidealizowany konstrukt wyimaginowanej niemieckiej społeczności”<sup>677</sup>. Tak skomentował tę sytuację znakomity niemiecki piłkarz Oliver Bierhoff: „W roku 2006 śpiewanie narodowego hymnu i wymachiwanie flagą stało się normalne, dawało radość, a przecież nie tak dawno jeszcze większość starała się trzymać na stadionie jak najdalej od tych, którzy śpiewali hymn”<sup>678</sup>.

Z kolei rząd niemiecki po sukcesie mistrzostw świata w roku 2006 w specjalnym raporcie stwierdził: „Nawet w krajach, w których tradycyjnie postrzegano Niemcy w sposób krytyczny, dawne stereotypy zostały podważone podczas mistrzostw świata. Obecnie mówi się, że Niemcy i naród niemiecki są w dużym stopniu zrelaksowane, przyjacielskie i emocjonalne”<sup>679</sup>. Nie ulega więc wątpliwości, że mistrzostwa świata w Niemczech

---

<sup>675</sup> Tamże, s. 4.

<sup>676</sup> A. Tomlinson, C. Young, *Preface* [w:] *German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006, s. XIII.

<sup>677</sup> C. Daffner, *Football, Mythology and Identity in Sönke...*, dz. cyt., s. 100.

<sup>678</sup> R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football Reinvented Itself and Conquered the World*, London 2015, s. 274.

<sup>679</sup> A. Brand, A. Niemann, *Football and National Identity in Europe* [w:] *More than a Game. Sports, Society and Politics, Panorama. Insights into Asian and European Affairs*, Konrad Adenauer Stiftung, Singapore 2014, s. 48.

w roku 2006 przyczyniły się do zmiany politycznego obrazu Niemiec na świecie. Zdaniem Udo Merkela, „pokazały one, że Niemcy uwielbiają się bawić, że istnieje hedonistyczna strona ich charakteru”; poza tym „Niemcy zaprezentowały się światu jako przekonany o swojej wartości, kreatywny i wielokulturowy gospodarz”<sup>680</sup>.

Ponadto kierowana wówczas przez Jürgena Klinsmanna narodowa reprezentacja Niemiec zrezygnowała z „mało inspirującego, nudnego i wyrachowanego, zorientowanego wyłącznie na zwycięstwo stylu gry, który w przeszłości odzwierciedlał wizerunek tego kraju”. „Nowy, atrakcyjniejszy [...] styl wyrażał głębszą zmianę, a w szczególności – odkrycie zdrowego, odwołującego się do wysokiej samooceny, niezagrażającego nikomu patriotyzmu”. Miliony niemieckich flag pojawiły się na ulicach miast, na samochodach, rowerach. Młodzi ludzie malowali twarze w kolorach niemieckich barw narodowych. Trzeba wspomnieć raz jeszcze, że „w przeszłości takie spontaniczne prezentowanie narodowych uczuć i patriotyzmu [...] wywoływałoby [...] oburzenie i złość, przypominając Niemcom ich nazistowską przeszłość”<sup>681</sup>.

Sanna Inthorn wskazuje na fakt, iż niemieckie media konstruowały tożsamość narodu niemieckiego na mistrzostwach świata i mistrzostwach Europy w latach 1998, 2000, 2002, 2004 – głównym motywem była niemiecka kultura i niemiecki charakter<sup>682</sup>. Towarzyszyło temu przekonanie, że istnieje naturalny zestaw niemieckich narodowych wartości i tradycji, które drużyna narodowa reprezentuje, a widownia akceptuje<sup>683</sup>.

Polityczne (i to negatywne w swojej istocie) konteksty meczów Niemców z niektórymi drużynami europejskimi są jednak nadal aktualne. I tak na przykład twierdzi się, że mecze Anglii z Niemcami wywołują wśród kibiców angielskich natychmiastową „esencjalizację angielskiej narodowej tożsamości”<sup>684</sup>. Anglicy zdają się nagle krystalizować swoją tożsamość w „negatywnym ostrzu” skierowanym przeciwko Niemcom. Mecze piłkarskie Anglii z Niemcami wzbudzają też silne nastroje germanofobii w prasie brytyjskiej i przypominanie wydarzeń z historii. W dniach poprzedza-

---

<sup>680</sup> U. Merkel, *Football fans and clubs in Germany: conflicts, crises and compromises* [w:] *Football Supporters and Commercialization of Football. Comparative Responses across Europe*, red. P. Kennedy, D. Kennedy, Abingdon 2013, s. 33.

<sup>681</sup> Tamże, s. 34.

<sup>682</sup> S. Inthorn, *German Media and National Identity*, Youngstown 2007, s. 97.

<sup>683</sup> Tamże, s. 103.

<sup>684</sup> A. Brand, A. Niemann, *Football and National Identity...*, dz. cyt., s. 45.

jących mecze ma się też wrażenie, że dla wielu Anglików historia Niemiec mieści się między latami 1933–1945<sup>685</sup>.

Podczas mistrzostw świata w roku 1990 przed meczem Anglia – Niemcy w półfinale pisano: „Pokonaliśmy ich w roku 1945. Pokonaliśmy ich w roku 1966 [w finale mistrzostw świata], teraz walka w 1990” (Anglicy ten mecz przegrali). Mistrzostwa Europy w roku 1996 w Anglii wzbudziły w prasie angielskiej zdecydowanie szowinistyczne nastroje. „Daily Mirror” na swojej czołówce przywołał początek drugiej wojny światowej: „Achtung! Jesteście otoczeni. Dla ciebie Fritz mistrzostwa Europy w 1996 są zakończone”<sup>686</sup> (Niemcy wygrali tam z Anglią w półfinale w rzutach karnych). Podczas tych samych mistrzostw brytyjska prasa, pisząc o Niemcach, używała metafor odwołujących się do przeszłości; gracze niemieccy określani byli nie tylko mianem „arogantów”, ale także „najeźdźców”, którzy przygotowują na boisku „zasadki” i „przegrupowują się”. A piłkarz Jürgen Klinsmann określany był mianem niemieckiego „szturmowca”, który pomoże Niemcom podbić Europę<sup>687</sup>. W październiku 2000 roku w brytyjskim „Time” napisano: „Dla Anglików Niemcy są najstarszym wrogiem. Mecze z nimi mają większe znaczenie niż z kimkolwiek innym. Duchy historii i historia piłki nożnej spotykają się na boisku”<sup>688</sup>.

Z kolei trudno też nie przytoczyć faktu, iż w roku 1988 niemieccy kibice-naziści podczas mistrzostw świata we Francji śpiewali – w trakcie meczów swojej drużyny – piosenkę ze słowami: „raz jeszcze dokonamy inwazji na Francję”<sup>689</sup>. Z kolei francuska prasa po przegranym przez Francję meczu półfinałowym z Niemcami podczas mistrzostw świata w roku 1982 stwierdziła, że „francuski romantyzm tak naprawdę zwyciężył w tej porażce”; a Niemcy wygrali, ponieważ „my [Francuzi] byliśmy lepsi”, to znaczy grający bardziej elegancko, kreatywnie i spektakularnie. Natomiast Niemcy jedynie dominowali fizycznie i byli wydajni niczym maszyna<sup>690</sup>.

---

<sup>685</sup> P.J. Beck, *The relevance of the „irrelevant”: football as a missing dimension in British relations with Germany*, „International Affairs” 2003, vol. 79, nr 2, s. 407.

<sup>686</sup> Tamże, s. 401.

<sup>687</sup> L. Crolley, D. Hand, R. Jeutter, *Playing the identity card: Stereotypes in European football*, „Soccer and Society” 2000, vol. 1, nr 2, s. 111.

<sup>688</sup> P.J. Beck, *The relevance of the „irrelevant”: football...*, dz. cyt., s. 408; sposób, w jaki mecze narodowych reprezentacji Niemiec i Holandii wpisują się w historię politycznych relacji między tymi obu krajami, przedstawiam w rozdziale poświęconym holenderskiej piłce nożnej.

<sup>689</sup> U. Merkel, *Milestones in the Development...*, dz. cyt., s. 234.

<sup>690</sup> A. Brand, A. Niemann, *Football and National Identity...*, dz. cyt., s. 47.

Bardzo ciekawe – w kontekście historii obu narodów – są różnego typu konfrontacje piłkarskie Niemiec z Polską. Zwycięstwo w Niemcami w Warszawie w roku 2014 – pierwsze w historii – w eliminacjach mistrzostw Europy wzbudziło absolutną euforię wśród kibiców i w całym społeczeństwie, tym bardziej że odniesione zostało po wspaniałej grze. Nie dostrzegłem w tej euforii jednak ani akcentów politycznych, ani nacjonalistycznych, lecz jedynie autentyczną radość z pokonania jednej z najlepszych drużyn piłkarskich świata. Jako kibic mam jednak dużą (o pewnym tle politycznym) satysfakcję, gdy polscy piłkarze odnoszą sukcesy w najlepszych klubowych drużynach niemieckich. Dotyczy to przede wszystkim Jakuba Błaszczykowskiego i Łukasza Piszczka (w Borussii Dortmund) i Roberta Lewandowskiego (w Borussii Dortmund i Bayernie Monachium).

Dodam, że na meczach piłkarskich w Niemczech oprócz flag w barwach klubowych pojawiają się flagi narodowe krajów, z których pochodzą poszczególni gracze. Szczególnie popularna była w Dortmundzie polska flaga; jak pisze Udo Merkel, przypominała ona „historyczne związki między Zagłębiem Ruhry a polskimi imigrantami”. Ten sam autor podaje, iż rolę wymienionych trzech piłkarzy w najnowszej historii Borussii trudno jest przecenić, a prasa często używała wobec nich określenia „Polonia Dortmund”<sup>691</sup>. Entuzjazm dziesiątek tysięcy fanów po każdej bramce strzelonej przez Lewandowskiego – zarówno w Borussii, jak i w Bayernie – i skandowanie jego nazwiska przez dziesiątki tysięcy kibiców niemieckich dowodzi zasadniczych zmian w społeczno-kulturowych relacjach niemiecko-polskich. Oczywiście stanowi przede wszystkim konsekwencję „logiki piłki nożnej”, a nie „logiki politycznej”.

Dodam, iż przywiązanie, wręcz pokoleniowe, niemieckich kibiców do barw klubowych potwierdza tezę, że w stosunku do piłki nożnej trudno zastosować typowe dla społeczeństwa konsumpcji zasady globalnego marketingowania. Z uwagi na złożone sposoby identyfikacji kibiców „marka klubowa” nie jest tym samym co marka samochodu czy telefonu komórkowego. Można przesiadać się z volvo do mitsubishi (i odwrotnie), zastępować aparat komórkowy nokia aparatem samsung; jednak zasady kibicowania piłkarskiego są odmienne. Niezależnie od wyników, jakie prezentuje obecnie umiłowana drużyna piłkarska, od jakości jej gry („jakości marki”), kibice pozostają zwykle jej wierni, czekając na „lepsze czasy”. Tak piszą o tym Richard Giulianotti i Roland Robertson:

---

<sup>691</sup> U. Merkel, *German Football Culture in the New Millenium...*, dz. cyt., s. 251.

„wielu kibiców wymyka się klasyfikacji opartej na «konsumpcji», bowiem w przeciwieństwie do osób kupujących ubiory lub produkty żywnościowe nie mogą sobie nawet wyobrazić «zmiany marki» przez przejście do kibicowania innej drużynie”<sup>692</sup> (wyjątkiem są tutaj kraje azjatyckie, a przede wszystkim – jak zostało to już wykazane w rozdziale trzecim – Japonia). I bez wątpienia takie tezy potwierdza niemiecka piłka nożna.

Wracając do „logiki piłki nożnej”, można stwierdzić, iż jej istotą jest merytokratyczność, zgodnie z którą kryterium kompetencji i efektywności kwestionuje wszelkie bariery ideologiczne, w tym również i te, które wiążą się z rasą/etnicznością czy narodowością. Zasada „jeśli jesteś lepszy niż inni, to kupimy ciebie i możesz u nas grać” zdaje się dominować obecnie w światowej piłce nożnej, w tym również i niemieckiej, która – w imię sukcesu – jest otwarta na każdą odmienność. W niemieckich klubach grają nie tylko przedstawiciele niemalże wszystkich krajów europejskich, ale także Latynosi, Azjaci i Afrykanie. A jednak proces adaptacji do niemieckich standardów piłkarskich i niemieckiej kultury jest – w przypadku osób pochodzących z innych kontynentów – bardzo skomplikowany. Znakomicie wykazuje to Christian Ungruhe w swoim tekście poświęconym obecności afrykańskich piłkarzy w lidze niemieckiej. W ostatnim okresie w zawodowej lidze niemieckiej zjawisko otwarcie wyrażanego rasizmu niemalże zniknęło, a znakomity poziom prezentowany przez grających tak Afrykanów powoduje, że niektórzy z nich traktowani są jak celebryci. Jednakże Christian Ungruhe wskazuje tutaj na pewien paradoks. Oto bowiem to, co wnoszą nowego i świeżego do niemieckiego futbolu piłkarze z Afryki, związane jest z ich – jak się powszechnie uważa – odmiennymi atrybutami biologicznymi, które zwrótnie „reprodukuje rasowe kategoryzacje”<sup>693</sup>. „Koncentrowanie się na ciele jako w sposób oczywisty naturalnym (choć wytrenowanym) ucieleśnieniu talentu sportowego wpisuje się w popularne pojmowanie fizycznej etnicznej lub narodowej tożsamości, opartej na cechach rasowych. W ten sposób reprezentacja zawodowych afrykańskich piłkarzy wpisuje się w kolonialną retorykę”<sup>694</sup>. Można tutaj także podać inne przykłady: gdy gracz pocho-

---

<sup>692</sup> R. Giulianotti, R. Robertson, *The Globalization of football: a study in the glocalization of „serious life”*, „The British Journal of Sociology” 2004, vol. 55, nr 4, s. 556.

<sup>693</sup> Ch. Ungruhe, „Natural Born Sportsmen”. *Processes of Othering and Self-Charismatisation of African Football Players in Germany*, „African Diaspora” (6), 2013, s. 197.

<sup>694</sup> Tamże, s. 198.

dzenia afrykańskiego popełni na boisku oczywisty błąd taktyczny lub gdy na kilku metrach przedrybluje dwóch przeciwników, wówczas w ocenie następuje odwołanie do idei jego „niedojrzałości etnicznej” lub (w tym drugim przypadku) „naturalnej zdolności”. Obecnie subtelna forma rasizmu polega więc na deindywidualizacji poszczególnych zawodników pochodzenia afrykańskiego – w przypadku popełnianych przez nich błędów wyjaśnia się je „korzeniami afrykańskimi”<sup>695</sup>. Afrykańscy gracze w lidze niemieckiej uznają, że największe różnice między afrykańską a niemiecką piłką nożną w przypadku tej pierwszej polegają na braku „dyscypliny”, „zmysłu taktycznego” i „systematycznego uporządkowania”. Jednak nadal na boisku „tańczą z piłką”<sup>696</sup>. Zadaniem piłkarzy jest więc łączenie „naturalnego afrykańskiego talentu” z przyswojonymi sobie „niemieckimi kompetencjami”. Odnoszący sukcesy w lidze niemieckiej piłkarze afrykańscy ujmują to w sposób następujący: „jeśli gracz z Afryki ma swój afrykański styl i doda europejskie kompetencje, wówczas stanie się gwiazdą”<sup>697</sup>.

Tak czy inaczej, jednak trudno nie zgodzić się z twierdzeniem, że piłka nożna przyczynia się do otwarcia na wielokulturowość i wielonarodowość w Niemczech<sup>698</sup>.

Kolejny kontekst zrozumienia „istoty” czy „logiki” niemieckiej piłki nożnej wiąże się z definiowaniem – zarówno w samych Niemczech, jak i na arenie międzynarodowej – relacji między stylem gry reprezentowanym przez drużyny niemieckie a niemieckim „charakterem narodowym”. W raporcie poświęconym recepcji Niemiec na świecie stwierdzono, iż współcześnie „niemiecki futbol uosabia dwie pozytywne strony niemieckiego ducha – perfekcyjnie ustrukturyzowany i zdyscyplinowany porządek, ale także kreatywny, innowacyjny pragmatyzm”; „niemiecki charakter się przekształcił – i to jest widoczne w niemieckim futbolu”<sup>699</sup>. Z kolei przywoływany już w tym tekście piłkarz Oliver Bierhoff stwierdził, że podczas mistrzostw świata w Brazylii w roku 2014 Niemcy stworzyły zespół „kompletny”, „łącząc w sobie indywidualizm z etosem zespołowym, bardzo nowoczesne techniczne kwalifikacje ze zdrową dawką dobrych

---

<sup>695</sup> Tamże, s. 202 i 205.

<sup>696</sup> Tamże, s. 206–207.

<sup>697</sup> Tamże, s. 208 i 210.

<sup>698</sup> U. Merkel, *German Football Culture in the New Millenium...*, dz. cyt., s. 245.

<sup>699</sup> *Germany in the Eyes of the World, Key findings of the second GIZ survey* [online], 2015 [dostęp: 11.10.2016], s. 34; dostępny w Internecie: <<https://www.giz.de/de/downloads/giz2015-en-germany-in-the-eyes-of-the-world-2015.pdf>>.

starych niemieckich cnót<sup>700</sup>. Dodał także: „Zdarzyło się tutaj coś szczególnego. Zespół grał w sposób, który uczynił Niemców szczęśliwymi. Oni byli z niego dumni [...]. Jestem przekonany, że piłka nożna odzwierciedla społeczeństwo<sup>701</sup>.”

Gertruda Pfister twierdzi z kolei, że w Niemczech piłka nożna dostarcza „[...] sceny, na której są demonstrowane i nagradzane takie oczekiwane od mężczyzn cechy i zachowania, jak wytrzymałość, siła i duch walki. Stadion piłkarski jest miejscem, gdzie – zarówno na boisku, jak i na trybunach – mężczyźni mogą być mężczyznami i działać jak «prawdziwi mężczyźni»<sup>702</sup>. Następuje tutaj, według tej samej autorki, gloryfikacja zarówno nadrzędności męskości, jak i narodowości: „Deutschland vor – noch ein Tor” („Niemcy do przodu – jeszcze jeden gol”). „Język piłki nożnej [w Niemczech] należy do świata mężczyzn, świata pełnego metafor, opisującego mecz jako walkę, a graczy jako żołnierzy i bohaterów<sup>703</sup>.”

Henry Kissinger pisze o tym następująco: „Niemiecka drużyna narodowa jest przygotowywana do meczu tak jak [...] do wojny. Gra jest drobniawo planowana [...]”. Cechuje ją „[...] zapobiegawczość, staranne przygotowanie i ciężka praca [na boisku] [...]”. Jednocześnie niemiecki zespół narodowy cierpi na tę samą przypadłość co słynny plan Schlieffena związany ze strategią przyjętą przez Niemcy podczas pierwszej wojny światowej [...]. Nie można wszystkiego przewidzieć<sup>704</sup>. Istnieje jednak także przekonanie, że niemieckie drużyny (podobnie jak angielskie) nie są pokonane, dopóki nie zabrzmi ostatni gwizdek sędziego. I rzeczywiście, dane wskazują, że Niemcy strzelają w ostatnich minutach ważnych meczów więcej bramek niż inne zespoły<sup>705</sup>. Uważa się też, że nierezygnowanie aż do „ostatniego gwizdka” jest w przypadku piłkarzy niemieckich związane z ich narodową tożsamością<sup>706</sup>. W roku 1954 w finale w Bernie napastnik Helmut Rahn zdobył w meczu z Węgrami decydującą bramkę (na 3 : 2) w 85. minucie meczu. Z kolei w finale mistrzostw świata w roku 1990 niemiecki obrońca Andreas Brehme zdobył w tej samej minucie

---

<sup>700</sup> R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football...*, dz. cyt., s. 273.

<sup>701</sup> Tamże, s. 274.

<sup>702</sup> G. Pfister, *The future of football is female!? On the past and present of women's football in Germany* [w:] *German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006, s. 93.

<sup>703</sup> Tamże.

<sup>704</sup> Podają za: J.C. van Ours, M.A. van Tuijl, *Country-Specific Goal-Scoring in the "Dying Seconds" ...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>705</sup> Tamże, s. 8.

<sup>706</sup> Tamże, s. 2.



bramkę w meczu z Argentyną – jedyną w tym meczu. W finale mistrzostw świata na Wembley w roku 1966 Niemcy wyrównali w meczu z Anglią na 2 : 2 tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego. W przegranym po dogrywce meczu z Włochami w półfinale mistrzostw świata w roku 1970 wyrównanie dla Niemców na 1 : 1 (prowadzące do tej dogrywki) padło minutę przed końcem spotkania. Z kolei w finale mistrzostw Europy, w meczu z Czechosłowacją w roku 1976, Niemcy wyrównali na 2 : 2 w ostatniej minucie. W półfinale mistrzostw świata w roku 1986 Niemcy wygrały z Francją po bramce strzelonej w ostatniej minucie. Podaje się jeszcze wiele przykładów spotkań różnego typu, w których niemiecka drużyna narodowa zdobywała bramki w ostatnich minutach, zwykle na wagę zwycięstwa<sup>707</sup>. Nic więc dziwnego, że w świetle stylu gry drużyny niemieckiej i odnoszonych przez nią nieustannie sukcesów słynny brytyjski piłkarz Gary Lineker stwierdził: „Piłka nożna to prosta gra; 22 facetów goni za piłką przez 90 minut, a na końcu okazuje się, że wygrali Niemcy”<sup>708</sup>.

Styl gry niemieckich drużyn jest jednak także bardzo często krytykowany. I tak w medialnych komentarzach o niemieckim futbolu pisze się: nikt nie ma szans, „kiedy teutońska maszyna zaczyna pracować”, „niemiecki tłok jest wulgarny i mechaniczny”, „regularny mechaniczny rytm, zimny jak lód i stalowy”. „Niemcy są maszyną do wygrywania. A kiedy nie wygrywają, są maszyną, która przegrała. Ale zawsze są maszyną”<sup>709</sup>.

Niemiecką piłkę nożną analizuje się często przez pryzmat stereotypów, przy czym – jak zauważają Liz Crolley i David Hand – „Wszystkie są prawdziwe. Wiarygodność, mechaniczność, brak polotu, nieatrakcyjne gole”<sup>710</sup>. Wiele bramek zespołów niemieckich w samych Niemczech określane jest mianem „suchych”: „proste, niepretensjonalne, pozbawione artyzmu, zwykłe”. „Geometryczna sekwencja ruchu [która prowadzi do bramki] – czysto funkcjonalny, skuteczny futbol, zredukowany do swojej esencji” – tak definiuje się wiele strzelonych bramek, decydujących niekiedy o wynikach bardzo ważnych meczów<sup>711</sup>.

---

<sup>707</sup> Tamże, s. 4–6.

<sup>708</sup> Por. J.C. van Ours, M.A. van Tuijl, *Country-Specific Goal-Scoring...*, dz. cyt., s. 2–3.

<sup>709</sup> L. Crolley, D. Hand, *Football, Europe and the Press*, London 2002, s. 151.

<sup>710</sup> Por. tamże.

<sup>711</sup> R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football...*, dz. cyt., s. 31.

Określa się też Niemców na boisku mianem agresorów – „nic nie zatrzyma ich marszu”. „Niemiecka «taktyka» jest «prosta, a jej istotą jest przede wszystkim narzucanie siły fizycznej» graczom drużyny przeciwnej, ponieważ «niemieccy piłkarze myślą poprzez swoją fizyczność»”; pokonać można ich tylko „wyobraźnią, kreatywnością, inteligencją”<sup>712</sup>. W komentarzach prasowych pisze się, że niemiecki zespół narodowy „wygląda zwykle tak, jakby był wyprodukowany w fabryce Porsche” – „niemiecka maszyna miele w sposób nieubłagany”<sup>713</sup>. Twierdzi się też, że zespół na boisku odzwierciedla niemieckie cechy narodowe: agresywną siłę, nudną wydajność, arogancką pewność siebie<sup>714</sup>. W bardzo negatywnym komentarzu stwierdzono również: „Niemcy [...] nie grają w piłkę [...]. Oni ciężko pracują, walczą [...], niszczą. Taki jest niemiecki futbol [...], świat się go lęka, świat go nienawidzi”<sup>715</sup>.

Dodam, że jeden z najlepszych niemieckich trenerów Ottmar Hitzfeld porównywał funkcjonowanie zespołu niemieckiego na boisku do działania doskonałego silnika samochodowego, postrzegał jednak konstruowanie go także jako „psychologiczne puzzle”: „Bayern ma wrażliwą konstrukcję, podobnie jak silnik Ferrari”; „każdy szczegół musi być dopracowany”<sup>716</sup>. Jego zespoły opierały się na ścisłej hierarchii, przy bardzo restryktywnej realizacji poleceń. Metafora maszyny pojawia się również u Michaela Vesetha, który stwierdza: „Brazylijczycy grają w piłkę tak, jak tańczą, a Niemcy tak, jak robią samochody”<sup>717</sup>.

Warto dodać, że niekiedy – w kontekście rywalizacji narodowej drużyny niemieckiej z krajami Ameryki Południowej – degraduje się w prasie niemieckiej latynoską piłkę nożną za jej styl gry. Uważa się, że kraje te nie osiągnęły jeszcze stanu „pełnej cywilizacji”. To z kolei ma przekładać się na styl gry drużyn z tego regionu: pełen pasji, gorącego temperamentu, zmysłowości, braku powagi, nieprzewidywalności, braku dyscypliny<sup>718</sup>. Przed finałem mistrzostw świata w roku 2002, kiedy to Niemcy przegrały z Brazylią 0 : 2, w niemieckich mediach (np. we „Frankfurter Allgemeine Zeitung”) dokonywano dychotomicznego podziału: „spotykają się [na boisku] nie tylko dwie fundamentalnie odmienne kultury piłkarskie, ale

---

<sup>712</sup> Tamże, s. 95.

<sup>713</sup> Tamże, s. 50.

<sup>714</sup> Tamże, s. 161.

<sup>715</sup> C. Basse, *Understanding Nation Branding...*, dz. cyt., s. 44–45.

<sup>716</sup> Por. R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>717</sup> M. Veseth, *Globaloney 2.0. The Crash of 2008 and the Future of Globalization*, Plymouth 2010, s. 107.

<sup>718</sup> S. Inthorn, *German Media and National Identity*, dz. cyt., s. 106.

spotykają się także dwa typy antropologiczne: *homo ludens* i *homo faber*. Lub, z perspektywy estetycznej: to, co piękne, przeciwko temu, co użyteczne<sup>719</sup>. W narracjach odwołujących się do kolonialnego dyskursu klasyfikuje się kultury latynoskie jako pełne pasji i dziecięcego radowania się życiem<sup>720</sup>. Z kolei zwycięstwo Brazylijczyków w finale – które nie wpisywało się w ideę „emocjonalnych tancerzy samby” – tłumaczono przejęciem przez nich części stylu typowego dotąd dla Niemców („Brazylijczycy grali jak Niemcy”)<sup>721</sup>.

Bardzo ciekawy kontekst krytyki niemieckiej piłki nożnej pojawił się nieoczekiwanie w jednym z tekstów na temat zwycięstwa niemieckich piłkarzy ręcznych w mistrzostwach świata w roku 2007. Jego autor przeciwstawiał piłkarzy ręcznych zawodnikom drużyn futbolowych. Jego zdaniem, piłkarze ręczni to gracze „ciężko pracujący”, symbolicznie – ręcznie, żyjący w świecie przeciwstawnym do „skomercjalizowanego, zglobalizowanego i w ten sposób sztucznego oraz wyalienowanego sportu, jakim jest piłka nożna”<sup>722</sup>. W świecie tym nie stosuje się, jego zdaniem, „żadnych marketingowych sztuczek” ani historycznych reklam, typowych dla piłki nożnej. Autor przeciwstawia cechy i moralną nadrzędność piłkarzy ręcznych piłkarzom nożnym, którzy zachowują się jak primadonny. Uważa, że zespół piłkarzy ręcznych uosabia „pruskie cnoty”, a jego trener Heiner Brand „stanowi heroiczny ideał”, „prototyp niemieckiego piłkarza ręcznego”, „on nie targuje się ani nie filozofuje [...], lecz wykonuje ciężką pracę”. Dla idealizującego ten sport autora piłka ręczna jest „zakorzeniona [...] w niemieckiej naturze” – w przeciwieństwie do zglobalizowanej piłki nożnej, która tak naprawdę jest „pop-biznesem”<sup>723</sup>.

Moje własne obserwacje meczów niemieckiej drużyny narodowej oraz najlepszych drużyn klubowych tego kraju wskazują, że niemiecki styl gry opiera się na zdyscyplinowaniu, zaangażowaniu, skuteczności i ciężkiej pracy na boisku oraz agresywności. Zespoły są bardzo dobrze zorganizowane. Większość graczy ma znakomite warunki fizyczne, które skutecznie wykorzystuje; są niezwykle mocno umotywowani, dobrze przygotowani technicznie i taktycznie. Starają się perfekcyjnie wypełniać przeznaczoną im przez trenera rolę i podporządkowują swoje indywidualne ambicje grze zespołowej. Niemieckie drużyny są zorientowane na

---

<sup>719</sup> Tamże, s. 107.

<sup>720</sup> Tamże.

<sup>721</sup> Tamże, s. 109.

<sup>722</sup> A.S. Markovits, L. Rensmann, *Gaming the World...*, dz. cyt., s. 212.

<sup>723</sup> Tamże.

atak i na nieustanną presję na przeciwnika (zgodnie z zasadą: „Biegnij. Walcz. Biegnij dalej”<sup>724</sup>). W znacznie mniejszym stopniu odwołują się – do typowej dla latynoskiej piłki nożnej – improwizacji; jednocześnie jednak gdy Niemcy grają z krajem południowym, to bardzo często niemiecka dyscyplina i wola walki zwycięża na boisku arcyzm i atrakcyjne dla oczu zwody. Mecze drużyn niemieckich cieszą się ogromnym zainteresowaniem ze strony kibiców, którzy entuzjastycznie dopingują swój zespół, będąc z nim niezależnie od jego sukcesów i porażek (a na stadionie panuje wspaniała atmosfera). Niezależnie od pewnej monotonii, pasja i zaangażowanie graczy oraz dynamika i szybkość gry sprawiają, iż niemiecka piłka nożna jest bardzo atrakcyjna.

Na zakończenie można stwierdzić, że zarówno historia, jak i współczesność niemieckiej piłki nożnej stanowią znakomitą egzemplifikację tezy o nieuchronnych związkach sportu z polityką. Co ciekawe, w relacjach z polityką niemiecka piłka nożna zdołała, moim zdaniem, zachować pewną autonomię. Jest z pewnością – w wielu przypadkach – instrumentalnie upolityczniana, jednakże stanowiła ona w drugiej połowie dwudziestego wieku niezwykle istotny niezależny i bardzo nośny czynnik kształtowania nowej niemieckiej tożsamości narodowej. I ta ocena odnosi się także do pierwszych dekad nowego stulecia.

---

<sup>724</sup> Por. R. Honigstein, *Das Reboot. How German Football...*, dz. cyt., s. 15.

## VII

---

### Piłka nożna kobiet: między emancypacją a marginalizacją

W każdym kraju, któremu poświęcono uwagę w tej książce, piłka nożna pozostaje w dynamicznej relacji z kategorią męskości. W przypadku Niemiec, Holandii, Brazylii i Argentyny jest to męskość hegemoniczna, dominująca. Bardziej skomplikowane są relacje tej dyscypliny sportu w Japonii, gdzie najbardziej popularni piłkarze wchodzi w rolę „metroseksualnych gwiazd” wobec rozentuzjarmowanej kobiecej widowni, ale i tak to oni są głównymi bohaterami na scenie. Wreszcie w Stanach Zjednoczonych piłka nożna postrzegana jest bardzo często jako sport miękki i mało męski, pozostający w opozycji do twardego, uosabiającego esencję męskości, futbolu amerykańskiego.

W rozdziale tym, poświęconym kobiecej profesjonalnej piłce nożnej, skoncentruję się na trzech podstawowych zjawiskach: roli piłki nożnej w procesie emancypacji kobiet, seksizmowi w piłce nożnej oraz istniejącej w jej ramach redukcji kobiet do obiektu seksualnego, jak również maskulinizacji ciała i tożsamości kobiecej. Odniosę się także do zróżnicowanej reakcji kobiecej piłki nożnej w wybranych krajach świata, szczególnie w tych, gdzie meandry kobiecej emancypacji/marginalizacji poprzez tę dyscyplinę sportową są znakomicie widoczne. Narracja w tym rozdziale będzie miała charakter świadomie fragmentaryczny, pominię w niej w dużej mierze recepcję kobiecej piłki nożnej w krajach europejskich, nawet tam, gdzie jest relatywnie wysoko rozwinięta, czyli skandynawskich<sup>725</sup>.

---

<sup>725</sup> Por. np. J.B. Kjær, S. Agergaard, *Understanding Women's Professional Soccer. The Case of Denmark and Sweden*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 6; K. Fasting,

Gdy w roku 1917 powstał w Anglii kobiecy klub piłkarski The Dick, Kerr Ladies Football Team, to jego celem było gromadzenie funduszy dla organizacji charytatywnych. Na mecze tego klubu przychodziły tysiące ludzi. Wywołało to wielkie niezadowolenie ze strony angielskiej federacji piłki nożnej (English Football Association), która w roku 1921 zabroniła klubowi rozgrywania meczów. W oświadczeniu napisano: „ta dyscyplina, jaką jest piłka nożna, nie jest dostosowana do kobiet, w związku z tym nie powinny w niej brać udziału”. Barbara Cox i Shona Thompson uważają, że ta decyzja skutecznie zablokowała rozwój kobiecej piłki nożnej na wiele dziesięcioleci<sup>726</sup>. W roku 1930 w niemieckiej książce *Modern Sport* jej autor Willy Vierath stwierdził autorytatywnie: „wszystkie rodzaje sportów, które nie odwołują się do kobiecych naturalnych dyspozycji, takie jak zapasy, boks czy piłka nożna, nie są możliwe do zaakceptowania; poza tym są one nieestetyczne i nienaturalne”<sup>727</sup>. W tamtym okresie uważano w Niemczech, że piłka nożna jest sprzeczna z kobiecą wrażliwością i kształtami kobiecego ciała<sup>728</sup>. W magazynie dla kobiet „Damenillustrierte” skomentowano: „Kobiety mogą grać w piłkę nożną w Anglii czy Francji, lecz miejmy nadzieję, że ten zły przykład nie znajdzie naśladowców w niemieckim sporcie”<sup>729</sup>.

W kolejnych dekadach i w kolejnych krajach kobiecej piłce nożnej odmawiano statusu pełnoprawnej dyscypliny sportowej i blokowano jej rozwój. Istotą jednego z istniejących do dzisiaj sposobów argumentowania w tym zakresie jest teza o niskim poziomie kobiecej piłki nożnej. Jak napisał w tym kontekście Jonny Hjelm: „Męska piłka nożna stanowi normę, a piłka kobieca jest postrzegana jako jej podrzędna kopia. Kobiecy futbol jest identyfikowany z futbolem na niskim poziomie”<sup>730</sup>. Z kolei jeden ze szwedzkich dziennikarzy o występach szwedzkiej narodowej drużyny kobiecej napisał następująco: „[...] widzimy orgię nie-

---

*Small Country – Big Results: Women’s Football in Norway*, „Soccer and Society” 2003, nr 2–3; C. McCormack, K. Walseth, Kristen, *Combining Elite Women’s Soccer and Education. Norway and NCAA*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 6.

<sup>726</sup> B. Cox, S. Thompson, *Facing the Bogey: Women, Football and Sexuality*, „Football Studies” [online], 2001 [dostęp: 20.06.2016], vol. 4, nr 2, s. 8; dostępny w Internecie: <<http://library.la84.org/SportsLibrary/FootballStudies/2001/FS0402d.pdf>>.

<sup>727</sup> W. Vierat, *Modern Sport*, 1930; podaję za: G. Pfister, *The future of football is female!? On the past and present of women’s football in Germany* [w:] *German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006, s. 97.

<sup>728</sup> Tamże.

<sup>729</sup> Tamże, s. 97–98.

<sup>730</sup> J. Hjelm, *The bad female football player: women’s football in Sweden*, „Soccer and Society” 2011, vol. 12, nr 2, s. 143.

udolnych prób dryblowania, strzały, w których piłka kula się po murawie, fatalne dośrodkowania [...]. I oczywiście nie odnosi się to tylko do drużyny szwedzkiej; taka teza jest prawdziwa także w odniesieniu do piłkarek niemieckich i amerykańskich oraz na całym świecie”<sup>731</sup>.

Z drugiej strony, feministycznie zorientowani krytycy uważają, że piłka nożna stanowi jedną z „patologii patriarchy” – opiera się ona bowiem na „mizoginistycznej, zorientowanej na mężczyzn tradycji, z wykluczeniem kobiet”<sup>732</sup>. Nietrudno zauważyć zawarte w tej wypowiedzi przekonanie, że włączanie kobiet do piłki nożnej stanowi instrument równości społecznej. Uczestnictwo kobiet w piłce nożnej może być postrzegane jako wyraz ich emancypacji, a to z uwagi na zwiększenie ich dostępu do sfer, które jeszcze niedawno były zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn. Piłka nożna uważana jest bowiem za sport zdecydowanie i typowo męski, jeden z tych, do których dostęp wyznacza różnicę płciową. Mężczyźni grają w piłkę lub chodzą na mecze piłkarskie, a kobiety oczekują na nich w domu – taki stereotyp panował jeszcze do niedawna. W tym kontekście można postrzegać kobiecą piłkę nożną – jak już wspomniano – jako formę wyzwania rzucanego dominującej patriarchalnej kulturze męskiej. Zdaje się ona bowiem kwestionować – aby użyć określenia Judith Butler – represywną dla kobiet „heteroseksualną matrycę”, która „strukturyzuje codzienne życie” i w której mężczyźni pełnią rolę zdecydowanie dominującą<sup>733</sup>. Wejście w dyscypliny sportowe tradycyjnie zdominowane przez mężczyzn ma w tym kontekście stanowić symbol emancypacji kobiet. Obecność kobiet na boisku ma kwestionować tradycyjny podział ról płciowych.

Istnieją jednak także oczywiste próby podważenia emancypacyjnej roli piłki nożnej w odniesieniu do kobiet. Niektórzy badacze umieszczają kobiecą piłkę nożną w kontekście wzmacniania patriarchy, bowiem – jak to ujmują Vic Duke i Liz Crolley – „kobiety dołączają tutaj do męskiej dyscypliny, na męskich warunkach... występuje tutaj futbolizacja kobiet”<sup>734</sup>. Uważa się, że piłka nożna kobiet nie zmienia relacji społecznych,

---

<sup>731</sup> Tamże.

<sup>732</sup> R.P. Moreira, *Marta past Messi: (re)definitions of gender and masculinity, patriarchal structures and female agency in international soccer*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 4, s. 504.

<sup>733</sup> B. Cox, S. Thompson, *Facing the Bogey...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>734</sup> Podają za: D. Russel, *Associating with Football. Social Identity in England 1863–1998* [w:] *Football Cultures and Identities*, red. G. Armstrong, R. Giulianotti, London 1999, s. 18.

a jedynie pozwala na rozwinięcie u kobiet pewnych nowych cech osobowościowych. Nie stanowi projektu politycznego, a jedynie pozwala kobietom na podejmowanie nowych ról społecznych w typowo męskiej kulturze. W związku z tym uważa się, że piłka nożna kobiet jest antyfeministyczna<sup>735</sup>.

Ważny nurt krytyki kobiecej piłki nożnej związany jest z tezą o maskulinizacji zawodniczek. Barbara Cox i Shona Thompson piszą wprost, że w piłce nożnej ma miejsce stygmatyzacja grających kobiet jako pseudomężczyzn, a jej celem jest utrzymanie męskiej dominacji i porządku płciowego<sup>736</sup> (Maribel Dominquez, piłkarka meksykańska, zwana z uwagi na swoją skuteczność na boisku Marigol, w dzieciństwie, po to, aby grać w uliczną piłkę nożną z chłopcami, udawała chłopca<sup>737</sup>). Przez dekady tożsamość płciową piłkarek rozpatrywano przez pryzmat tych stereotypów zakładających, że są one kobietami typu *macho*, lesbijkami lub osobami społecznie niedostosowanymi<sup>738</sup>. Kobiety uprawiające ten sport postrzegane były jako wspomniani „pseudomężczyźni”; również i w kontekście seksualnym. Uważano, iż ich zaangażowanie w piłkę nożną dowodzi – powtórzę raz jeszcze – iż należą do mniejszościowej orientacji seksualnej<sup>739</sup>.

Nietrudno zauważyć, że cechy fizyczne wymagane w tej dyscyplinie sportu związane są z tradycyjną wersją męskości, w której dominuje siła fizyczna, agresywność czy szybkość. W oczywisty sposób są one sprzeczne z tradycyjnymi wariantami kobiecości, których istotą jest wdzięk i opiekuńczość, ale także pewna „kruchość” fizyczna. I z tego właśnie powodu uważa się, że piłka nożna nie jest sportem dla kobiet. Z drugiej jednak strony, kobiety-piłkarki, które takie wymagane na boisku cechy posiadają, są – jak już pisano – deprecjonowane i krytykowane za maskulinizację swojego ciała i tożsamości<sup>740</sup>. W takiej sytuacji kobiety-piłkarki przyjmują

---

<sup>735</sup> Por. J.K. Taft, *Girl Power Politics: Pop-culture Barriers and Organizational Resistance* [w:] *All About Girls. Culture, Power, and Identity*, red. A. Harris, New York 2004, s. 71.

<sup>736</sup> B. Cox, S. Thompson, *Facing the Bogey...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>737</sup> T.F. Grainey, *Beyond „Bend It Like Beckham”: The Global Phenomenon of Women’s Soccer*, Lincoln 2012, s. 158.

<sup>738</sup> J. Knijnik, *Femininities and Masculinities in Brazilian Women’s Football: Resistance and Compliance*, „Journal of International Women’s Studies” 2015, vol. 16, nr 3, s. 55.

<sup>739</sup> B. Cox, S. Thompson, *Facing the Bogey...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>740</sup> V. Krane, *We Can be Athletic and Feminine, But Do We Want To? Challenging Hegemonic Femininity in Women’s Sport*, „QUEST” 2001, vol. 51, s. 122.



trzy typy strategii. W pierwszym z nich kobieta wchodzi w wizerunek osoby hipermęskiej. Utożsamia się tutaj kobietę z mężczyzną – zarówno w kontekście jej wyglądu, jak i cech tożsamości oraz zachowania się. Przywołuje się tutaj postać znakomitej piłkarki Abby Wombach (181 cm wzrostu, 81 kg wagi), która w „naturalny” dla siebie sposób jest – z punktu widzenia tradycyjnych standardów wizerunku – zmaskulinizowana<sup>741</sup>. Abby Wombach wpisuje się zresztą w stereotypy dotyczące kobiecej piłki nożnej w inny jeszcze sposób – jest lesbijką, która zawarła związek małżeński z inną piłkarką – Sarah Huffman<sup>742</sup>.

Alternatywny sposób konstruowania wizerunku kobiet-piłkarek polega na ich hiperheteroseksualizacji. Jej celem jest zakwestionowanie stereotypowego postrzegania sportsmenek uprawiających typowo męskie agresywne sporty jako lesbijek. W konsekwencji portretuje się je często w roli matek, żon czy narzeczonych. W ten sposób neutralizuje się męski niepokój dotyczący odrzucenia przez kobiety-piłkarki męskiej seksualności. Ten rodzaj reprezentacji uosabia amerykańska napastniczka Mia Hamm, zdobywczyni ogromnej liczby bramek, bardzo agresywna na boisku, atletycznie zbudowana, a jednocześnie matka trojga dzieci<sup>743</sup>.

Wreszcie trzecia strategia konstruowania wizerunku kobiet-piłkarek polega na zdecydowanej seksualizacji ich ciała i tożsamości. Warto odwołać się w tym kontekście do jednego bardzo spektakularnego przykładu. Oto przed nieoficjalnymi mistrzostwami w kobiecej piłce nożnej, które miały miejsce w roku 1971 w Meksyku, federacja piłkarska tego kraju nie zezwoliła klubom w niej zrzeszonym na użyczenie swoich stadionów na czas tych rozgrywek; stąd organizatorzy wynajęli prywatny stadion Estadio Azteca (wstęp był bezpłatny). W zawodach uczestniczyły drużyny z Meksyku, Włoch, Argentyny, Francji, Danii i Anglii. W finale Dania pokonała 3 : 0 Meksyk, w obecności wielu tysięcy widzów. Organizatorzy – w celu zwiększenia zainteresowania rozgrywkami – eksponowali kobiecość i nawet seksualność zawodniczek. Jaime De Hargo, przewodniczący

---

<sup>741</sup> Por. Leslie's Blog: *3 Different Ways Women Soccer Players Are Portayed In The Media* [online], 13.04.2015 [dostęp: 22.04.2016]; dostępny w Internecie: <<https://blogs.longwood.edu/lesliebretz/2015/04/13/3-different-ways-women-soccer-players-are-portayed-in-the-media/>>.

<sup>742</sup> *Portrayal of Players: Abby Wambach vs. Alex Morgan* [w:] *Soccer Politics. A Discussion Forum about the Power of the Global Game* [online], 2015 [dostęp: 23.04.2016]; dostępny w Internecie: <<https://sites.duke.edu/wcwp/world-cup-guides/world-cup-2015-guide/media-coverage-of-the-2015-world-cup/sexism-in-the-media/portrayal-of-players-abby-wambach-vs-alex-morgan/>>.

<sup>743</sup> Leslie's Blog: *3 Different Ways Women....*, dz. cyt.

komitetu organizacyjnego, stwierdził, że mistrzostwa te odwołują się do „dwóch pasji większości mężczyzn [...]: piłki nożnej i kobiet”<sup>744</sup>. Piłkarki były ubrane w jaskrawe, wielokolorowe koszulki i spodenki odsłaniające częściowo pośladki. W trakcie mistrzostw dominował kolor różowy. W czasie przerw odbywały się występy półnagich tancerek. Po spotkaniu kobiety udawały się do salonów kosmetycznych, znajdujących się w szatni, aby już w sztucznych rzęsach, z jaskrawo pomalowanymi ustami i staranną fryzurą mogły spotkać się z dziennikarzami. Maskotką zawodów była Xochitl, uroczą dziewczynka z kitką<sup>745</sup>. Przed meczami odbywały się pokazy rodeo oraz mecze baseballowe. Dominował nastrój „seksistowskiego show”, a nie poważnych zawodów sportowych<sup>746</sup>.

Seksualizacja kobiet-piłkarek, aby – wchodząc w rolę obiektu seksualnego – zadowalały one męskie spojrzenie, jest zjawiskiem powszechnym. Można przywołać tutaj postać napastniczki piłkarskiej reprezentacji Stanów Zjednoczonych Alex Morgan<sup>747</sup>. Ta niezwykle atrakcyjna kobieta (170 cm wzrostu, 54 kg wagi), o sylwetce modelki, przedstawiana jest w mass mediach często w stroju kąpielowym, niekiedy niemalże półnago. Z upodobaniem eksponuje ona swoje piękne ciało, zapraszając męskiego widza do inwazyjnego, pełnego pożądania spojrzenia. Na filmie *Alex Morgan SI Swimsuit Exclusive* wchodzi wręcz w rolę seksualnej gwiazdy, wystawiając na pokaz poszczególne części swojego ciała<sup>748</sup> (wywołując w komentarzach gorące dyskusje na temat jej seksualności). Jednocześnie, jak dowodzą tego filmy pokazujące jej piłkarskie dokonania, na boisku jest agresywna, zdecydowana, szybka i precyzyjna. Podejmuje natchmiastowe decyzje i strzela dużo bramek<sup>749</sup> (w jednym z komentarzy napisano: „ona jest znakomita i piękna”). Koncentracja opinii publicznej na wyglądzie i seksualności Alex Morgan prowokuje nawet do komentarzy, iż w ten sposób trywializowane są jej *stricte* sportowe osią-

---

<sup>744</sup> L. Pieper, *The Beleaguered History of the Women's World Cup* [w:] *Sport in American History* [online], 2.07.2015 [dostęp: 23.05.2016]; dostępny w Internecie: <<https://ussporthistory.com/2015/07/02/the-beleaguered-history-of-the-womens-world-cup/>>.

<sup>745</sup> Tamże.

<sup>746</sup> T.F. Graine, *Beyond „Bend It Like Beckham”...*, dz. cyt., s. 157.

<sup>747</sup> Leslie's Blog: *3 Different Ways Women...*, dz. cyt.

<sup>748</sup> Por. film *Alex Morgan: Behind The Scenes In Guana Island 2014 | Sports Illustrated Swimsuit* [online], 4.06.2014 [dostęp: 21.04.2016]; dostępny w Internecie: <[https://www.youtube.com/watch?v=n\\_ztW\\_LLdZo](https://www.youtube.com/watch?v=n_ztW_LLdZo)>; obejrzało go niemal 2,2 mln osób.

<sup>749</sup> Por. film *Alex Morgan – Best Goals* [online], 30.10.2014 [dostęp: 21.03.2016]; dostępny w Internecie: <<https://www.youtube.com/watch?v=IME3cj1RVF8>>; obejrzało go ponad pół miliona ludzi.

gnięcia<sup>750</sup>. Zarzuca się także mediom, że poprzez postać Alex Morgan po prostu „sprzedają seks”<sup>751</sup>. Dodać jednak należy, że z uwagi na fakt, iż „nadmierna muskulatura kobiecego ciała jest uważana za męską i jest nieakceptowalna”<sup>752</sup>, to ekspozycja kobiecości (również i w reklamach) oraz seksualizacja kobiet mają spowodować, że te, które uczestniczą w dyscyplinach typowo męskich, są „kulturowo akceptowalne”<sup>753</sup> (Lauren Gregg, asystentka trenera reprezentacji piłkarskiej USA, stwierdziła: „Członkinie zespołu nie obawiają się eksponować swojej kobiecości [...]. Są atrakcyjne”<sup>754</sup>).

Znakomitego przykładu kontrowersji wokół piłki nożnej dostarcza Brazylia (w pewnym okresie nie zezwalano kobietom uprawiać tam tej dyscypliny sportowej<sup>755</sup>). W Brazylii uważa się, że „piłka nożna jest męską grą”, również i w kontekście płciowo-seksualnym. Więcej jeszcze, zdaniem historiografa Fábio Franziniego, piłka nożna jest w tym kraju utożsamiana z męską potencją seksualną. Stąd logicznie – podważa się kobiecość i seksualność piłkarek<sup>756</sup>. Zakłada się, że zapewne są one lesbijkami. Co ciekawe, nie ma tego problemu w przypadku innych dyscyplin sportu, takich na przykład, jak koszykówka<sup>757</sup>.

W latach czterdziestych uważano w Brazylii, że „zmiany, które zachodzą w ciałach kobiet i ich zachowaniu wskutek aktywności fizycznej odmiennej od standardów kulturowo akceptowanych jako normalne zagrażają nie tylko męskiej dominacji w sporcie, ale także kwestionują wizerunki męskości i kobiecości”<sup>758</sup>. Pozostając w sprzeczności z możliwościami kobiecego organizmu, niszczą kobiecość, a także potencjał macierzyński zawodniczek i ich zdolność do życia w małżeństwie. W opublikowanym na łamach „Revista Educação Física” artykule zatytułowanym

---

<sup>750</sup> A. Bucholtz, *FIFA.COM Article on Alex Morgan's Look is Problematic, But Because of the Outlet* [online], 1.07.2015 [dostęp: 25.02.2016]; blog „Awful Annoncing”, dostępny w Internecie: <<http://awfulannouncing.com/2015/fifa-com-article-on-alex-morgans-looks-is-problematic-but-because-of-the-outlet.html>>.

<sup>751</sup> R. Allison, *Who Sells Women's Soccer?* [w:] *Contexts. Understanding People in the Social Worlds* [online], 5.06.2015 [dostęp: 31.03.2016]; dostępny w Internecie: <<http://contexts.org/blog/what-sells-womens-soccer/>>.

<sup>752</sup> V. Krane, *We Can be Athletic and Feminine...*, dz. cyt., s. 118.

<sup>753</sup> Tamże, s. 116.

<sup>754</sup> Tamże, s. 115–116.

<sup>755</sup> T.F. Grainey, *Beyond „Bend It Like Beckham”...*, dz. cyt., s. 145.

<sup>756</sup> Por. L.M. da Costa, *Beauty, Effort and Talent: A Brief History of Brazilian Women's Soccer* [w:] *Soccer in Brazil*, red. M. Curi, Abingdon 2015, s. 81.

<sup>757</sup> Tamże, s. 82.

<sup>758</sup> Tamże, s. 83.

*Dlaczego kobiety nie powinny grać w piłkę nożną?* stwierdzano, że „pozostaje ona w sprzeczności z naturalnymi skłonnościami duszy kobiecej”, to znaczy „gracją, urokiem, słodyczą”<sup>759</sup>.

Trener piłkarskiej kobiecej narodowej reprezentacji Brazylii w roku 2004 – René Rodrigues Simões – stwierdził w swojej książce, iż teza ta znajduje uzasadnienie do dzisiaj: „W kraju, którego męska drużyna narodowa zdobyła pięć razy mistrzostwo świata, trudno udowodnić, że kobiety potrafią dobrze grać w piłkę nożną”<sup>760</sup>. Z kolei jeden z dziennikarzy brazylijskich stwierdził: „Niestety, [kobieca] piłka nożna nie ma szans w Brazylii. Najlepsza piłkarka będzie zawsze mniej popularna niż najgorszy piłkarz, a powodem tego jest fakt, iż kobiety były uwielbiane jako delikatne obiekty pożądania, niezdolne do uczestnictwa w sportach wymagających kontaktu fizycznego [...]”<sup>761</sup>. Wraz z rozwojem brazylijskiej kobiecej piłki nożnej i zdobywaniem kolejnych trofeów przez drużynę narodową zmieniło się w tym kraju podejście do udziału kobiet w tej dyscyplinie. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych pojawiła się idea „Kwiatów na boisku” i przekonanie, że kobieta może zarówno mieć talent piłkarski, jak i być ładna<sup>762</sup>. Istnieje przy tym w Brazylii przekonanie, że kobiety powinny grać „artystyczny futbol”, nawiązujący do ich „rdzennych wartości” (dodam, że zapewne w odwołaniu zarówno do idei kobiecości, jak i brazylijskiego mulatyzmu)<sup>763</sup>. W szczególności krytykowane są w Brazylii kobiety, które cechuje styl gry „typowo męski”. Kwestionują bowiem „prawdziwą kobiecość”, która – zdaniem części opinii publicznej – powinna przepajać brazylijską kobiecą piłkę nożną (*futebol feminino*)<sup>764</sup>.

Podaje się także, że w brazylijskich zespołach piłkarskich kobiet trenerzy wymagają od zawodniczek, aby miały długie włosy – „jeśli chcesz grać w kobiecym zespole, to musisz wyglądać jak kobieta”<sup>765</sup>. Jedna z brazylijskich piłkarek stwierdziła w tym kontekście: „To jest największe wyzwanie mojego życia: być kobietą i grać w futbol w takim seksistowskim kraju, jakim jest Brazylia, gdzie boisko należy do mężczyzn [...]”.

---

<sup>759</sup> Tamże, s. 84–85.

<sup>760</sup> Por. tamże, s. 81.

<sup>761</sup> T.F. Grainey, *Beyond „Bend It Like Beckham”...*, dz. cyt., s. 145.

<sup>762</sup> L.M. da Costa, *Beauty, Effort and Talent...*, dz. cyt., s. 84.

<sup>763</sup> Tamże, s. 87.

<sup>764</sup> J. Knijnik, *Femininities and Masculinities in Brazilian Women’s Football*, dz. cyt., s. 56.

<sup>765</sup> Tamże, s. 64.

Nie chcę wyglądać jak księżniczka”<sup>766</sup>. Brazylijskie piłkarki przyjmują w związku z tym jedną z dwóch, wymienionych zresztą już wyżej, strategii. Pierwsza oparta jest na zasadzie „maskarady hiperkobiecości”, aby uchronić się przed zarzutem jej utraty. Polega ona na „przesadnym eksponowaniu swoich cech kobiecych” – ubieraniu się w sposób bardzo kobiecy, starannym makijażu i wykorzystywaniu innych wizualnych atrybutów atrakcyjnej kobiecości. Takie kobiety „żyją na obszarze zdominowanym przez mężczyzn [...], ale ciągle starają się być kobietami”<sup>767</sup>. Z kolei druga grupa kobiet eksponuje swoją męskość – i na boisku, i poza nim – zarówno jeśli chodzi o sposób zachowania, wygląd, jak i stroje. Budują też męską sylwetkę ciała, nie mając z tym żadnego problemu<sup>768</sup>.

Ikona i symbolem brazylijskiej kobiecej piłki nożnej, a zapewne i główną bohaterką kobiecej historii tej dyscypliny sportu, jest Marta Vieira da Silva (nazywana Pelem w spódnicy). W swoich wspomnieniach pisze, że już od wczesnego dzieciństwa grała w piłkę z chłopcami na ulicach swojego miasta. Jak stwierdziła: „Najgorsza była nieustanna walka z uprzedzeniami. Niektórzy chłopcy nie lubili, jak dziewczęta grały w piłkę. Spotykałam się z wieloma inwektywami. Jednak jednocześnie nie byłam nigdy wybierana jako ostatnia, gdy wybierano do zespołów, i to był dla mnie sygnał”<sup>769</sup>. Z uwagi na niski poziom kobiecej piłki w Brazylii przeniosła się do Szwecji, do klubu Umeå IK (niedaleko koła podbiegunowego), z którym odnosiła ogromne sukcesy w Szwecji i na arenie międzynarodowej. W roku 2008 zarabiała w tym szwedzkim klubie 187 tysięcy dolarów i była najlepiej opłacaną piłkarką na świecie. W roku 2009 przeniosła się do jednego z klubów Los Angeles, podpisując kontrakt, który przez trzy lata gwarantował jej 500 tysięcy dolarów rocznie. Amerykanka Mia Hamm, jedna z najbardziej znanych piłkarek amerykańskich, stwierdziła o Marcie da Silva: „Ona była elektryzująca. Umiała poruszać się z piłką tak, że zawodniczki drużyny przeciwnej czuły się, jakby nigdy przedtem nie grały w piłkę nożną”<sup>770</sup>. Bez wątpienia postać Marty da Silvy wpisuje się w ten nurt rozważań na temat kobiecej piłki nożnej, który postrzega ją jako płaszczyznę płciowej emancypacji. Symbolicznym faktem jest tutaj jej udział – podczas (męskich) mistrzostw świata w piłce nożnej w roku 2014 – w mającym miejsce w Rio de Janeiro wydarzeniu

---

<sup>766</sup> Tamże.

<sup>767</sup> Tamże, s. 65.

<sup>768</sup> Tamże, s. 65–66.

<sup>769</sup> T.F. Graine, *Beyond „Bend It Like Beckham”...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>770</sup> Tamże, s. 141.

„Plac piłki nożnej na rzecz równości” („Football for Equality Plaza”). W miejscu tym zorganizowano także multimedialną wystawę poświęconą historii kobiecej piłki nożnej, której istotą było przedstawienie roli piłki nożnej jako czynnika zmiany społecznej oraz równości płciowej<sup>771</sup>. W Brazylii uważa się niekiedy, że sukcesy na boisku Marty da Silvy oraz innych sportswomenek w tak bardzo mizoginistycznym kraju, jakim jest Brazylia, mogą – powtórzę raz jeszcze – przynieść zmianę pozycji społecznej kobiet<sup>772</sup>. Jest to oczywiście podejście idealistyczne, niemożliwe do urzeczywistnienia.

Ciekawego przykładu płciowej i społeczno-kulturowej adaptacji piłki nożnej dostarcza Japonia (o fenomenie japońskich fanek na stadionach piłkarskich pisałem w rozdziale poświęconym Japonii). Rozwój kobiecej piłki nożnej w Japonii wiąże się z problemem ruchliwości społecznej, japońskim modernizmem, płcią kulturową i rynkiem pracy w tym kraju<sup>773</sup>. Zwraca się również uwagę na fakt, że istnienie w Japonii kobiecej ligi piłki nożnej miało wpływ na zmianę ról kobiet i ich większe uczestnictwo w „konkurencyjnych sportach i korporacyjnej kulturze”; szczególnie w kontekście zdobycia przez Nadeshiko Japan (narodowy zespół Japonii) mistrzostwa świata w roku 2011<sup>774</sup>.

Gregory G. Reck i Bruce Allen Dick piszą nawet, iż sukces piłkarek japońskich w roku 2011 był Japonii bardzo potrzebny – miał miejsce cztery miesiące po tsunami i trzęsieniu ziemi w tym kraju<sup>775</sup>. Zwycięstwo Japonki w tych mistrzostwach i inne sukcesy kobiecej drużyny japońskiej, zdaniem Elise Edwards, „dramatycznie zmieniło społeczność sportową w tym kraju i [...] zmieniło wewnętrzne i międzynarodowe postrzeganie japońskich kobiet”<sup>776</sup>. Warto w tym miejscu dodać, że paradoksalnie *nadeshiko* oznacza kwiat – goździk symbolizujący ideał tradycyjnej kobiety japońskiej<sup>777</sup>; *nadeshiko* uosabia skromność, spo-

---

<sup>771</sup> Por. F. Hameed, *Brazil's female „Pele” fights for equality* [online], 24.06.2014 [dostęp: 2.04.2016]; dostępny w Internecie: <<https://www.linkedin.com/pulse/2014-06-24-005922-14124525-brazil-s-female-pele-fights-for-equality>>.

<sup>772</sup> Tamże.

<sup>773</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities...*, dz. cyt., s. 151.

<sup>774</sup> A. Freedman, L. Miller, C.R. Yano, *You Go Girl! Cultural Meanings of Gender, Mobility, and Labor* [w:] *Modern Girls on the Go: Gender, Mobility and Labor in Japan*, red. A. Freedman, L. Miller, C.R. Yano, Stanford 2013, s. 1–2.

<sup>775</sup> G.G. Reck, B.A. Dick, *American Soccer. History, Culture, Class*, Jefferson 2015, s. 43.

<sup>776</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities...*, dz. cyt., s. 151.

<sup>777</sup> G.G. Reck, B.A. Dick, *American Soccer. History...*, dz. cyt., s. 43.

kojność i uznawanie nadrzędności mężczyzn<sup>778</sup>. John Horne pisze: „Międzynarodowe sukcesy i znaczenie uzyskane przez [...] sportsmenki japońskie pozostają w ostrym kontraście z «tradycyjnym» wizerunkiem kobiet japońskich, w który wpisane jest podporządkowanie i bezradność”<sup>779</sup>. Trzeba jednak także wspomnieć, że gdy w Japonii powstała kobieca liga piłki nożnej (L-league), obowiązywała niepisana zasada, że piłkarka nie może być zamężna. Po wyjściu za mąż musiała zrezygnować z gry w zespole. Uważano, że działalność w zespole pozostaje w sprzeczności z rolą żony i matki<sup>780</sup>.

Obecnie uważa się, że dla kobiet japońskich uprawianie piłki nożnej wiązało się z emancypacją i wolnością: pozwalało na wejście w typowo męskie dotychczas sfery oraz otwierało nowe „kulturowe przestrzenie”<sup>781</sup>. Zresztą i same japońskie piłkarki postrzegają siebie jako kobiety „nieprzeciętne”, wykraczające poza standardy. Piłka nożna pozwala im na nietradycyjne sposoby ubierania się i zachowania. Mogą one na boisku i poza nim kultywować i konstruować swoją indywidualność; Elise Edwards nazywa to „ruchliwością [społeczną] jaźni”<sup>782</sup>. Piłkarkom pozwala się, aby posiadały tożsamość niedostępną dotychczas Japonkom. Stąd uważają siebie albo wręcz za „rebeliantki”, albo osoby „odmienne”. Przybierają – jakże kontrastowy wobec tradycyjnego – piłkarski styl ubierania się, a nawet „piłkarski styl życia”<sup>783</sup>. Uciekają od dyscypliny codziennego życia przez niekonwencjonalny – sprzeczny z tradycyjnym ubiorem japońskim – strój, przybierają manierę zrelaksowania w zachowaniu, podpatrzoną w mediach u zachodnich piłkarskich gwiazd, noszą ekstrawaganckie fryzury<sup>784</sup>.

Z drugiej strony, z uwagi na sukcesy japońskiej kobiecej drużyny narodowej tamtejsze korporacje zaczęły zakładać własne kobiece drużyny piłkarskie – miało to także tworzyć nowy ich wizerunek<sup>785</sup>. Korporacje

---

<sup>778</sup> R. Kietlinski, *Japanese Women and Sport. Beyond Baseball and Sumo*, London 2011, s. 18.

<sup>779</sup> J. Horne, *Globalizing Sport Studies Series Editor's Preface* [w:] R. Kietlinski, *Japanese Women and Sport...*, dz. cyt., s. XVII.

<sup>780</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities...*, dz. cyt., s. 160.

<sup>781</sup> Tamże, s. 154.

<sup>782</sup> Tamże, s. 155.

<sup>783</sup> Na temat problemów związanych z emancypacją kobiety japońskiej por. A. Gromkowska-Melosik, *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*, Kraków 2011, s. 195–206.

<sup>784</sup> E. Edwards, *The Promises and Possibilities...*, dz. cyt., s. 154.

<sup>785</sup> Tamże, s. 157–158.

finansują kobiece zespoły piłkarskie po to, aby wpisać się w pozytywny klimat, który panuje wokół piłki nożnej na arenie międzynarodowej, co może pozytywnie wpłynąć na ich konkurencyjność w globalnym biznesie – również i poprzez sprawianie wrażenia odejścia od mizoginistycznej i zdominowanej przez mężczyzn kultury japońskiej<sup>786</sup>. Jednak i w tym kraju ostatecznie piłka nożna – zarówno na boisku, jak i w mass mediach oraz świadomości społecznej – jest zdecydowanie zdominowana przez mężczyzn; jest dla mężczyzn.

Bardzo ciekawa recepcja kobiecej piłki nożnej ma miejsce w Chinach. Oto w roku 1924 Sheng Kunnan, pracująca w Linagiang Women's Physical Education Institute, przetłumaczyła z angielskiego na chiński książkę *The Rules of Women's Football* i uczyła dziewczęta grać w tę dyscyplinę sportu. Spotkało się to z poparciem dyrektorki szkoły Lu Lihua, która uważała uczestnictwo kobiet w piłce nożnej za instrument emancypacji kobiet. Ponieważ nie było wówczas innych zespołów kobiecych, dziewczęta grały przeciwko mężczyznom<sup>787</sup>. Za datę początkową chińskiej powojennej piłki nożnej kobiet przyjmuje się rok 1979 – kiedy to w mieście Xi'a powstały dwie drużyny kobiece w dwóch szkołach średnich<sup>788</sup>. W roku 1982 chińskie ministerstwo sportu zorganizowało w Pekinie pierwsze rozgrywki na poziomie narodowym – wzięło w nich udział dziesięć zespołów<sup>789</sup>.

Lata 1986–1999 to złoty okres chińskiej reprezentacji piłkarskiej kobiet, piłkarki zdobywały wówczas liczne trofea, w Chinach z dumą mówiono o piłkarkach grających w zespole narodowym: „żelazne róże”<sup>790</sup>. Alternatywnie najlepsze piłkarki nazywane były „wspaniałymi różami”<sup>791</sup>. Jak piszą Fan Hong i J.A. Mangan: „Na poziomie rozgrywek międzynarodowych w latach 1979–2002 [...] reprezentacja piłkarska kobiet polepszała wizerunek Chin, a męska – wręcz przeciwnie”<sup>792</sup>. W mistrzostwach świata w roku 1999 chińskie piłkarki przegrały w finale w rzutach karnych z Amerykankami, a ich koleżdy w mistrzostwach

---

<sup>786</sup> Tamże, s. 163.

<sup>787</sup> Fan Hong, J.A. Mangan, *Will the Iron Roses Bloom Forever? Women's Football in China: Changes and Challenges* [w:] *Soccer, Women, Sexual Liberation: Kicking off a New Era*, red. Fan Hong, J.A. Mangan, London 2004.

<sup>788</sup> Tamże, s. 49.

<sup>789</sup> Tamże, s. 50.

<sup>790</sup> Tamże, s. 47.

<sup>791</sup> Dong Jinxia, J. Mangan, *Ascending then Descending. Women's Soccer in Modern China*, „*Soccer and Society*” 2002, vol. 3, nr 2, s. 1–2.

<sup>792</sup> Fan Hong, J.A. Mangan, *Will the Iron Roses Bloom Forever?...*, dz. cyt., s. 53.



świata w roku 2002 nie zdobyli ani jednego gola (tracąc dziewięć): „Męska piłka była dla Chin jedynie źródłem upokorzeń, podczas gdy kobieca – źródłem dumy”<sup>793</sup>. Piłkarki kwestionowały stereotypy dotyczące kobiecości, były symbolem równości płciowej, a Sun Wen, kapitan drużyny narodowej, stała się dla Chińczyków obu płci ikoną<sup>794</sup>. Reprezentantki narodowej piłkarskiej drużyny Chin uznane zostały za bohaterki narodowe<sup>795</sup>.

Obecnie jednak zainteresowanie chińską piłką nożną kobiet jest nieporównanie mniejsze niż męską. Wydaje się, że potencjał emancypacyjny odnoszący się do zwiększenia zakresu równości płciowej w tym kraju został wyczerpany.

Z kolei w Stanach Zjednoczonych status kobiecej piłki nożnej jest znacznie wyższy niż w innych krajach i wyższy niż męskiej piłki nożnej, a najlepsze piłkarki są znacznie bardziej rozpoznawalne niż najlepsi piłkarze<sup>796</sup>. W kraju tym piłka nożna kobiet nie stała się częścią męskiej „hegemonicznej kultury sportowej” (dodam od siebie: może dlatego, iż w jej ramach nie znajduje się piłka nożna; pisałem o tym w jednym z wcześniejszych rozdziałów). Kobiety – gwiazdy amerykańskiej piłki nożnej – są znacznie bardziej znane niż najlepsi piłkarze; odnieść to można do takich postaci, jak Judy Fouady, Mia Hamm, Brandy Chastain – wielkich gwiazd kobiecej piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych<sup>797</sup>. Członkinie zespołu, który w roku 1999 zdobył mistrzostwo świata, natychmiast stały się – przynajmniej na kilka tygodni – „gwiazdami”, „znanymi w całym społeczeństwie postaciami sportu i bohaterkami, modelami ról dla milionów młodych Amerykanek”. Ich wizerunki były wykorzystywane w wielu reklamach<sup>798</sup>. Taka sytuacja związana jest więc przede wszystkim z sukcesami amerykańskiej kobiecej drużyny narodowej. Twierdzi się nawet niekiedy, z czym trudno się zgodzić, że „kobieca piłka nożna stała się integralną częścią kultury amerykańskiego sportu”<sup>799</sup>. Zapewne jednak zasadne jest twierdzenie, że zdobycie mistrzostwa świata przez amery-

---

<sup>793</sup> Tamże, s. 54.

<sup>794</sup> Tamże.

<sup>795</sup> Dong Jinxia, J. Mangan, *Ascending then Descending...*, dz. cyt., s. 1–2.

<sup>796</sup> A.S. Markovits, S.L. Hellerman, *Women's Soccer in the United States: Yet Another American „Exceptionalism”* [w:] *Soccer, Women, Sexual Liberation...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>797</sup> Tamże, s. 14.

<sup>798</sup> Tamże, s. 23.

<sup>799</sup> Tamże, s. 24.

kańską kobietą drużynę narodową w roku 1999 (i następne jej sukcesy) stworzyły dla kobiecej piłki nożnej w tym kraju niewielką „kulturową niszę”<sup>800</sup>. Uważa się, że kobiece sporty zespołowe uczyniły bardzo wiele na rzecz emancypacji kobiet w Stanach Zjednoczonych i są one tam zupełnie inaczej postrzegane niż w innych krajach. Jak stwierdziła Judy Foudy, pomocnik reprezentacji Stanów Zjednoczonych: „Dziewczęta są zachęcane [do gry]. Jednak gdy jedziemy za granicę, to okazuje się, że ta dyscyplina jest uważana wyłącznie za część męskiego świata. Kobieta grająca w piłkę jest postrzegana jako dziwadło”<sup>801</sup>.

W Stanach Zjednoczonych jest inaczej niż w innych krajach świata, ale może właśnie dlatego, że piłka nożna – pozostająca w opozycji do amerykańskiego futbolu – jest tam wręcz uważana za kobiecy sport, nadający się właśnie dla kobiet.

Warto w tym miejscu podjąć – sygnalizowany na wstępie tego rozdziału – problem związany z porównywaniem poziomu kobiecej i męskiej piłki nożnej. Przytoczę w tym miejscu uwagi, które sformułował Jonny Hjelm: „Kompetencje piłkarskie jednostek mogą być podzielone na trzy części składowe: piłkarska technika, percepcja gry [tego, co dzieje się na boisku] i fizyczność. Ta ostatnia włącza szybkość, odporność, siłę i zwinność. Technika jest definiowana jako zdolność do kontrolowania piłki [...]. Moim zdaniem, nie istnieją biologiczne różnice między mężczyznami a kobietami w sferze techniki i percepcji gry. Przy takim samym treningu od dzieciństwa [...] najlepsi mężczyźni i najlepsze kobiety mogą być w tej sferze równi. Statystyczna dystrybucja talentu dla obu płci zapewne jest tutaj jednakowa. Natomiast jeśli chodzi o fizyczność, to sytuacja jest odmienna – z uwagi na różnice biologiczne. W przypadku takiego samego treningu najlepsi mężczyźni będą silniejsi i szybsi niż najlepsze kobiety. Jednakże ponieważ ta teza ma charakter głównie statystyczny [...], to można założyć, że najszybsze i najsilniejsze kobiety będą szybsze i silniejsze niż większość mężczyzn”<sup>802</sup>. Powyższe założenia nie mają jednak znaczenia dla społecznej percepcji kobiecej piłki nożnej – jej męska odmiana uważana jest za bardziej atrakcyjną, a kobieca – znacznie mniej. I to niezależnie od jej poziomu, który niekiedy jest bardzo wysoki, dorównujący wręcz męskiemu.

---

<sup>800</sup> Tamże, s. 21.

<sup>801</sup> Tamże.

<sup>802</sup> J. Hjelm, *The bad female football player...*, dz. cyt., s. 147.

Podane wyżej fragmentaryczne przykłady dobrze ilustrują problemy i paradoksy relacji płciowych w ramach piłki nożnej. Z jednej więc strony, kobiecą piłkę nożną można uznać za formę emancypacji tej płci. Z drugiej strony, prymat mężczyzn w jej ramach jest niezaprzeczalny, wpisuje się bowiem w nadal dominującą w większości krajów koncepcję męskości, a zainteresowanie nią skupia uwagę głównie mężczyzn. Kobięca piłka nożna znajduje się na marginesie zainteresowania zarówno kibiców, jak i mass mediów. I nie wydaje się, aby w najbliższym okresie sytuacja ta mogłaby się zmienić.



# Zakończenie

---

Staralem się „na bieżąco” (w poszczególnych rozdziałach) formułować wnioski z moich rozważań dotyczących kolejnych podejmowanych w tej książce problemów. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że w każdym z omawianych krajów piłka nożna stanowi znaczącą praktykę kulturową, która wpisuje się – choć oczywiście na odmienne sposoby – w procesy globalizacji i glokalizacji. Jest przy tym źródłem identyfikacji i tożsamości, płaszczyzną ruchliwości społecznej, wspomnianym już „lustrem”, w którym przeglądają się narody.

Dodam, że piłka nożna – z uwagi na swoją atrakcyjność i źródło identyfikacji – nabrała w ostatnich dekadach charakteru wręcz „bezklasowego”. Zwolennicy reprezentacji narodowych i klubów piłkarskich o wysokiej renomie i długiej tradycji wywodzą się z wszystkich klas społecznych. Prawnicy, naukowcy, lekarze i biznesmeni kibicują wraz z robotnikami – łączy ich bowiem identyfikacja z barwami klubowymi (jednakże to zapewne tylko ci pierwsi po powrocie z meczu piłkarskiego słuchają w domu muzyki Wagnera i czytają dzieła Dostojewskiego – w innych niż sport dziedzinach życia podziały klasowe powracają do gry).

Co ciekawe przy tym, o ile inne globalne praktyki kulturowe – takie jak muzyka, moda czy popularny film lub popularne czasopisma – zdają się być w coraz większym stopniu rozpraszane w tysiącach sprzecznych ze sobą swoich własnych wersji i kalek, to piłka nożna trwa w swojej integracji, w swoim wariacie niemalże klasycznym. Jest skonsolidowana wokół swoich reguł i rozgrywek oraz przekazywanych z pokolenia na pokolenie indywidualnych, rodzinnych i kolektywnych identyfikacji. I to także jest źródłem jej władzy we współczesnym globalnym świecie.



## Bibliografia

---

- Adaime L., „*The end of futebol-arte?*” *The Effects of Globalization on Brazilian Soccer and the „Brazilian Dilemma*”, Spring 1999–2000, The Boothe Prize Essays 2001 [online]; dostępny w Internecie: <<http://web.stanford.edu/group/boothe/0001/PWR-Adaime.pdf>>
- Addington C., *Dios y los Diez: The Mythologization of Diego Maradona and Lionel Messi in Contemporary Argentina*, New York University; New York, March 2015; dostępny w Internecie: <[https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington\\_dios-y-los-diez.pdf](https://esferasnyu.files.wordpress.com/2015/05/catherine-addington_dios-y-los-diez.pdf)>
- Ajax humiliated in Russia as Champions League hopes shattered*, 24.08.2016; dostępny w Internecie: Football Oranje.com – <<http://www.football-oranje.com/ajax-humiliated-russia/>>
- Alabarces P., Rodriguez M.G., *Football and Fatherland: The Crisis of National Representation in Argentinian Soccer* [w:] *Football Cultures. Local Contests, Global Visions*, red. G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000
- Albuquerque S.J., *Tentative Transgressions: Homosexuality, AIDS, and the Theater in Brazil*, Madison 2004
- Allison R., *Who Sells Women’s Soccer?* [w:] *Contexts. Understanding People in the Social Worlds* [online], 5 June 2015; dostępny w Internecie: <<http://contexts.org/blog/what-sells-womens-soccer/>>
- Alvito M., *Our Piece of Pie: Brazilian Football and Globalization*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 4
- Analogue76, *Dutch Total Football and the Practice of Design*, April 2012; dostępny w Internecie: <[http://analogue76.com/blog/entry/dutch\\_total\\_football\\_and\\_the\\_practice\\_of\\_design](http://analogue76.com/blog/entry/dutch_total_football_and_the_practice_of_design)>
- Anderson E., *Inclusive masculinities of university soccer players in the American Midwest*, „Gender and Education” 2011, vol. 23, nr 6
- Andrews D.L., *Contextualizing Suburban Soccer: Consumer Culture, Lifestyle Differentiation and Suburban America* [w:] *Football Culture: Local Contests, Global Visions*, red. G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000
- Andrews D.L., Pitter R., Zwick D., Ambrose D., *Soccer, Race, and Suburban Space* [w:] *Sporting Dystopias: The Making and Meaning of Urban Sport Cultures*, red. R.C. Wilcox, D.L. Andrews, R. Pitter, R.L. Irvin, Albany 2003

- Archetti E.P., *Playing Styles and Masculine Virtues in Argentine Football* [w:] *Machos, Mistresses, Madonnas: Contesting the Power of Latin American Gender Imagery*, red. M. Melhuus, K.A. Stølen, London 1996
- Archetti E.P., *Multiple Masculinities. The Worlds of Tango and Football in Argentina* [w:] *Sex and Sexuality in Latin America*, red. D. Calderston, D.J. Guy, New York 1997
- Archetti E.P., *The Meaning of Sport in Anthropology: A View From Latin America*, „European Review of Latin American and Caribbean Studies”, December 1998, vol. 65
- Archetti E.P., *The potrero and the pibe: territory and belonging in the mythical account of Argentinean football* [w:] *Locality and Belonging*, red. N. Lovell, London 1998
- Archetti E.P., *Masculinities. Football, Polo and Tango in Argentina*, Oxford 1999
- Archetti E.P., *The Spectacle of Heroic Life. The Case of Diego Maradona* [w:] *Sport Stars. The Cultural Politics of Sporting Celebrity*, red. D. Andrews, S. Jackson, London 2001
- Archetti E.P., *Male Hybrids in the World of Soccer* [w:] *The Latin American Cultural Studies Reader*, red. A. del Sarto, A. Rios, A. Trigo, Durham 2004
- Archetti E.P., *Argentina 1978. Military Nationalism, Football Essentialism, and Moral Ambivalence* [w:] *National Identity and Global Sports Events: Culture, Politics, and Spectacle in the Olympic and the Football World Cup*, red. A. Tomlinson, C. Young, Albany 2006
- Archetti E.P., *The spectacle of identities: football in Latin America* [w:] *Contemporary Latin Cultural Studies*, red. S. Hart, R. Young, Abingdon 2014
- Arocena F., Bowman K., *Lessons from Latin America: politics, culture, development*, North York 2014
- Bar-On T., *The World through Soccer. The Cultural Impact of a Global Sport*, Lanham 2014
- Bartram D., *The Paper Tiger. How Politics and Society have stood in the way of Chinese boom*, „The Blizzard. The Football Quarterly” 2012, nr 6
- Bassey C., *Understanding Nation Branding: A „New Nationalism” in Germany*, Brandeis University, 2012; dostępny w Internecie: <[https://bir.brandeis.edu/bitstream/handle/10192/86/CBassey\\_MastersThesis\\_August2012.pdf?sequence=1](https://bir.brandeis.edu/bitstream/handle/10192/86/CBassey_MastersThesis_August2012.pdf?sequence=1)>
- Beck P.J., *The relevance of the „irrelevant”: football as a missing dimension in British relations with Germany*, „International Affairs” 2003, vol. 79, nr 2
- Bellos A., *Futebol. The Brazilian Way of Life*, London 2014
- Besse S.K., *Defining a „national type”: Brazilian beauty contests in the 1920s*, „Estudios Interdisciplinarios De America Latina Y El Caribe” 2005, vol. 16, nr 1
- Bigalke Z., *The Comptempt of Familiarity: The Concurrent Metamorphoses of Soccer in Brazil and Argentina*, 2014; dostępny w Internecie: <<https://therosario.project.files.wordpress.com/2014/07/soccer-zach-bigalke-final-paper.pdf>>
- Blakeslee B., *How to make foreign idea your own: Argentine Identity and the Role Soccer Played in its Formation*, University of Texas, Arlington, December 2014;



- dostępny w Internecie: <[https://uta-ir.tdl.org/uta-ir/bitstream/handle/10106/24899/Blakeslee\\_uta\\_2502M\\_12855.pdf?sequence=1](https://uta-ir.tdl.org/uta-ir/bitstream/handle/10106/24899/Blakeslee_uta_2502M_12855.pdf?sequence=1)>
- Bonzel K., *Soccer to the Rescue: How Miracle of Bern Gave Germans Back Their Identity – Twice*, „Sporting Traditions”, May 2006, vol. 22, no. 2
- Brand A., Niemann A., *Football and National Identity in Europe [w:] More than a Game. Sports, Society and Politics, Panorama. Insights into Asian and European Affairs*, Konrad Adenauer Stiftung, Singapore 2014
- Bromberger C., *Football as world-view and as ritual*, „French Cultural Studies” 1995, nr 6
- Brown M., *From Frontiers to Football. An Alternative History of Latin America Since 1800*, London 2014
- Brown S., *Fleet Feet: The USSF and the Peculiarities of Soccer Fandom in America*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 2/3
- Buarque de Holanda B.B., *The fan as actor: the popularization of soccer and Brazil’s sports audience*, „Soccer and Society” 2014, nr 1
- Buarque D., *One Country, Two Cups – The International Image of Brazil in 1950 and in 2014: A Study of the Reputation and the Identity of Brazil as Projected by the International Media During the Two FIFA World Cups in the Country*, „International Journal of Communication” 2015, nr 9
- Bucholtz A., *FIFA.COM Article on Alex Morgan’s Look is Problematic, But Because of the Outlet*, 1.07.2015, blog internetowy; „Awful Announcing”; dostępny w Internecie: <<http://awfulannouncing.com/2015/fifa-com-article-on-alex-morgans-looks-is-problematic-but-because-of-the-outlet.html>>
- Cai S., *State Propaganda in China’s Entertainment Industry*, Abingdon 2016
- Casaqui V., Neto L.P., *Brazilian Identity Constructions and Financial Capital Discourse Advertising: Playing Football to Change the Nation*, „Estudos em Comunicação”, Dezembro de 2013, no. 14; dostępny w Internecie: <<http://www.ec.ubi.pt/ec/14/pdf/EC14-2013Dez-05.pdf>>
- Cassman J.F., Lai D., *Football vs. Soccer. American Warfare in an era of unconventional threats*, „Armed Forces Journal”, November 2003
- Chan Kwan Hang, *Football and National Identity in Hong Kong and Mainland China*, „The Hong Kong Anthropologist” 2007, vol. 1
- Choo K., *Playing the global game: Japan brand and globalization [w:] Asian Popular Culture. The Global (dis)continuity*, red. A.Y.H. Fung, Abingdon 2013
- Coates B., *Why The Dutch Are Different: A Journey Into the Hidden Heart of the Netherlands*, London 2015
- Collins S., *National Sports and Other Myths: The Failure of US Soccer*, „Soccer and Society” 2006, vol. 7, nr 2–3
- Collins T., *Unexceptional exceptionalism: the origins of American football in a transnational context*, „Journal of Global History”, July 2013, vol. 8, issue 2
- Cox B., Thompson S., *Facing the Bogey: Women, Football and Sexuality*, „Football Studies” [online], 2001, vol. 4, nr 2; dostępny w Internecie: <<http://library.la84.org/SportsLibrary/FootballStudies/2001/FS0402d.pdf>>

- Crolley L., Hand D., Jeutter R., *Playing the identity card: Stereotypes in European football*, „Soccer and Society” 2000, vol. 1, nr 2
- Crolley L., Hand D., *Football, Europe and the Press*, London 2002
- Crolley L., Hand D., *Football and European Identity. Historical Narratives Through the Press*, London 2006
- Cybal-Michalska A., *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006
- Czubaj M., Drozda J., Myszkowski J., *Postfutbol. Antropologia piłki nożnej*, Gdańsk 2012
- Da Costa L.M., *Beauty, Effort and Talent: A Brief History of Brazilian Women’s Soccer* [w:] *Soccer in Brazil*, red. M. Curi, Abingdon 2015
- Daffner C., *Football, Mythology and Identity in Sönke Wortmann’s Deutschland. Ein Sommermärchen*, „Austausch”, April 2011, vol. 1, nr 1
- DaMatta R., *Sport in Society. An Essay on Brazilian Football*, „Vibrant – Virtual Brazilian Anthropology” [online], 2009, vol. 6, nr 2; dostępny w Internecie: <[http://www.vibrant.org.br/downloads/v6n2\\_damatta.pdf](http://www.vibrant.org.br/downloads/v6n2_damatta.pdf)>
- Dickinson M., *Johan Cruyff, the Dutch Pythagoras in boots has lung cancer*, „The Weekend Australian” [online], 24.10.2015; dostępny w Internecie: <<http://www.theaustralian.com.au/sport/the-times-sport/johan-cruyff-the-dutch-pythagoras-in-boots-has-lung-cancer/news-story/9450b97aff4743d6d07a037d6947ac2>>
- Dietschy P., *Making football global? FIFA, Europe, and the nonEuropean football world, 1912–74*, „Journal of Global History”, July 2013, vol. 8, nr 2
- Disastrous low for Chinese soccer*, „Chang Meng Source: Global Times Published”, 27.06.2013; dostępny w Internecie: <<http://www.globaltimes.cn/content/792270.shtml>>
- Distribution of fans of European soccer leagues in Asia as of June 2014*, by league, The Statistics Portal; dostępny w Internecie: <<http://www.statista.com/statistics/316873/soccer-fans-leagues-asia/>>
- Doidge M., Lieser M., *The Globalisation of Ultras Culture: An International Comparison of Japanese and Italian Fan-groups*, referat wygłoszony na konferencji w Wiedniu w roku 2013 „The Anthropology of European Football”; dostępny w Internecie: <[http://www.free-project.eu/documents-free/Working%20Papers/The%20Globalisation%20of%20Ultras%20Culture%20An%20International%20Comparison%20of%20Italian%20and%20Japanese%20Fan%20Groups%20\(M%20Doidge%20M%20Lieser\).pdf](http://www.free-project.eu/documents-free/Working%20Papers/The%20Globalisation%20of%20Ultras%20Culture%20An%20International%20Comparison%20of%20Italian%20and%20Japanese%20Fan%20Groups%20(M%20Doidge%20M%20Lieser).pdf)>
- Dolles H., Söderman S., *Implementing a Professional Football League in Japan – Challenges to Research in International Business*, Deutsches Institut für Japanstudien / German Institute for Japanese Studies, Tokio 2005; dostępny w Internecie: <[http://www.dijtokyo.org/publications/WP05\\_6JLeagueChallenges\\_Dolles\\_Soederman.pdf](http://www.dijtokyo.org/publications/WP05_6JLeagueChallenges_Dolles_Soederman.pdf)>
- Dong Jinxia, Mangan J.A., *Football in the New China. Political Statement, Entrepreneurial, Enticement and Patriotic Passion*, „Soccer and Society” 2002, vol. 2, nr 3
- Dong Jinxia, Mangan J.A., *Ascending then Descending. Women’s Soccer in Modern China*, „Soccer and Society” 2002, vol. 3, nr 2

- Duke V., Crolley L., *Fútbol, Politicians and the People: Populism and Politics in Argentina*, „International Journal of the History of Sport” 2001, vol. 18, nr 3
- Edwards E., *Fields of Individuals and Neoliberal Logics: Japanese Soccer Ideals and the 1990s Economic Crisis*, „Journal of Sport and Social Issues” 2014, vol. 34, nr 5
- Edwards E., *The Promises and Possibilities of the Pitch: 1990s Ladies League Soccer Players as Fin-de-siècle Modern Girls* [w:] *Modern Girls on the Go: Gender, Mobility and Labor in Japan*, red. A. Freedman, L. Miller, C.R. Yano, Stanford 2013
- Elali L., *Sex, Soccer and Samba: Portraits of Brazil in US Sitcoms*, „International Journal of Humanities and Social Science” [online], Special Issue – March 2012, vol. 2, nr 6; dostępny w Internecie: <[http://www.ijhssnet.com/journals/Vol\\_2\\_No\\_6\\_Special\\_Issue\\_March\\_2012/26.pdf](http://www.ijhssnet.com/journals/Vol_2_No_6_Special_Issue_March_2012/26.pdf)>
- Elliot A., Katagiri M., Sawai A., *The New Individualism and Contemporary Japan: Theoretical Avenues and the Japanese New Individualist Path*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2012, vol. 42, nr 4
- „Endless Vacation”, *Brazil: Samba, Sun and Sand* [online], Winter 2013; dostępny w Internecie: <[http://www.rci.com/static/docs/en\\_AU/ev/2013/apr13.pdf](http://www.rci.com/static/docs/en_AU/ev/2013/apr13.pdf)>
- Faisel A., *The Gambetta – more than just a trick* [w:] *Soccer Trick Dot Net* [online], 31.08.2010; dostępny w Internecie: <<http://www.soccer-tricks.net/2010/08/31/the-gambetta-not-just-a-dribbling-style/>>
- Falk G., *Football and American Identity*, Binghampton 2005
- Fan Hong, Mangan J.A., *Will the Iron Roses Bloom Forever? Women’s Football in China: Changes and Challenges* [w:] *Soccer, Women, Sexual Liberation: Kicking off a New Era*, red. Fan Hong, J.A. Mangan, London 2004
- Fasting K., *Small Country – Big Results: Women’s Football in Norway*, „Soccer and Society” 2003, nr 2–3
- Feitsma M., *Don’t Dress to Impress: The Dutch Fashion Mentality* [online], November 2013, PDF hosted at the Radboud Repository of the Radboud University Nijmegen, s. 5; dostępny w Internecie: <<https://www.inter-disciplinary.net/wp-content/uploads/2009/08/maaike-feitsma-dont-dress-to-impress.pdf>>
- Filho E., Basevitch I., Yang Y., Tenenbaum G., *Is the Best defense the Good Offense? Comparing the Brazilian and Italian Soccer Styles*, „Kinesiology” 2013, vol. 45, nr 2
- Fischer-Hornung D., *Transbodied/Transcultured. Moving Spirit in Katherine Dunham’s and Maya* [w:] *Recharting the Black Atlantic. Modern Cultures, Local Communities, Global Connections*, red. A. Oboe, A. Scacchi, New York 2008
- Foer F., *How Football Explains the World*, London 2004
- Follett R., *The Spirit of Brazil: Football and the Politics of Afro-Brazilian Cultural Identity* [w:] *Recharting the Black Atlantic. Modern Cultures, Local Communities, Global Connections*, red. A. Oboe, A. Scacchi, New York 2008
- Freedman A., Miller L., Yano C.R., *You Go Girl! Cultural Meanings of Gender, Mobility, and Labor* [w:] *Modern Girls on the Go: Gender, Mobility and Labor in Japan*, red. A. Freedman, L. Miller, C.R. Yano, Stanford 2013

- Friedman H.L., *Playing to Win. Raising Children in a Competitive Culture*, Berkeley 2013
- Fullerton J., *China's Football Fans are Obsessed with Germany's National Team* [online], 8.07.2014, „Vice News”; dostępny w Internecie: <[http://www.vice.com/en\\_uk/read/china-love-the-german-football-team-vs-france-293](http://www.vice.com/en_uk/read/china-love-the-german-football-team-vs-france-293)>
- Gaffney C.T., *Stadiums in the Cultural Landscapes of Rio de Janeiro and Buenos Aires*, Austin 2008
- Garibaldi de Hilal A.V., *Cultural Mythology and Global Leadership in Brazil* [w:] *Cultural Mythology and Global Leadership*, red. E.H. Kessler, D.J. Wong-Mingji, Cheltenham 2009
- Gastaldo E., *Soccer, Media and Culture: An Ethnography of the 2006 World Cup in Brazilian Cities*, „Proceedings of the Media Ecology Association” 2007, vol. 8
- Gems G.R., Pfister G., *Understanding American Sports*, Abingdon 2009
- Ger G., Belk R.B., *I'd Like to Buy the World a Coke: Consumptionscape of the „Less Affluent World”*, „Journal of Consumer Policy” 1996, nr 19
- Germany in the Eyes of the World, Key findings of the second GIZ survey* [online], 2015; dostępny w Internecie: <<https://www.giz.de/de/downloads/giz2015-en-germany-in-the-eyes-of-the-world-2015.pdf>>
- Gibbons T., *English National Identity and Football Fan Culture. Who Are Ya?* Farnham 2014
- Giulianotti R., *Cruel Britannia?, Glasgow Rangers, Scotland and „Hot” Football Rivalries* [w:] *Fear and Loathing in World Football*, red. G. Armstrong, R. Giulianotti, Oxford 2001
- Giulianotti R., Robertson R., *The Globalization of football: a study in the globalization of „serious life”*, „The British Journal of Sociology” 2004, vol. 55, nr 4
- Giulianotti R., Robertson R., *Globalization and Football*, London 2009
- Goksøyr M., *Nationalism* [w:] *Routledge Companion to Sport History*, red. S.W. Pope, J. Nauright, Abingdon 2010
- Gordon C., Helal R., *The Crisis of Brazilian Football: Perspectives for the Twenty-First Century* [w:] *Sport in Latin American Society. Past and Present*, red. J.A. Mangan, L.P. DaCosta, London 2013
- Grainey T.F., *Beyond „Bend It Like Beckham”: The Global Phenomenon of Women's Soccer*, Lincoln 2012
- Griffin C.E., *The trouble with class: researching youth, class and culture beyond the 'Birmingham School'*, „Journal of Youth Studies”, May 2011, vol. 14, nr 3
- Gromkowska-Melosik A., *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*, Kraków 2011
- Gromkowska-Melosik A., *Elitarne szkolnictwo średnie. Między reprodukcją społeczno-kulturową a ruchliwością konkurencyjną*, Poznań 2015
- Guedes S.L., *On criollos and capoeiras: notes on soccer and national identity in Argentina and in Brazil*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 1
- Guttman A., Thompson L., *Japanese Sports. A History*, Hawaii 2001

- Hameed F., *Brazil's female „Pele” fights for equality* [online], 24.06.2014; dostępny w Internecie: <<https://www.linkedin.com/pulse/20140624005922-14124525-brazil-s-female-pele-fights-for-equality>>
- Hase M., *Race in Soccer as a Global Sport* [w:] *Sports Matters. Race, Recreation and Culture*, red. J. Bloom, M.N. Willard, New York 2002
- Hidaka T., *Salaryman Masculinity: The Continuity of and Change in the Hegemonic Masculinity in Japan*, Leiden 2010
- Hiroki O., *The banality of football: „Race”, nativity, and how Japanese football critics failed to digest the planetary spectacle* [w:] *Football Goes east. Business, Culture and the People's Game in China, Japan and South Africa*, red. W. Manzenreiter, Abingdon 2004
- Hjelm J., *The bad female football player: women's football in Sweden*, „Soccer and Society” 2011, vol. 12, nr 2
- Ho Swee Lin, *Emotions, Desires and Fantasies: What Idolizing Means for Yon-sama fans in Japan* [w:] *Idols and Celebrity in Japanese Media Culture*, red. P.W. Galbright, J.G. Karlin, Basingstoke 2012
- Honigstein R., *Das Reboot. How German Football Reinvented Itself and Conquered the World*, London 2015
- Hopkins G., *Star-Spangled Soccer. The Selling, Marketing and Management of Soccer in the USA*, New York 2010
- Horne J., *Soccer in Japan. Is Wa All You Need?* [w:] *Football Culture. Local Contexts, Global Visions*, red. G.P.T. Finn, R. Giulianotti, London 2000
- Horne J., *Professional Soccer in Japan* [w:] *Japan at Play. The ludic and the logic of power*, red. J. Hendry, M. Raveri, London 2002
- Horne J., *The J. League, Japanese Society, and Association Football* [w:] *This Sporting Life Sports and Body Culture in Modern Japan*, red. W.W. Kelly, A. Sugimoto, New Haven 2007
- Horne J., *Globalizing Sport Studies Series Editor's Preface* [w:] R. Kietlinski, *Japanese Women and Sport. Beyond Baseball and Sumo*, London 2011
- Horne J., Manzenreiter W., *Football, komjuniti and the Japanese soccer apparatus*, „Soccer and Society”, July 2008, vol. 9, nr 3
- Inthorn S., *German Media and National Identity*, Youngstown 2007
- Japan's Traditional Style of English Education Makes Japan Soccer Weak* [online], June/July 2006; dostępny w Internecie: <<https://www.seg.co.jp/cgi-bin/kb7.cgi?b=sss-eng&c=e&id=920>>
- Japanese Soccer Fans*, forum „Big Soccer” 02.2009; dostępny w Internecie: <<http://forums.bigsoccer.com/threads/japanese-soccer-fans.957194/>>
- Jensen R., *Looking at the extraordinary success of „Clockwork Orange”: examining the brilliance of total football played by the Netherlands*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5
- Joyce S., *The Top Ten Reasons to Hate Soccer*, sportowy portal internetowy „bleacher report”, 29.04.2009; dostępny w Internecie: <<http://bleacherreport.com/articles/164778-the-top-ten-reasons-to-hate-soccer/page/2>>

- Kawase K., Kato T., Moryiasu K., *European Soccer Teams Court Asian Fans*, „Nikkei Asian Review” [online], 6.08.2015; dostępny w Internecie: <<http://asia.nikkei.com/magazine/20150806-CAN-T-MISS/On-the-Cover/European-soccer-teams-court-Asian-fans>>
- Kelly W.W., *Introduction: Sports and Sports Studies in Japan* [w:] *This Sporting Life Sports and Body Culture in Modern Japan*, red. W.W. Kelly, A. Sugimoto, New Haven 2007
- Kelly W.W., *Japan's Embrace of Soccer: Mutable Ethnic Players and Flexible Soccer Citizenship in the New East Asian Sports Order* [w:] *New Geopolitics of Sport in East Asia*, red. W.W. Kelly, J.A. Mangano, Abingdon 2014
- Keyes D., *Making the Mainstream: The Domestication of American Soccer* [w:] *Soccer Culture in America. Essays on the World's Sport in Red, White and Blue*, red. Y. Kiuchi, Jefferson 2014
- Kietlinski R., *Japanese Women and Sport. Beyond Baseball and Sumo*, London 2011
- Kim Yun Mee, *Feminization of the 2002 World Cup and the women's fandom* [w:] *The Inter-Asia Cultural Studies Reader*, red. Kunag-Hsin Chen, Chua Beng Huat, Abingdon 2007
- Kittleston R., *The Country of Football. Soccer and the Making of Modern Brazil*, Berkeley 2014
- Kjær J.B., Agergaard S., *Understanding Women's Professional Soccer. The Case of Denmark and Sweden*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 6
- Knijnik J., *Femininities and Masculinities in Brazilian Women's Football: Resistance and Compliance*, „Journal of International Women's Studies” 2015, vol. 16, nr 3
- Kraba M., *The Story has been told*, USA, 2010
- Krane V., *We Can be Athletic and Feminine, But Do We Want To? Challenging Hegemonic Femininity in Women's Sport*, „QUEST” 2001, vol. 51
- Krauss W., *Football, Nation and Identity: German Miracles in the Post-War Era* [w:] *Sport, Dance and Embodied Identities*, red. N. Dyck, E.P. Archetti, Oxford 2003, s. 197–216; dostępny w Internecie: <[http://wkrauss.eu/dokumente/PDFfiles/2003\\_German\\_Miracles\\_final\\_draft.pdf](http://wkrauss.eu/dokumente/PDFfiles/2003_German_Miracles_final_draft.pdf)>
- Koller C., Brändle F., *Goal! The Cultural and Social History of Modern Football*, Washington 2015
- Kozuma Y., *Samurai and Science: Sport Psychology in Japan* [w:] *Cultural Sport Psychology*, red. R. Schinke, S.J. Hanrahan, Champaign 2009
- Kuper S., *Soccer Against Enemy. How the World's most Popular Sport Starts and Fules Revolutions and Keeps Dictators in Power*, New York 2006
- Kuper S., *Holland, a Country of Clubs The Global Games* [w:] *Writers on Soccer*, red. J. Turnbull, T. Satterlee, A. Raab, University of Nebraska, 2008
- Lechner F.J., *Imagined Communities in the Global Games: soccer and the development of Dutch Global Identity*, „Global Networks. A Journal of International Affairs” 2007, vol. 7, nr 2
- Lechner F.J., *The Netherlands. Globalization and National Identity*, New York 2008

- Lee N., Keunmo Lee K., Jackson S.J., *The Relationship between Spectatorship of Korea–Japan Soccer Games and Sports Nationalism*, „International Sport Studies” 2004, vol. 26, nr 2
- Lee W.Y., Tsuzuki T., Otake M., Saijo O., *The effectiveness of training for attack in soccer from the perspective of cognitive recognition during feedback of video analysis of matches* [online], „Football Science” 2010, vol. 7; dostępny w Internecie: <<http://www.shobix.co.jp/jssf/tempfiles/journal/2010/036.pdf>>
- Leite Lopes J.S., *Class Ethnicity and Color in Making of Brazilian Football*, „Daedalus” 2000, vol. 129, nr 2
- Lever J., *Soccer Madness. Brazil's Passion for the World's most Popular Sport*, Long Grove 1995; wyd. 2: Long Grove 2009
- Lever J., Sebe Bom Meihy J.C., *Two Essays in Sport [w:] The Brazil Reader: History, Culture, Politics*, red. R.M. Levine, J.J. Crocitti, Duke University Press, 2004
- Levine R.M., *Sport and Society: The Case of Brazilian Futebol*, „Luso-Brazilian Review” 1980, vol. 17, nr 2
- Light R., *Learning got be a „Rugger Man”: High School Rugby and Media Contractions of Masculinity in Japan*, „Football Studies” 1999, vol. 2, nr 1
- Light R., *A Centenary of Rugby and Masculinity in Japanese Schools and Universities: Continuity and Change*, „Sporting Traditions” 2000, vol. 16, nr 2
- Light R., Yasaki W., *Breaking the Mould: J League Soccer, Community and Education in Japan*, „Football Studies” 2003, vol. 6, nr 1
- Lindner A.M., Hawkins D.N., *Globalization, Culture Wars, and Attitudes Toward Soccer in America: An Empirical Assessment of How Soccer Explains the World*, „The Sociological Quarterly” 2012, vol. 53
- Littig B., *On high heels: A praxiography of doing Argentine*, „European Journal of Women's Studies” 2013, vol. 20, nr 4
- Llopis-Goig R., *Spanish Football and Social Change. Sociological Investigations*, Hampshire 2015
- Mabley B., *The Gaijin of Gamba*, „Blizzard. The Football Quarterly” 2012, nr 5
- McDermid K., *The Hand of God, and Other Soccer... Miracles? [w:] Soccer and Philosophy: Beautiful Thoughts on the Beautiful Game*, red. T. Richards, C.R. Torres, Chicago 2010
- MacWilliams M.W., *Introduction [w:] Japanese Visual Culture: Explorations in the World of Manga and Anime*, red. M.W. MacWilliams, Abingdon 2008
- Mandujano Y., *Japanese Media Ideologies Behind The National Football Teams Representing Japan and Portraying Archetypes of Men and Women?* [online], „Electronic Journal of Contemporary Japanese Studies” 2014, vol. 14, nr 1; dostępny w Internecie: <<http://www.japanesestudies.org.uk/ejcs/vol14/iss1/mandujano1.html>>
- Manzenreiter W., *Football in the reconstruction of the gender order in Japan*, „Soccer and Society” 2008, vol. 9, nr 2
- Manzenreiter W., *The Politics of Football in Asia [w:] More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014

- Manzenreiter W., Horne J., *Professional Football in Japan* [w:] *Handbook on the Economics of Professional Football*, red. J. Goddard, P. Sloane, Cheltenham 2014
- Maranhão T., *Apollonians and Dionysians: The Role of Football in Gilberto Freyre's Vision of Brazilian People*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 4
- Maranhão T., Knijnik J., *Futebol Mulato: Racial Constructs in Brazilian Football* [online], „Cosmopolitan Civil Societies Journal” 2011, vol. 3, nr 2; dostępny w Internecie: <<http://utsescholarship.lib.uts.edu.au/eprint/journals/index.php/mcs>>
- Markovits A.S., Hellerman S.L., *Offside: Soccer and American Exceptionalism*, Princeton 2001
- Markovits A.S., Hellerman S.L., *Women's Soccer in the United States: Yet Another American „Exceptionalism”* [w:] *Soccer, Women, Sexual Liberation: Kicking off a New Era*, red. Fan Hong, J.A. Mangan, London 2004
- Markovits A.S., Rensmann L., *Gaming the World: How Sports are Reshaping Global Politics and Culture*, Woodstock 2010
- Martin M.C., *The Globalization of Soccer: A Look at the Growth of World's Game and Its Current Condition in the United States*; referat wygłoszony podczas konferencji „Globalization and Sport in Historical Context”, University of California, San Diego 2005; dostępny w Internecie: <<http://library.la84.org/SportsLibrary/UCSD/UCSDMartin.pdf>>
- Martinez D., *Soccer in the USA: 'holding out for a hero'?*, „Soccer and Society”, April 2008, vol. 2, nr 2
- Matsushima K., *Japanese Footballers Struggling in England* [w:] *Soccer, „One World Sports. America's Network for Global Sports”* [online], 10.01.2014; dostępny w Internecie: <<http://www.oneworldsports.com/stories/japanese-footballers-struggling-england/>>
- McCain J., *8 Reasons Why I Hate Soccer* [online], 30.05.2015; portal sportowy „Go For 2”, dostępny na stronie: <<http://goingfor2.com/8-reasons-why-i-hate-soccer/>>
- McCormack C., Walseth K., *Combining Elite Women's Soccer and Education. Norway and NCAA*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 6
- McDonalds M., Mihara T., Hong J., *Japanese Spectator Sport Industry: Cultural Change Creating New Opportunities* [w:] *The Business of Sport*, red. S.R. Rosner, K.L. Shropshire, Sudbury 2004
- Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków 2006
- Melosik Z., *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013
- Merkel U., *Football fans and clubs in Germany: conflicts, crises and compromises* [w:] *Football Supporters and Commercialization of Football. Comparative Responses across Europe*, red. P. Kennedy, D. Kennedy, Abingdon 2013
- Merkel U., *Milestones in the Development of Football Fandom in Germany: Global Impacts on Local Contests*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 2/3



- Merkel U., *German Football Culture in the New Millenium: Ethnic Diversity, Flair and Youth on and off the Pitch*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 2
- Moore S., *Why American (rightly) hate the soccer* [online], „The Daily Signal” 26.06.2014; dostępny w Internecie: <<http://dailysignal.com/2014/06/26/world-cup-isnt-everyone/>>
- Moores E.F., *Hand of God or God Knows?*, esej, który po raz pierwszy ukazał się w języku hiszpańskim 23.05.2014 na stronie internetowej V.H. Moralesa, poświęconej kulturze argentyńskiej; korzystałem z anglojęzycznej wersji tego tekstu dostępnej w Internecie: <[http://www.playthegame.org/uploads/media/Ezequiel\\_Moores\\_-\\_The\\_hand\\_of\\_God.pdf](http://www.playthegame.org/uploads/media/Ezequiel_Moores_-_The_hand_of_God.pdf)>
- Moreira R.P., *Marta past Messi: (re)definitions of gender and masculinity, patriarchal structures and female agency in international soccer*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 4
- Murad M., *Soccer and Society in Brazil* [w:] *More than a Game. Sports, Society and Politics*, red. W. Hofmeister, Singapore 2014
- Müller A.J., Lamar A.R., *Body capital in Brazilian football and American Basketball* [online], „Capa” 2014, vol. 7, nr 13; dostępny w Internecie: <<http://www.seer.ufs.br/index.php/revtee/article/view/3271/2890>>
- Naha S., *Of magic and mania: reflections on the fan following of Brazilian football and Pelé in Calcutta*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5
- Natali M., *The Realm of the Possible*, „Soccer and Society” 2007, vol. 8, nr 2–3
- Niehaus A., Tagsold C., *Introduction: Remembering the Glory Days of the Nation. Sport as a Lieu de Me'moire in Japan* [w:] *Sport, Memory and the Nationhood in Japan. Remembering the Glory Days*, red. A. Niehaus, Ch. Tagsold, Abingdon 2013
- Noguera A., *Soccer in Argentina: A Lecture*, „Journal of Sport History” 1986, vol. 13, nr 2
- Oakley C., *Football Delirium*, London 2007
- Oriard M., *King Football: Sport and Spectacle in the Golden Age of Radio and Newsreels, Movies and Magazines, the Weekly and Daily Press*, North Carolina 2001
- Page J.A., *Soccer Madness: Futebol in Brazil* [w:] *Sport in Latin America and Caribbean*, red. J.L. Arbena, D.G. LaFrance, Wilmington 2002
- Paradiso E., *The social, political, and economic causes of violence in Argentine soccer*, „Nexus: The Canadian Student Journal of Anthropology” July 2009, vol. 21; dostępny w Internecie: <<https://journals.mcmaster.ca/nexus/article/viewFile/217/184>>
- Parker R.G., *Bodies, Pleasures, and Passions. Sexual Culture in Contemporary Brazil*, Boston 1991
- Parrish C.T., Nauright J., *Fútbol Cantitos: negotiating masculinity in Argentina*, „Soccer and Society” 2013, vol. 14, nr 1
- Parrish C., Nauright J., *Soccer around the World. A Cultural Guide to the World's Favorite Sport*, Santa Barbara 2014

- Pfister G., *The future of football is female!? On the past and present of women's football in Germany* [w:] *German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006
- Pfister G., Lennis V., Mintert S., *Female fans of Men's Football – A case Study in Denmark*, „*Soccer and Society*” 2013, vol. 14, nr 6
- Phillipis Academy Andover, Girls Varsity Soccer* [online], 2015, New England Champions; dostępny w Internecie: <<http://www.andover.edu/Athletics/Teams/GSOV/Pages/default.aspx>>
- Pieper L., *The Beleaguered History of the Women's World Cup* [w:] *Sport in American History* [online], 2.07.2015; dostępny w Internecie: <<https://ussporthistory.com/2015/07/02/the-beleaguered-history-of-the-womens-world-cup/>>
- Portrayal of Players: Abby Wambach vs. Alex Morgan* [w:] *Soccer Politics. A Discussion Forum about the Power of the Global Game* [online]; dostępny w Internecie: <<https://sites.duke.edu/wcwp/world-cup-guides/world-cup-2015-guide/media-coverage-of-the-2015-world-cup/sexism-in-the-media/portrayal-of-players-abby-wambach-vs-alex-morgan/>>
- Pyta W., *German football. A cultural history* [w:] *German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006
- Radcliffe S., Westwood S., *Remaking the Nation. Place, Identity and Politics in Latin America*, London 1996
- Reck G.G., Dick B.A., *American Soccer. History, Culture, Class*, Jefferson 2015
- Redhead S., *Baudrillard, „Amérique”, and the Hyperreal World Cup* [w:] *Sport and Postmodern Times*, red. G. Rail, Albany 1998
- Rein R., *Fútbol, Jews, and the Making of Argentina*, Stanford 2014
- Richey J.W., *White Mestizaje. Soccer and the Construction of Argentine Racial Identity 1924–1930* [online], University of North Carolina, Chapel Hill 2007; dostępny w Internecie: <<https://cdr.lib.unc.edu/indexablecontent/uuid:4eeabc42-318e-424c-9dd6-e2a1e969be7e>>
- Risolo D., *Soccer Stories: Anecdotes, Oddities, Lore, and Amazing Feats*, University of Nebraska, 2010
- Ritzer G., Dean P., *Globalization*, Malden 2015
- Rosa C.F., *Jogo Bonita: A Study of Brazilian Soccer as a Modern Spectacle of Race* [online], 4.01.2010, artykuł wyłącznie w wersji elektronicznej, eScholarship, University of California; dostępny w Internecie: <<http://escholarship.org/uc/item/4zp5s4nm>>
- Rosa C.F., *Brazilian Bodies and Their Choreographies of Identification. Swing Nation*, Basingstoke 2015
- Rose N., *Government and Control*, „*British Journal of Criminology*” 2000, vol. 40, nr 2
- Rother L., *Brazil on the Rise. The Story of Country Transformed*, New York 2010
- Rowe D., Gilmour C., *Global Sport: Where Wembley Way Meets Bollywood Boulevard* [w:] *Cultural Adaptation*, red. A. Moran, M. Keane, Abingdon 2010
- Roy J., *Football, European Integration, National Identity: The Case of FC Barcelona* [online], referat wygłoszony podczas konferencji „*European Community Studies Association*” w roku 2001; dostępny w Internecie: <[http://aei.pitt.edu/2175/1/002253\\_1.PDF](http://aei.pitt.edu/2175/1/002253_1.PDF)>

- Russel D., *Associating with Football. Social Identity in England 1863–1998* [w:] *Football Cultures and Identities*, red. G. Armstrong, R. Giulianotti, London 1999
- Sato Y., Perry M.E., *Formation of the New Japanese Style Management Strategy* [w:] *Japanese Management in Change. The Impact of Globalization and Market Principles*, red. N. Kambayashi, Tokyo 2015
- Shorr M., *The Maracanazo: Brazilian Tragedy and the 1950 World Cup* [online], „Soccer Politics. A Discussion Forum About the Power of the Global Game” 2014; dostępny w Internecie: <<https://sites.duke.edu/wcwp/tournament-guides/world-cup-2014/world-cup-2014-fan-guide/anglophone-version/the-1950-world-cup-brazilian-tragedy/>>
- Sibaja R., Parrish C., *Pibes, Cracks and Caudillos: Argentina, the World Cup and identity politics*, „Soccer and Society” 2014, vol. 15, nr 5
- Slatton M., *Where does all the money go? (Youth Soccer Fees)* [online], 2.12.2012; portal: „Soccer Mom. The Manual. Explanations, clarifications and opinions on Youth Soccer in America”; dostępny w Internecie: <<https://soccermommanual.com/where-does-all-the-money-go-youth-soccer-fees/>>
- Soccer Culture in Japan and Australia* [online]; dostępny w Internecie: <<http://www.flang.keio.ac.jp/webfile/AWC/AWC2006/08.pdf>>
- „Soccer mom”: *why soccer?* [online], 2014; dostępny w Internecie: <<http://english.stackexchange.com/questions/180899/soccer-mom-why-soccer>>
- Soccer vs. Football: Field Size* [online], 06.2006; dostępny w Internecie: <<http://themediadude.blogspot.de/2006/06/soccer-vs-football-field-size.html>>
- Steinberg J., *Holland’s dramatic fall from total football to total desperation* [online], „The Guardian” 14.10.2015; dostępny w Internecie: <<https://www.theguardian.com/football/blog/2015/oct/14/holland-failure-qualify-euro-2016>>
- Sutter M.B., Maclennan M.L.F., Polo E.F., *Brazilianness: A Look at The Multiple Faces of Brazilian National Identity, ESPM San Paulo* [online]; dostępny w Internecie: <[http://www.espm.br/download/Anais\\_Simposio\\_2014/Trabalhos/AT-1Marketing\\_Internacional/1504\\_ESPM-Marketing.pdf](http://www.espm.br/download/Anais_Simposio_2014/Trabalhos/AT-1Marketing_Internacional/1504_ESPM-Marketing.pdf)>
- Swanson L., *Complicating the „Soccer Mom”: The Cultural Politics of Forming Class-Based Identity, Distinction and Necessity*, „Research Quarterly for Exercise and Sport” 2009, vol. 80, nr 2
- Szymanski S., Zimbalist A., *National Pastime: How Americans Play Baseball and the Rest of the World*, Washington 2005
- Taft J.K., *Girl Power Politics: Pop-culture Barriers and Organizational Resistance* [w:] *All About Girls. Culture, Power, and Identity*, red. A. Harris, New York 2004
- Tanaka T., *The Positioning and Practices of „Feminized Fan” in Japanese Soccer Culture Through the Experience of the FIFA World Cup Korea/Japan 2002*, „Inter-Asia Cultural Studies” 2004, vol. 5, nr 1
- The 2014 World Cup: Which Team Got The Most Chinese Supporters on Weibo?* [online], „China Sports Review”, 10.06.2014; dostępny w Internecie: <<http://www.chinasportsreview.com/2014/06/10/the-2014-world-cup-which-team-got-the-most-chinese-supporters-on-weibo/>>

- Tobin J., *Introduction: Demistification the West [w:] Re-made in Japan. Everyday life and consumer taste in changing society*, red. J. Tobin, New York 1992
- Tobin J., *A Question of Balls. The Sexual Politics of Argentine Soccer [w:] Decomposition. Post-disciplinary Performance*, red. S.E. Case, P. Brett, S.L. Foster, Bloomington 2000
- Tobin J., *Soccer Conspiracies: Maradona, CIA, and Popular Critique [w:] Sport in Latin America and the Caribbean*, red. J.L. Arbena, D.G. LaFrance, Wilmington 2002
- Tomlinson A., Young C., *Preface [w:] German Football. History, Culture, Society*, red. A. Tomlinson, C. Young, Abingdon 2006
- Torres C.R., „*If We Had Had Our Argentine Team Here*”: *Football and the 1924 Argentine Olympic Team*, „*Journal of Sport History*” Spring 2003, vol. 30, nr 1
- Torres C.R., *South America [w:] Routledge Companion to Sport History*, red. S.W. Pope, J. Nauright, Abingdon 2010
- Túlio de Urzêda Freitas M., *Football, Masculinity and Violence in Brazil* [online], „*Gender Across Borders. A Global Voice for Gender Justice*”, 30.05.2011; dostępny w Internecie: <<http://www.genderacrossborders.com/2011/05/30/football-masculinity-and-violence-in-brazil/>>
- Ungruhe Ch., „*Natural Born Sportsmen*”. *Proces of Othering and Self-Charima-tisation of African Football Players in Germany*, „*African Diaspora*” (6), 2013
- Valeriano B., *Latino assimilation, divided loyalties and the World Cup*, „*Soccer and Society*” 2014, vol. 15, nr 3
- van Houtum H., van Dam F., *Topophilia or Topoporno? Patriotic Place Attachment in International Football Derbies*, „*International Social Science Review*” 2002, vol. 3(2)
- Van Rhee-nen D., *The promise of soccer in America: the open play of ethnic subcul-tures*, „*Soccer and Society*” 2009, vol. 10, nr 6
- van Ours J.C., van Tuijl M.A., *Country-Specific Goal-Scoring in the „Dying Seconds” of International Football Matches* [online], *Forschungsinstitut zur Zukunft der Arbeit / Institute for the Study of Labor*, May 2010, IZA DP No. 4970; dostępny w Internecie: <<http://ftp.iza.org/dp4970.pdf>>
- Veseth M., *Globaloney 2.0. The Crash of 2008 and the Future of Globalization*, Plymouth 2010
- Wachelke R.J.F., *Brazilian fans’ social representations on soccers*, „*International Journal of Sport Sciences*” 2008, vol. 4, nr 13
- Walther K., *Total Football (Netherlands) [w:] Sport Around the World. History, Culture and Practice*, red. J. Nauright, C. Parrish, Santa Barbara 2012
- Watts J., *Soccer Shinhatsubai. What are Japanese Consumers Making of J. League?* [w:] *The World of Japanese Popular Culture. Gender, Shifting Boundaries and Global Cultures*, red. D.P. Martinez, Cambridge 2001
- Watts J., *Frenchman redirects Japanese soccer culture* [online], „*The Christian Science Monitor*”, 4.06.2002; dostępny w Internecie: <<http://www.cs.com/2002/0604/p01s02-woap.html>>

- Whitsitt S., *Soccer: The game America refuses to play*, „Raritan”, Summer 1994, vol. 14, issue 1; dostęp autor uzyskał poprzez bazę danych EBSCO – w wersji html – bez stron
- Why do British football fans hate Asian EPL fans?* [online], „Quora”, wypowiedź A. Burmana z dnia 19.02.2016; dostępna w Internecie: <<https://www.quora.com/Why-do-British-football-fans-hate-Asian-EPL-fans>>
- Winkler J., „*Soccer*” is a virus invading America. Where are all the rowdy football fans? [online], „The Guardian”, 26.04.2014; dostępny w Internecie: <<https://www.theguardian.com/commentisfree/2014/jun/24/soccer-america-football-fans-world-cup-fever>>
- Winner D., *The Neurotic Genius of Dutch Soccer*, London 2001, wykorzystano fragmenty wydania amerykańskiego (New York 2011), z rozdziału zatytułowanego „Totality”, zamieszczonego w bazie „Google Books” – wersja bez poszczególnych stron
- Witzig R., *The Global Art of Soccer*, New Orleans 2006
- Yamashita H.R., *FIFA 2002 World Cup in Japan: the Japanese Football Phenomenon in Cultural Contexts* [w:] *Japan, Sport and Society. Tradition and Change in a Globalizing World*, red. J. Maguire, M. Nakayma, Abingdon 2006
- Yoshino K., *The nihonjinron: Thinking Elites’ Ideas of Japanese Uniqueness* [w:] *Race, Ethnicity and Migration in Modern Japan*, vol. I: *Race, Ethnicity and Culture in Modern Japan*, Abingdon 2004
- Yoshio T., Horne J., *Japanese football players and the sport talent migration business* [w:] *Football Goes east. Business, Culture and the People’s Game in China, Japan and South Africa*, red. W. Manzenreiter, Abingdon 2004
- Zileli Z., *Dismantling a nation’s ‘masculinity’ at the World Cup* [online], 07.2014; dostępny w Internecie: <<http://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2014/07/football-masculinity-20147181449227544.html>>



# Football.

## Identity, culture and power

---

### Summary

The aim of this book is to present the variety of social and cultural contexts of football in contemporary world. It is because this sport serves as a perfect example of problems related to globalisation and glocalisation, or in other words, the local cultural re-adaptation of global practices. This book contains references to Brazil, Argentina, the United States of America and Japan. For the sake of comparison I also devote space to two European countries, i.e. Germany and Holland. A separate chapter deals with women's football. Although one should be there, there is no chapter in this book devoted to English (or rather British) football, which is frequently referred to as the 'cradle' of this sport. This is because, to my mind, there is only one way of covering British football and that is through writing a whole separate book about it. At various points in this publication British football serves only as a reference point in the discussion devoted to other countries.

This book is the result of my personal fascination with football and the conviction that it is both a remarkably appealing cultural practice and a common ground for identification, as well as being the object of my research interest. This does not mean that I am not aware of the criticism levelled at football. Nevertheless, when evaluating this sport, it has to be remembered that due to its global appeal, football provides insight into the way particular nations perceive the global world, as well as the way this global world perceives those nations. Victories and losses become the source of generalisations about the place particular nations hold in the global society, as well as about the features these particular nations exhibit as they become apparent on the football pitch (determining the success or failure). Sometimes it can even create an impression that football is one of the most integral components of the global cultural capital of a particular nation.

I attempt to provide evidence for the above assumption in the following chapters of this book, which are devoted to particular countries, the choice of which, as will become clear, was not done at random. The second part of the title of this book is composed of three notions: identity, culture and power. The first notion refers to the role of football in creating national, global and also personal identity (of particular footballers and fans). The second notion refers to the cultural processes of re-adapting football by particular societies which differ in terms of their traditions,

circumstances and geopolitical status in the world. In turn, the category of power refers to the first context of the relationship between the focal point of football, i.e. Europe, and other continents. The second context comprises the power that football has (as well as particular footballers) in the processes of creating identification systems (on the local, regional and national level). Finally, the third context, although very trivial but equally important, refers to particular footballers and their ball control skills, the essence of the game.

I would like to add that in recent decades football has acquired the status of a “classless” sport due to its appeal and function as a source of identification. The supporters of the national teams and renowned football clubs with a long tradition come from all social classes. Lawyers, scholars, doctors and businessmen cheer their teams on alongside manual workers, all sharing a mutual identification with the club colours. What is also interesting to note is the fact that unlike other cultural practices operating on the global level, such as music, fashion or popular films and magazines, which seem to become increasingly dispersed into thousands of incoherent copies, football retains its integrity, in what is its classic variant. It is consolidated around its rules and tournaments as well as personal, family and collective identifications passed on from generation to generation. It is this that lies at the root of football’s power in our contemporary global world.

*Translated by Aleksandra Oszmiańska-Pagett*



## Nota o autorze

PROF. ZW. DR HAB. ZBYSZKO MELOSIK, socjolog edukacji i kultury, dziekan Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w kadencjach 2008–2012 i 2012–2016. Członek Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych na kadencję 2016–2020 (i członek tej Komisji przez dwie kadencje w przeszłości). Wiceprzewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Stypendysta Fulbrighta i wizytujący profesor Curry School of Education, University of Virginia.

Wygłaszał wielokrotnie okolicznościowe wykłady w takich prestiżowych instytucjach edukacji wyższej, jak: Stockholm University, University of Sydney, College of William and Mary, Nazareth College of Rochester, University of North Carolina. Promotor siedemnastu obronionych prac doktorskich.

Autor szeregu autorskich książek monograficznych na temat przemian kultury i edukacji współczesnej (zdobywały one nagrody ministerialne, Polskiej Akademii Nauk oraz Rektora UAM): *Współczesne amerykańskie spory edukacyjne. Między socjologią edukacji a pedagogiką postmodernistyczną* (Poznań 1994); *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji* (Toruń–Poznań 1995); *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne* (Toruń–Poznań 1996); wspólnie z T. Szkudlarkiem, *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń* (Kraków 1998; wyd. 2, 2009); *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności wiedzy i władzy* (Poznań 2002; wyd. 2, Kraków 2009); *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, (Poznań 2002; wyd. 2, Kraków 2006); *Teoria i praktyka edukacji wielokulturowej* (Kraków 2007); *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant* (Kraków 2010); *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności* (Kraków 2014).





# PIKKA NOZNA

ISBN 978-83-232-3745-7 (PDF)  
ISBN 978-83-232-3158-5 (Print)

